

**Czarna
trzynastka
krakowska**

19 18



Dł Katarzyna KUDUK
- drużynowa zuchowa

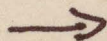
Zuchy jadą na kolonie
zuchową

W AUTOBUSIE



DWIE
SIOSTRY

zuch
Agnieszka
KUDUK



7¹³

Ogłoszony zostaje alarm
dla kadry ludonii i zas-
tępu kursowego. Do godz
9¹³ dotrzeć do Szalopane
go i zameldować się
u bramy cmentarna
na którym jest grob
dh.

OLGI DRAHONOWSKIEJ-
- MAŁKOWSKIEJ

Ziozylismy wiazankę
pdlnych kwiatów



1979 / 80

"Sam trud nie straszny
ani znoj

Bo myśmy się wydali bój
I z nim do walki wciąż
nas gna

Harcerska dola radosna"

LXII ROK ISTNIENIA

CZARNEJ TRZYNASTKI

KRAKOWSKIEJ

DNI HUFGA



Kosia Medwedka i Agata
Knapik - zuchy z drużyny
„RZEPICHY” → 136 KDZ
w obiegowych stoniarstwach

strojach w trakcie defilady. Niosą laciotek
symbol swojej drużyny → woszek Rzepi-
cha żona Piasta była najbardziej
gospodarną, dziwą i białogłową w pań-
stwie POLAN.

PAŹDZIERNIK



24-25 XI. 79 SŁODYCZKI

WYCIECZKA KREĞU
INSTRUKTORSKIEGO

PROWADZIE DRUŻYNOWY. KREĞU
ORG. PIOTR GRODZIŃSKI

OBECNI :

KRZYSZTOF ŁABUZEK

MARCIN KOZUBEK

PAWEŁ SORKA

MAŁGORZATA GRODZIŃSKA

MAŁGORZATA KUROWSKA

PIOTR STEC

MONIKA SKARŻYŃSKA

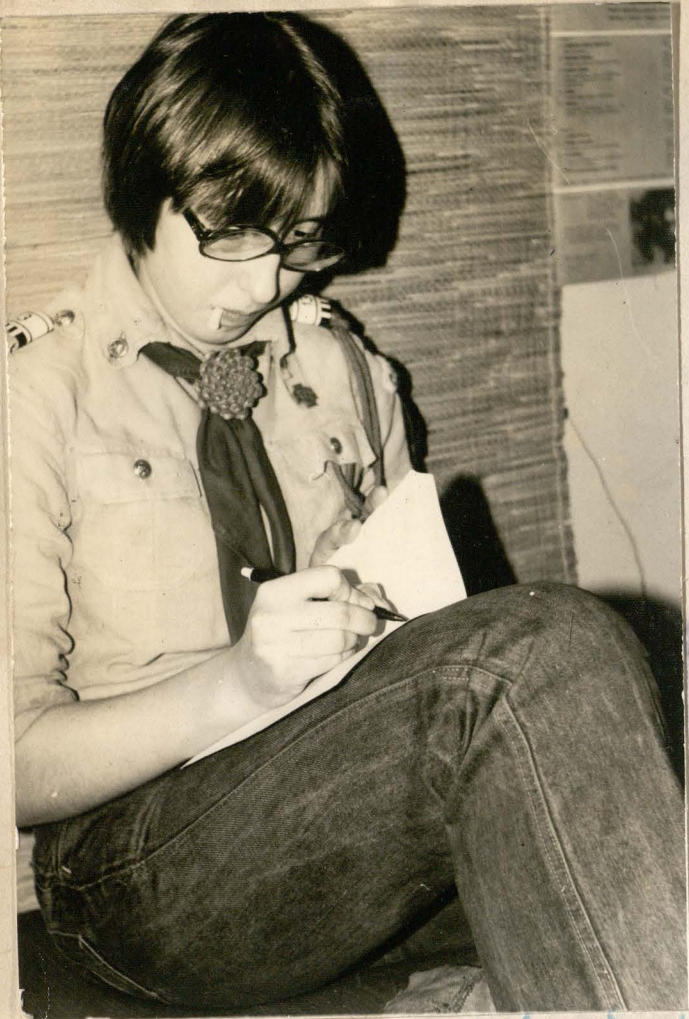
KATARZYNA MYSZŁON

WYJAZDOWA ZBIÓRKA KRECU

CZARNE WILKI

Nasze Nysy rozepawę jedzicmy gońć? ...
Dh Holgeriu, Dh Aniu gajk tam na hońcu
Nysy czy wygodnie?





magazynier - zoopodtreńowiec
Anne Lech

Н К У О І Е
А Б Г Р В С
З И Я С Я



Obożna
Małgorzata Kuraślik

P: Druhno komendant! Jak można tak spokojnie spać

Odp: Bo obożny, kwatermistrz i jego prawa ręka - magazynier - czuwa.

P: Czy druhno nabiera sił przed...

Odp: Tak teraz śpię, żeby potem mieć siłę spać w trakcie 3 nocy walki z ~~złotą~~

SZKARLATYNA



komendant
Wierbare
Stojek



Wprowadzić tym rozko-
zem nie sąjamy zimo-
wisko i wplamie nie
jest walko ze szkarla-
tyną ale ...

i tak będziemy
zdobywać sprawność
despotów

SZKARLATYNIARZ

←
Obożna czyta rozkaz



MOŻEĆ BRONNY

WIECZÓR CTK

w piątek po południu
zawitali na zimowisko
nasi, najmiłsi naszemu
sercu, goście:

Dh. Im Trener Faliszewski
Im Bogusław Holenda
Ferdynand Nedela
Stanisław Turcza

Wieczorem na kominku
wrócić do nas postacie
Trzynastaldu - tych z historii,
ich postępowanie i przeży-
cia. Opowieści snute przy
wspólnym ogniu namiętne.
Ty dla nas innego
zrozumienie.

Żał było kiedy nasi
Trzynastacy musieli wo-
cać do Kralova, ale
przecież 17 letego spotka
my się znów.



dh. NEDELA

DH. TURCZA



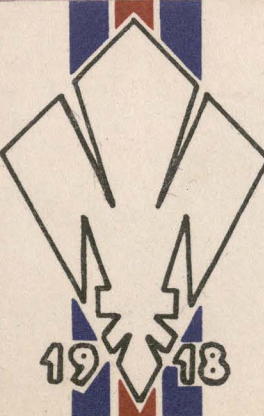


KOSMALA

ZYCH

17 LUTY 1917





**zhp
czarna
trzynastka
krakowska
szczep harcerski
im.
zawiszy
czarnego**

31-139 kraków, ul. spasowskiego 8
PKO I O/M Kraków 35510-5672-132

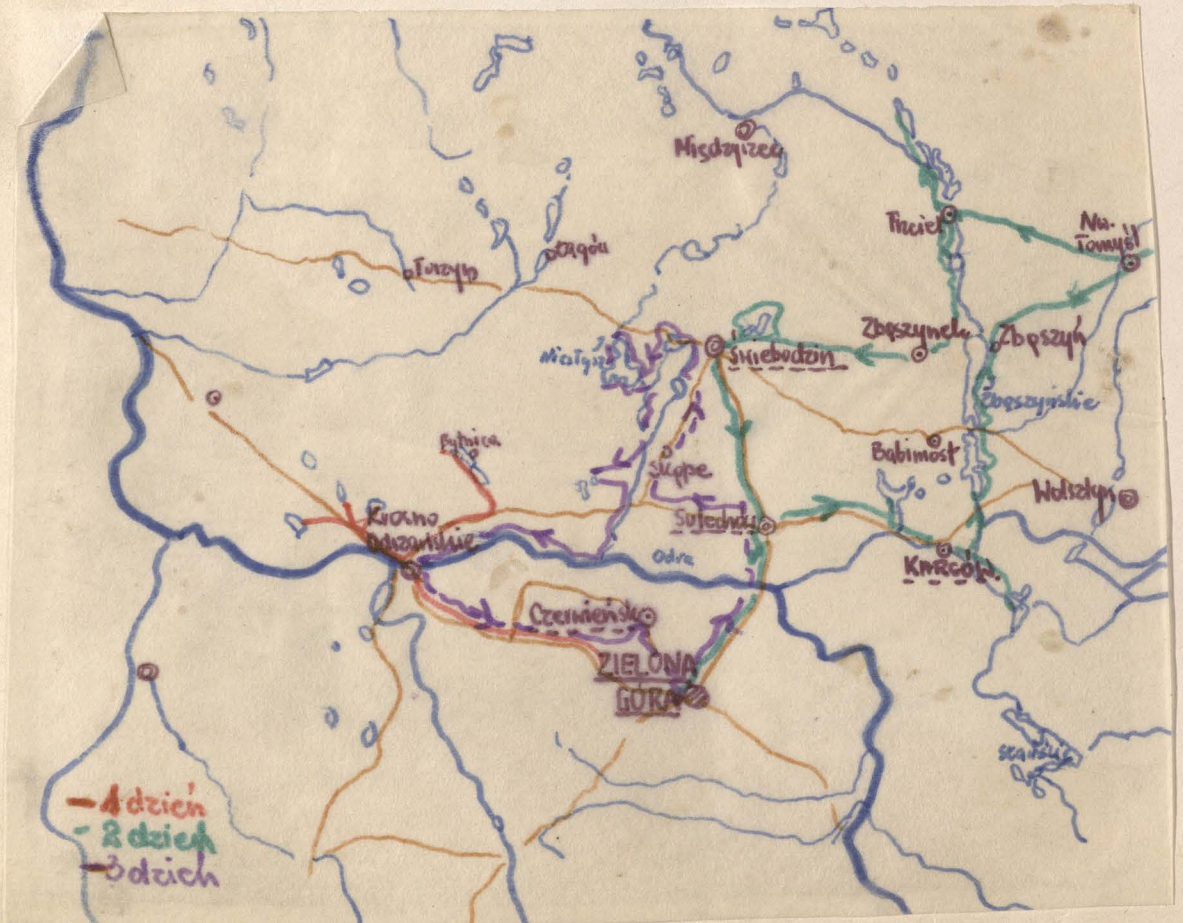


4.5.6,7,8. 9. 03. 1980

KWATERMISTRZOSTWO OBOZU

Skład kwatermistrzowskiej grupy:
 Paweł Nysliki
 Jacek Soltys
 Marcin Śliś
 Andrzej Stojek

Najpięśro należy
 dobrze przestudiować
 mapy, sztabowie,
 leśne drogi itd.
 Wieszko po wczesniej-
 szych rozmowach
 w geodezji może
 prowadzić sobie tylko
 znanymi drogami.
 W ciągu trzech dni
 Szelekamy. Najpięśro
 odudice Krosno Odna-
 Sliego - przy pomocy



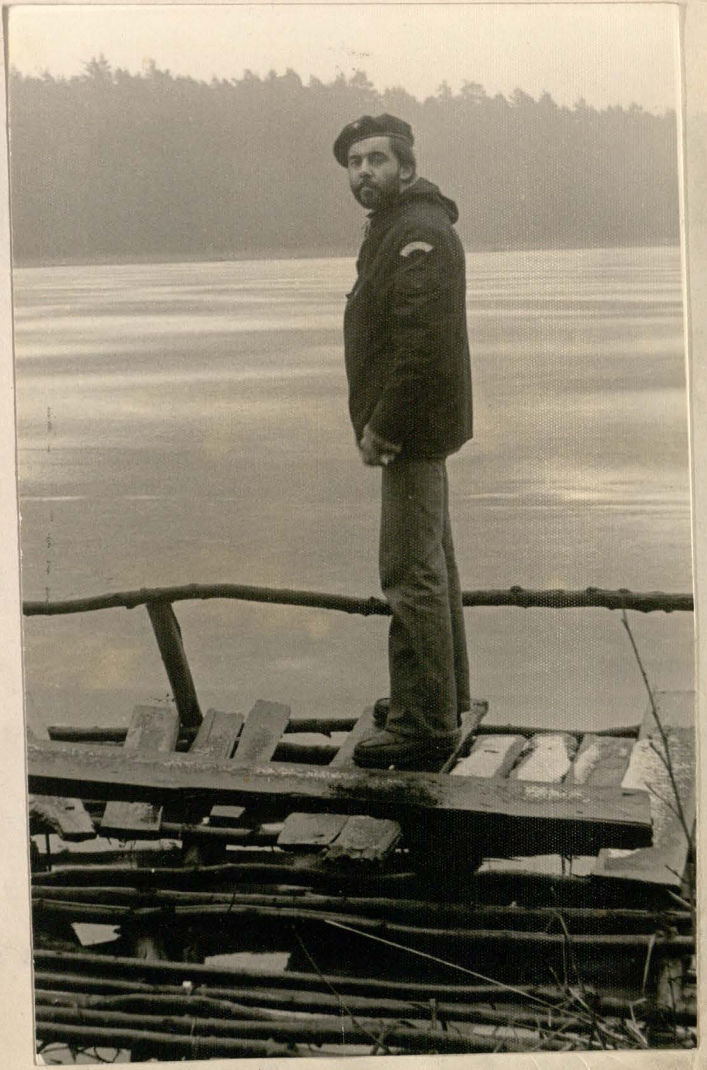
z Zielonej Góry "poroceaną" dnudny hutowej.
 Nic ładnego nie ma!
 Odudice Bytnicy - bardzo ciekawe, młoty
 dyrektor szkoły gminnej ale... to nie to
 Trasa jechior - dzień drugi - injazd godzina
 6-to rano . powrot około 22. Nieoceniona
 dla Jolanta Stojek (siostra Lieni) czecho zko-
 logis i noclegiem.
Co ROBIĆ . niedziela niechod a my
 nie jesteśmy zdecydowani.

Ostatni dzień, ponie-
 draćte. Musimy
 wracać ale może jechior
 trasa. Sulechów.. Komary,
 Slegpe, Krosno.

i w końcu

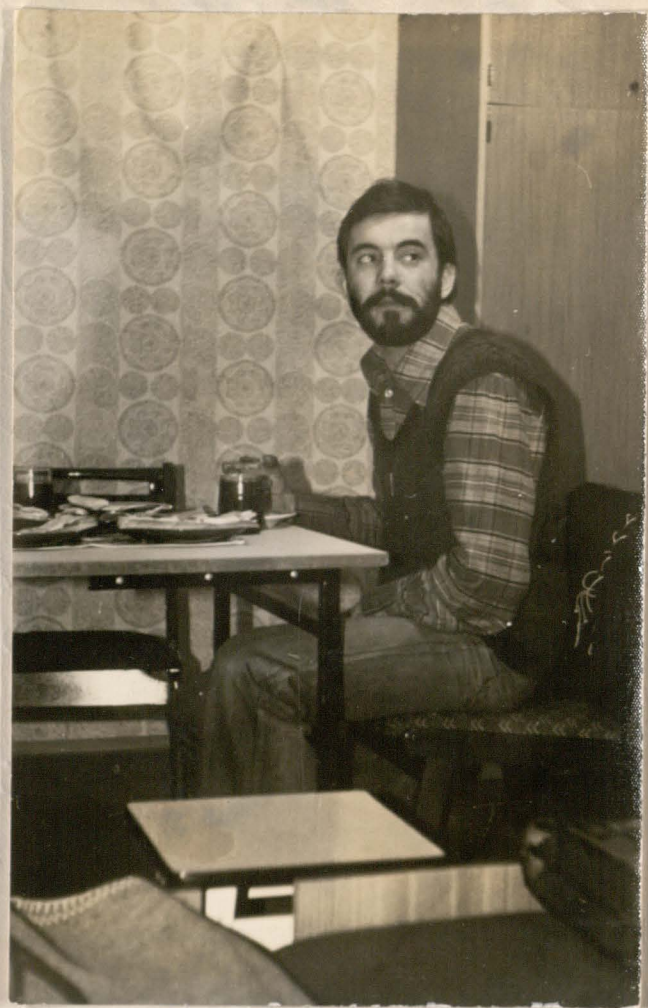


przyszły komendant
 Im Paweł Nysliki wchili
 podejmowanie decyzji
 po drugiej stronie jeziora
 "będzie dobre"





Yolanta Stojek w kuchni hotelu
Asypkuchiego u Zielonej Górze
-gdzie byliśmy u goswini



Ryszard Mysliwiec



P. Mysliwiec

H. Stojek

ALE ZA TO JAKA! → Z

←
E
I
C
Z
A
B
O
Z



W Stojek

N. Stojek

P. Mysliwiec

CJĘ
CALOK
Y
N
D
N
N
O
I



←
C
J
E
J
E
D
E
N
P
O
S
I
L
E
K
D
Z
I
E
N
N
I
E
↑

JEDEN POSIŁEK DZIENNIE ↑

ODWIEDZINY



Zastęp - KRAK INSTRUKTORSLI
z Gdyni szep a naszej
zespół drużyn z "KASZEBY"
zawitali w odwiedziny do
szerepu Garnej Trzynostli
Krakowskiej. Og z miasta,
w lotonim po uogne
zyl i mieszkat dla Jozet
Grzesiale "Garnej".

Chcą poznać Kraków.

Chcą razem z nami pos-
pierać, zobaczyć jak prze-
ję nasze zastępy, kupić

GOŚCIE są az

Z
G
D
Y
N
I

wsz z umiundurawanie, bo
ponoc tylko w Krakowie mozno
zobaczyć GERRY (po naszymu srtuce)
w/g suchor Sztudce [co ter ten non,
polski jzyk me z harcazami litopetu!]



Jaki się przyjeżdża do Krakowa Trzeba pokarmić GOŁĘBIE

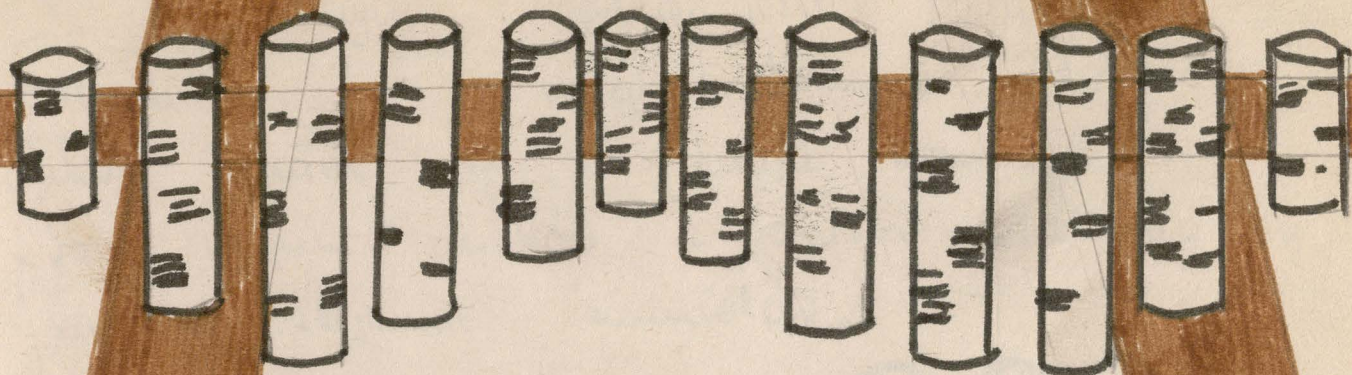
BRATNIEJ



KASZEBY

DRUZYNY





G I E L T

80

23. 07 Środa

Wspominamy...

Po długiej męczącej jeździe pociągami
dotarliśmy na miejsce obozu. Od razu
dały nam się we znaki komary.

Po wyjęciu plecaków z gazika wzięliśmy się
za wzbijanie namiotów.

24. 0.7 Czwartek

Następnego dnia
po śniadaniu biorąc

nieręczne narzędzia

wyuszyliśmy po drzewo

do lasu. Po przywiezieniu ciężkich belek

zabraliśmy się ochotą do budowy pionierki.

Wienowem odbyło się ognisko. Na takich

ogniskach śpiewamy piosenki, ktoś z kadry

opowiada ciekawe historie z życia

Czerwonej Inżynierki.

24. 0.7. Niedziela

Tego dnia zastępy udają się na
wizytę do okolicznych wsi. Wizyt

polegał na tym by dowiedzieć

się trochę historii i spraw życia
codziennego kadek z wybranej wsi.



Śniadanie udało się, zastępy wróciły do obozu
o godzinie 18.00

28.07 Poniedziałek

Popołudniem odbył się bieg terenowy w którym
uczestniczyły wszystkie zastępy.

Po pojeździe kamienną drogą kładą obozu
wyjechała do Zielonej Góry w celu odwiedzenia
osób wychodzących z obozu

29.07 Wtorek

Rano dowiedzieliśmy się że do obozu
przyjechał "Stoś" (ch. Paweł Nowak)

W nocy odbył się napad.

31.07 Środa

Rano został ogłoszony alarm ekwipunkowy
na 3 dniową wyprawę.

Po zjeździe śniadania i wręczeniu powiewu
wzięliśmy sobie piechotę (na wędrowną).

W pierwszym dniu wędrowni wzięliśmy obóz
spotkali się na bawku. Po ustawieniu namiotów

odbył się apel poległych. Dowiedzieliśmy się
o przeszłości trzynastaków którzy oddali swe

życie za ojczyznę.

Pierwszą porostą część wędrowni zwiedziliśmy
kolejne miasta, do obozu powróciliśmy

zmężeni jak 3 zboje, spoceni jak wulca
mysz, bódni jak nawni kot.

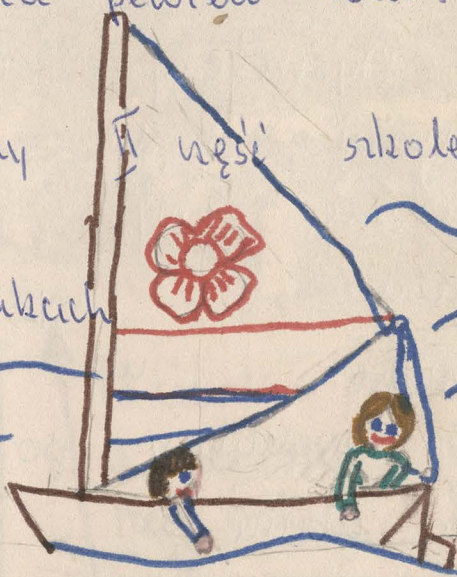
4. 0.8 Poniedziałek

Miedzy godziną 12 a 1 w nocy wozralata
się stasna busa. Sila wiatru dochodziła
do 70 w skali Beauforta.

Dawno nie wspominalismy tutaj
o kornawach. Ale warto wspomniec ze
busa przegnata je na pewien czas.

5. 0.8 Wtorek

Tego dnia wspomnialismy wesi szkolenia
zeglarskiego. Pływaliśmy
na Maku i na stykach



11. 0.8 Poniedziałek

Popołudniu na wycieczkę przyjechał
Dh. Mabusy hawmista PL.

Na ognisku Dh. Wiesia Hojek opowiadała
nam o wyprawach pamiągach na Yambowie
w któym uczestniczyła.

12. 0.8 Wtorek

W tym dniu odbył się bieg
na stopnie.

Po biegu dwa zastępy



wyuszyły do Wieszulic, gdzie dzięki uprzejmości
„H.S.P.S.u z Wąlbrycha” mogliśmy popływać
na dwóch łódkach dwu żaglowych,
typu Omega i Raja $\Omega + \Omega + \nabla$
Przyjemności te trwały tylko dwa dni.

14.0.8 wienowem wróciliśmy do obozu.

Tę noc odbyły się przyręczenia kamurskie.
Pier następane dwa dni pakowaliśmy
siebie i obóz.

16.0.8 Wyszliśmy z obozu do stacji
w Radlinie skąd udaliśmy się pociągami
do Zielonej Góry.

O godzinie 5⁴⁵ wyjechaliśmy do Głukowa.
W Głukowie na stacji odbył się
apel połączony po czym wróciliśmy
się do domu.



N. Krolowicz
N. Nowak

F. Chotkowski

K. Piech

R. Antkowiak

B. Chodak

K. Kudlicki

M. Palczewski



Karol Piech
Piotr Drod / Kanapka/
Michał Palczewski
Mariusz Karłowicz
Bogdan Cherehel

← od lewej stoją?

Kanapko! komu to
język pokazujecie?



W ciunku plecaki
a nie tak ... Co te
trzy robia z bolu



No i co dalej?

Plecaki moż
i ...





PAWEŁ MYŚLIK - KOMENDANT



Mariusz SÜSS oboźny I
z-ca d/s progr.
Paweł NOWACKI oboźny II
Anna MADEYSKA KWZ

KWATERMISTRZOSTWO

kwaterymistrz W. STOJEK
magazynier z B. GOSPODAREK
szef kuchni A. LECH
zaopatrzen. M. KOZUBEK
magazynier spr. J. SETKOWICZ
Kierowca B. JAREMA

WIELECI

Krzysztof SARNECKI
Jacek GRUSZCZYŃSKI
Tomasz SŁABA
Zbigniew CYNO
Zbigniew SETKOWICZ
Krzysztof KOZŁOWSKI

OPOLANIE

Grzegorz JANKOSZ
Tomasz SYRKIEWICZ
Tomasz KULIG
Lucjan EXNER
Ryszard SUFCZYŃSKI

LUBUSZANKI

Małgorzata WALASEK
Dorota BIK
Katarzyna FLIPOWICZ
Katarzyna GUSTOWICZ
Alicja WITKOWSKA

RZECZANKI

Anna URBACZKA
Magdalena KOSTECKA
Yolanta KRZYNOWEK
Beata HARMONICZ
Yasja BROZEK

POMORZANIE

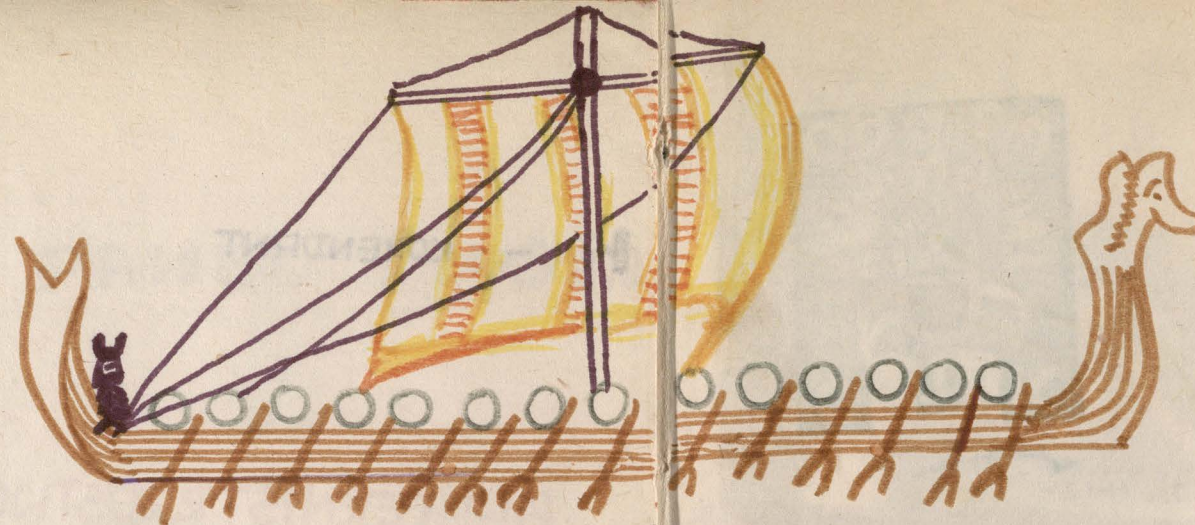
Artur YAROSZ
Tomasz HAKATKIEWICZ
Krzysztof KUDŁEK
Mikołaj NOWAK
Robert ANTKIEWICZ

MAZOWSZANIE

Karol PIECH
Piotr DROZD
Michał PALCZEWSKI
Mariusz HARKOWICZ
Bogdan CHERCHEL

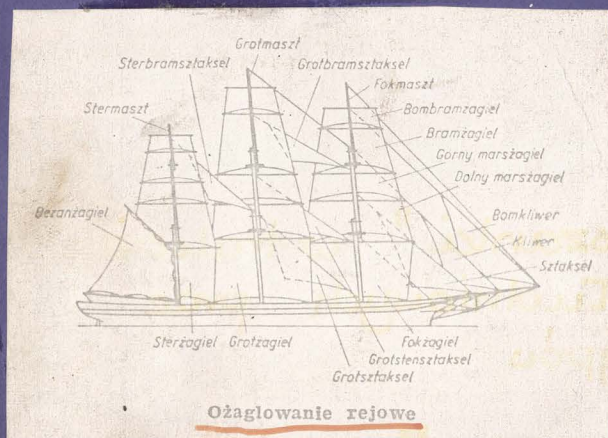


Paweł Myślik
Mariusz Süß

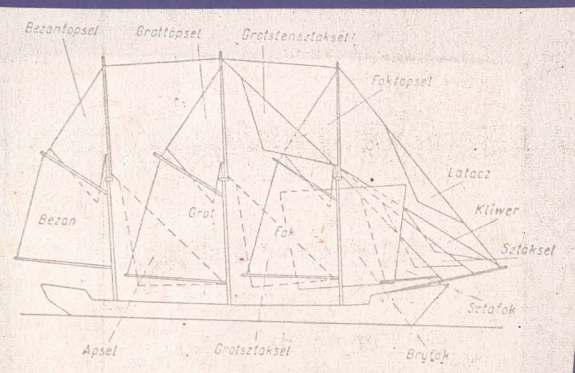


DRAKKAR

ożaglowanie — zespół wszystkich żagli podnoszonych na statku żaglowym. W zależności od kształtu żagli i sposobu ich zamocowania na drzewcach rozróżniamy ożaglowanie rejowe, gafflowe, bermudzkie, jugrowe, rozprzowe i łacińskie.



Ożaglowanie rejowe



Ożaglowanie gafflowe



"Lubuszanek" w trakcie popołudniowych prac zastępów

K. Filipowicz



#Kilkuwisko K. Gustona.



Jak co roku
nasz GAZ
jest z nami
w dobrych i złych
chwilach

Komendant
Im Paweł MYŚLIK

mina komendanta mówi:
"mm! znów coś przesko-
biłeś i co ja mam
z Tobą zrobić"

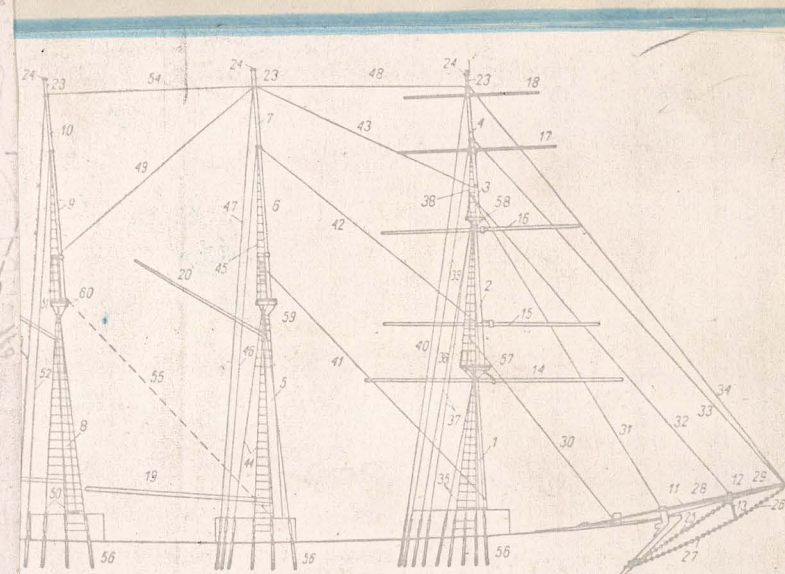


J. B. K. G. W. H. A. S. E. L.



JEZIORA

jechalismy pociągkiem
mnie wiedząc co nas
czeka mielibyśmy zostać
„wilkami morskimi
Poznaliśmy wiele

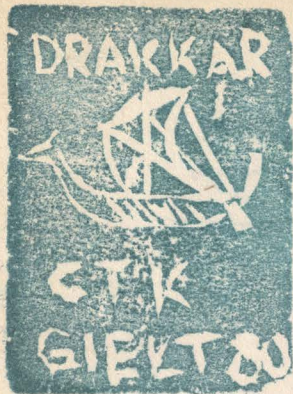


Omasztowanie i olinowanie statku (barkentyna)

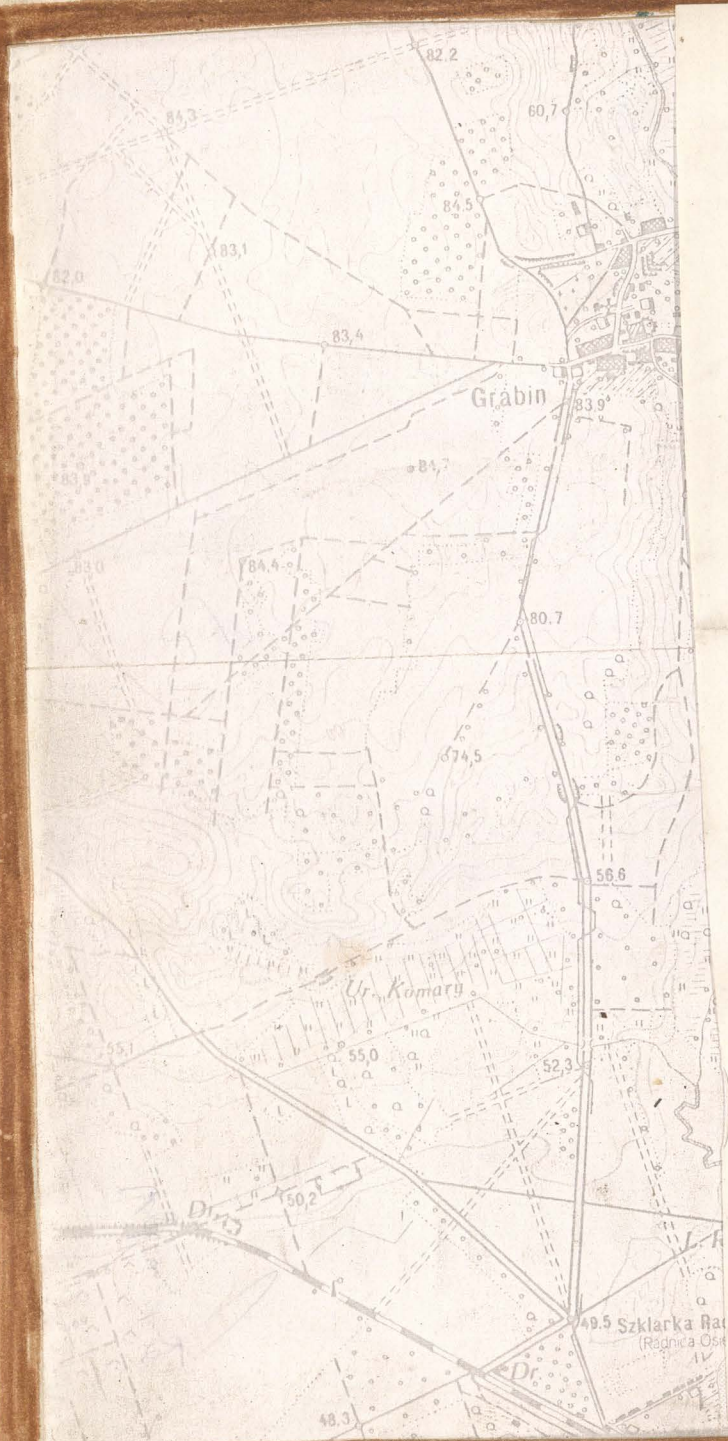
okmaszt	21 —	bezanbom	41 —	grotosztag
oklenga	22 —	bezanagafel	42 —	grotiensztag
okbramstenga	23 —	top	43 —	grotbramsztag
okbombramstenga	24 —	jabiko	44 —	grotwanty
okaszt	25 —	watersztag	45 —	grotstenwanty
oktenga	26 —	bomstengiwatersztag	46 —	grotstenpaduny
okbramstenga	27 —	watersztag delfiniaka	47 —	grotbrampaduny
okzanmaszt	28 —	waterbaksztag	48 —	grotbramtopsztag
okzanstenga	29 —	bomstengibaksztag	49 —	grotbfamkontrsztag
okbramstenga	30 —	foksztag	50 —	bezanwanty
okszpryt	31 —	fokstensztag	51 —	bezanstenwanty
okmstenga	32 —	kliwerstensztag	52 —	bezanstenpaduny
okliniak	33 —	fokbramsztag	53 —	bezanbrampaduny
okreja	34 —	fokbombramsztag	54 —	bezanbramtopsztag
oklna fokmarsreja	35 —	fokwanty	55 —	bezanasztag
oklna fokmarsreja	36 —	fokstenwanty	56 —	podwiezie wantowe
okbramreja	37 —	fokstenpaduny	57 —	fokmars
okbombramreja	38 —	fokbramwanty	58 —	foksaling
oktabom	39 —	fokbrampaduny	59 —	grotmars
oktagafel	40 —	fokbombrampaduny	60 —	bezanmars

z
niemy
piej
ć
odzie
echate





TEREN NASZEGO OBOZU





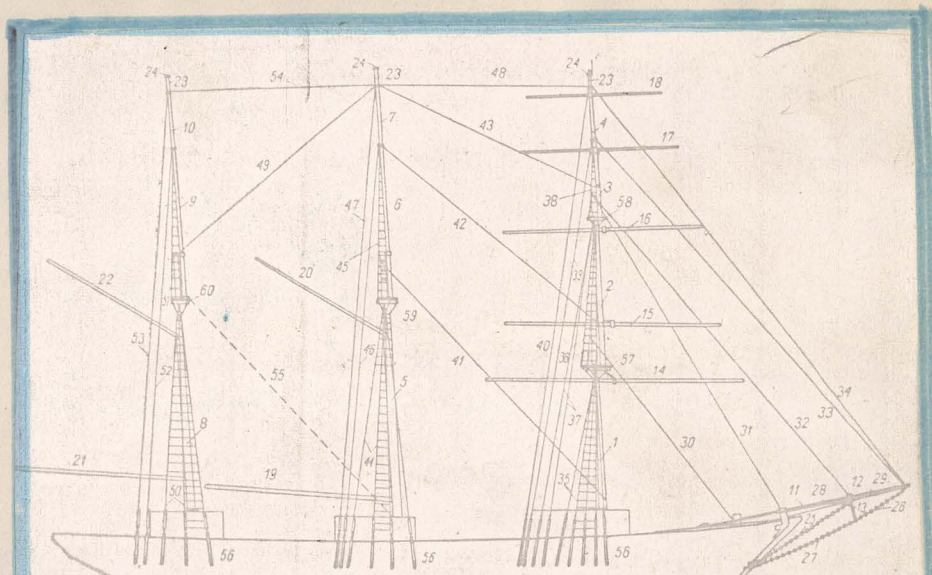
JEZIORA

jechalismy pociągami
nie wiedząc co nas
czeka mieliśmy zostać
„wilkami morskimi”
Pozналиsmy wiele

pochochalismy
woodę i żagle

ostrzyga — małż morski — długości do ok. 40 cm, o wierzchniej skorupie płaskiej i dolnej wklęsłej. Miękkie ciało oddzielone jest od skorupy błoniastą osłoną. Jest to stworzenie zmiennopłciowe, składa do ok. 1 mln. jaj. Ostrzygi przrastają do dna całymi gromadami, tworząc często wielkie ławice w pobliżu brzegów do głębokości ok. 60 m. Żyją do 30 lat, rozmnażają się latem w wodzie o temperaturze minimum 15°C. Uznawane za przysmak są masowo poławiane, a także hodowane sztucznie; młode ostrzygi dt. 1 cm umieszczane są w skrzyniach i tuczone do 3 lat okrzemkami. Posiadają dużo glikogenu i witamin. Rocznie wylawia się ok. 700 tys. ton. Zamieszkują u brzegów mórz ciepłych i umiarkowanych.

ośmiornica — głowonóg długości do ok. 10 m, o workowatym tułowi z ośmioma ramionami równej długości, połączonymi u nasady błoną. Ramiona grubości kilku centymetrów pokryte są przyssawkami w ilości do 300 sztuk; służą one jedynie do pochwycenia i utrzymania zdobyczy, a nie do wysysania jej. U paszczy znajduje się rodzaj dzioba rógowego, którym ośmiornica uderza i rozrywa zdobycz. W razie niebezpieczeństwa wyrzuca z siebie ciemną ciecz. Kry-



Omasztowanie i olinowanie stałe (barkentyna)

- | | | |
|------------------------|----------------------------|---------------------------|
| 1 — fokmaszt | 21 — bezanbom | 41 — grotsztag |
| 2 — fokstenga | 22 — bezangafel | 42 — grotszensztag |
| 3 — fokbramstenga | 23 — top | 43 — grotribramsztag |
| 4 — fokbombramstenga | 24 — jabłko | 44 — grotwanty |
| 5 — grotmaszt | 25 — watersztag | 45 — grotstenwanty |
| 6 — grotstenga | 26 — bomstengiwatersztag | 46 — grotstenpaduny |
| 7 — grotbramstenga | 27 — watersztag delfiniaka | 47 — grotbrampaduny |
| 8 — bezanmaszt | 28 — waterbaksztag | 48 — grotbramtopsztag |
| 9 — bezanstenga | 29 — bomstengibaksztag | 49 — grotbfamkontrsztag |
| 10 — bezanbramstenga | 30 — foksztag | 50 — bezanwanty |
| 11 — bukszpryt | 31 — fokstensztag | 51 — bezanstenwanty |
| 12 — bomstenga | 32 — kliwerstensztag | 52 — bezanstenpaduny |
| 13 — delfiniak | 33 — fokbramsztag | 53 — bezanbrampaduny |
| 14 — fokreja | 34 — fokbombramsztag | 54 — bezanbramtopsztag |
| 15 — dolna fokmarsreja | 35 — fokwanty | 55 — bezanisztag |
| 16 — górna fokmarsreja | 36 — fokstenwanty | 56 — podwieszanie wantowe |
| 17 — fokbramreja | 37 — fokstenpaduny | 57 — fokmars |
| 18 — fokbombramreja | 38 — fokbramwanty | 58 — foksaling |
| 19 — grotabom | 39 — fokbrampaduny | 59 — grotmars |
| 20 — grotagafel | 40 — fokbombrampaduny | 60 — bezanmars |



Ośmiornica

i teraz
nie wiemy
czy lepiej
pływać
czy chodzić
na piechotę



Nr - 90



TELEGRAM

Kraków 38 5 1210

Uwagi
służb.

Przyjęto dnia 6. 8. g. 12. m. z Lwowa podpis G.	ZHP Druż. Harcerz 12 Wiekhowe	Odtelegrafowano dnia g. m. do podpis
---	----------------------------------	--

Upominia proszę o podanie kursu ^{przebiegu} choroby
z obawy. Czy istnieje konieczność wzięcia
pozwolenia z powodu choroby komarów. Wzrost nie
odpowiedni. Ufak.

PPTiT Nr 1009

ZGPiT WW 1973 **

ODWRÓCIĆ

Do historii CTK przeszły KOMARY, które
były autentycznym plagą dobową.

- maret moźna było drapać się bez wstyd
w czasie komendy baczność / Poprawki do
regulaminu musztry /
- maret rozpoznania lekarski mody OSPA
a nasze ... ze ugnięcia komarów roz-
drapane
- maret senepid uciek do auta i nie
wizytował terenu
- maret KH chciała nas eeralnować / TELEGRAM /
- maret mieszkaliśmy u roztarionych 2-kach
ktoś dawałtek bo dano się wtedy spać

A TO DLATEGO, ŻE GIEŁT regionalnie
ma nazwę **KOMARY** → ah to kwaterymishko

KOLONIA

ZUCHOWA



NIE TKOWICE

EMILIA CHOJNOWSKA - KOMENDANT

OBOŻNY
ALDONA ŁOBAS

KLWATERMISTRZ
ANDRZEJ CZAJKA

KUCHARZ
BARBARA CHOJNOWSKA

MAGAZYNIER
PAWEŁ SORUKA

SANITARIUSZ
WOJTEK PIEKARA

OPIEKUNOWIE SZOSTEK

BASIA PIETRASZ
MAZOWSZANIN

KLASIA REMISZEWSKA
ANIA WÓJTOWICZ
ŚWĘŻANIN

PIOTR STEC
POMORZANIE

PIOTR WOSMAŁA
POLANIE

OSUAR WÓJTOWICZ
MORZYCZANIE

PIES
"BUDRYS"

SAMORZĄDNY
INIEZALEBNY

B O

B R

O W E

ŻEREMIE



TYM SZYSZKOWYM DZIECKEM
ZAŁOŹYLI ZUCHY PRACĘ,
Z PRAWEM ZUCHA



TAU WYGLĄDAŁ
BUDYNEK SZKOLY
ZANIM SEOWIANIE
PRZEROBILI GO
W OSADĘ.



Przyjechalismy jako
suchy. Oboźniemy
planowo podjęciem odje-
chalimy też jako suchy.
To co robilismy w Nietko-
wcach rostańie na
raurze w naszym
wspomnieniach i na

literary fotograficznej.

Jas pierwszej nocy przyjechalismy stowianiskie
szaty i przyjechalimy stowianiskie imiona.
Stowianiska osada szosów była gotowa
w cieniu dui. Dzieci przyjechalności Stowian-
wida i wrażliwości ^{24P} stowianiskich



obozowe dui minęły
weselo, choć czasem
z te dui karow i borow
gościły w naszym sercach,
ale na parcho kutho,
duszę o tym świadczą
uśmiechnięta buzia małego
facholcia widocznego obok.

Maria Buzek

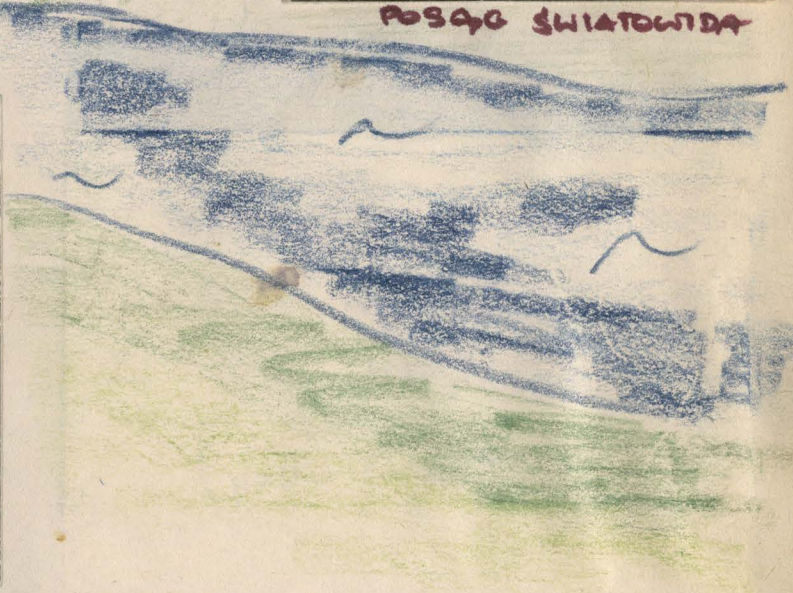
CO ROBILIŚMY



POSAD ŚWIATOWNIA



R. Kasprich U. Ramińska
J. Gniaczyska
U. Brodzi
D. Staszak



WIEC PORANNY

Niestety Budrys musiał
ustąpić pierwszeństwa.
Niechętnie maskotko,
oboza był Ciapora
(4 od lewej). Imię
mówiłam za siebie.





Zadanie dla plemion - dożyny
- "pallatyn" rozdaje je
(Aldana Łobas - Lesni ludzie)

Kasia Brzezi "dzieli miśki"
z Budryssem - "czarnym opiekunem
Sniatolinde"



ale chyba nie tylko Kasia ma
dobre serce, i nie tylko Budrys
jest Czarny - po polnietrosku



UCZYLIŚMY SIĘ
ZIOKOLECZNICTWA



POLOWALIŚMY
NA ZWIERZĄ
W BORU



ZBIERALIŚMY
LESNE
DARY



POZNAWALIŚMY
SŁOWIAŃSKIE
ZWYCZAJE



Renata Kacperuk zdobywca
Sprawności „Dekoratore”

A. Ozajka

BAWILIŚMY SIĘ,
JAK TO
TOCHOLETA



Pomysł do osady → warła nie
wpuszcza tak „od nosu” trzeba
wzorem odpanedziec na ...

PUSZCZALIŚMY
WIANKI



SPIEWALIŚMY



Słowiańskie mągrystki - jedno
z plemion na kilka minut przed
meczem /ale czy Słowianie znali piłkę nożną?/



1980 / 81

... J. iść będziemy w Polskę
Szarymi Szeregami
I będzie Prawo z nami ...

ZŁAZ

Z

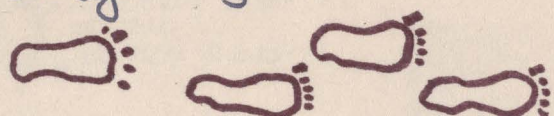
Plan dotarcia i zadania
dla następów otrzymaliśmy
w Krakowie. Objazdy
z rywnością i kociotkami
ruszyliśmy.

A

Co było
odczytanie :

S

T



do

--/0--/---.../00/0/0--0/
---00/---0--/0--/0--||

E

N R S A R L E Q
H A A Z N W
S Y C Y G A A E J
K U N i Z E A R C A

P

13-14.09

O

W



DNI

W czasie uroczystości dni
hufca gościliśmy harcerki
i harcerzy z Gdyni z ple-
mienia „KASZĘBA”

Nasze harcerskie
zastępy otrzymały
zadanie
związane z

HUFCA

10.

- HARCEKOWY BIEG
MIEJSKI
- ZBIÓRKI DRUŻYN

11.

- HARCEKOWY TERENOWY
BIEG MIEJSKI
- OGNISKO W „LANGHANDOWCE”

12.

- DEFILADA
- DOM POLONI

PAŹDZIERNIK



Nasi harcerzy przyjaciele uczestniczyli w kilku
impresjach naszego hufca. Czy byli zadowoleni?
Należałoby o to zapytać ich „szefów”

dh Bożena Samczyńska
dh Wioletta Tomaszewska

ŚWIECZ



KRA

.. cena 5zł na Fundusz Rewolucyjacji Krakowa

Przywróćmy stare piękno



KRAKOWA



KRAKÓW 1-



Kampania programowa
Hufca ZHP
KRAKÓW ŚRÓDMIEŚCIE

63

ROCZNICA POWSTANIA CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ

W 63 rocznicę powstania Czarnej Trzynastki Krakowskiej -
- 17 lutego 1984, o godz. 19 w hali wówe przy ul. Spasowskiego 8
odbędzie się zbiórka rocznicowa, na którą serdecznie zapraszamy

Komendant Szczepu

Andrzej Kasperski
hm Andrzej Kasperski

Przewodniczący
Kom. Przejściów OTK

Bogusław Polenda
hm Bogusław Polenda



Komenda Szczepu i Koło Przyjaciół
Czarnej Trzynastki Krakowskiej ZHP
ul. Spasowskiego 8
31-139 KRAKÓW

TATRY WYSOKIE

Zamag (Turnia (2170 m))

wg fotografii barwnej M. Zaleskiego

Wrocław 17. lutego 1981

14 81-17



W Dniu Jubileuszu
63-lecie Waszej Bratniej
Drogi - Szczepu żyję
w rękach zdrowia i siły
na szlaku stonowanej starości
harcerskiej

CZARNA TRZYNASTKA
KRAKOWSKA

SZCZEP HARCERSKI
im. ZAWISZY CZARNEGO

kwiecień słoneczny i wesoły
jako zawsze harcerze ETK

ku lepszym jutru
i zdrowiu wam oboje
i powodzeniu nam

ul. SPASOWSKIEGO 8

31 139 KRAKÓW

Józef GRZESIAK
TARNIŃSKA 6 WROCLAW

Wielkie prawa zastrzeżone

17 LUTY 1917-1981

Danek Matecki

Yacek Gmusczyński

godz 16¹³

MICHAŁ BANAS

małgorzata GROBZIŃSKA - synowa (!)

Jerzy Gąrycki

Zbigniew Setkanicz

Gregor Mielnicki

Janusz Zawadzki

Kamil Jargosz

Krzysztof Kucha

Jerzy Stanisławski (!)

Marek Janąbek.

Olaf Darski.

Jerzy Szaliniski.

Konki Pymard

Holimowski Dariusz.

Janusz Matus

Robert Antkiewicz

~~100000~~

100000

Mareković Marivsz

Gumowski Tomasz

Matus Artur

Dorota Tokowczyk

Małgorzata Mikołajek

Ewa Pawłowska

Monika Gorgoni (!)

Elżbieta Wierszowska

Ilona Knapowska

Dorota Mikołajek

Dorota Biał

Amika Ryszewska.

Monika Tymulec

Beata Markowicz

Monika Szulka

Magdalena Kostecka

Agnieszka Richter

orp. Małgorzata Kuroszka (!)

Katarzyna Ziel (!)

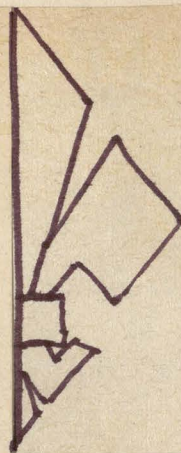
Richter Aleksandra

Anka Lech (!)

P

Związek Harcerstwa Polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
SZCZEP HARCERSKI
im. Zawiszy Czarnego
31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8
Hufiec Kraków-Sródmieście (O)

Dh
JACEK JANKOSZ



CTK

63

harcersze
2 pionu h.
i 2 dmizyn
zaproszeni na
imprez.
0 godz 19



Czarna
Trzynastka
Krakowska"

Szczep Harcerszy i Zuchów



Kraków

ul. Spasowskiego 8

LOTNICA
PAR AVION

Poland

مدرسة إلهوريا

بنغازي • ليبيا

PARK OF ELHORRIA SCHOOL

Das Park der Elhorria Schule

Parc de l'école Elhorria

Parco della Scuola Elhorria

BENGHAZI

LIBYA

Tobruk 31.01.87



Z okazji 63-rocznicy
urodzenia "Granej
Trzynastki" Krakowskiej
serdeczne pozdrowienia
oraz życzenia dalszej
wieloletniej pracy na
rzecz dzieci i młodzieży
dla wszystkich Trzynastek
oraz sympatyków "Trzynastki"
przesyła były Trzynastek

بنغازي
31.01.87

Grania Trzynastka
Krakowska

Szorep Harcerzy i
Zuchów

"Przybysław"
Pozostając z harcerskim
pозdrowieniem: Czuję!

Kraków

LXIII

ROZCHNICA POWSTANIA
CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ

17 LUTY 1981

godz. 19

Domowi Xii Czerw
Sunderi Zygunt
Aleksandra Eustie
Oskar Wojtowicz
czarny student

ALICJA KIS
ALEXANDRA
WESSELCHA
BARBARA
SENK
MONIKA WORSZCZAK
Karpinski

Prof. Karpinski

Wiestawa Stojek
WIOSNA

Wojciech Szek - Harcerz Orli C.T.P.
Jack Galbowski - Harcerz Orli C.T.T.
Kamille Jaroslaw Sypow, MVR4 "Rozwieszenie"

Bielecki Stanislaw

Bogdan Lichy Wiosna Xii, Rzym
Bogdan Lichy
Jozef Pys Miron Papak

Kwarciaak Antoni
Jerzy Kostowski
Zdzislaw Jankowski

Janina Boland
Jankowski
Heary Hali

Jacek Gore
Adrian Gorkant

SURMIL Zbigniew

TOMASZ WEDRZECZAK

Wistaw XII Promienn - Jozef

Piotr Budzowski - Prof. Karpinski
Leszek Kowalski
Jan Kowalski

PWP MARIUSZ SUSS
BUDZIMIEW II

Paul Rydz
"Ziemiowir"

Janek Szwed
Andrzej Czerwinski
"Namiotnik"

Andrzej Jankowski
Zdzislaw Jankowski
Czech Henryk

Stawin Tawin. BARANOWSKI
"Kwiaty" MSZCZAK
"u"



Pierwsze kroki
drużyny
"Czarnej
Tęczynastki
Toniejskiej"
— czy zostanie
im nadana
ta nazwa
i imię, Zawszy
Czarnego?



① Wojciech
Ślęk

② Jacek
Jabłoński

NASI GOŚCIE :

Wspamiąkej Czarnej Trzynastce
Krakowskiej za jedno z najwspa-
nialejszych przyjęć, jakie można sobie
wyobrazić

dziękuję serdecznie.

Czarny Skaut
Tomuś.

Trzynastkiem, za cudowny razem
spędzony wieczór. z podziękowaniem
i życzeniami dalszych równie wspaniałych
63 lat.

Cześć Dość!

Wojciech Śleb - b.c.
C.F.F.

Czarnej Trzynastce Krakowskiej
za ponowne i tak razem spędzonych
dni.

Cześć!

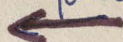
Jacek Jędrzejowski - h.v.
C.T.T.

NASZE WSPOMNIENIA



JUTRYNA - 1977

Ewa Kól - ta masażowana
 Anna Lech (długo)
 Anna Madeyska (Karcher)
 Basia Pierzonka
 Gosia Grodzinska (Szprotka)



w czasie wędrówki na
 Smerek



- ówne na szczycie Smere-
 ku z chlebem



Komendancie . Rozpoznasz gdzie to jest ?



Szwecja
 Głopa
 a more niejad
 kregu Garmie
 Halli ?

TAK JEST!

Wszystko



OBOZOWE : KOLONIJNE

GLICHÓW



Kasia
Sylwester

Jola Mrozek
Krzysiu Krcho-



Jacek Gruszczyński
Grzesi Sikora
Mariusz Markiewicz
Piotr Juszkowiak
Krzys Krcho

BARYKADZIE
NAD
WODA



Jacek Ferens
Grzesi Sikora
Mariusz Markiewicz
Jacek Gruszczyński

Wachta strażbo-
wa zanosi
nad ręce
jedzenie



Marylla GORYL zawsze i wszędzie
ze swoimi suchami



Beata Markwin



Piotr Stee i suchy

GDYNIA

nasze
zaprosić

placem harcerskie
krasze



CZARNA TRZYMA
KRAKOWSKA
OBCHODY
DNI
MYŚLI
BRATERSKIEJ

GDYNIA

22

(II)

1981

20 24

X
Na pamiątkę miłego spotkania
z „Czarną Turmą” z Krakowa
z serdecznymi słowami sukcesów
w pracy harcerskiej składają życzenia
starsi harcerze z przedwojny i nowo
okupacji na terenie Gdyni —
„Tajny Złoty Harcerski”
i „Kole Terapii”

Gdynia 21. V. 1981r.

Zbigniew Dąbrowski

Hilary Nowakowski

Marjan Pawlacyk

Włodzisław Jacewicz

Franciszek Jurek

Przewodniczący Komisji T.H.H. i Sędzią Szeregów

Owocem Harku 

Z okazji dnia Myśli Braterskiej
 Izogony serdeczne powitania
 dla miłych gości z Krakowa
 życząc wszelkich sukcesów i radości
 w pracy waterskiej na terenie naszej
 przestarej królewskiej stolicy
 Instruktorzy i instruktorzy z nad
 polskiego morza
 Gdynia - Gdańsk 22. II. 1981.

Zofia Pelkowska km

Lucyna Kupińska km
 Regina Pankowska km

Danka Turomieles

Aleksandra Jura Grackowska km

Wanda Jędrzejewska km
 Stanisław Jędrzejewski km

Janina Mroz km
 Czesław Mroz km

H. Kuropatki km

R. Schaefer km
 Jaskiewicz km
 W. Siemiatka km

Błyszka km
 J. Strabill km

20 Niedźwiedź km



[Faint, illegible handwriting on a piece of paper, possibly a letter or a page from a book.]







2 skazji Mgisi Braterskiej. w dniu
22 lutego 1981 Czarnej Ignastec
Krokonshaj zycer "stomiernej drogi"
uogis zapowieszkowanej pnes jej Re-
torzeila Jofa Guesiala Czaruego
Stementegus Guesialu

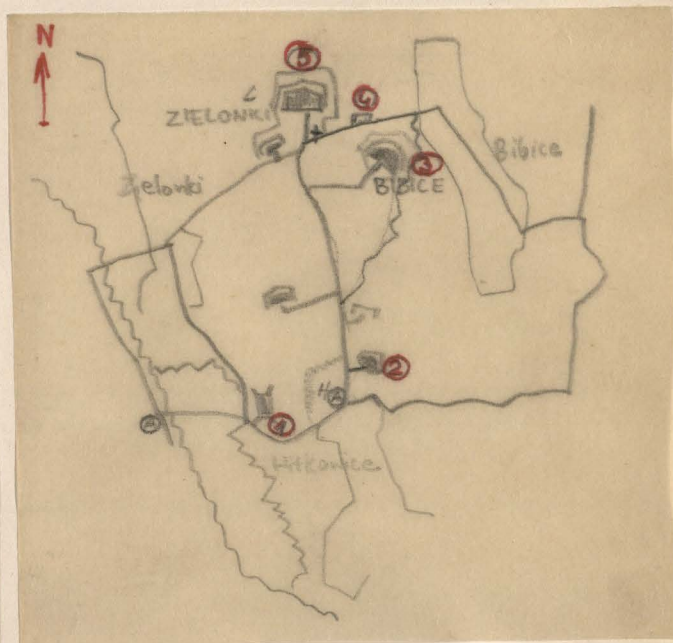


BIEG NA STOPIEŃ PRZODOWNIKA
ORGANIZOWANY PRZEZ KRĄG INSTRUKTORSKI

8. III. 81

OBSADA BIEGU:

WIESŁAWA STOJCU
KONRAT KOWBEG-KACPERSKA
ANDRZEJ KACPERSKI
JACEK GAD
ANNA LECM
PAWEŁ MYŚLIK
KONRAD MYŚLIK
MACIEJ WOJTASIEWICZ
ANDRZEJ CIECHA
KARLOSZ SÜSS



JERZY STAJŃSKI



KONRAD
MYŚLIK



STOPIEŃ PRZODOWNIKA
ZDOBYLI :
MARGARZATA KURONSKA
JERZY STALIŃSKI



|| Z miejsca na miejsce,
z wiatrem w tur
od Dniestru fal z tatrami słuch gór
... woszechcie nas psoka,
woszechcie gna
harcerska cota nadosna ... ||

Naszym siostronom i braciom
społ totemu sionica
- harcerkom i harcerom z
CZARNEJ TRZYNASTKI
KRAKOWSKIEJ

harcerki i harcerze
Kasabny

Gdynia - Spół - Gdynia
Dzień krysi Braterskiej
1981 rok

Zawsze z nami ||
Zawsze z nami ||





fot. A. Zawadzki

Gdynia, dn. 20 IV 81r.



Wesołych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka
oraz łanego dyngusa
Czarnej Trzynastce
Krakowskiej
życzą
członkowie Szczepu KASZĘBA

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

51-363/III
200 000 egz.
II-2/1686/80
Zakł. Offset.
Z. 721 O-13
Cena zł 2,80
+ 20 gr
na NFOZ

ozn. kod.

poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

KWATER

M-1-2-R-2









WYBORY



KOMENDANTA SZCZEPU

I TURA → 8. III. 1981.

II TURA → 26. IV. 1981.

NOWY KOMENDANT

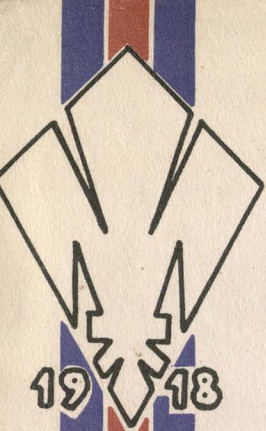
pwd KRZYSZTOF TABUZEK

PRZEKAZANIE WŁADZY BACZYM 22.V.81

OBECNI: NOWY KOMENDANT - KRZYSZTOF TABUZEK
STARY KOMENDANT - ANDRZEJ KACPERSKI

PAWEŁ MYŚLIK, MONIKA KOZUBEK-KACPERSKA, MAREK SIKORA
ZABEŁA BUKOWCZAN, BARBARA STAWIK, KONRAD MYŚLIK,
JERZY STAŁIŃSKI, ANDRZEJ CZAJKA, MAŁGORZATA KUROWSKA,
ANNA MADEYSKA, HARIUSZ SÜSS, PAWEŁ NOWACKI





związek harcerstwa polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
szczęp harcerski
im. zawiszy czarnego

31-139 kraków, ul. spasowskiego 8

PKO I O/M Kraków 35510-5672-132

Kraków, 1.VI.1981.

Rozkaz 1.9/80/81

W dniu 1 czerwca 1981 roku przekazuję funkcję komendanta Szczępu Czarnej Trzynastki Krakowskiej pwd Krzysztofowi Łabuzkowi. Dziękuję wszystkim harcerzom i instruktorom za wspólny wysiłek i pracę w czasie 10 lat prowadzenia przeze mnie szczepu. Nowemu komendantowi życzę sukcesów w służbie.

1. Podaję wykaz jednostek organizacyjnych szczepu
XIII Krag Instruktorski "Czarne Wilki" - drużynowy
pwd Mariusz Süß
13 Krakowska Drużyna Harcerzy "Gromada Światowida" -
drużynowy org Jerzy Staliński
13 Krakowska Drużyna Harcerzy "Gromada Łady" - drużynowa
org Małgorzata Kurowska
13 Krakowska Drużyna Zuchów "Pias ta" - drużynowa
Katarzyna Syrkiewicz
13 Krakowska Drużyna Zuchów "Lecha" - drużynowa
pwd Emilia Chojnowska
13 Krakowska Drużyna Zuchów "Sulimczyka"
13 Krakowska Drużyna Zuchów "Kraka"
kwatermistrzostwo szczepu - skarbnik phm Antoni Szawik
magazynier org Anna Lech
szefostwo transportu - szef transportu pwd Andrzej Czajka
2. Podaję skład komendy szczepu
komendant szczepu - pwd Krzysztof Łabuzek
drużynowy XIII KI "Czarne Wilki" - pwd Mariusz Süß
zastępca k-dta - phm Izabella Bukowczan
3. Podaję skład rady szczepu
pwd Krzysztof Łabuzek pwd Mariusz Süß
phm Izabella Bukowczan org Jerzy Staliński
pwd Emilia Chojnowska org Małgorzata Kurowska
pwd Andrzej Czajka Katarzyna Syrkiewicz
org Anna Lech
4. Podaję skład korpusu instruktorskiego szczepu
hm Andrzej Kacperski hm Monika Kozubek-Kacperska
hm Wiesława Stojek phm Izabella Bukowczan
phm Antoni Szawik pwd Emilia Chojnowska
pwd Krzysztof Łabuzek pwd Andrzej Czajka
pwd Mariusz Süß org Agnieszka Boni
org Beata Gospodarek org Małgorzata Kurowska
org Anna Lech org Jerzy Staliński
- Instruktorzy rezerwy: hm Jacek Gad hm Paweł Myślik
hm Marek Sikora phm Barbara Szawik
pwd Konrad Myślik pwd Wojciech Piekara
org Piotr Grodziński org Anna Madeyska
- Instruktorzy urlopowani: org Paweł Nowacki
org Monika Skarżyńska

Komendant Szczępu
Czarna Trzynastka
Andrzej Kacperski
hm. Andrzej Kacperski





JEDZIEMY NA OBÓZ!

4-26.07.
1981

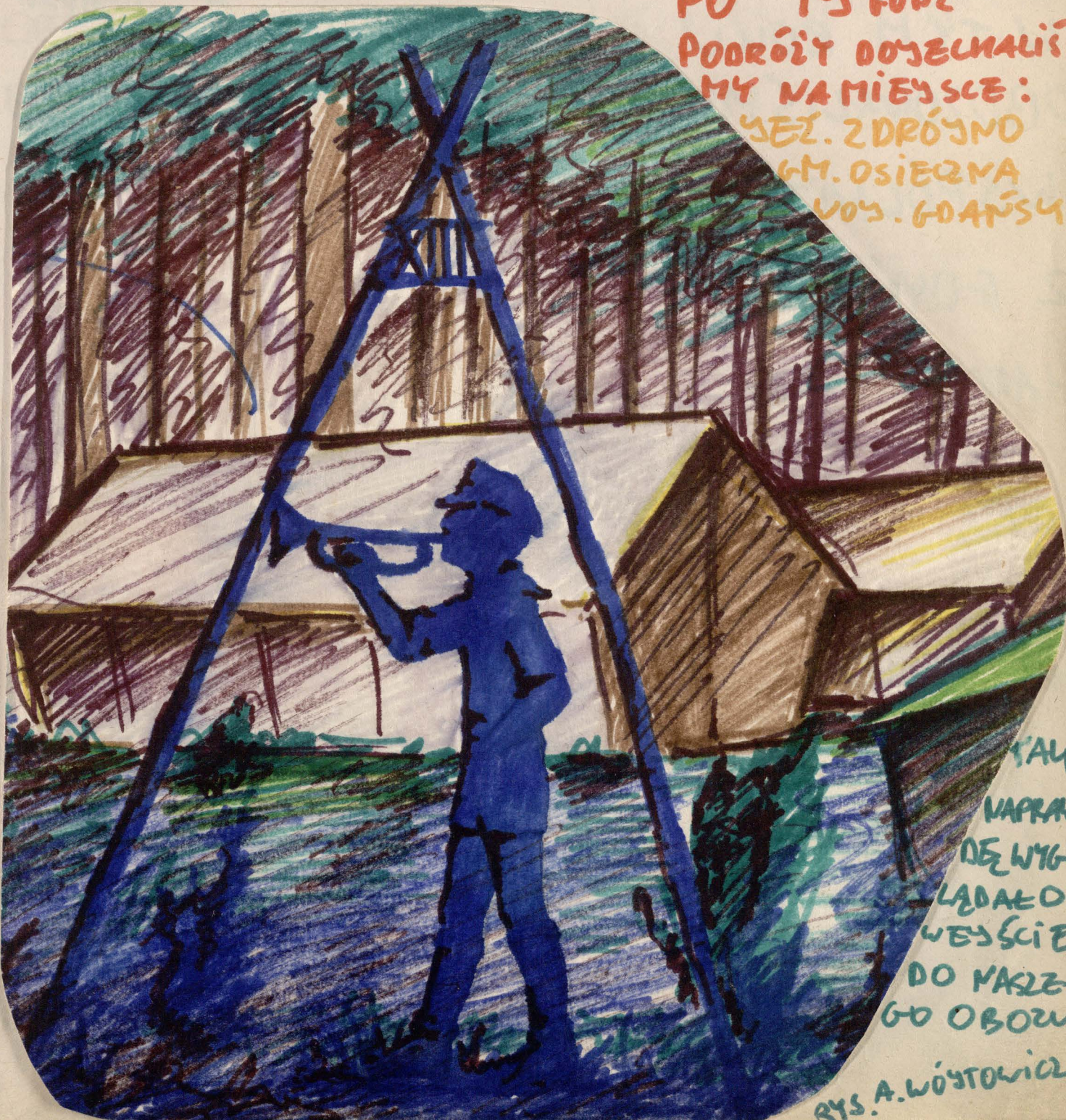
PO 19 GODZ

PODRÓŻ DO JEZUCHALIS-
MY NA MIEJSCE:

JEŻ. Z DRÓJNO

GM. OSIEŻNA

VOJ. GDAŃSK.



TAK
NAPRAW
DE WYG-
ŁADAŁO
WESŚCIE
DO NASZE-
GO OBOZU.

rys. A. WÓJCIOWICZ

KOMENDA OBOZU

PWD . MARIUSZ SÜSS - KOMENDANT
HM WIEŚŁAWA STOJEK - KWATERMISTRZ
ORG BEATA GOSPODAREK - ZŁA WOM OŚ PROR.
ORG JERZY STALIŃSKI - OBOŻNY
ORG ~~BEATA~~ HORTA KUROSKA - INSTR. PROR.

JERZY
STALIŃSKI

M. SÜSS



W TYM ROKU
OBOZOWALIŚMY

WSPÓLNIE

Z GDYŃSKIMI

HARCERZAMI

Z SZCZEPU

KASZĘBA

KOMENDANTEM ZGRUPOWANIA PODOBOZÓW
KASZĘBY BYŁ PWD. WOJCIECH TOMCZAK

7.07. NASTĄPIŁO :

UROCZyste OTWARCIE NASZEGO
OBOZU.



10. LIPCA
PRZEPROWADZONA
ZOSTAŁA NASZA

OBOZOWA OLIMPIADA.

PRZEWIAŻAŁY KONKURENCYJNE LEKKOATLETYCZNE.
OBOZOWY **MUNDIALEK 81** WYGRAŁA DRUŻYNA CTU
2:1



13. 07.

ROZPOCZĘŁY SIĘ
PRÓBY SPRAWNOŚCI
3 PIÓRA

15. LIPCA
ROZPOCZĘŁA SIĘ
NASZA WIELKA
WĘDRÓWKI DO
GDAŃSKA

16. LIPCA OBÓZ OPÓŚCIŁ
DRUGI KOMENDANT,
WDAJĄC SIĘ W ŚLAD SŁUCHU
HARCERZY
VERTE

W CZASIE WĘDRÓWKI
ZOBACZYLIŚMY M. IN:
GDAŃSK, TŁEW, MALBORK
KOŚCIERZYNE.

W GDAŃSKU KORZYSTALIŚMY
Z GOŚCINY OŚRODKA

MORENA





10. LIPCA
PRZEPROWADZONA
ZOSTAŁA NASZA

OBOZOWA OLIMPIADA.

PRZEWAZAŁY KONKURENCYJNE LEKKOATLETYCZNE.
OBOZOWY **MUNDIAŁ 81** WYGRAŁA DRUŻYNA CTU
2:1



13. 07.

ROZPOCZĘŁY SIĘ
PRÓBY SPRAWNOŚCI
3 PIÓRA

WIAZIE POLSKIEGO
SKA
Im. Zawiszy Czarnego

WIAZIE PARCZYSTWA POLSKIEGO
UZARNA I SKA
Im. Zawiszy Czarnego

Obóz Letni w Jelecznej

Obóz Letni w Jelecznej

LATO 1981

Edycja

16. 07. 1981

13.30

Przekazuję uprzedzenia komendanta
form w terminie 16 - 19. 07. 81
k. k. - Wierzbicki s. b. e. e. *Pr*

MORE

17.07.

Cz. Mitosz Traktat fotograficzny
"Bo niemy nie jest fotografem
bez przestroji,
Studem, które w fotomnie drwiga
traci sens".

2 Dzień w hawerskiej
przyjacie i tylko przestroję
przechwycił. Głęboko przestroję
Klementyna Grzesiak

ORAZ
TRZYNASTAK
WILEŃSKI

17.07

BIWAKOWE

OGNISKO, POŚ-

WIĘCZONE HISTORII

QARMEZ 13

ODWIEDZIŁA

DRUHNA

KLEMENTYNA GRZESIAK OWA



Kto wie lepiej? Ja my słup?

17.07.

1918 XIII 1917



W dniu 17 lipca 1981r. zostałem wyproszony
na obóz "Czarna" Krakowskiej Armii Harcerskiej.
Obecnie drobny i chudy wykasali dusi i harcerek
dusio paigkuego spieram. Ty też nam wszystkim, całej
Armii nie pełnego zadowolenia z życia i pracy harcerskiej.
Niech nam stale świeci słońce.
Czuję! M. Jan... m.s.k.



DRUGI

MICHAŁ SAYKOWSKI

(Główny XIII Wzłowska
Naczelnik Harcerzy
r. 1944
Lublin)

-6.07. -PONIEDZIAŁEK

CZEKAJ NA DŁUGI
DŁUGI LIST (W OSTATECZNOŚCI KARTKĘ!)
KOCHANE GRUBASY!

PISZĘ SIĘDZĄC STRASZNIE
ZNECZONA PO ZAKUPACH, NA
KTÓRYCH OCZYWISTE NIC NIE
KUPILAM. WRÓCIŁYŚMY Z AGA
Z BUDOWINY SZYBCIEJ (PRZY-
-WIEZI NAS DO RODZICE).
W KRAKOWIE DUSZNO JAK CHO-
-LERA. W CZWARTEK WYJEŻDZA-
-MY RANO. MACIEK WODJASIEWICZ
ZADANIA DOBRZE ZDAŁ. JÓZEF
NA JEDZIE TEST, ALE KUJON
STARY NIE PEŁNO DOBĄTANIESE.
CO TAM UWASI, NAM NADZIEJE,
ŻE OBOZ. JUŻ ZBUDOWANY,
A DZIECI CHODZĄ POD WAGĄ
WODZĄ JAK W ZEGARU.
PO ZDROWIENIA OD TARNALA,
SZYMY I BUZIOW. GOSKA
WZIEŁAM (POZYCZYŁAM) JEDNĄ
TWOJĄ TORNISTER, (ANIE MISIA)
PA! CAŁUJĘ WSZYSTKICH

ZHP

KOMENDA /SCISTA/
OBOZ STAŁY SZCZEPU
CZARNA 13 KRAKOWSKA
83-242 ZDRÓJNO
OSIECZNO K/CZERSKA

WOJ. GDAŃSKIE

ozn. kod. poczta

SZPROTA

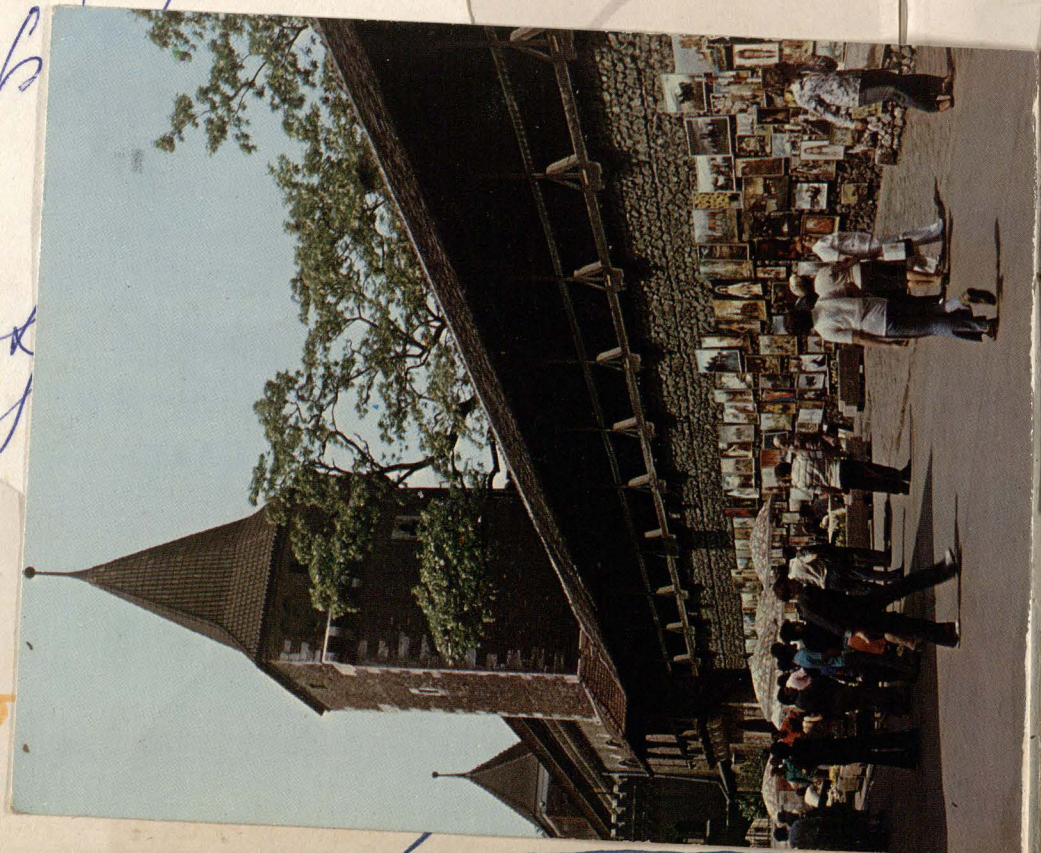


Traktat fizyczny
nie jest ogólnym
słownikiem w fotomii drwisku
s".

17.07.

ORAZ
TRZYNASTAK
WILEŃSKI

sta
b



Kto wiekowi Badmington JA my stup?



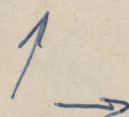
DRUGI

MICHAŁ SAYKOWSKI
(Szomo XIII 1944
Naczelnik Honorowy
r. 1944
Lublin)



Na

Srebrzysku
(cmentarz)

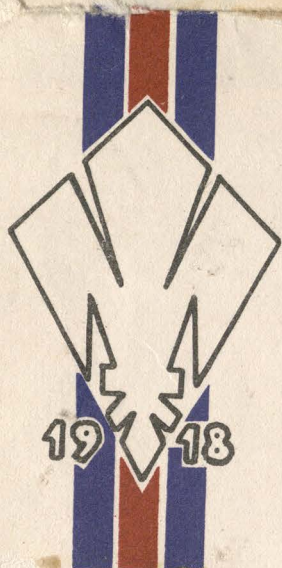


17.07.

1948 XIII 1947



W dniu 17 lipca 1948r. zostalem wyznaczony
na obiaz "Czarna Krakowskiej" Armijskiej Hareeszy.
Absence drobny i drobny wykazali dusi ukarzeni
dusi fajkowego i siem. Zycie Nam wszystkim, caty
Armijskiej fajkowego i siem. Zycie Nam wszystkim, caty
Niech Nam stale sroze stence. Ciuzny! M. Jankow m.s.k.



czarna
zynastka
rakowska
im.
zawisz
czarnego



Czarna Tynastka Krakowska
Obóz Marcerski pod namiotami
nad jeziorem Łęka

83-242 Ocieczno k. Czerka
woj. Bydgoskie

EXPRES

DO OBOZU DOSZEDŁ AMON, O ODWIEDZINACH (CZY TĘŻ WIZYTACJI) KOMENDANTA SZCZEPU

PWD. KRZYSZTOFA
ŁABUZA

W OBOZIE SPRAWIAMY, PRACUJEMY, PUCOWAMY, ABY JAK NALEŻYŁO PRACOWAĆ, BOŚCI ORAZ:
HM. PL. RYBARCZAK, HM. MARCJA
SILKOWSKI, PWD. WOJCIUK
PIECHARZ ORAZ PWD. BARBARA
SŁAWIK

Kraków 13 lipca 1981

Gray duck!

Tu waci... stary komendant.
Porozumienia dla całego obozu
a zwłaszcza dla cichego pracującego kadry
i lekko byczących się niefortunistów.

To tyle tytułem wstępu.

Wykierowany się do was licząc (ciężko
oży) ekipa i 18 lipca w poinych
godzinach porannych (10⁰⁰ - 12⁰⁰)

będziemy w Starogardzie Gdańskim.

Śledzą Harej tamtędy pnieńskich
byliścieśmy wdłużami do podwieńnięć
do obozu

Tomiały ostatnie było
próbowali odwieść obóz 24 lipca

Jeszcze raz porówniam

K&A



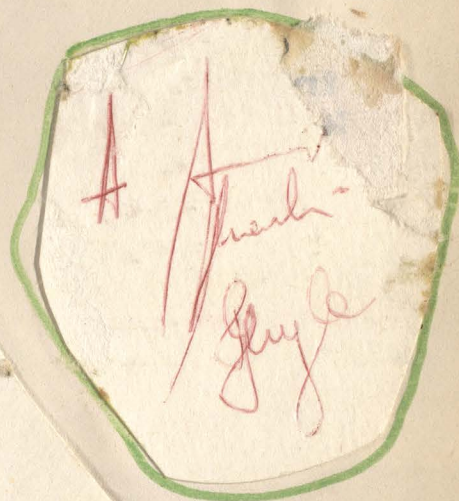
TA GDZIEŚ BĘDZIE OBOZ 4



JAK TO NA KWATERMISTRZOSTWIE...
— SMACZNIE JADAMY
OBOZ WYKAZU Z ZIEMI ↓



PRAWDZIWA WIZYTACYJA
IŁY ODWIEDZIMY
KOMENDANTA HUFCA
KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE
HM ANDRZEJA
BROŹKA



ANDRZEJA
BROŹKA
STANICA
KWIETRÓW
DIA
ZAGŁA
WOJTEK
TOMCZAK
(HASZCZKA)

PRAW



↓ CI PRACUJĄ,
↓ A CI-CHM, ... ODPOCZYWają, ...



BUDOWA JADALNI...↑
... I GOTOWA JADALNIA↓



(Pomiesz Stalca)

NARADA, NARADA, NARADA MAJA...!↓



W WODZIE, ALE Z PŁYWA, (BUDOWA POMOSTU)↓



BEZWARUNKOWO OBAZ PWD BARDWIEJ
SŁAWIA



Czarna
Obóz
m...

83-

W



↑ ZNUDZONA MINA KOMENDANTA
MÓWI: "MY ŚPICIE A JA CIELWAM"



↑ "JAK TO NA WYCHOŹCE
KADNIE..."
Daneł Notęch
Dobry Kołtarni, Kord Pref.



DO OBOZU D
O ODWIEZIMACH
KOMENDANTA SZC
PWO. U

W OBOZIE
SPRATAMIZ,
PRAMIE, PUCOW
ABY JAK N
PRAMIE

PRAWDZIWA WIZYTACYA

BYŁY ODWIEDZINY

KOMENDANTA HUFCA

KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE

HM ANDRZEJA

BROŹKA

Do. 21. 07. 81 r.



Wycieczkami

NASZ

UBÓR

OTRZYMAŁ

KATEGORIĘ

"W" = WRODOWY!

36/100

BEATA
HOSPODARZENI

WISIA
STOJEN



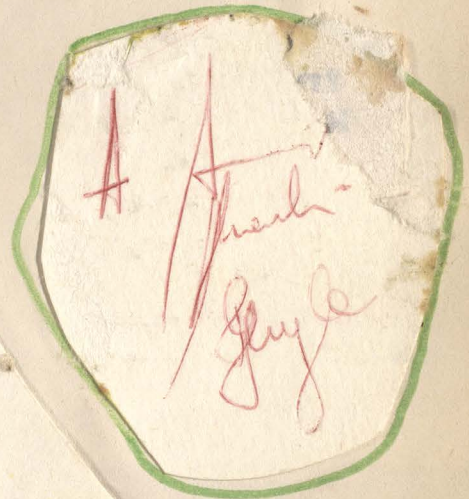
WOJTEK
TOMCZAK
(HASZCZKA)

MINDSTAMP
DOER 704

SKOŃCZ
KONTROLN

DLA

ZAGŁA



FOTO

ZMOTORYZOWANY (ZRADIOFONIZOWANY)
PATROL CTK



TOWIEK
SURVIVING



4 GDAŃSK. PRZED WYJŚCIEM NA CMENTARZ



PRZED WŁOŻENIEM KWIATÓW. NA GROBIE
ZAKORNUCIELA CTK



WARTA W OBOZIE



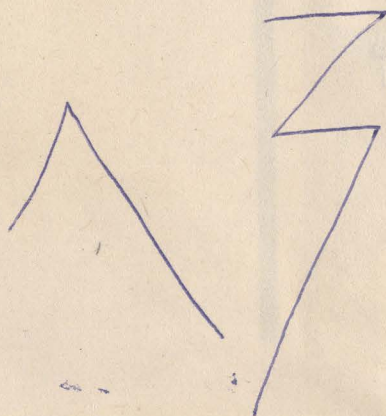
Trzymaj się Bratnia Kochana

→ Czarna Trzynastka Kuchowska ←

Przekujemy za uspaniatę Trzynastkę
nas u Was, oczekujemy Was u nas

CZUWAJ!

→ Toruńska Czarna 13-tka ←



Barbara
Raj

Paulina Nowacka

Dorota Kania

Ela Ciemniak

Anne Stelmarszyk

Wm 77

FOTO



JEGO KOMENDANCKA MOŚĆ
NA TRONIE ?



DN. PIECH (KAROL PIECH) PRZY PRACY



MONTAŻ
WODOCIĄGOM
W WYKONANIU





"CZYŻBYM ZNALAZŁ SWÓJ DOM?..."



jej "Przytulki"
 w m. Łowiszewo

ul. H. O. p. h.

o. Ewa Gnyczyk

Gnyczyk w/w org.
 Toruński z 53 WDH:Z
 WARSZAWA MOKOTÓW

Gnyczyk
 S/d.
 pierwsz =
 h

Paweł
 Danisz

GOŚCI





...Z TRAWKI JMAJĄ NIE JSIE ... ↑



NA WYCIĘCIE W GDAŃSKU



Skakowskim Trzynastakom...

haceuki i hauceze "Czerwiej Trzynastki"
Toruńskiej Pracy Haucezy in. Towarzy Czerwca

Czerw Derski!

Trzynasty Skarob

Wojciech H.O. p.k.

Chudy Wilk

Sonia do. Ewa Gryczyk

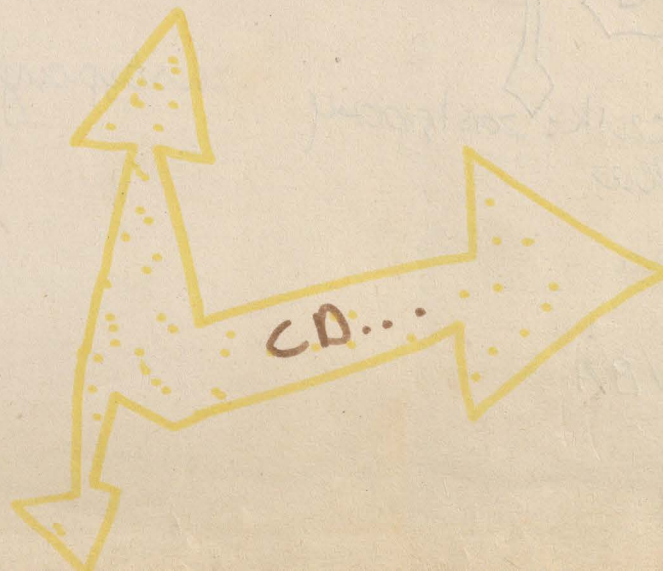
Piotr Krasowski wyw. org.
Trzynastak Toruński z 53 WDH:Z
Mufiec WARSZAWA MOKOTÓW

Salamandra do. Elżbieta Gryczyk
Cw. Łukasz Sł. dr.

Kampania Elżbieta wierszyt -
Orel mł. Marek Nowak

zubr. mł. Cieśliński Paweł.
Borsuk mł. Chwarszyk Danusz

WPISY NASZYCH GOŚCI



" Kto raz przyjdzie poznał moc ...

W podziękowaniu za wspieranie przyjęcie i
życzenia na dalsze lata pracy zępnęj
Was hawceuskim " CZUWAJ "

Koda i ciałonie Szczępu 135WDM
im. T. Zanadskiego.

Łanie

zastępowca: Elżbieta Gulkos.

Ania Traczewska

Monika Dolecka

Monika Moricka

Beata Własiewicz

Dorota Jarasinek.

Leśne Rozrabiary

zastępowca: Renata Moroda

Aleks. Nijawo

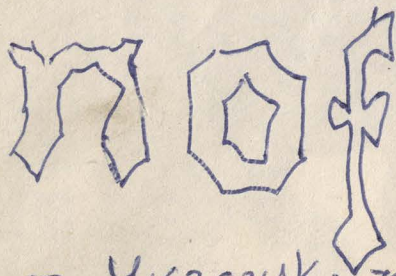
Beata Gmont.

Gosia Ogrodnik

Ewa Marszenak

Dorota Kormacka

Dorota Grudzińska



Dariusz Miszczuk: zastępowy
Tomasz Charyłka

Andrzej Chobiński

Dariusz Peters

Grochulski KUBA

Szkolny

zastępowy: Marek Grzywacz

Dumajewski Jacek.

Dariusz Szostak

Paweł Traczek

Jacek Janeczek

Darek Kujawa

Only
Zastępcy Tomek Kamiński
Robert Mass
Mariusz Dolecki.
Marek Koper
Wojtek Filipiak

KOMENDA

M. autosta - pnel.

Robert Wiktor
Zbigniew Ballner
"Buzio"

135 WDH



ZOSKA

"Bo wszyscy harcerze

to jedna rodzina"

Oboziny "Checzi"

Kotek

Praca Sawa
z Wójcikiem

Komendantka obozu JGA
Anna Bielawka

Instruktor obozu JGA
Marek Kowalczyk

Obozina obozu "JGA"
Bożena Dojczak

Instruktor

obozu "Checzi"

Hus

Komendant obozu "Checzi"

plm. Ryszard Jeske
"Rybitwa"

Kwatermistrz "kaszki"
długo Tetzlaff

Pracownik Sami
Rutkowski

magazynier
Ryszard Jeske

Komendant Grada
plm. Wojciech Tomczak
"Gryf"

instruktor organizacyjny Grada
org. Magdalena Pent

ORAZ...

dla pamiątkę wspólnie spędzonych
25 dni obcowych w Borach Tucholskich
przyjaciółom z Czarnej Trzynastki
Krakowskiej

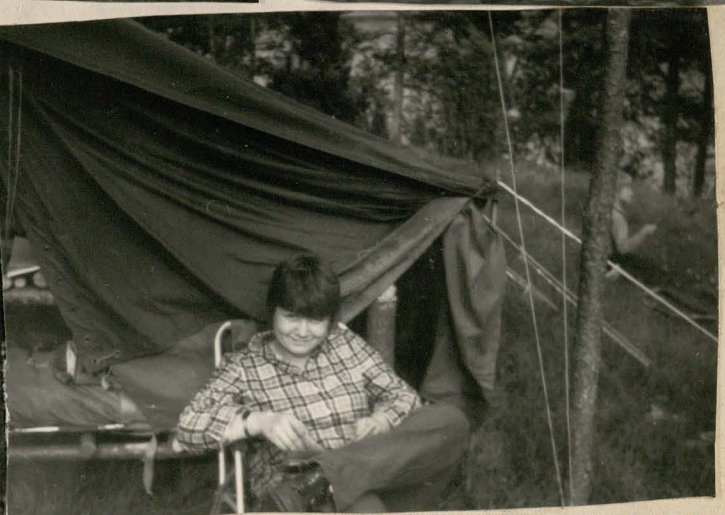
Kaszeba

Zdrcj'no 28.07.1981r.





SPOMNIJ
M



1981 - 82



PROJEKT UCHWAŁY o przyjęciu przez NSZZ „Solidarność” patronatu nad Niezależnym Ruchem Harcerskim

powstania nowych, niezależnych form organizacyjnych.

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, uznając wyjątkowe osiągnięcia i zasługi harcerstwa dla wychowania wielu pokoleń polskiej młodzieży, stwierdza jednocześnie, że doświadek ideowy i metodyczny harcerstwa został w ostatnim okresie przekreślony i zaprzeczony przez pozbawiony niezależności i biurokratyzowany Związek Harcerstwa Polskiego.

Mimo licznych podejmowanych przed VII Zjazdem ZHP inicjatyw zmierzających do odrodzenia autentycznej

pracy harcerskiej oraz apelu skierowanego pod adresem Zjazdu przez KKP NSZZ „Solidarność”, Zjazd ten swoim przebiegiem i przyjętymi uchwałami dowiódł, że wbrew werbalnym deklaracjom i polewowym gestom nie można liczyć na dokonanie się w ramach ZHP przemian odpowiadających szerokim oczekiwaniom społecznym.

Podobnie jak odrodzenie ruchu zawodowego nie mogło dokonać się przez „odnowę” istniejących związków zawodowych, tak też odrodzenie harcerstwa w jego autentycznym kształcie wymaga

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stwierdza, że niedziałalność i instruktorzy harcerscy mają nieubytwalne prawo tworzenia takich struktur i postanawia przyjąć patronat nad tworzącym się niezależnym ruchem harcerskim. Zjazd zobowiązuje Krajowe Władze Związku do podjęcia kroków zmierzających do zapewnienia Niezależnemu Ruchowi Harcerskiemu możliwości i odpowiednich warunków działania.

List ZHP do I Krajowego Zjazdu „Solidarność”

Prezydium Rady Naczelnej ZHP miało okazję zapoznać się z projektem uchwały I Zjazdu „Solidarność” o przyjęciu przez NSZZ „Solidarność” patronatu nad Niezależnym Ruchem Harcerskim. Projekt ten bardzo nas zaskoczył, zwłaszcza że — jak wiadomo — ponad pół roku temu w czasie rozmów Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania z delegacją GK ZHP został podpisany komunikat, w którym wyraziliśmy wspólnie wolę działania na rzecz ulepszenia pracy wychowawczej Związku Harcerstwa Polskiego dla dobra i przyszłości polskich dzieci i młodzieży. Projekt wspomnianej uchwały dziwi nas tym bardziej, że stawia na rozbiście organizacji, bez próby porozumienia się z głównym zainteresowanym, choć parę tygodni temu naczelnik ZHP skierował na ręce przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumiewawczej Waszego Związku propozycję spotkania i kontynuowania zapoczątkowanego dialogu. Propozycję tę ponawiamy.

Wydawało nam się, iż po wspólnych rozmowach byliśmy zgodni co do tego, że siła harcerstwa była zawsze jednak w różnorodności, wieloletnia tradycja i żywotność harcerskiej metody. Dzięki temu Związek sprawdzał się we wszystkich trudnych okresach naszej historii z pożytkiem dla kraju i społeczeństwa.

W projekcie uchwały I Zjazdu NSZZ „Solidarność” czytamy, iż „dorobek ideowy i metodyczny harcerstwa został w ostatnim czasie przekreślony i zaprzeczony”. Nie możemy się z tym zgodzić. Obecne autentyczne odradzanie się tradycyjnej działalności drużyn i szczepliwy świadczy o tym, iż harcerska idea jest nadal bardzo żywotna, a Związek potrafi — jak zawsze — znaleźć w sobie wiele sił, by wracając do bogatych historycznych źródeł, sprostać wymogom, jakie niesie ze sobą współczesność. Trzeba mu tylko na to czasu. Bowiem w tak delikatnym procesie jak wychowanie i w tak specyficznej organizacji, jak harcerstwo, gdzie

letniej niezakłamaną historią i tradycją harcerstwa w Polsce, do wychowania nakierowanego na dziecko i jego potrzeby. Wszystkie te postulaty znalazły na ostatnim Zjeździe ZHP odpowiednie zapisy w nowym statucie oraz w uchwale programowej.

Zjazd opowiedział się za wieloświatopoglądowością członków Związku i tym samym przeciw nauczaniu określonego światopoglądu. Przyjął za istotę działania Związku — Harcerską Służbę Ojczyźnie — na miarę sił i możliwości, zgodnie z harcerskimi ideałami zawartymi w Statucie, Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim. Uznając ideową inspirację PZPR, Zjazd podkreślił, że jednym ze źródeł harcerskiego ideału wychowawczego — obok tradycji Związku — są społeczne wartości socjalizmu: równość, sprawiedliwość, bezinteresowna służba i chęć zmieniania świata na lepszy. Mając różne przekonania światopoglądowe, we wzajemnej tolerancji, pragniemy dochodzić do wspólnych celów społecznych, wyrażanych przez socjalizm.

Od czasu VII Zjazdu ZHP w życiu organizacji wydarzyło się już bardzo wiele. Za wcześnie jednak na ocenę. Nowy rok szkolny dopiero się rozpoczyna. Dopiero teraz zaczęła być wcielana w pełni uchwała VII Zjazdu ZHP. Sądzymy, że dopiero po tym roku harcerscy wychowawcy — w oparciu o opinie społeczeństwa — będą mogli odpowiedzialnie ocenić, czy Związek Harcerstwa Polskiego spełnia społeczne oczekiwania.

Spadkobiercą 70-letniej tradycji i kontynuatorem harcerskich ideałów i historii jest Związek Harcerstwa Polskiego. To z nim łączy się w społeczeństwie określone emocje i nadzieje. Próby rozbicia Związku Harcerstwa Polskiego są wychowawczym błędem dorosłych wobec dzieci i młodzieży. Sądzymy bowiem, że w trudnej polskiej współczesności potrzebne są naszemu krajowi stałe punkty odniesienia. Zwłaszcza w wychowaniu patriotycznym ogromne znaczenie ma trwałość narodowych symboli i moralnych wartości, a takie — jak sądzymy — pomimo

Dziś zachmurzenie duże i większymi przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza na południu i wschodzie opady deszczu, lokalnie dość intensywne. Rano mgły i zamglenia. Temp. maks. w dzień od 15 do 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i zachodnich.





ZŁOT NAJSTARSZYCH DRUŻYN ZHP
Warszawa 11 – 13. 09. 1981 r

KRONIKA

WIELCE SZANOWNY DRUHU DRUŻYNOWY !!!

- Już za kilka dni oczekujemy reprezentacji Waszej Drużyny na terenie Cypla Czerniakowskiego na Zlocie Najstarszych Drużyn Rzeczypospolitej. W związku z tym ośmielamy się jeszcze raz przypomnieć i poinformować :
- 1/. Wyżywienie na Zlocie organizujecie we własnym zakresie, do wszystkich posiłków zapewniamy tylko herbatę/czas na posiłki w/g harmonogramu Zlotu/. Wyjątek stanowi sobota /12.09.81/ : obiad i kolację funduje w całości KPH przy naszej Drużynie.
 - 2/. Wystawy o historii i osiągnięciach Waszej Drużyny zależą jedynie od Waszej pomysłowości. W wyobraźni widzimy je przed namiotami. Żadnych plansz ani gablot nie jesteśmy w stanie zagwarantować. W wystawie oceniamy będzie sposób w jaki wystawa dokumentuje Waszą historię tzn. pomysłowość i wartość historyczną.
 - 3/. Bardzo prosimy o zabranie ze sobą sztandarów.
 - 4/. Zakwaterowanie otrzymacie w namiotach 10-cio osobowych /łóżka polowe /- obowiązuje ekwipunek biwakowy.
 - 5/. Na Dworcu Centralnym oczekiwać będzie na Drużyny z poza Warszawy zastęp powitalny. W związku z tym prosimy o telegraficzne przesłanie wiadomości, którym pociągiem przyjedziecie. Na adres

phm. Marek Gajdziński

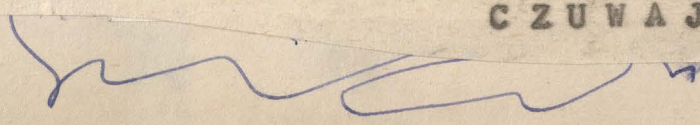
01-864 Warszawa

ul. Kochanowskiego 7 m 35

lub telefonicznie 34-87-60

Dziękujemy !!!

C Z U W A J !!!

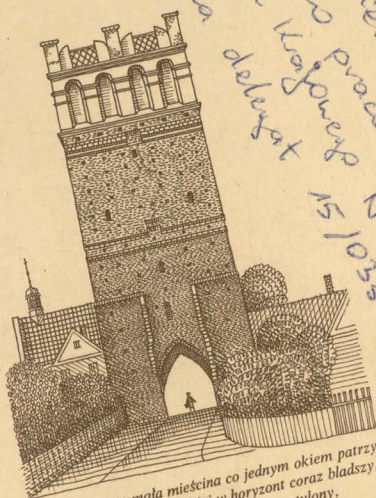


1 NASI LUDZIE TAM BYLI

TYSIACLECIE SANDOMIERZA



OCHRONA ZABYTEKÓW

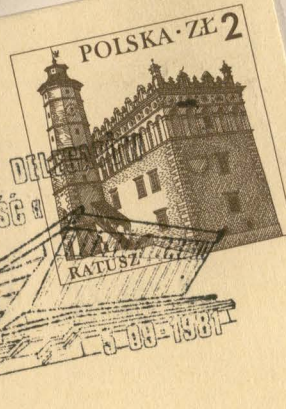


Sandomierz to mała miścina co jednym okiem patrzy,
Okiem Bramy Opatowskiej w horyzont coraz bliższy,
W horyzont nachylony, w horyzont przytulony,
I taki zamysłony i taki bardzo zielony.
(fragment poematu Jarosława Iwaszkiewicza)

Gdańsk 10.09.81.

1 KRAJOWY ZJAZD DEL
NSZZ i SOLIDARNOSC
GDNIEM 23

Kartka pocztowa P.P.T.T. XII.79. 2000.000



POLSKA ŻE 2

KATUŚ
15-09-1981

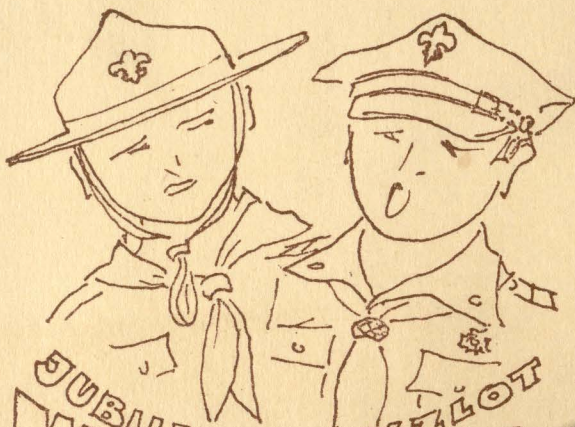
Komenda Szerepu
Czarnej 13 Krahovskiej
ul. Spasowskiego 8
Krahów

31 134

12-13 WRZEŚNIA BYLIŚMY NA ZŁOCIE
NAJSTARSZYCH DZIEŃNYH HARCERZYKACH. TE
NAJSTARSZE BYŁY REPREZENTOWANE W UCZEBIE
6: 2 KRAKOWA 3: "ZIELONA TRÓJKA" "STARA 7"
ORAZ MY Z WARSZAWY ORGANIZATORZY TŻ. ~~WARSZAWY~~
16 WARSZAWSKA DZIEŃNYA HARCERZY, TE ŁÓDŹ
15 ŁÓDŹSKA DZIEŃNYA HARCERZY I Z TARNOBIA
1 TARNOBOWSKA DZIEŃNYA HARCERZY. 13 WRZEŚNIA
PODDJANO AKT MIŁI NAJSTARSZYCH DZIEŃNYH
ZHP. UNIA STAWIA SOBIE NA CEM WZAJEMNE
POZNANIE NAJSTARSZYCH DZIEŃNYH I UŁATWIANIE
KONTAKTÓW TYCHŻE MIĘDZY SOBĄ. W WARSZAWIE
BYŁO NAS TRZECH: JEAN STANISŁAW, HANER JANOWSKI
ORAZ DYSKUTOWALI TEŻ
KRAKÓW.

KARTKA POCZTOWA

70 LAT HARGERSTWA



JUBILEUSZOWY ZŁOT
W KRAKOWIE 18-20
IX-1981

ZEZ. MIN. ŁĄCZ. PEZ 406 Z DN. 19.08.1981

P.P.T.I.T. VIII. 80. 1.000.000



18-20 WRZEŚNIA. ZLOT HARCERSTWA → CAŁE BEONIA W NAKŁADACH
I PEŁNE ZIELONYCH I SIARYCH HARCERSKICH MUNDURÓW. A GOMEY...
PRACOWNIKAMI, PRACOWNI! W REDAKCJI MERKURIUM ZŁOTOWEGO,
W JEGO KOLPORTARNI, W PRZYGOTOWANIU I ORGANIZACJI ORAZ
POPROWADZENIU OGNIKA ZŁOTOWEGO, A TAKŻE W TRANSPORTIE
NASZA, 12BE ODWIEDZIMY CIĘCI' DRUŻYN ZŁOTOWYCH. WSPÓLNIE
ZASIEDZIMY PRZY OGNIKU I POZNANALIMY RÓŻNE OBOWIA
HARCERSTWA. TO DOBRZE ŻE JESTESMY RÓWNI DO ZOBACZENIA
NA NASTĘPNYM ZLOTIE

KRONIKA KRAKOWSKA

Spala 1935 — Kraków 1981

Notatka pisana przez dla Komendy Śląsk
(nie było prosić)
było prosić dla w Włocławku

Harcerska impreza zakończona

W piątek od samego rana meldowały się na krakowskich Bloniach harcerskie zastępy na Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa. Na polu wyznaczonym konturami mapy polskiej rozbito biwaki. Punktualnie o godz. 18 w obecności naczelnika ZHP hm. PL Andrzeja Ornata, komendantki Krakowskiej Chorągwi ZHP hm. Danuty Noszki, komendanta Złotu Ryszarda Weisła wypowiedział sakramentalne słowa „Złot uważam za otwarty”.



Fot. Marian Żyła

Zastępy rozeszły się na pierwsze zajęcia — rajd szlakami krakowskich harcówek. Na odbywających się tam imprezach zasłużeń instruktorzy ZHP spotkali się z najmłodszymi członkami tej organizacji. Nastąpiły pierwsze kontakty zastępów. Głęboką nocą, gdy fanfary odrąbiły ciszę nocną, prace rozpoczęła złotowa drukarnia, przygotowująca złotową gazetę.

Z ulgą powitano wczesną pobudkę, gdyż noc była wyjątkowo chłodna. W sobotę uczestnicy brali udział w biegu

patrolowym w okolicach Kopca Piłsudskiego i zwiedzali nasze miasto, startując w biegu miejskim szlakiem Traktu Królewskiego. Wieczorem na Skałkach Twardowskiego miał miejsce finał Złotu — Jubileuszowe ognisko 70-lecia. Tak wspinał się, podnosząc na duchu imprezy tego typu jeszcze harcerze po wojnie nie mieli. Obserwując przesuwające się na naturalnej scenie pośród skał obrazy z historii harcerstwa, śpiewając 6-tysięcznym

chorem piosenki, czy zęgnając się we wspólnym kregu wszyscy odczuli, że są jedną wielką rodziną.

Niedziela była dniem spotkań i luźnych kontaktów pomiędzy uczestnikami. O godzinie 14 rozpoczęły się uroczystości zamykające piękną imprezę. Odbył się uroczysty apel, potem przed zaproszonymi gośćmi — I sekretarzem KK PZPR Krysztynem Dąbrową, wiceprezydentem — Andrzejem Żmudą, przewodniczącym KK FJN — Mieczysławem Klimaszewskim, przewodniczącym ZSMP — Jerzym Jaskiernią i władzami ZHP przeddefilowali uczestnicy Złotu oraz harcerze z Krakowskiej Chorągwi, dla których dzień ten był startem do harcerskiego roku.

Do Krakowa przybyli nie tylko członkowie Związku Harcerstwa Polskiego, lecz także przedstawiciele Niezależnego Ruchu Harcerskiego i innych organizacji harcerskich, które odłączyły się od ZHP. Spotkanie harcerzy wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców miasta. Tłumy nie odwiedzili oni wystawę obrazującą dorobek krakowian, miasteczko namiotów.

Związek Harcerstwa Polskiego przeżywał ostatnio kryzys, zarówno jakościowy jak i ilościowy. II Jubileuszowy Zlot Harcerstwa, zorganizowany przez krakowski Krąg Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego stanu tego od razu nie zmieni. Lecz 5800 uczestników, którzy zjechali z 46 województw Polski w trakcie trwania Złotu miało okazję do porównania różnych modeli harcerstwa, dokonania wyboru pomiędzy nimi.

(IMS)

Wspomina B. PRZYJEMNIE.
POZNAJEMY ZWYCZAJ, TRADYCE
I HISTORIĘ „CIARNO 1”. DO
KRAKOWA WRÓCIŁIMY Z NOTKĄ
PEŁNĄ WARSZAWSKICH ADRESÓW...

18-20 WRZEŚNIA. ZLOT HARCERSTWA → CAŁE BROWA W NAMIOTACH I PEŁNE ZIELONYCH I SZARYCH HARCERSKICH MUNDURÓW. A GŁÓWNI... PRACOWNIKAMI, PRACOWNI! W REDAKCJI MERKURIUM ZLOTOWEGO, W JEGO KOLPORTARZU, W PRZYMOTOWANIU I ORGANIZACJI ORAZ PODKONADZENIU OGNIKA ZLOTOWEGO, A TAKŻE W TRANSPORTACH NASZA, IZBA ODWIEDZIŁA CIĘŻI DZIECI ZLOTOWYCH. WSPÓLNIE ZASIEDLIŚMY PRZY OGNIKU I POZNALIŚMY RÓŻNE OBLICZA HARCERSTWA. TO DOBRE ŻE JESTEŚMY RÓWNI DO ZORAMENIA NA NASTĘPNYM ZLOCIE



2-4 X BYLIŚMY ZAPROŚNIENI NA JAMBORE INDY. A OTO JAK JE WSPOMINA BEPROTA (M. GRODZIŃSKA)...

"Ah... TA WARSZATA! SZCZERZE MÓWIĄC JECHAŁIŚMY TAM Z OCHOTĄ I ENTUZJAZMEM. POZNANI DRUGOCIE Z "CZARNEJ 1" NA ZLOCIE WYGLĄDAŁI BARDZO PRZYJEMNIE. WOGÓŁE DO POČIĄTKU "CIARNA 1" NAM SIĘ

SPODOBAŁA. GDY EXPRES RELACJI KRAKÓW - WARSZATA DOJECHAL NA MIEJSCE NA DWORCU CENTRALNYM JUŻ NA NAS OZEKAŁI.

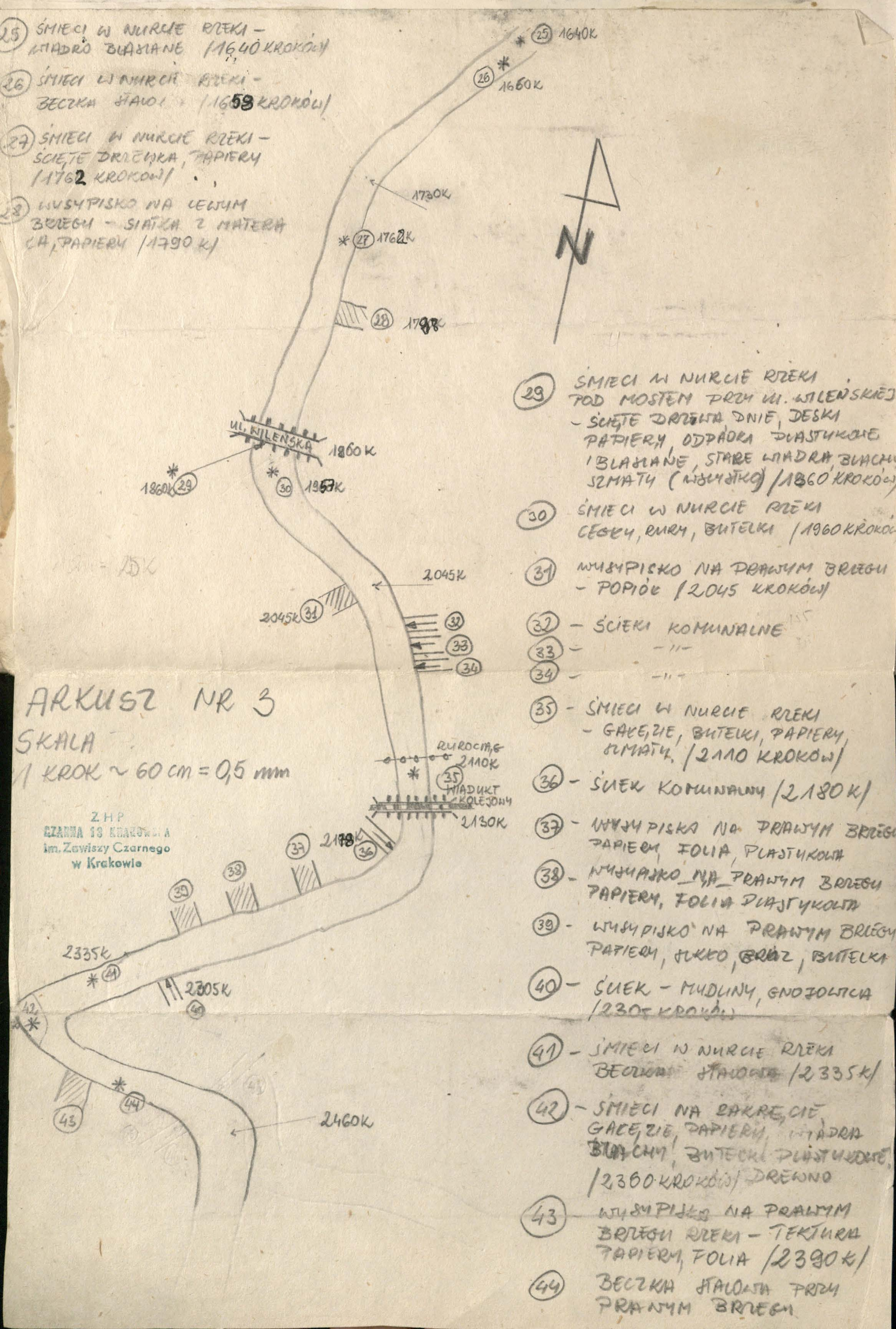
OD TEJ PORY CZULIŚMY SIĘ GOŚĆMI. OBCHODY ZUBALENIA "CZARNEJ 1" ODBYWAŁY SIĘ W ŁAZISKACH POD WARSZAWSKICH. OD RAZU DOMYŚLIŁO SIĘ, ŻE JAKOŚIADY... JA, GŁODNI. FOLITANO NAS GRODZIŃSKA, I BIGOTEM.

ROZBIŁIŚMY JNOŻE NAMIOTY, OBEJRDZIŁIŚMY SIĘKASY "JEDYNAKÓW". JUŻ SIĘ ZIEMIŁO WŁĘC PORĄ NA OGNIKU. DUŻO PIOŁENEK, SRECRÓW, ZABAW. WRÓCIŁIŚMY DO NAMIOTÓW PEŁNI WRZEŚNÓW I OCHOTY DO ŻYCIA. NASTĘPNY DZIEŃ UPŁYNAŁ B. PRZYJEMNIE. POZNAUŚMY ZWYCZAJE, TRADYCE, I HISTORIĘ "CZARNEJ 1". DO KRAKOWA WRÓCIŁIŚMY Z NOTKĄ I PEŁNYM WARSZAWSKIM ADRESÓW...

i Czarnej Trzynastki
Krakowskiej

JEDYNY Z ZADAŃ
 DNI HUFCA DLA NASZEGO
 ŚCIEPU BYŁO SPORNA,
 DZIEŃ MAPY ZANIECZY-
 ŚCIEŃ POTOKU „BIAKUCHA”
 NA ODUNKU OD WIADUKTU
 KOLEJOWEGO NAD POTOKIEM
~~POTOKU~~ W JĄ MEDZYTWE
 M. IMBRAMOWSKIEJ
 DO MOSTU DROGOWEGO
 PRZY UL. BRODOWIA.
 OBOK PREZENTUJEMY
 BRUDNOPISY TYCH
 MAPER-PLANÓW SPORNA,
 DZONE WEDŁUG TOMARÓW
 PRZEZ NAS DOKONANYM
 KLAS

Dni HUFCA



- 60 ŚCIEK BURZOWY /3090 KROKÓW/
- 61 ŚMIECI W NURCIE RZeki - BLACHA /3095 KROKÓW/
- 62 KONSTRUKCJA METALOWA NA LEWYM BRZEGU NA WYSOKOŚCI TRANSFORMATORA /3145 KROKÓW/

- 63 SPRESZYN Z STAREGO MATERIAŁA, PAPIER /3165 KROKÓW/

- 64 ŚMIECI W NURCIE RZeki BLACHY, DEJKI PAPIER /3195 KROKÓW/

- 65 ŚMIECI W NURCIE RZeki PAPIER, GACEZIE, BLACHY /3200 KROKÓW/

- 66 ŚMIECI W NURCIE RZeki WIADRO /3350 KROKÓW/

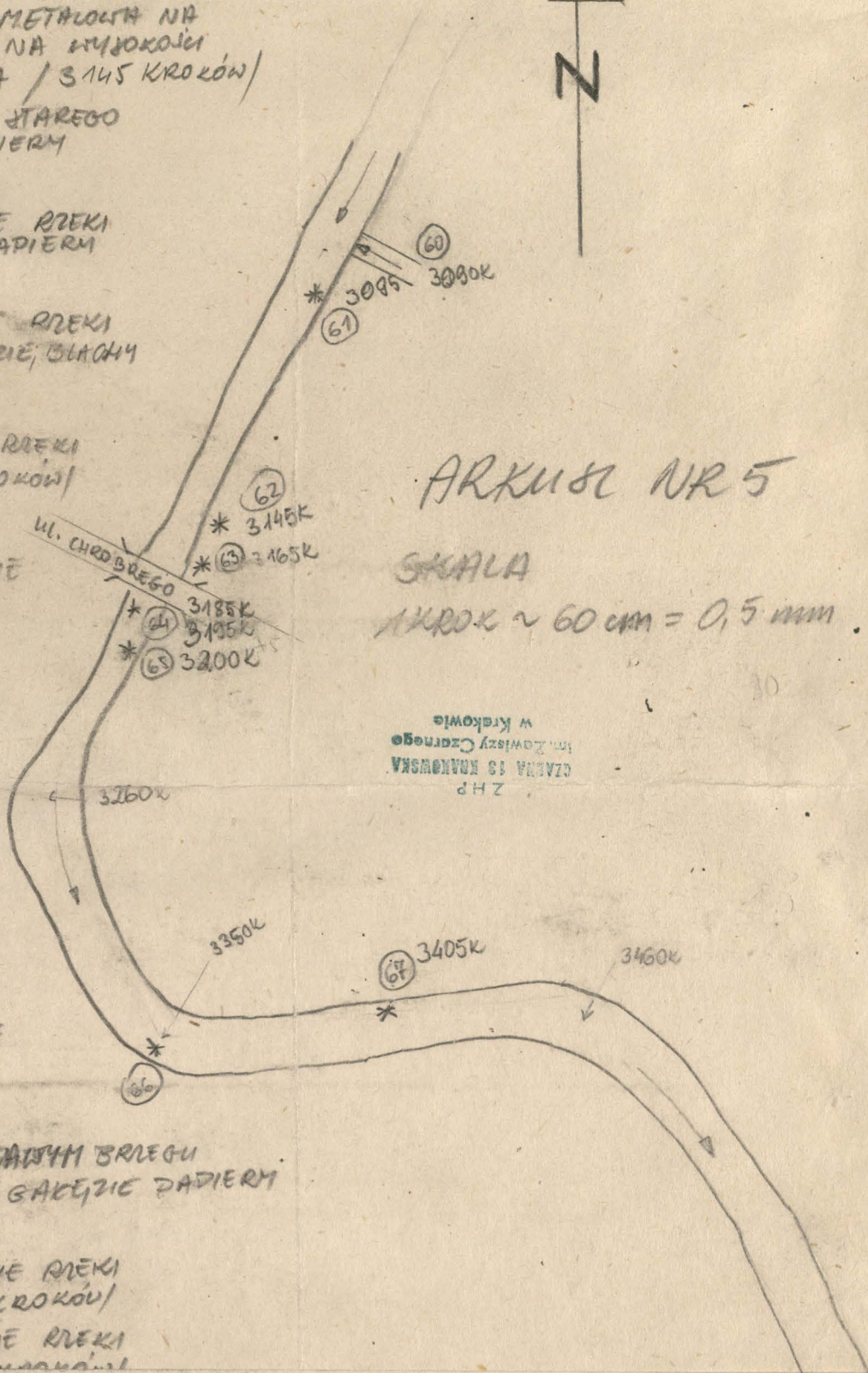
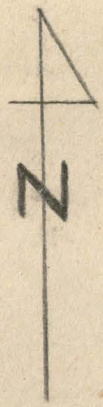
- 67 ŚMIECI W NURCIE RZeki GACEZIE PAPIER /3405 KROKÓW/

- 68 ŚMIECI W NURCIE RZeki - BLACHY /3635 KROKÓW/

- 69 WYJĄTIWY NA PRAWYM BRZEGU RZeki - POPIÓŁ, GACEZIE PAPIER /3675 KROKÓW/

- 70 ŚMIECI W NURCIE RZeki BLACHY /3695 KROKÓW/

- 71 ŚMIECI W NURCIE RZeki



ARKUSZ NR 5

SKALA

1 KROK ~ 60 cm = 0,5 mm

ZHP
CZARNIA 13 KRAKOWSKA
im. Zawiszy Czarnego
w Krakowie

A OTO ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
I NOWOROCZNE ŻAKIE
OTRZYMAJMY...

Mad. M. Gusiakowa
Świętokrzyska 17 m4
80-835 - Gdansk

1

9



Związek Harcerstwa Polskiego
Szczep Harcerski
"KASZĘBA"
Gdynia, Słowackiego 93
Hufiec Gdynia

Czarna Trzynastka
Krakowska

8



2

A OTO ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
I NOWOROCZNE ŻAKIE
OTRZYMAJMY...

Mad. H. Giesiakowa
Średnie 47 m4
80-835- Goleniów

Wesołych Świąt
DO SIEGO ROKU

Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego
Roku
życzy
wszystkim Trzynastakom
Szczep Harcerski
KASZĘBA

Gdynia, dn. 20. XII. 1981r.

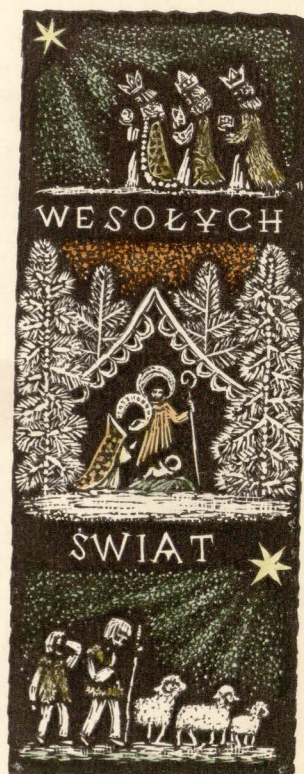


A OTO ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
I NOWOROCZNE JAKIE
OTRZYMAJMY...

Gruśnię, 1981 -

Mo
Drobnym i Miłym Drobniom i Drobom
Czerwnej Tętnaszkę Krakowską, piesz-
tem, smoję bardzo serdeczne życzenia!
Na Smigła Bożego Pranochnia z głębi
serca śpiewajcie! Podnień rękę Boże Dzie-
ci, błogosław Ojczyznę naszą! Włodzisław Giesiński

Związek Harcerstwa Polskiego
Szczep Harcerski
"KASZĘBA"
Gdynia, Słowackiego 53
Hufiec Gdynia



A OTO ŻYCZENIA ŚWIATA
I NOWOROCZNE ŻAKIE
OTRZYMAJMY...

Mad. H. Giesiakowa
Szepole 47
80-835-

Wesołych Świąt a w Nowym Roku „wesołych
towarów” ciekawych pomysłów w pracy
harcerskiej, dobrych osiągnięć wychowawczych
oraz sadlowoknia z przemyślanymi inicjatywami
trafionymi w zainteresowania Trzynastek
kierunków, harcerskich, harcerskich i inwazyjnych
iżym całym sercem z nami włączona
Trzynastka semiotyka Fabryczka Lema
Dawnie już wesoło i pracowicie ciekawie
Czuwaj!

Henryk Fabryczka
ul. Młoda Góra 16/27

30-681 Traków

Związek Harcerstwa Polskiego
Szczep Harcerski
„KASZĘBA”
Gdynia, Słowackiego 33
Hufiec Gdynia

Czarna Trzynastka
Krakowska



8

27

A OTO ZUCZENIA ŚWIAT
I NOWOROCZNE ŻAKIE
OTRZYMAJIMY...

Mad. H. Grusichowa
Sierpień 97
80-835-

Wesołych Świąt a w Nowym Roku
wyciśniętych "srebrnych" pomysłach i
harcerskiej, dobrych osiągnięciach wychowaw-
czych i radowniczych z przemyślanymi
trafionymi w najmniejszych
krokach ruchów, haseł, haseł i in-
nych całym sercem i całym umysłem
Trzynastka i smierka. Felicitacje
Dawie iś wesoło i prawnie
Czerwaj!

Związek Harcerstwa Polskiego
Szczep Harcerski
"KASZĘBA"
Gdynia, Słowackiego 23
Hufiec Gdynia

Czarna Trzynastka
Krakowska

Moc mądrześciwych
złoty i brązowych
i noworocznych dla
szkoleń i harcerstwa
szkoleń i harcerstwa
szkoleń i harcerstwa

TARNÓW 24.12.81
KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

Dr. Skrzypczak
Fabryczna
ul. Kołberga 11
31-160 Kraków
ozn. kod
Poczt. 13



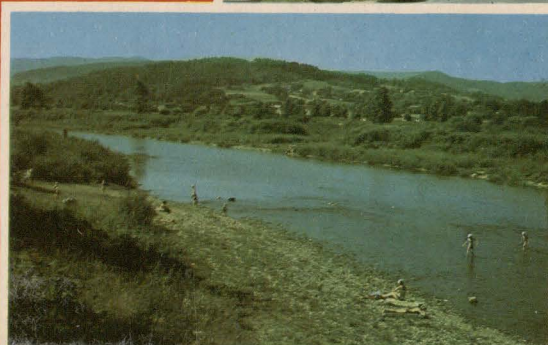
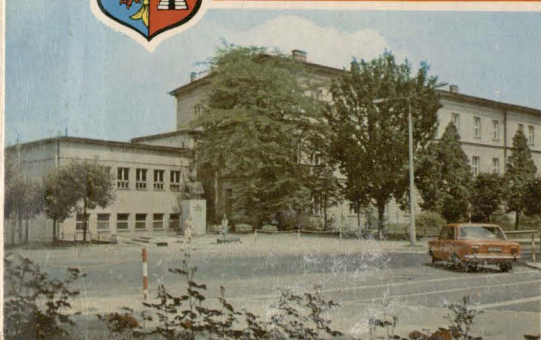
Góra 16/27

8

2



WADOWICE



*Szczęśliwego
Nowego Roku*



WADOWICE, 16.XI.1981
Plac Armii Czerwonej, Zabytkowy kościół /XV-XIX w./
Liceum Ogólnokształcące i pomnik Emila Żegadłowicza.
Rzeka Skawa
Prof. Z. Łagocki, J. Siudecki



Drugi Ciężki
Trzynastka Krakowska
zawracających
niedzieli
i szerszego
Roku 1982

Ciepła Trzynastka
im. Towarzystwa Czerwonego

Życzy
Marek Lewonowicz
31-139 Kraków

Wszelkie prawa zastrzeżone

P.P.T.I.T. WŁ. 80.1.000.000



ŻMP
Ciepła Trzynastka Krakowska
Szerep im. Towarzystwa Czerwonego

ul. Spasowskiego 8

31-139

Włodzisław

poczta

ozn. kod.

Wszelkie prawa zastrzeżone

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

Prof. K. Paweł

Włodzisław i Spasowice

Włodzisław i Spasowice

Życzy

Włodzisław 15 ZŁ

im. A. Mielonowskiego

Włodzisław, 15 grudnia 1981





DYPLOM

dla Szerep ZHP Czarna 13"
za zajęcie VI miejsca
w Akcji „ARSENAŁ 82”

„Polska i my w Niej dopiero
będziemy szczęśliwi kiedy
jak najwięcej ludzi będzie
traktowało swe życie jako służbę”
Józef Sosnowski

Komendant Hufca W-wa Mokotów
im. Szarych Szeregów

Hm. Wiesław Paluszyński

1943

WARSZAWA

1982

17 LUTY 1982 - W TYM ROKU ROCZNICA WYPADKA
NAM W SZCZEGÓLNYCH CZASACH. ROCZNICĘ
POWSTANIA DRUŻYNY ŚWIECOWALIŚMY CICHĄ I SPOKOJNIE.
JAK CO ROKU MIAŁ ZA TRZYNASTKÓW W KOŚCIELE
ŚW. FLORIANA I DO DOMU..., GODZINA MILCZĄCA BUSKO.

27-28 III - "AKCJA ARSENAK" OTO JAK WOPOMINA JA,
JEDNA Z DRUHEN: "JEDNAŚMI TROJCE, Z DUNĄ NA RAMIENIU.
CO TU UKRYWAĆ - PO PROSTU TROJCE, BAŚMI JĘ. W KONCU
MY - (J. STAJNKA; M. GRODZIŃSKA) JAKO KADRA NIE BYLIŚMY
ZBYT DOŚWIADCZONYMI INSTRUKTORAMI. NIE CHODUŁO NAM O KTORE
MEDALE, ALE ZAWSZE PRZYJEMNIE GDY ZNAJDUEŚMY JE, W CZŁOWIEC.
ZAMELOWALIŚMY JĘ, W KOMENDIE WARSZAWSKIEJ AŻ NA
MEJNOŚCIE. OTRZYMAŁIŚMY ADRES SIKORY W KTÓREJ MIEŚMI
MIEŃKAĆ. OD RAZU WZIEJLIŚMY JĘ DO PRACY. A BYŁO JEJ DUŻO.
MUSIELIŚMY NARZYSTAĆ PLAN WARSZAWY I NANIĘĆ NA NIEGO
PUNKTY DO KTÓRYCH MIEŚMI DOTRZEĆ NAJĘPNEGO DNIA, RANO
W NIEDZIELĘ, WYRUSZYLIŚMY "W WARSZAWĘ". PRZED NAMI DŁUGA
I MĘCZĄCA TRASA, A CZASU MIAŁO. DOCELOWYM PUNKTEM BYŁ
ARSENAK. PO ZAŁĄCZENIU KOLEJNYCH ZADAŃ DOTARLIŚMY DO
CELU. TAM OTRZYMAŁIŚMY PAMIĄTKOWE DIARIETKI I WZIEJLIŚMY
UDZIAŁ W URODZYSTYM ADEM. ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU
MA JĘ ODBYĆ WE WRZESNIU 1983. NO ZOBACZYMY..."

23 IV DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ



BRATNIE POZDROWIENIE

W Dniu Myśli Braterskiej
15 Łódzka Drużyna Harcerska
im. Andrzeja Małkowskiego
przesyła Serdeczne Życzenia.
Łączymy swe myśli z całą
Harcerską Rodziną

C Z U W A J

Drużynowy 15 ŁDH
im. A. Małkowskiego

hm Jacek Broniewski

Związek Harcerstwa Polskiego
XV ŁÓDZKA DRUŻYNA HARCERSKA
„Złoty Kiełbasnik”
im. Andrzeja Małkowskiego
ul. Wapienna 17, 91-087 Łódź

CZUJ DUCH



23.IV.1982

17 LUTY 1982 - W TAM ROKU ROCZNICA WYPADKA
NAM W SZCZEGÓLNYCH CZASACH. ROCZNICE
POWSTANIA DRUŻYNY ŚWIEŁOJAWY CICHU I SPOKOJNIE.
JAK CO ROKU MYŚA ZA TRZYNAŚCIOKI W KOSZULE
ŚW. FLORIANA I DO DOMU..., GODZINA MIŁOŚNYA BUSKO.

27-28 III - "AKCJA ARSENAŁ". OTO JAK WSPOMINA JA,
JEDNA Z DRUŻYNY: "JECHAŁYMY TROCHĘ Z DUMA NA RAMIENIU.
CO TU UKRYWAĆ - PO PROSTU TROCHĘ BAŚNIAŁYMY. W KONCU
MY (J. STANISŁAW: M. GRODZIŃSKA) JAKO KADRA NIE BYLIŚMY
ZBYT DOŚWIADCZONYMI INSTRUKTORAMI. NIE CHODUŁO NAM O KOTŁE
MEDALE, ALE CAŁE PRÓBOWANIE GDY ZNAJDUJEMY JE, W CZŁOWIEKU.
ZAMELOWAŁYŚMY JE, W KOMENDZIE WARSZAWSKIEJ, AŻ NA
MEJNDOWIE. OTRZYMAŁYŚMY ADRES SIKORY W KTOREJ MIEŚCYNIE
MIEKKAĆ. OD RAZU WZIEŁYŚMY JE DO PRACY. A BYŁO, JEJ DUŻO.
MUSIELYŚMY NARZYSTAĆ PLAN WARSZAWY I NANIŚĆ NA NIEGO
PUNKTY DO KTORECH MIEŚCYN DOJĄC NAJĘPNEGO DNIA, RANO
W NIEDZIELĘ, WYRUSZYLIŚMY "W WARSZAWĘ". PRZED NAMI DEKOR
I MĘDZAKA TRASA, A OZASU MAŁO. DOCELOWYM PUNKTEM BYŁ
ARSENAŁ. PO ZAŁOŻENIU KOLEJNYCH ZADAŃ, DOTARLIŚMY DO
CELU. TAM OTRZYMAŁYŚMY PAMIĄTKOWE PIĄKETKI I WZIEŁYŚMY
UDZIAŁ W URODZYNYM ADEM. ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU
MA JEJ ODBYĆ W WARSZAWIE 1983. NO ZOBACZYMY..."

23 IV DZIEŃ MYŚLI
BRATERSKIEJ

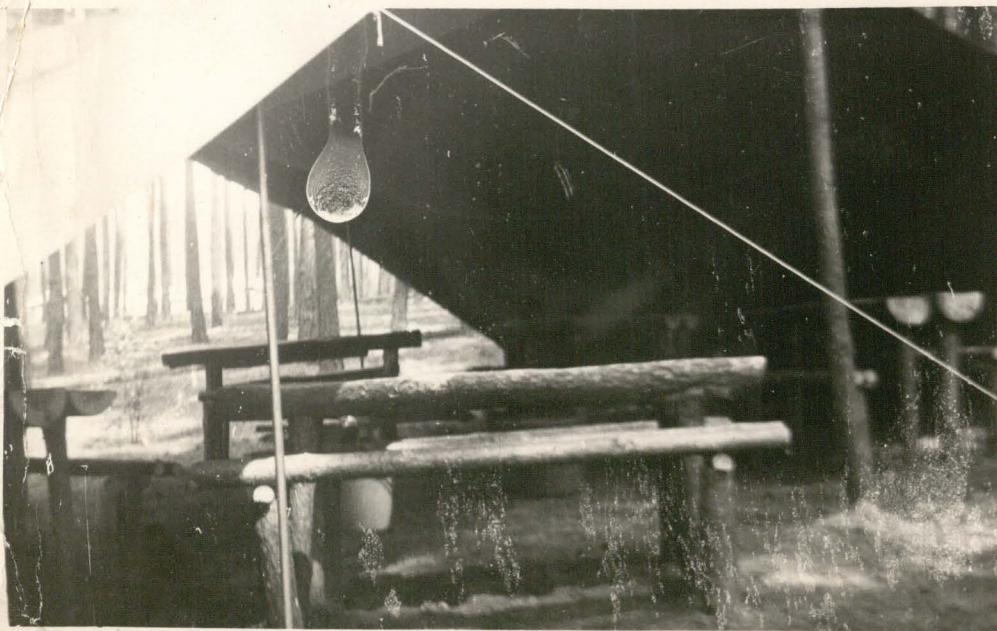
Związek Harcerstwa Polskiego
XV LÓDŹ
Drużyna Harcerzy
"Młodych" 17
ul. 17, 91-087 Łódź

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
"Czarna Trzynastka"
Toruńska Drużyna Harcerzy
im. Zawiszy Czarnego

Czarna Trzynastka Krakowska

LOTNICZA
PAR AVION

OBOZ HARCERSKI 1982



DO

L
I
P
I
E
C

KAMIANNA



Szybko biegły dni
obozowe. Jeszcze szybciej
dni roku harcerskiego
Czas myśleć - choć to
dopiero wrześniu - o obozie
za rok.

Wyprowadzeni
skierowani do poszukiwania
terenu obozowego nad
jeziorami i dalej:

- Paweł Myśliwski
- Andrzej Czajka
- Jerzy Staliński

Wędrując nasze myśli

Terren przemyślany:

Woj. gdańskie, bydgoskie
...

Dojeżdżamy do Zolotjina
Koto Onieskiej aby zo-
baczyć teren gdzie by-
liśmy rok temu.

Coś jest u tej harcerskiej braci, że ciągnie
do mięci obozowców, że siedzą przy ogniu
złota wspomnień do przyszłych dni.



Dł. Andrzej CZAJKA - na pomoście obozu "ZDRÓJNIE"

Skawine, 21.09.82

Szanowny Panie!

Należałem do Trybunatki w latach 1948-50.
Pomóż mi panie! W sprawie dopisywania, chce
zabrać na piśmie moje wspomnienia. Bardzo
proszę, aby byłaby dla mnie kontakt z
Waszym archiwum. A może jeszcze żyje
moje koleżanki?
choćby możliwości kontaktu są mało ogro-
nionymi. Po Krakowie mogę się poruszać
w ciągu dnia godz. 10-16, ze względu
na stan zdrowia a w nieograniczonej
sposoby, w tym, tak że godz. wieczorne,
odpada. Prawdopodobnie, bo w odległości szkoły
dowiedziałem się, że zbieracie się o godz.
19, co dla mnie jest niemożliwe.
Bardzo proszę o podanie, w jaki sposób
mogłoby być nawiązanie z Waszym kontaktem.
Chciałbym jeszcze zobaczyć Trybunatkę.

Czyżby!

zawsze pozdrawiam
Turaczyk Fryderyk
Skawina - 32-050
Zimki Wigury 2/5

25.09. 1982r. godz. 8³⁰

Moza święta w intencji
zmarłych członków szczepu
/ Katedra na Wawelu/

PROGRAM OBCHODÓW:

25 IX 1982 r.

- godz. 10.00 — Apel Jubileuszowy
- godz. 11.00 — Składanie kwiatów na grobach b. członków
Szczepu.
- godz. 12.00 — Otwarcie wystawy dorobku Szczepu (harcówka
ul. Jachowicza 5).
- godz. 14.00 — Bieg na Plakietkę Szczepu.
- godz. 19.00 — Ognisko XXV-lecia (wały wiślane, ul. Półkole).

26 IX 1982 r.

- godz. 11.00 — Mecz piłki nożnej 31 KDH — 33 KDH
(boisko KS „Dąbie”).
- godz. 19.00 — Ognisko drużyn.

9—10 X 1982 r. — Zlot drużyn harcerskich na Turbaczu.

SZCZEP „DĄBIE”

IM. HM. JANKA BYTNARA — „RUDEGO”

serdecznie zaprasza na

APEL
XXV-LECIA SZCZEPU

który odbędzie się dnia 25. IX. 1982 r. o godz. 10.00
na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu.

1957



1982

[14.IX.1982]

TELEGRAM

TELEGRAM

Czy komendant Czarnej 13
może być płci żeńskiej?

- Owszem, owszem, tak, tak, tak
 - odpowiedziaty zuchy Trzymastki -
- a w ślad za nimi rada szczepu
wybierając

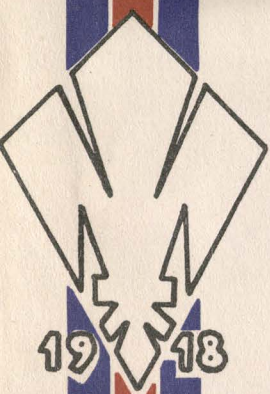
KOMENDANTKĘ SZCZEPU

HM

WIESŁAWĘ STOJEK

- O xgrozo!
 - jęknął Duch Trzymastki -
- gdzie te chłopcy?

[milczenie - kurtyna]



związek harcerstwa polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
szczęp harcerski
im. zawiszy czarnego

31-139 kraków, ul. spasowskiego 8

PKO I O/M Kraków 35510-5672-132

Kraków 17. X. 1982 r

Rozkaz 1.1/82/83

Druhny i druhowie

... Idziemy naprzód i ciągle pniemy się w zwyż
... by zdobyć szczyt ideałów ...

Niechaj te słowa obrzędowej pieśni staną się mottem naszej wspólnej harcerskiej służby. W tym roku stając razem z Wami przyjmuję obowiązki komendanta szczepu powierzone mi przez Radę Szczepu 14.XX.1982. Wiem, że Prawo i Przysięga Harcerskie, którymi byli wierni harcerze wszystkich pokoleń będzie drogowskazem naszego harcerskiego życia.

1. Zwolnienia ze szczepu

- 1.1 zwalniam ze szczepu i przekazuję do dyspozycji komendanta hufca z wnioskiem o skreślenie na własną prośbę z ewidencji:
- dh Monika Kozubek-Kacperska - Daromiła
 - dh hm Marek Sikora
 - dhpwd Wojciech Piekara - Uniegost
 - dhpwd Konrad Myślik
 - dh org Anna Lech - Gościszawa

- 1.2 Zwalniam na własną prośbę i przekazuję do dyspozycji komendanta hufca dh pwd Andrzeja Czajkę - Domosława

Odechodzącym z czynnej służby instruktorskiej dziękuję za długą i letnią służbę w naszym szczepie.

2. Zwolnienia funkcyjnych

Zwalniam z pełnionych funkcji funkcyjnych pionu zuchowego, organizacyjnego i kwatermistrzowskiego

3. Mianowania

- 3.1 mianuję w pionie zuchowym drużynową 13 KDZ "Wandy" -dh pwd. Emilię /Chojnowską/ Wazner
- 3.2 mianuję kwatermistrem szczepu dh phm Antoniego Sławika -Cieszyszawa

4. Organizacja szczepu

- 4.1 Rozwiązuję komendę i radę szczepu - dziękując dotychczasowym członkom za pełnienie służby
- 4.2 Powołuję 13 KDZ Gromadę Wandy"

5. Korpus instruktorski szczepu

Podaję wykaz instruktorów szczepu nie pełniących funkcji / do wyjaśnienia/ :

- | | |
|--------------------------|-------------------------|
| - hm Jacek Gad | org Paweł Nowacki |
| - hm Paweł Myślik | org Małgorzata Kurowska |
| - phm Izabella Bukowczan | org Agnieszka Boni |
| - pwd Krzysztof Łabuzek | |

Podaję skład korpusu instruktorskiego - funkcyjnego szczepu

- | | |
|-----------------------------|----------------------------|
| -hm Wiesława Stojek 15.X.82 | -org Jerzy Staliński |
| -hm Andrzej Kacperski | -org Małgorzata Grodzińska |
| -phm Antoni Sławik | -org Beata Gospodarek |
| -PwD Emilia Chojnowska | -org Monika Skarżyńska |
| -pwd Mariusz Suss | |

6. Różne

- 6.1 Podaję do wiadomości, że Rada Szczepu w dniu 14.ix.82 powierzyła szefostwo "Akcji Swieczka" dh pwd Andrzejowi Czajka i dh org Małgorzacie Grodzińskiej
- 6.2 Podaję do wiadomości że dnia 20.IX rozpoczyna się w szczepie kurs instruktorski - zuchowy prowadzony przez komendantkę szczepu

CZUWAJ

komendant szczepu
Wiesława Stojek
hm Wiesława Stojek wędz.

JESIEŃNY
JAKO "PIERWSZE" WYJŚCIE WTEREN, TO - NIEDALEKO TYLKO NA SKŁĄKI TWARDOWSKIEGO - ale z GRĄ TERENOWĄ, "SPRAWDZIANEM" UMIEJĘTNOŚCI ZACHOWANIA SIĘ WTERENIE.

DZIEWCZĄT - HARCERZEK - 14

HARCERZY - 7

PROWADZI dh MAŁGORZATA GRODZIŃSKA

NA ZBIÓRCIE TEJ JEST ODCZYTANY ROZKAZ

SZCZEPU i OD TEJ PORY SZNUR KOMENDANTA

SZCZEPU ZAKOZYŁA "BABA" - PIERWSZA W HISTORII

OTK "BABA" - JAKO KOMENDANTKA SZCZEPU

dh hm WIESŁAWA STOJEK wędz.

ZŁAZ ZASTĘPÓW

13 KDH-rek „GROMADA ŁADY”

pełni
wartę honorową - jak co roku - przy
symbolicznym grobie kobiet - harcerek,
które zginęły w obozie w Ravensbrück
Cmentarz Rakowicki godz 9-13

W parę dni później zwrócono się z pros-
bą aby te same harcerki zacięgnęły
wartę przy tablicy poświęconej pamięci
Profesorów UJ

13 KDH izy „GROMADA ŚWIATOWIDA”

składa symboliczną wiązaną
kwiatów przy tablicy - pamięci
poległych TRZYNASTAKÓW

AKCJA

ŚWIECZKA



AKCJA ŚWIECZKA ⇒

prowadzona w tym roku przez ołh pnd Andrzejka Czajkę i ołh org Matgoratę Grodzinska przy udziale kadry i funkcyjnych szerepu.

Drużyny /szeregowcy - młodzi/ nie biorą udziału w jej przeprowadzaniu. Jest to największa akcja w Krakowie.

PATROL V

2

Dni

ONI GŁAŁTATWIS
DEC UOTTYMOOLT
NIE KWYECWJRN
ANNNZKINEZE
LAR Y4CSLUNYT
EK4 RMDTBRA CM
ZC5 NIOTAOWTA



tablica na
leudynku

nr 45

nr 6 /szare
kamienice/

Tadeusz Kościuszko

bohater
Chorągwi
Krakowskiej

PATROL I

1



Po wejściu do muzeum zameldować się instruktorowi CTK

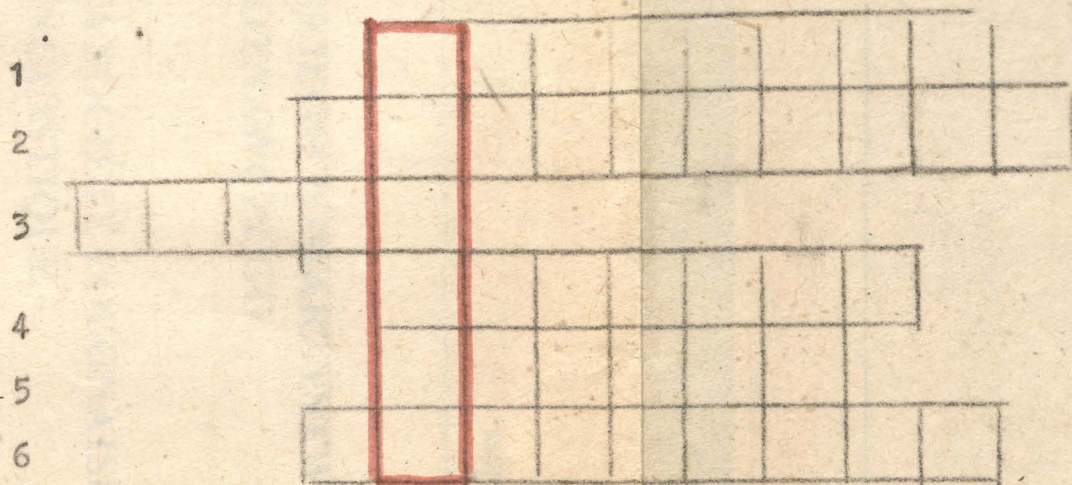
ZADANIE

~~Wzrost~~ odnaleźć obraz malowany przez Jana Matejkę przedstawiający bitwę, w której Kościuszko brał udział

- zapamiętać gdzie została stoczona bitwa
- spróbować określić wymiary obrazu

Wychodząc z muzeum odebrać zadanie od instruktora CTK





1. Miejscowość od której przyjęto nazwę uniwersału wydanego przez Kościuszkę
2. Kto mieszkał w tym domu
3. Jak nazywa się miejsce gdzie stoi pomnik Tadeusza Kościuszki na koniu
5. Jak nazywa się miasto w którym na rynku Kościuszkę składał przysięgę na wierność narodowi polskiemu
4. Jak nazywa się szata w której Kościuszkę składał przysięgę
6. Nazwa miejscowości w pobliżu której stoczono najbardziej sławną bitwę w powstaniu kościuszkowskim

UWAGA ! Hasło podajcie na następnym punkcie

HUFCA

PATROL VI

3



Apel hufca został
poprowadzony
krótką grą
po Kraluonie dla
zastępcy. Gra zmagana
była z Tadeuszem Kościuszką
- bohaterem Chwoszczu Kraluandiej

Pkt	Codz	Kto	Co	UWAGI
I szkoła	15 ¹³	HS	APEL SZCZEPU - rozkazy drużyn - wyjście patrolami	Sprawdzić umundurowanie obecność
II	15 ³⁰		MUZEUM HISTORYCZNE - zbiory dot. T.K. Ip.	instruktor! zadanie różne zapośredniczone
III	15 ⁵⁰	M	TABLICA - odczytać /wzrostek/	zadania wymienne
IV	↓	S	OBRAZ "BITWA pod GRUNWALDEM" - galeria - odnalezienie	
V	16 ⁴⁵	S	Ziarn	
VI	16 ³⁰	HS	TABLICA - przyniesie - zbieranie wszystkich	krótka gawiedź rozdanie zadań symboliczne krótki!
VII	16 ⁵⁰	HS	WAPEL - pomnik TK - na koniu	- przygotowanie do całkowitego hufca.

Oto plan
gry - zesta-
wienie pun-
któw - choć
w różnej
kolejności
odniedzane
przez
harcerzy.

APEL HUFCA NA DZIEDZINCU WAPELSKIM

W ROZKAZIE

- 1) - mianowanie dh A. Czajli do stopnia phm
- 2) -

PRZEPROWADZIC ZWIAD WŚROD LUDZI

Dowiedzieć się - kto to był Tadeusz Kościuszko

- dlaczego Krakowianie szczególnie Go cenia
- jakie pamiątki związane z Tadeuszem Kościuszką są w Krakowie/ może specjalne miejsca /

Zwiad należy przeprowadzić do godz **16³⁰**

Zameldować wykonanie zadania instruktorowi znajdującemu się na Ryнку Głównym przy tablicy upamiętniającej przysięgę Kościuszkę na wierność Narodowi Polskiemu - podać hasło odczytane z krzyżówki.

CZUWAJ w uśmiechu !

Związek Harcerstwa Polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA

SZCZEP HARCEKNI

Im. Zawiszy Czarnego

31-139 Kraków, ul. Sędziwójskiego 8

Hulac Kraków - Sędziwój

Choć, tym razem, przed Świętami Bożego Narodzenia chcę
zaprosić na trzynastacki opłatek, który odbędzie się w dniu
18.12.82. O godz 18 w izbie harcerskiej na ul Krowoderskiej
68 m 7 II piętro Bardzo proszę jeśli czas i ochota pozwolą
przyjść w mundurze aby razem z nami choć chwilę pośpiewać i
powspominać ... przełamać się opłatkiem i złożyć sobie
serdeczne - mam nadzieję - życzenia,

CZUWAJ

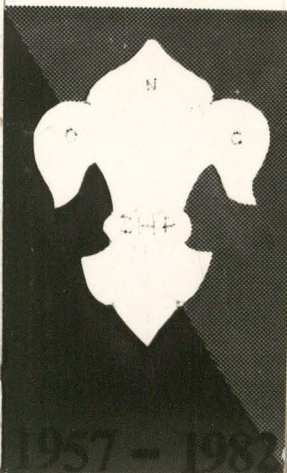
Kraków 8.12.82r

Komendant Szczepu
Czarnej Trzynastki Krakowskiej

Wiesława Stojek
harc mistrz

Zaproszenie

SŁOWIKI



K → zbiórka kręgu

Związek Harcerstwa Polskiego

XXI Szczep „Słowiki”

Im. Karola Szymanowskiego

31-134 Kraków, - ul. Basztowa 8

Hulac Kraków - Śródmieście

SŁOWIKI



Zaproszenie

1957 - 1982

w programie:

11.XII.82 - Projekcja filmu HSIF p.t:
"POD ZNAKIEM LILIJKI I WIO-
LINOWEGO KLUCZA"

- KONCERT
- WYSTAWA FOTOGRAFÓW
- KOMINEK WSPOMNIENÍ

12.XII.82 - **MSZA** św.Kościół św.Idziego
- APEL SZCZEPU
- ZAMKNIĘCIE WYSTAWY



RADA SZCZEPU

SŁOWIKI

ZAPRASZA *Kierstawę Stojek*..... NA

JUBILEUSZ XXV

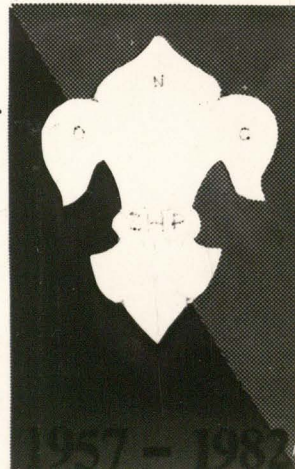
LECIA

HARCERSKIEJ DZIAŁALNOŚCI SZCZEPU SŁOWIKI

który odbędzie się 11 grudnia 1982 roku
w piwnicach Domu Polonii w Krakowie, Ry-
nek Gł.

Początek godzina 17,00

CZUWAJ !



w programie:

- PROJEKCJA FILMU HASIF p.t.
"Pod znakiem lilijki i wiolinowego
klucza"
- KONCERT
- WYSTAWA FOTOGRAMÓW
- KOMINEK WSPOMNIENÍ

zakończenie ok.godz 21,00

RADA SZCZEPU SŁOWAKI

ZAPRASZA *Radę Szczepu „Czerwona 13”* NA

JUBILEUSZ XXV

LECIA DZIAŁALNOŚCI HARCERSKIEJ SZCZEPU

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ 11 GRUDNIA 1982 roku

W PIWNICACH DOMU POLONII w KRAKOWIE, RYNEK

GŁÓWNY - POCZĄTEK GODZINA 17,00

CZUWAJ !



1957 - 1982



Wesołych Świąt



„Lulaj, że Jezuniu –
Lulaj, że lulaj –
A Ty go Matulu „
w płożu utulaj.....



„Lulaj, że Jezuniu –
Lulaj, że lulaj –
A Ty go Matulu „
w płaczu utulaj.....

Toruń, Boże Narodzenie

Przy słowach tej pięknej polskiej kolędy,
kamieć się z Wami drogie druhny i dru-
howie z "Czarnej Trzynastki Krakowskiej"
wigilijnym opłatkiem okładamy Wam
życzenia, zdrowia, wytrwałości w dążeniu
do obronnych ideałów, nadziei na lepsze
jutro, oraz wielu przygód i radości
na drodze, służby Prawdzie, Dobru
i Pięknu!

Życzę

"Czarna Trzynastka"
Toruńska Drużyna Harcerzy, "Czarna Trzynastka"
Toruńska Drużyna Harcerzy

im Zawiszy Czarnego



Wesołych Świąt

Boże Narodzenie 1982

"Nie bójcie się, bo oto zrodziły się wam
radość wielką, która będzie udziałem
wszystkiego ludu, gdyż dziś naro-
dził się wam Zbawiciel, którym
jest CHRYSOSTUS PAN..."
(Łk 2, 10-11)

Zyczenie Bożego Narodzenia
i Waszym zyciu oraz
wielkiej radości z odnawie-
niania Błogosławieństw wszystkim

Dziś i Dziś

Zycza

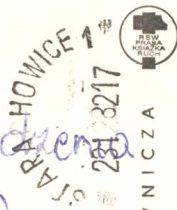
Harcone i Harcerki z

"Dziś i Dziś" 13-ty



fol. K. Kunicki

Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
Szczęśliwego Nowego
Roku 1983
składa Świąteczki Szczęp
im. Szwarcu Szeregów
w Starachowicach



KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA



D-hna
Wiesława Stojek
ul. Krowoderska 68 m 5a
Kraków
31-158

ozn. kod.

poczta

LISTOPAD

GRUDZIEŃ

1 PN	WARTY "CHENTARZ RAKOWICKI"
2	
3	
4	
5 K	NIEPOBODICE : → przekazanie funkcji D.K.
6	ZBIORKA ZASTĘPOWYCH WYJAZDOWA-SZKOLENIOWA XIX KDH
7	OBU DRUŻYN
8	
9	
10	
11	
12	
13	
14	
15	K-"TABLICA" - zobowiązanie K. ZUR. - org. hm. → A. STAWKA, przyjęcie P. Wojtkiewicz
16	
17	17 ⁰⁰ PRZEKAZANIE DRUŻYNY
18	17 ⁰⁰ PRZEKAZANIE DRUŻYNY
19	
20	
21	
22	
23	
24	
25	
26	
27	
28	
29	
30	

1	
2	
3	
4	↑ NAGAZYN "SIENIA"
5	
6	
7	
8	18 ¹² "SEJNIK INSTRUKTORSKI" K
9	
10	
11	
12	
13	
14	
15	
16	
17	
18	KOPIATEK INSTRUKTORŲKI - WNOSE 12013
19	
20	
21	
22	
23	
24	ŚWIĘTA
25	BOŻEGO
26	NARODZENIA
27	
28	
29	
30	
31	NOWY ROK

RENTON KAPITAŁNY "GDEY"

LEWY - III

DRUŻYNY PODJĘTY DECYZJĘ

- chcemy poznać harce-
rny takich jak my
"BRATERSTWO"
- chcemy pracować nad
sobą "STOPNIE I SPRAWNOŚCI"
- chcemy ...



RUCH
DRUŻYN
WĘZŁA
PŁASKIEGO

POCZTA HARCERSKA 84 WDH - WARSZAWA

Do
Wszystkich
Drużyn !

□ □ - □ □ □



Y C Z I K E L E N I K E H S Y O H A P P G O

C E T . S P S R I W I E J O T R S T U H E Z B A I T

Y J E R E N S T E I P R C Z V A C A N E D A D Z N S O A

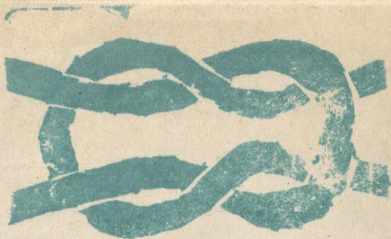
S B A K I E D I R O G O C A Z P O S C Z N I T S C I E L I D

M Z D O I A E B Y D Z S I W A O T N I E A C I N O N Y W E J A

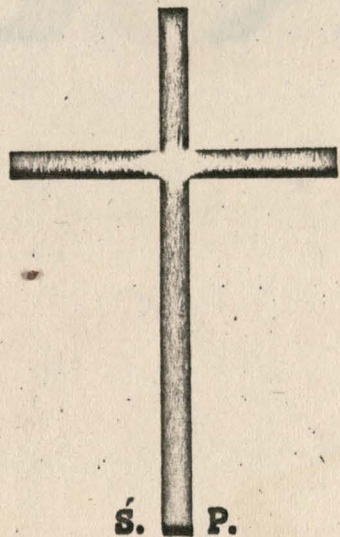
S P R E N A W A I Z N O S A C Z E C I J D I N D Y U Z

K I N R A D V I S E T A L N I N E J A S T Y E

ZDN GODR CZ OC
BWIOD ZOZEGZ
I OAAZYWSP EU
OZAIACEEUZW
RDONTIYILCA
KOGDNLWBOIJ
AWRUALIZTN.



16.01.83r.



Ś. P.

MSZA ŚWIĘTA
ZA SPOKÓJ DUSZ Ś. P., Ś. P. ZAŁOŻYCIELI HARCERSTWA

OLGI Z DRAHONOWSKICH

MAŁKOWSKIEJ

ur. 1. IX. 1888 w Krzeszowicach, zm. 15. I. 1979 w Zakopanem

i Jej Męża

ANDRZEJA

MAŁKOWSKIEGO

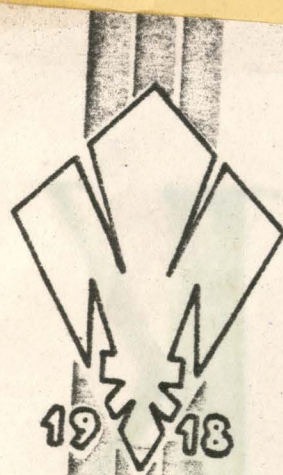
ur. 31. X. 1888 w Trębkach, zm. 16. I. 1919 u brzegów Sycylii

w czwartą i sześćdziesiątą czwartą
rocznicę odejścia na Wieczną Wartę

zostanie odprawiona przez J. E. Ks. Kardynała Franciszka
Macharskiego w sobotę 15 stycznia 1983 r. o godz. 18.00
w kościele św. Anny w Krakowie
na którą zapraszają

RODZINA I PRZYJACIELE.

65 ROCZNICA



Serdecznie zapraszamy
na uroczystości 65-lecia powstania
CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ

dnia 17 lutego 1983 r.:

- 17.13 - apel drużyn - Spasowskiego
- 18.00 - Msza święta - Warszawska
św. Floriana
- 19.13 - kominek CTK - izba szczechu

Czuwaj!

Komendant Szczepu
Czarnej Trzynastki Krakowskiej

HOJER
hm. Władysław Stojek

LXV ROCZNICA POWSTANIA

CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ

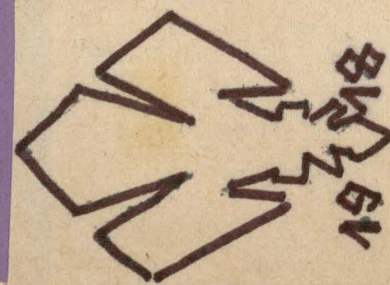
Zapraszamy na "Instruktorskie Posiedzy" 18.02.83
do Izby CTK-ul. Spasowskiego 8/Szk.udet nr 7/.

16.00-spotkanie z historią harcerstwa krakowskiego

/do 1939/-dh B. Leonhard

18.00-kominek "Dnia Myśli Braterskiej"-dh A. Kasperowski

Czuwaj!



T K

**związek harcerstwa polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
szczęp harcerski
im. zawiszy czarnego**

31-139 kraków, ul. spasowskiego 8

PKO I O/M Kraków 35510-5672-132

17, luty 1983 r

Rozkaz jubileuszowy 1 1/65

Druhny i druhowie

Zuchy, harcerze, instruktorzy, drodzy goście, którzy z różnych stron Polski przybyliście aby stanąć z nami w bratnim kręgu i oddać cześć naszemu przewodnikowi i wodzowi, Temu który założył Czarną Trzynastkę Krakowską i Wileńską, a całe życie poświęcił sprawie dla której spotkaliśmy się na harcerskiej drodze. - Witamy Was i pozdrawiamy harcerskim pozdrowieniem.

W dniu w którym tutaj w Krakowie obchodzimy 65-tą rocznicę założenia Czarnej Trzynastki Krakowskiej, pierwszej z dwóch drużyn założonych przez dh Józefa Grzesiaka Czarnego trzech harcerzy złoży na jego grobie w naszym imieniu kwiaty.

Życzę wszystkim realizacji zamierzeń, które stawiacie sobie w harcerskiej służbie i w życiu

1. Poczet sztandarowy

Mianuję poczet sztandarowy CTK w składzie :

chorąży pocztu - pwd Mariusz Suss wędr - Budzigniew
- M Michał Palczewski wyw - Zyndrem
- Robert Zakrzewski trop - Chotobor

2. Przyrzeczenie Harcerskie

Dopuszczam do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego dh dh:

- Katarzyna Gustowicz - Daromiła /och/
- Ilonę Krupińską och -
- Rafała Barańskiego mł- Lutomir

3. Odznaczenia

3.1 Przyznaję honorową odznakę "Krzyż Czarnej Trzynastki" /b/

dh org Małgorzata Grodzińska
dh org Agnieszka Boni
dh org ~~Anna~~ Małgorzata Kurowska
dh pwd Emilia Wazner
dh org Jerzy Staliński
dyr szkoły Tadeusz Swoboda

3.2 Powołuję do składu warty honorowej przy grobie dh Józefa Grzesiaka Czarnego w dniu 17.II.83 dh dh
pwd Arzysztofa Łabuzka
Borysa Szczypkę bs - z-p Kujawian
Olafa Darskiego wyw - z-p Wiślan

CZUWAJ !

Komendant szczepu
Wiesława Stojek
hm Wiesława Stojek HR



MAZUR
STRIEŃSKA

GDAŃSK

Długie Pobrzeże; Żuraw — brama miejska (XV w.)
z drewnianym dźwigiem (XVII w.)

fotografia barwna — J. Makarewicz — KAW



W ROCZNICY ZAKOŃENIA
PRUŻYNY Z
WYPRAWY DO GDAŃSKA
NA GROB JEJ ZAKOŃCIELA
TOZDRAWIATY

[Handwritten signature]

Reushi

Borys
Szczypka

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA



JAN KOCHANOWSKI
250 POLSKA ZŁ



JAN KOCHANOWSKI
250 POLSKA ZŁ

ZHP

CZARNA TRZYNASTKA
KRAKOWSKA

III. SPASOWSKIEGO 8

31-139 KRAKÓW

ozn. kod

poezta

Wszelkie prawa zastrzeżone



Teszcze jedena

X

Z okazji 65 rocznicy powstania
waszej drużyny, wielu lat dalszej działal-
ności (do setki już niedaleko) i wszystkiego
najlepszego tego chciałobyście sobie życzyć
- śle -

cała nasza
dusznicza rodzinka

Duszniki Zdobj, 15 II 1983r.

03220rbq kr c

042384 q gryf

1 zczc 14/ a 37 042384q gryf

ploty 35/34 17 1100



MPZ 12-
3

szklxxszkoła podstawowa nr 7

szep harcerski czarna trzynstka krakowska

łobzowska boczna krakow

w ten uroczysty wieczor stajemy razem z wami w harcerwkim mxxx
kregu niech o trzynastce wkoło pisxxpiesn rozbrzmiewa czuwaj
wojciech syrziście tadeusz kubica

Drogi Druhu!

W związku ze zbliżającą się rocznicą założenia Czarnej Trzynastki Krakowskiej składam za Twoim pośrednictwem najlepsze życzenia i serdeczne podziękowania dla Trzynastaków Seniorów. Oby cieszyli się jak najlepszym zdrowiem i pogodną równowagą ducha. Oby jak najdłużej brali czynny udział w życiu z pożytkiem dla siebie i innych.

Czarnej Trzynastce Krakowskiej życzę aby zgodnie z tradycją była produkującą drużyną harcerską, aby prowadzili ją ludzie o takich przymiotach, jakimi odznaczał się Jej założyciel - Józef Górszanki Czarny. Życzę Trzynastce zawsze pięknych, słonecznych oborów i aby hasłem Jej Błotników było: "Raz skautem - całe życie skautem".

Czuję!

Wanilewski

Gdańsk, dn. 8.6.83r.

P.S. Serdecznie dziękuję za przysłane życzenia siłowe i noworoczne. Kontaktom korespondencyjnym z mojej strony stała na przeszkodzie przeszło dwumiesięczna choroba.

W

Wrocław, 15.02.1983 r.

Hm. Wiesława Stojek

"Czarna Trzynastka Krakowska"

K r a k ó w

W związku z Jubileuszem 65-cio lecia "Czarnej Trzynastki Krakowskiej" proszę przyjąć kilka słów życzeń jubileuszowych :

Kształtowanie harcerskiej sylwetki ideowej Polek i Polaków przez Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie dokonuje się nieprzerwanie od 72 lat. Trwanie i działanie drużyn takich jak "Czarna Trzynastka Krakowska", to budowanie jeszcze jednego, niezbędnego elementu - Tradycji Harcerskiej.

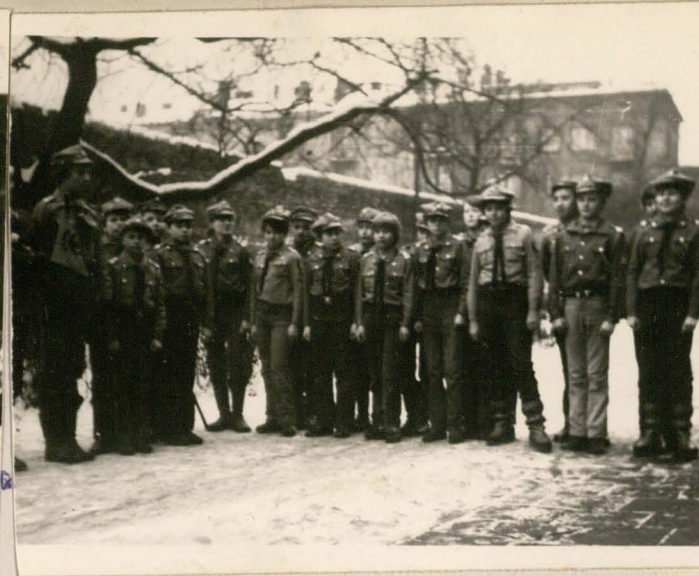
Wszystko to razem, połączone z metodą harcerską i harcerskim programem dobrej roboty i Służby daje w efekcie - Harcerstwo.

Sądzę, że 13 KDH "Czarna Trzynastka" dała i daje harcerzom - Harcerstwo. Daje więc najwięcej i robi to już 65 lat.

Serdeczne życzenia wszystkim trzynastakom, wytrwania, uśmiechu, twardości i konsekwencji w utrzymaniu Harcerstwa oraz braterskie słowo starszoharcerskie

Czuj Duch !

*Józef Kamaszewski
plm.*



OPOLANIE

Robert ZAKRZEWSKI

- 1 Rafał ORAMUS
- 2 KOWAL
- 3
- 4 Paweł LUCINSKI
- 5
- 6
- 7
- 8



MAZOWSZANIE

Artur KOŁODZIEJ

- 1 FIGIEL
- 2
- 3 Krzysztof KORSKI
- 4
- 5 Piotr BŁACHUT
- 6
- 7
- 8

Szymon RUSZATA

- 1
- 2
- 3 Bogusław LAFER
- 4 R
- 5
- 6
- 7

APEL DRUŻYN HARCERSKICH

ŚLĘZANIE



Daniel ERAZMUS

- 1
- 2
- 3
- 4
- 5
- 6
- 7

Zbigniew SETKOWICZ

- 1 Młodzień BORUCHA (Aptor)
- 2 Janusz ZAWADZKI
- 3
- 4
- 5
- 6
- 7

Michał PALCZEWSKI

- 1
- 2
- 3
- 4
- 5
- 6
- 7

Robert ANKIEWICZ

- 1
- 2
- 3
- 4
- 5
- 6
- 7
- 8
- 9
- 10

- 17 II godz 10¹⁵ PRZED SZKOŁĄ



Irma Saulska

Beata Wankowicz
Kochany Gustaw

plm Mieloszew

Mitodem Baranowski!
Zbigniew Seltowicz
Zawadzki Janusz

Jacek Legendziewicz
30-815 Kraków
ul. Andrusikiewicza 2

Th/n's 'WZ
T

Juliusz D
Krzysztof Rodzyński

Fryderyk Uedler
płatan Ormich Włchoń St. Pielęgi
1916
Oblong moin.

Leszek Komorek
Psk

Prasnocho Janusz i H. Jolek

Bolesławski Irma

Rafał Baranowski

Lucjan Gner - Budzigniew III

Michał Paluszewski "Zynbrom"

Sybilu i Tomasz ps. "Lasia"
blona Knapinska CHŁAPKA

Artur Kotodziej Potabianie

Jan Tarnowski
Piotr Głodowski

Czarna 13 Bielska Drużyna
im. J.A. Grzesiaka

dn. Barbara Burda
dn. Wojciech Zegut.

Czornej Trzynieście Krakowskiej
oraz

Komendantowi, **Bełbrodnie**
dołsze 65 lat

W. Furman

J. Grzesiak
ul. TARNINOWA 6
53009 Wrocław

Strysztof Wilek — (ul. Witosza 27/11)

Barbara Stawik (tam gdzie zawsze)

Dąbrowskiej Harek

Paweł Mysliak — Dzierżymir XIII Mierosławski

Jan Buchalski

Andrzej Jędrzejak — ~~z Krakowa~~ I KRAKÓW
ul. RUSZNIKARSKA 1/23 VII p.
lub. jak dawniej.

Andrzej Kasperuk Wielista XIII cichy

Krzysztof Gągula — Przybywój

paw. Maciej Kunywiec z Krakowskiej Trziny Marceny im. R. Traugutta

Przewodniczący

Komisji Hist. G KDM

ob. Secrep. G Krak. Trziny Marcenicki „Leśni Ludzie”
im. R. Traugutta

31-112 Kraków ul. Smoleńsk 16/8 tel. 22-60-51

Sowa, Mata, AZA Monika Jurska Warkusa

młd. Sowa Ożerniak

Poznańska Czarna

Trzynastka

im Jas Zamachaj

Wojciech Maciejuk og.

Jozwik 13

ul. Głęboka 12

60-262 Poznań

Janusz Kowalski



ANDRZEJ BLAKEK — KRAKÓW ul. GRONARSKA 35

CZARNA TRZYNASTKA TORUŃSKA

Sowa → Ewa Grycyk

Salamandra → Elżbieta Grycyk

Fafa → Marek Fuert

Kampanulka → Elżbieta Wierczyło

Owek ⇔ Marek Kowalski

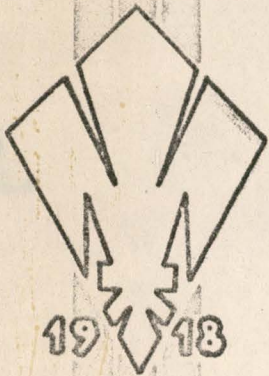
Waruga — Kinga Niemce

Ara — Ewa Lewandowska

Ożeńba — Hanna Huciemer

Monika Jurska





związek harcerstwa polskiego
CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
szczep harcerski
im. zawiszy czarnego

31-139 kraków, ul. spasowskiego 8

PKO I O/M Kraków 35510-5672-132

SZANOWNI PANSTWO

Szczep " CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ " im. Zawiszy Czarnego działający przy szkole podst nr 7 obchodzić będzie w dniu 17 lutego 1983 r rocznicę 65 - cio lecia istnienia .

W tym dniu spotykają się od lat wszyscy, którzy nosili i noszą czarne chusty. Na apelu , w kręgu stoją obok siebie Ci którym czas przypruszył już włosy i ci którzy dziś mają dopiero 10 lat .

Uroczystości rozpoczną się w dniu 17 II 1983 r o godz 17.13 apelem szczepu. Prosimy o zezwolenie dh na udział we wszystkich uroczystościach w dniach 17-19 II oraz zapewnienie obowiązującego umundurowania.

Komenda szczepu zaprasza Państwa na spotkanie instruktorskie z Rodzicami naszych harcerek i harcerzy

czyli RODZICIELSKIE POSIADY w dniu 9 II godz 18

Będzie między innymi:

- informacja o tegorocznej Akcji Letniej / w sierpniu/
- szczegóły związane z Rocznicą szczepu
- uwagi o pracy szczepu
- możliwość giełdy umundurowania

ZAPRASZAMY - CZUWAJ

Kraków dnia 20 I 1983

Komendant Szczepu
Czarna Trzynastka Krakowska

Wiesław Bojek
harcemistrz

7. SZTANDAR BIEG ŚLADAMI

MIEJSCE Archiwum Szosy
PROWADZĄCY hm Wiesława STOLIK

10¹³

- APEL DRUŻYN
ROZKAZY DRUŻYN

- sztandar
- kroniki historyczne
- proporce najstarsze

Wyjszcie patroli spod szkoły.
Promieniszcze - potem po
obwodzie miasta.

14 patroli
Lit

6. ODNALEŹĆ GROB

Zmaleriono Śmuka Stenka
Kwaterna LXIII względem grob 26
prawd. wejście od Pienobuty
Włodanosi die Pienuko
Wajtkiewicz

PROWADZĄCY: org. Małgorzata Grodzinska

5. HISTORIA "ZHP"

MIEJSCE KH KRAKÓW-ŚRÓDHIEŚCIE

PROWADZĄCY hm PL Maria FURMANEK /Opde/



- brotentko harcerzy
- O. A. Matkordni
- dh. Filk dh Rybski
- "lokal k. hufca"

HISTORIA CTK

DO

15¹³

1. DOM DRUHA STANKA

MIEJSCE Dzieżyńskiego
PROWADZĄCY hm Paweł Myślik

KRAKÓW



KRAKÓW

2. RYNEK GŁ.

MIEJSCE - Ratusz
PROWADZĄCY og. Jęry Stoliński

- ABC Kraleora
- Kamienie harcerskie
- umundowanie
- murów



Kraków

3. TRZYNASTAK

MIEJSCE Gólskiego
PROWADZĄCY
dh phm Stanisław
TURCZA

- kroniki
- gawęda
- zdyścio

4. HISTORIA KRAKOWA

MIEJSCE Wawel - Katedra
PROWADZĄCY dh Jacek Yankosz

IDŹ NA DZIED
OGZWC EINI Z
RZAGDZIEKE
PKONSEJULO
ODKATEDRAS
RTSNI JAKUZ
UKTORA CTK



7. SZTANDAR BIEG ŚLADAMI

NIEJSCE Archiwum Szczępi
PROWADZĄCY hm Wiesława STOLAK

- standard
- kroniki historyczne
- proporce najstarsze

6. ODNALEZĆ GR

Zmalerstwo
Kwatera LXII
prawd. wejście od P
wiadomości
najlepiej

PROWADZĄCY: org. Małgo

5. HISTORIA "ZHP"

NIEJSCE KH KRAKÓW-ŚRODNIK
PROWADZĄCY hm PL Maria F

- budo
- O.A. M
- dlat
- lokal k. hufca

HISTORI CTK

2. RYNEK Gł.

NIEJSCE - Ratusz
PROWADZĄCY org. Języ Stoliński

- ABC Krakowa
- Kamienie harcerskie
- umundurowanie
- murze



Kraków

3. TRZYNASTAK

NIEJSCE Solbiergo
PROWADZĄCY
dh phm Stanisław
TURCZA

- kroniki
- gawęda
- zdjęcie



LEGENDA:

- HOTEL
- OBIEKT ZABYTOWY
- MUZEUM
- STACJA BENZYNOWA
- PARKING STRZEŻONY
- KOMPLEKS OBIEKTÓW ZABYTOWYCH UZNANYCH PRZEZ UNESCO ZA SZCZEGÓL NIE CENNE.

Ważniejsze obiekty po pracach rewaloryzacyjnych w 1978r

Rynek Gł. 9, 14
Floriańska 11
Mikołajska 2
Sienna 16
pl. Wolny Ludów 6
Kanonicka 5, 7

Ważniejsze obiekty w trakcie prac rewaloryzacyjnych:

Floriańska 13, 14, 37, 39
Sławkowska 3, 5
Rynek Gł. 15, 16, 17
Stolarska 11, 13
Sienna 7
Grodzka 5, 18
Kanonicka 6, 9
Kościół św. Piotra i Pawła
Kościół św. Katarzyny
Szeroka 6

RTSNI JAKOZ
UKTORA CTK

HARCERKI "ŁADY"

HARCERZE "ŚWIATOWIDA"

Hłodzik Halina "Subuszczanka"

Besta Błaszczak

Dorota Mikołajek - Łużyczanka

Malgorzata Figiel
Zych Agnieszka - drewianki

Ewa Figiel "Drewianki"

Besta Przybylska "Chyżbani"

Jolanta Kaina "Drewianki"

Elżbieta Filipiek "Subuszczanka"

Anna Płaszowska "Łużyczanka"

Hasia Klimczak "Łużyczanka"

OBECNIE NA KOMINKU Z TRZY
NASTAWAMI
LENI.

Stachura Paweł "Pomorzanie"

Muciel Robert "Potabianie"

Wielbusz Grzegorz "Płabianie"

Łopka Grzegorz "Stacanie"

Gromota Marij "Opokanie"

Olaś Darski (Widonia)

Figiel Andrzej - Potabianie

Zbigniew Setkowiak - Pomorzanie

Lugan Jacek - Budziszew - Wieleń

Michał Palczowski "Zyndrow" - WISLANIE

Przeworski Jacek - Potabianie

Stanisław Kaczmierz - "Wisłanie"

Przysztof Kucha - "WISLANIE"

3
TURORA
WISŁO
DOMINIK
WUDKIEWICZ



J. FALISZEWSKA
(ostatnie zdjęcie!)



KUDASIEWICZ MIZERA EUBAL HURAGAN STRUS
GRODZINSKI



całkowita "stopni 40" z dh. Wierstę
dh. Furmanek



LANGHAN



MOLEND

WOTKIEWICZ
(dnia 13 KDH)

"IDZIEMY W ŻYCIĘ BEZ TRWOGI
SAMOTNI WŚRÓD LUDU NAS
I W RAZ OBRANEJ JUŻ DROGI
MOC ŻADNA NIE ZEPCHNIE NAS"

ZYCZYMY WYTRWANIA PRZY CZARNEJ CHUŚCIE
I OSIĄGANIA DAJSZYCH SUKCESÓW NA HARCERSKIM
SZLAKU.

NIEPOŁOMICE

ANDR. "WATRA" "PUSZCZA" NIEPOŁOM.
ZO SZCZEP "PUSZCZA"

dh. org. Malina Percy
dh. pwd. Louisa Kavaleryk.
dh. Grazer Beebe
dh. Duke June
dh. Aug Kopylovsk
dh. Lewis
dh. Dvorik Gregor.

Popple John



315 KWDH „POMERANIA”

J. Szymonicki

Bombol
M. Dzięciec

Szczep „Zielony Ptarmicek”

Łódź

Elżbieta Ruprecht

ŁÓDŹ

Szczep 3 KDH

„Zielona Trójka”

Krzysztof Dmochowski (Bitm) H. Wpł. H.O. dany 11 KDH
7.IV 81 - 22.II 83

Piotrek Białas

BIELSKO

BDH 13

Wpł. 13

Buda Barszowa

Zgorzele

BIELA

Agnieszka Kwaśniewska

Nowa
Huta

szczep „Czerwonych Chust”

hm PL M. Furmański

- Opole →

Agnieszka Lesniewska

szczep „Zielony Ptarmicek”



Opole „13” H. Furmański

Fryderyk Nadelek

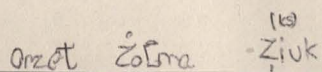
z plutonu Czerwonych Chust

1916+

Mark [illegible]
plm 13 KDH

Zielony Szczep 27 KDH

plm Krzysztof Steilman HO



Wam wspomnień jubileusz odsłowił mi wiele wspomnień
i przeżyć z mojego 50 letniego życia harcerskiego.
Było wspomnień, czuło się wśród wspólnoty i przybrania.
Gdyby tego rangs zdobyła sobie jeszcze Stuzba!
Zycie kram tego phm Zdzisław "Huragan 28"



JOAN

"Pod znakiem harcerskiej lilijki
poznawać co godne poznania
korzystać ze szczęścia chwili
iść naprzód bez chwili wahania.
W kraju szczerości i prawdy
najlepiej być przewodnikiem
w ciemnościach gdzie gwiazdy gasną,
harcerskim być światła promykiem."

Najstarszej Czarnej Trzynastce z życzeniami
by dalej trwała w harcerskiej służbie
wiersz ten dedykuję "Zielony Promień".

Komendant szczepla.

JACEK BRONIEWSKI
ul. Lermontowa 16 m. 29
92 - 512 Łódź



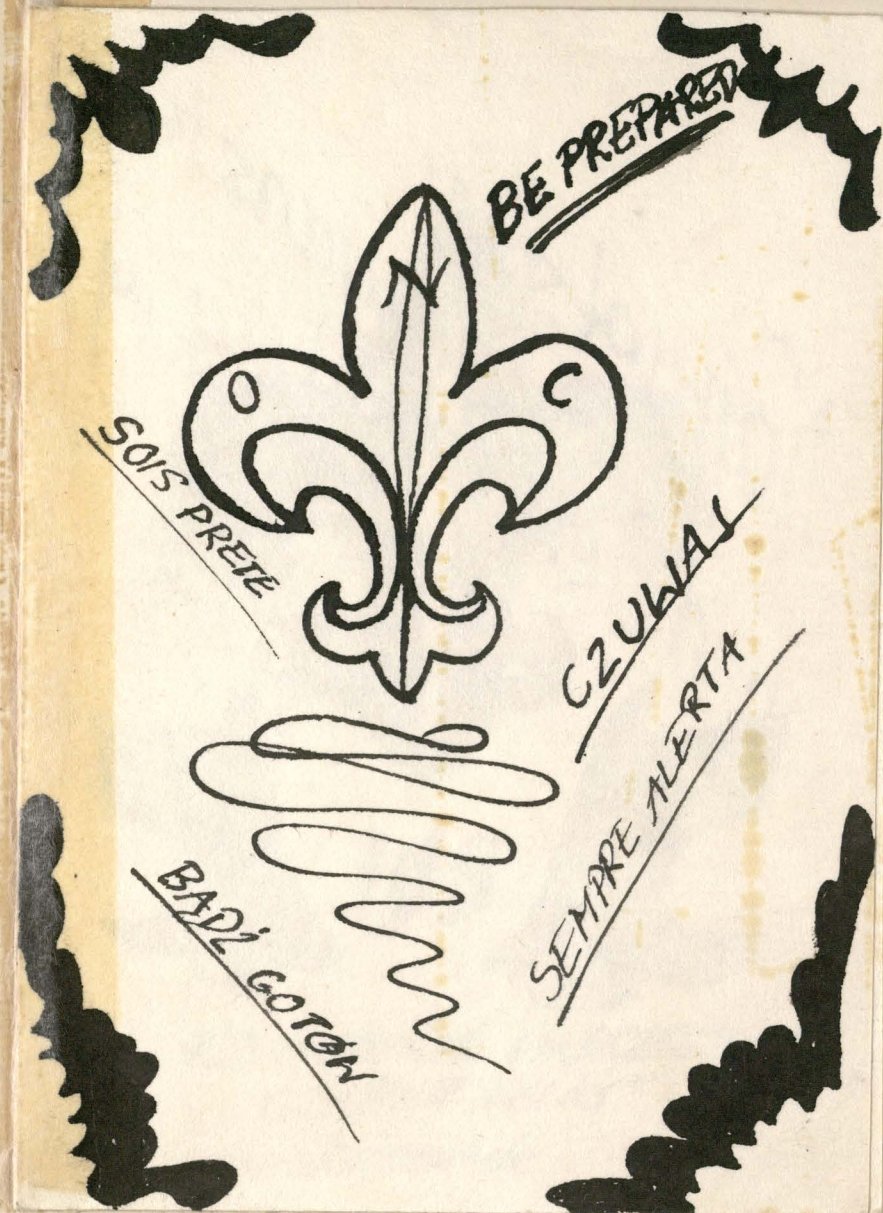
Drużynowa 59 ŁDH
im. Barbary Nazdrowiczówny
Małgorzata Szymańska

Agnieszka
Lesniewicz

Elżbieta
Ruprecht.

DZIEŃ
22.

MYŚLI BRATERSKIEJ
02.



Jak co roku listonosze mie-
li wiele pracy. W świąt-tak
w ŚWIAT - powędrowały sio-
nia z dziurki uskanowanej
przez skautki - jako świąt-
lady i ser Robert Baden Powell

Nasi harcerze,
harcerki i instruk-
torzy Tęczy ten

dzień 2 Rocznicę skoczku gdzie zawsze
spotykają się w dniu 17. II harcerze. Wszyscy
kuch polskich CTK.

I w tym roku także spotkanie odbyło się
w dniu 19 II poświęcone o najstarsze
drużyny w kraju. Poptynęły słowa gawędy
a raczej informacji o sobie, o naszych
harcerskich drogach. Aż żal było wstać
krag i spierać Idzie noc...

DZIEŃ
MYŚLI
BRATERSKIEJ



Największe
w dzień z myśli
braterskiej
Warszawa
22-11-83



108 DRUŻYNA HARCERZY
"CZARNE WILKI"
w Warszawie

dzień 2 Rocz-
spokojnych i
kich poleceń
I w tym
w dniu 19-
drużyny i
a naszej in-
harcerskich
krag i spiera

Z okazji Dnia Myśli Braterskiej
wszystkiego najlepszego.
dużo szczęścia, jak najwięcej
spokojnych dni życia
2-krakowska Drużyna Harcerzy.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
Szczep "WESTERPLATTE"
im. kmdr. Franciszka Dąbrowskiego
Hutleć Kraków-Śródmieście
31-128 Kraków, ul. Krupnicza 44

DZIEŃ
22.

MYŚLI BRATERSKIEJ
02.

Jak co roku list
li wiele pracy.
W ŚWIAT - powe-
nia z dziązi u
przez skautki -
lady i ser Robert

Nasi harcerze,
harcerki i instruk-

tonosze mie-
W świat-tak
rowaty zysre-
tanomonej
jako świąto
Baden Powek

"Złapem wężem braterskiej miłości,
Zwycięstwo płynięm wśród życiowych fal..."

W dniu Myśli Braterskiej 22 II
Błemy Ham serdecznie uścisk dłoni
i zaficie z pierwszego naszego zimowiska

CZUWAJ!

HARCERZE CZARNEJ 13
WARSZAWSKIEJ





Nie kupujmy drogich kwiatów!

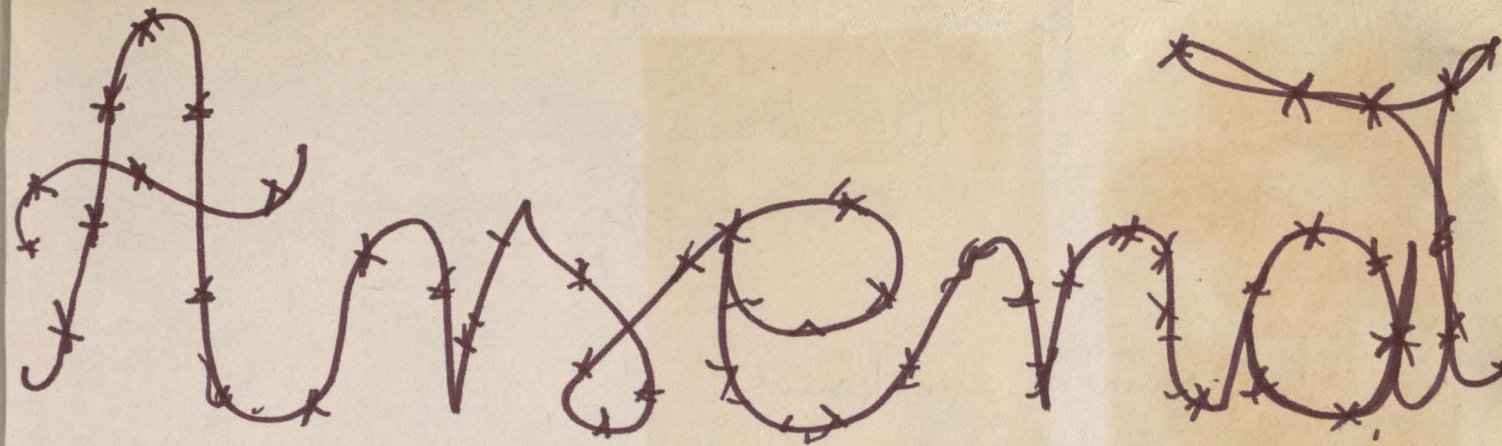
Zarząd Główny Federacji Konsumentów podjął akcję bojkotu kwiatów o zbyt wysokich cenach. Proponowana jest ogólnokonsumentcka umowa o powstrzymaniu się od kupna kwiatów, jeżeli cena tulipana będzie wyższa niż 50 zł, goździka — 40 zł, gerbery — 100 zł, frezji — 40 zł. W komunikacie wysłanym do klubów konsumenckich m. in. stwierdzono, że obfitość towaru i wciąż podwyższane ceny przeczą pożądanym i zapowiadanym mechanizmom równowagi całego rynku. Zarząd Główny Federacji Konsumentów ustalił termin rozpoczęcia pierwszego bojkotu — marzec — proponując w zamian kupno dla marcowych solenizantów, a przede wszystkim dla pań 8 marca upominków.

(PAP)

8. marca

W tym szerepie gdzieś zawsze przewaga (choćby w tradycji 65 lat) PANÓW dawała znać o sobie, gdzieś dziewczęta-harcerki zawsze na rękach z meszyskami - druhami... rozkładowały samochód ze sprzętem w tym roku w dniu 8 marca panowie nie odpowiadając na ręce komendantki szerepu włożyli te dwie naklejone na górne strony szerepy.

Aż wierzyć się nie chce, że panistoli o swoich paniach. Nie pracy wstąpiły w „pomysłenie” nad „wzrostem do Fry”
Oczywiście autentyczne lądowały też były.
Dziękujemy.



DWA ZASTĘPY ZASTĘPOWYCH REPREZENTOWAŁY SZCZEP W CZASIE TEGOROCZNEGO RAJDU „ARSENAL” - W 40! ROCZNICĘ AKCJI POD ARSENAŁEM. WRAZ Z ZASTĘPAMI ZASTĘPOWYCH BYŁ NAJLEPSZY ZASTĘP DZIEWCZAT „LADY” - „POŁABIANKI” - JEST TO NAGRODA DLA NICH ZA HARCERSKĄ PRACĘ.

LISTA UCZESTNIKÓW RAJDU ARSENAL 1983

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. Wiesława Stojek | 15. Iwona Szulsińska |
| 2. Przemysław Wojtkiewicz | 16. Beata Markowicz |
| 3. Tomasz Syrkiewicz | 17. Dorota Mikołajek |
| 4. Piotr Stec | 18. Ilona Krupińska |
| 5. Robert Zakrzewski | 19. Beata Kościelna |
| 6. Artur Kołodziej | 20. Sylwia Sokołowska |
| 7. Michał Palczewski | 21. Małgorzata Poźniczek |
| 8. Zbigniew Setkiewicz | 22. Małgorzata Ryłska |
| 9. Krzysztof Korski | 23. Bożena Mączka |
| 10. Daniel Brzozowski | 24. Małgorzata Górka |
| 11. Lucjan Exner | 25. Agnieszka Zych |
| 12. Olaf Darski | 26. Małgorzata Rokicka |
| 13. Marcin Tatała | 27. Małgorzata Kłysz |
| 14. Nikodem Borkowski | |

Związek Harcerstwa Polskiego
CZARNA TRZYMASTKA KRAKOWSKA
SZCZEP HARCERSKI
Im. Zawiszy Czarnego
31-130 Kraków, ul. Spasowskiego 3
Miejsce Królów Gródmiestec

za zgodność
"szef rajdu"
Komendant Szczepu
Czarnej Trzymastki Krakowskiej
Wiesława Stojek
harcmistrz

Na pamiątkę ZAJDU » ARSENAL « 1983

- Powodzenie !

Włodzisław KUBUS PUCHATEK "

Na pamiątkę spotkania,
w czterdziestą rocznicę "Akcji Arsenal",
na trasie Jurka Horczaka - "Wróbla"

7 B. Bechowski

"Londyński"

Pamiątka spotkania z 40 rocznicą wysłania
pod Arsenalem -



Jan Włodarczyk

Białystok

(były wzięty z łodzi stary
kolej. Zawieski (Pawel))

w 40 rocznicę akcji pod Arsenalem
z wielkim znaczeniem podjęliśmy tworzyć
nowe środowisko polskie.

Wojciech Ruchin

"Audanice"

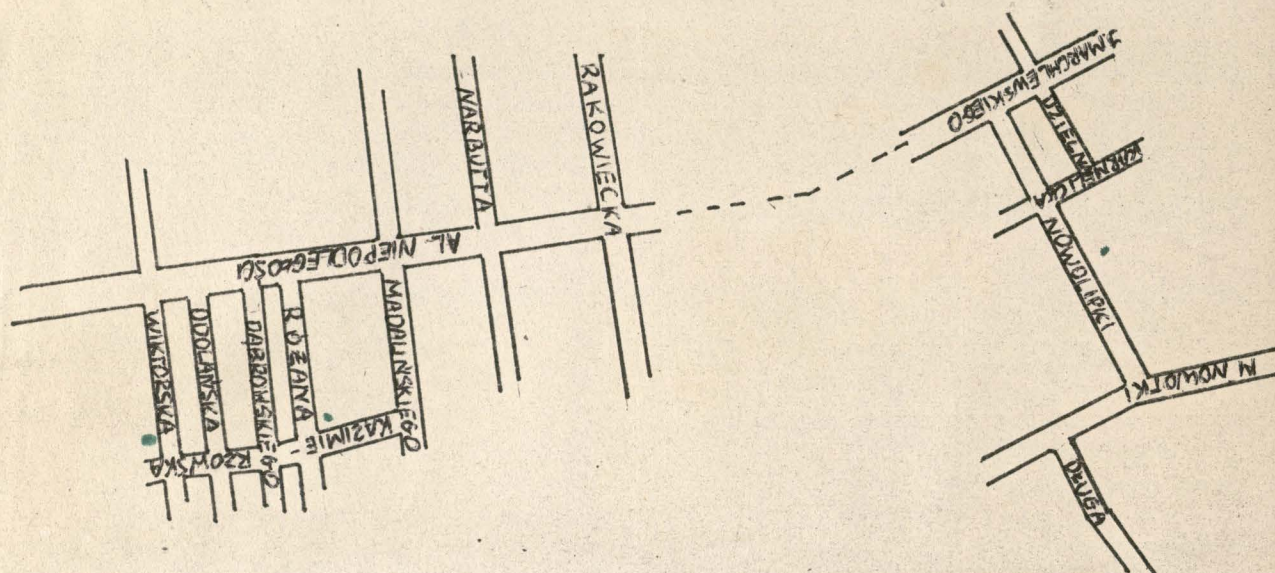
Koło Rud. Bob. Zosha "



2. ZBIÓR HARCERSKI - 4. POZIOM
Komenda Hulec Aniolów
3. Szarych Szeregów
ul. Poczta 10-12
02-785 Warszawa



ZADANIA "ARSENAL"



KARTA PATROLOWA AKCJI "ARSENAL 83"

Numer patrolu

188 R

+ 184
po wagnianiu
liczby

Nazwa jednostki

Adres:

Numer trasy

II

Potwierdzenia na trasie:

- 1 Cm 100 26.11.83 p. 1/402
- 2
- 3
- 4
- 5



Matym druhnom z Czarnej Trzynastki, z którym
premierowiśmy szlaka Arsenału

wpisali się

hura 5 KDH

phm Wojciech Kolka
"Stoń"



IMPREZA - POLITECHNIKA

NR PATROLU

187

Trasa rajdowa nr IX - Arsenał

"Szlakiem Jerzego Horczaka - Wróbla"

Trasa rajdu nr IX

"Szlakiem Jerzego Horczaka - Wróbla - "

II

W 1940 roku Jerzy Horczak został
kolej Szkoły Zawodowej nr VII / Gimnazjum II
przy ul. Puławskiej 113. Od 1940 do 1941
Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, do 1942
Od lata 1942 roku przeszedł do drużyny
żalność na terenie "Reytana" należy do
części historii "Czarnej Jedyńki" - 1
Traugutta.

III

Do mieszkania przy ul. Różanej
sprowadziła się przed II wojną światową
składnica złomu. Na budynku tym nie było
miętniającej jedyńki w historii Warszawy
stoletniego chłopca, z silnym dobrze uzbrojonym patroliem po
licji niemieckiej.

O "Wróblu", w trzecim wydaniu "Kamieni na Szaniec", Aleksander
Kamiński napisał następujący fragment:

"Szczęśliwą miał również 'rękę' Czerwony Ford, dowożąc broń
i amunicję do jednego z magazynów przy ulicy Różanej. Co prawda
na trop tego magazynu, wpadła policja niemiecka i pewnego ranka
otoczyła willę, w której znajdował się magazyn. Ale policja
niemiecka przewidziała jak się zachowają dwaj młodzi ludzie,
strażnicy magazynu. Byli to bracia. Dostrzegli zawczasu manewry
Niemców przed willą. Obaj mieli szanse ucieczki przez sad
i zabudowania na tyłach. Ale starszy - Wróbel - zaprzagnął wyży-
skać okazję, jaką mu podsunął los. Więc wyprawił młodszego
brata, sam zaś, w spodenkach kąpielowych, tak jak wyskoczył
z Różka - stanął do walki. Szli hurmem, nie czuli się zagro-
żeni. Gdy w tę hurmę rzucił kilogramową 'Filipinkę', która
jak to 'Filipinka' - narobiła piekielnego huku, potem puścił
w ruch pistolet, a wreszcie przez okno - cisnął granat w stojące
przed oknem auto - bitwa została wygrana! Pięciu policjantów

I

Start

Zbiórka patrolu przed wejściem do budynku
Liceum na ul. Wiktorskiej 30

Zwiedzanie Izby Pamięci oraz wystawy okolicznościowej
poświęconej "Wróblowi"

III

Przejście do miejsca akcji zbrojnej - obrona magazynu
broni na ul. Różanej 36;
- miejsce zamieszkania J. Horczaka

IV

Przejście na al. Niepodległości 159 - miejsca zamiesz-
kania J. Bytnara

V

Przejazd do Muzeum "Pawiaka" na ul. Nowolipki
zwiedzanie muzeum
zakończenie trasy rajdu

VI

Przejście pod Arsenał -
zakończenie akcji i rajdu "Arsenał".



"WRÓBEL"

Młodym druhnom z Czarnej Trzynastki, z którym
premierowski szlaku Arsenoju

wpisali się

hucane 5 KDH

phm Wojciech Kolka
"Stoń"



IMPREZA - POLITECHNIKA

NR PATROLU

187

Trasa rajdowa nr IX - Arsenaj

"Szlakiem Jerzego Horczaka - Wróbla - "

II

W 1940 roku Jerzy Horczak został przyjęty do Obowiązkowej Szkoły Zawodowej nr VII / Gimnazjum im. T. Reytana /, przy ul. Puławskiej 113. Od 1940 do 1942 roku należał do Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, do oddziału por. "Białego". Od lata 1942 roku przeszedł do drużyny "Kończana", której działalność na terenie "Reytana" należy zaliczyć jako kontynuację części historii "Czarnej Jedyńki" - 1 WDH im. Romualda Traugutta.

III

Do mieszkania przy ul. Różanej 36 rodzina Horczaków sprowadziła się przed II wojną światową. Jest tu inny budynek - składnica złomu. Na budynku tym nie ma żadnej tabliczki upamiętniającej jedyną w historii Warszawy wygraną bitwę szesnastoletniego chłopca, z silnym dobrze uzbrojonym patrolem policji niemieckiej.

O "Wróblu", w trzecim wydaniu "Kamieni na Szaniec", Aleksander Kamiński napisał następujący fragment:

"Szczęśliwą miał również 'rękę' Czerwony Ford, dowożąc broń i amunicję do jednego z magazynów przy ulicy Różanej. Co prawda, na trop tego magazynu, wpadła policja niemiecka i pewnego ranka otoczyła willę, w której znajdował się magazyn. Ale policja niemiecka przewidziała jak się zachowają dwaj młodzi ludzie, strażnicy magazynu. Byli to bracia. Dostrzegli zawczasu manewry Niemców przed willą. Obaj mieli szansę ucieczki przez sad i zabudowania na tyłach. Ale starszy - Wróbel - zaprzęgnął wyzyskać okazję, jaką mu podsunął los. Więc wyprawił młodszego brata, sam zaś, w spodenkach kąpielowych, tak jak wyskoczył z łóżka - stanął do walki. Szli hurmem, nie czuli się zagrożeni. Gdy w tę hurmę rzucił kilogramową 'Filipinkę', która jak to 'Filipinka' - narobiła piekielnego huk, potem puścił w ruch pistolet, a wreszcie przez okno - cisnął granat w stojące przed oknem auto - bitwa została wygrana! Pięciu policjantów



"WRÓBEL"



„A serce ujrzy ich w glorii“

skiej.”

3”

szłość
było
wsze

otów

Hm. Maciej Gierej

WARSZAWA

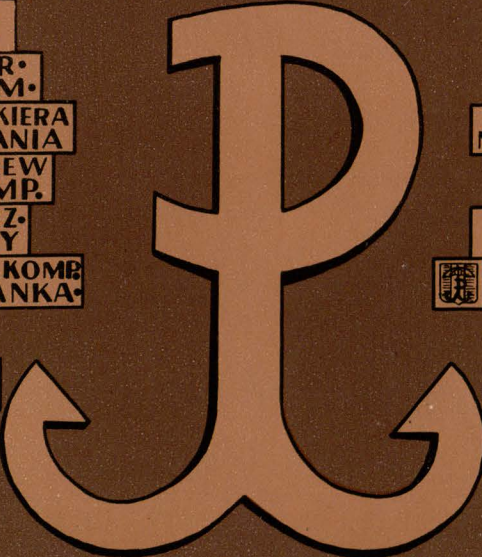
1943

1983

TABLICA PAMIĄTKOWA
poświęcona żołnierzom
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO
zgrupowań Armii Krajowej
„KRYSKI” i „RADOŚŁAWA”
poległym w walkach na Czerniakowie
w 1944 roku

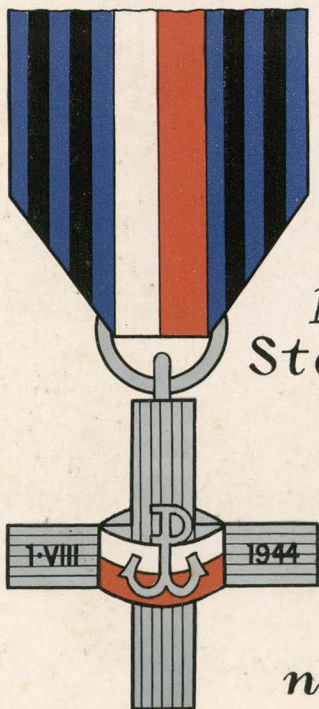
==LOKALIZACJA==

Kościół pod wezwaniem Matki
Boskiej Częstochowskiej w Warszawie
przy ul. Zagórnej r. Czerniakowskiej

○	BOG • HONOR • OJCZYŻNA NIECHAJ TYLKO TO JEDNO PAMIĘTAJĄ O NAS ŻEŚMY PADLI ZA WOLNOŚĆ ABY BYŁA PRAWEM		○
1-VIII-23-IX-1944			5-IX-23-IX-1944
 ZGRUP. AK • KRYSKA •			ZGRUPOWANIE AK • RADOŚŁAW •
BATALION • TUR • BATALION • TUM •			 BATALION CZATA 49
V. ZGRUP. AK • SIEKIERA 1, 2, 3, 4. KOMPANIA			KOMPANIA MOTYLE • PIOTRY
BAT. WSOP • NAREW 21, 22, 23, 24. KOMP.			 BATALION MIOTŁA
2 KOMP. ŁAZARZ • PANCERNIACY			
3. KOMP. IGOR • KOMP. ALIPAL • BŁASZANKA •			 BATALION PARASOL
PLUTON 535 SŁOWAKÓW			KOMPANIE : 1, 2, 3, 4
PLUTON 140 PLUTON 1140			 BATALION ZOŚKA
SŁUŻBY WOJSKO WE I CYWILNE			KOMP. MACIEK • RUDY • GIEWONT
POWSTANCZA SŁUŻBA ZDROWIA			ODDZIAŁ KOBIECY • DYSK
SZPITALE • BŁASZANKA			KOMPANIA TO POLNICKI
• OKRAG • WILANOWSKA			 ZGRUP. LEŚNIK
ZAGÓRNA • ZUS •			SŁUŻBY WOJSKOWE
○	1944 POWSTANIE WARSZAWSKIE PAMIĘCI POLEGŁYCH I POMORDOWANYCH ŻOŁNIERZY ZGRUP. AK KRYSKA I RADOŚŁAW		○

Projekt - Lech Okołów , oprac. graf. Leszek Białkowski

Wpłat dokonywać można
na: Oddział PKO VIII
Warszawa 1586-173-41
Środowisko Żołnierzy
Zgrupowania AK

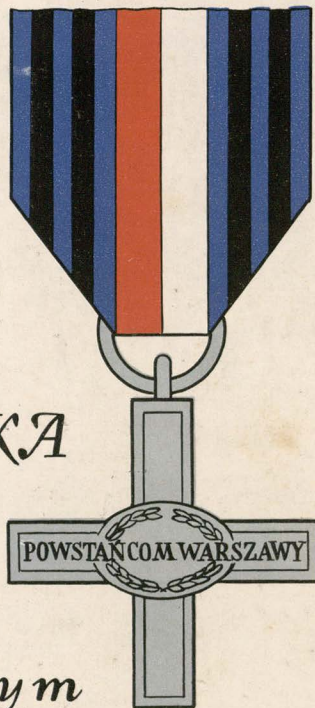


KRYSKA

przy
Stołecznym
Zarządzie

Z B o W i D

00-182 Warszawa
ul. Dubois nr 9
nr konta 1515-357156





DYPLOM

dla „Czarnej Trzynastki Krakowskiej”
za udział
w Akcji „ARSENAŁ 83”

„Polegli nie odchodzą w przeszłość
zamkniętą i skończoną, to co było
w nich najwartościowsze, zawsze
będzie żyć wśród nas”



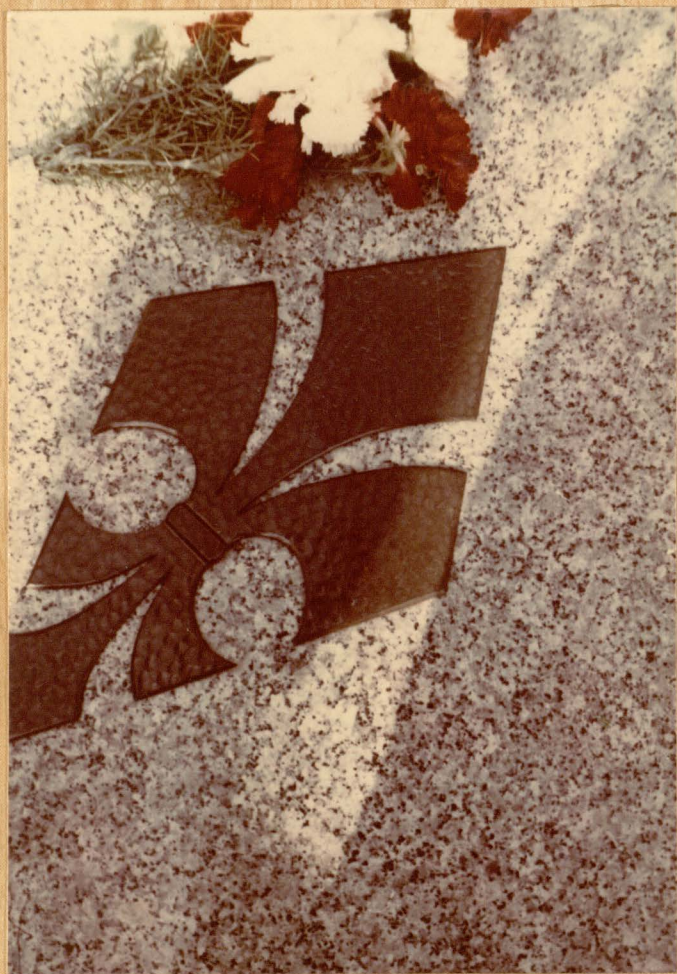
Komendant Hufca W-wa Mokotów
im. Szarych Szeregów

[Signature]
Hm. Maciej Gierej

WARSZAWA

1943

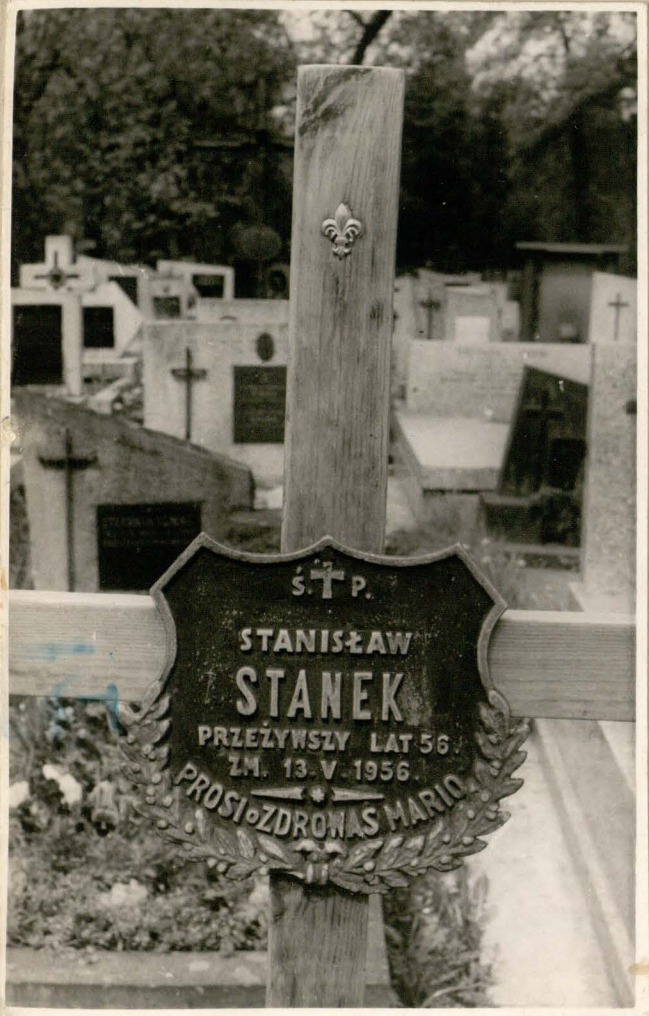
1983





S.P.
 JOZEF ANDRZEJ
 GRZESIAK CZARNY
 HARC MISTRZ
 OFICER A.K.
 KOMENDANT
 SZARYCH SZEREGOW
 W WILNIE
 11.XI.1900 - 18.IX.1975





ZADANIE "PROPORZEC" → ZASTĘP HAZOWSZAN



Zaproszenie

PROGRAM ŚWIĘTA CHORĄGWI:

- GRA TERENOWA DLA ZASTĘPÓW

Rozpoczęcie godz. 10.00 DOM HARCERZA Reymonta 18

- APEL CHORĄGWI

godz. 14.00 DZIEDZINIEC WAWELSKI

- SPOTKANIE INSTRUKTORSKIE

godz. 16.30 DOM POLONII Rynek Krakowski

KOMENDA CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ im. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

serdecznie zaprasza na:

UROCZYSTY APEL CHORĄGWI

W dniu 24 marca 1983 o godzinie 14.00 na dziedzincu wawelskim.

CZUWAJ!



24. III. TADEUSZ KOŚCIUSZKO

ŚWIĘTO CHORAĞWII KRAKOWSKIEJ - WAWEL

POCZTY SZTANDAROWE SZCZEPÓW WRAZ
Z REPREZENTACJAMI DRUŻYN SĄ NA
WAWELU. CTK "PO RAZ PIERWSZY"
WYSTAWIA POCZET SZTANDAROWY W
NOWYM SKŁADZIE TJ:

- PWD MARIUSZ SÜSS
- MICHAŁ PALCZEWSKI
- ROBERT ZAKRZEWSKI

REPREZENTACJE PROWADZI DRUŻYNO-
WY: DH PHM PRZEMYSŁAW WOJTKIE
WICZ - ABKDH ŚWIATOWIDA.

JEST ZIMNO - MAMY DŁUGIE
SPODNIE ALE I TAK PREZENTU -
JEMY SIĘ DOBRZE



Erasmus
Dorota
Koleś
Rumoko
Ciarny
Burszyski

ŚWIATOWID →

MAJ 1983
PODGÓRKI - TYNIEC



Selluona
Gangchi
Sawadli
Burszyski

Salmeri



Gangchi
Sawadli
PW.

Erasmus

W TERENIE



Jacek Janus





ŚW. JERZY - drzeworyt z XIX wieku

23 kwiecień 23
HARCERSKI DZIEŃ ŚWIĘTEGO JERZEGO



Rusnata



A. Zych.



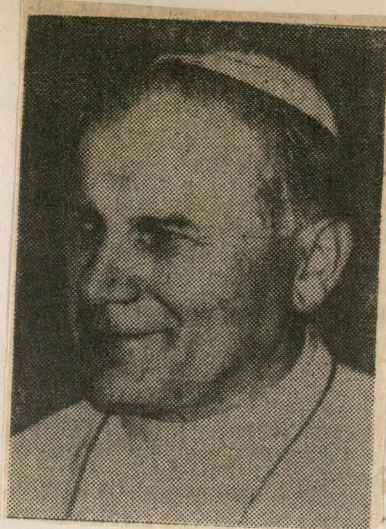
PATRON HARCERSTWA I ŚWIATOWEGO SKAUTINGU
+ ŚWIĘTY JERZY +
Pochodził z Kapadocyi, żył około roku 303 .
PRZĘKAZY KULTU -

W starych przekazach czytamy: "Cały świat chrześcijański czci Go jako najcenniejszego męczennika ... Anglia zaś dzień Jego imię - nia ustanowiła świętem uroczystym, Rzeczpospolita Wenecka obrała Go patronem, Ruś obrała Jego użyła na herb państwowy, rycerstwo wieków średnich czołgi Go jako opiekuna a składając przysięgę, składało ją w imieniu Św. Jerzego". Litwa obrała Go swoim patronem a dla harcerstwa i skautingu jest symbolem męstwa i wierności PRAWDZIE.

PRZĘKAZY BIOGRAFICZNE -
JERZY po męczeńskiej śmierci ojca zamieszkał z matką w Jerozolimie. W 20-tym roku życia obrał zawód wojskowy. Osobistym męstwem oraz wielką nauką doszedł do najwyższych godności a gdy cesarz Dyoklecjan przygotował plan wytępienia chrześcijan i przedłożył go Radzie Jerzy sprzeciwił się i oświadczył: "Nie widzę powodu czemu chrześcijanie mają być tępieni, kiedy nauka ich jest rozsądna, ich prawo święte, ich życie bez skazy, ich wierność wobec państwa bez nagany". Służalcza Rada potępiła Jerzego a cesarz torturował Go i więził. Bóg dał mu moc czynienia cudów i wielu z otoczenia cesarza nawróciło się. Kiedy cesarz dowiedział się, że żona jego Aleksandra jest też chrześcijanką rozkazał ściąć ich razem. Jerzy nie ulękł się śmierci za wiarę.

+++++

WB





KRAKÓW

Ofierze Eucharystycznej
ZA JANA PAWŁA II

ATYFIKACJA

ANCISZEK KARDYNAŁ MACHARSKI
Arcybiskup Metropolita
Krakowski
dz. 10.00

wejście od
Al. Puskina

karty wstępu bezpłatne

KUPON
KONTROLNY

Sektor A-5

DN-5, 5424/83. — 1 094 500

MISTRZEJOWICE 1983



anap. Kord Kuliog
 Dnamus asite
 Kireha Gopolski



Stacheno
 Nosol (?)
 Kordli
 Runda
 Exner.

Uch.



Zp. Nazousian

Exner
 Runda
 Onko
 Kuliog
 Dnamus

LIST OTWARTY
o tolerancji religijnej w Związku Harcerstwa Polskiego

Motto:

"Na świecie nie ma już krasnoludków, ale są jeszcze karzełki".
/A. Kamiński, A. Wasilewski/

Niniejszy list sporządzony został jako przykład bezprecedensowego zamania za-
sad praworządności przez zespół orzekający Komisji Instruktorskiej Hufca Toruń
na rozprawie w dniu 15.06.83r. Pragniemy przedstawić fakty świadczące o postępo-
waniu niezgodnym z "Regulaminem komisji instruktorskich ZHP", o niedociągnięciach
regulaminowych oraz o tendencyjnym stosunku zespołu orzekającego do obwinionych.
List ten stanowi jeszcze jedno świadectwo postępującego w ZHP procesu wsteczności.

Towarzystwo:

W niedzielę, dn. 24.04.83r. o godz. 11.00 w Kościele p.w. Matki Boskiej Zwy-
cięskiej w Toruniu odbyła się Msza Święta poświęcona patronowi rycarzy, skautów
i harcerzy - św. Jerzemu. We Mszy dość licznie wzięli udział harcerze z drużyn
toruńskich. Wśród nich harcerze i instruktorzy z "Czarnej Trzynastki Toruńskiej".
A wśród nich grono instruktorów z byłego KIHAM-u w Toruniu. W "Czarnej Trzynastce"
tradycyjnie obchodzono 23 - 24 kwietnia jako "Dzień Skauta - Dzień św. Jerzego".
W wywieszonym na harcerskiej tablicy ogłoszeń programie święta znalazła się infor-
macja o Mszy harcerskiej. 23.05.83r. Komendant Hufca Toruń hm. Andrzej Migawa
zawiesił w pełnieniu funkcji: Komendantki Szczepu - dh. phm. Ewa Gryczyk pion.,
Z-cy Kom. Szczepu - dh. pvd. Elżbieta Gryczyk pion. oraz drużynowych: dh. och. Kingę
Nemere i dh. phm. Jacka Podolskiego św. Jednocześnie skierował wnioski o wzmoc-
cie postępowania dyscyplinarnego do Komisji Instruktorskiej Hufca Toruń pod zarzu-
tem naruszenia §3 ust.1 pkt.3 Statutu ZHP, tj. świeckości organizacji. W dniu
15.06.83r. odbyła się rozprawa przed zespołem orzekającym Komisji Instruktorskiej
Hufca Toruń pod następującymi "zarzutami":

- dh. Kinga Nemere - za to, że wywiesiła ogłoszenie o Mszy św., co stanowi-
ło formę zorganizowania /?/ udziału drużyny w tej Mszy,
- dh. Elżbieta Gryczyk - za to, że jako przełożona dh. Kingi nie zareagowała
w sposób prawidłowy i nie zdjęła ogłoszenia,
- dh. Ewa Gryczyk - jak wyżej oraz za to, że dopisała na ogłoszeniu słowo
"chętni", co nie zmieniło meritum sprawy,
- dh. Jacek Podolski - za to, że brał udział we Mszy św. z grupą harcerzy
z 13 TDH, która to grupa miała znamiona zorganizowania.

W wyniku rozprawy / o której poniżej/ orzeczono kary:

- dh. Ewa Gryczyk - nagana + zakaz pełnienia wszystkich funkcji wychowaw-
czych i organizacyjnych na okres 1 roku,
- dh. Jacek Podolski - nagana z ostrzeżeniem + zakaz pełnienia wszystkich
funkcji wychowawczych i organizacyjnych na okres
3 lat /sic!/.
.

Report:

1. W dniu 6.06.83r. dh. Jacek Podolski otrzymał do rąk własnych wezwanie na rozprawę,
a dnia 8.06.83r. dotarły drogą pocztową jako zwykłe listy wezwania do druhen
Ewy i Elżbiety Gryczyk oraz do dh. Kingi Nemere. Niedopełnione tym samym zostały
przepisy § 19 ust. 1 i § 20 ust. 3 "Regulaminu komisji instruktorskich ZHP" od-
wołujące o tym, że postanowienia i wezwania muszą być doręczone za pokwitowaniem.
Mimo tego wyraźnego uchybienia obwinieni wykazali dobrą wolę i chęć wyjaśnienia
sprawy i przybyli na rozprawę.
2. W toku rozprawy dh. Ewa Gryczyk postanowiła powołać obrońcę w osobie dh. Jacka
Podolskiego. Na stwierdzenie Komendanta Hufca Toruń hm. Andrzeja Migawy - wnio-
skodawcy w sprawie - że instruktor, przeciw któremu toczy się postępowanie dys-
cyplinarne nie może być obrońcą i że on /Komendant Hufca/ zgłasza sprzeciw -
przewodniczący zespołu orzekającego hm. PL Kazimierz Cioch odmówił uznania
wniosku dh. Ewy Gryczyk. Żądanie wskazania przepisu mówiącego o takim zastrzeże-
niu zostało przez zespół orzekający zignorowane i pozostawione bez odpowiedzi.
Naruszony w ten sposób został § 22 ust. 2 Regulaminu /"Obwiniony może korzystać
z pomocy jednego obrońcy, wybranego spośród pełnoletnich instruktorów ZHP"/, który
zastrzeżeń takich nie stawia.

3. W toku rozprawy członek zespołu orzekającego hm. PL Romuald Zabłski w imieniu tegoż zespołu wyprosił z sali instruktorów ZHP spoza Hufca Toruń, którzy przybyli na rozprawę jako obserwatorzy. Naruszony w ten sposób został § 24 ust.1 Regulaminu /"Rozprawa jest jawna dla wszystkich instruktorów ZHP"/. Nie mógł tu mieć również zastosowania § 24 ust.2 Regulaminu, gdyż mówi on o możliwości wyłączenia jawności rozprawy lub jej części, a nie wyłączenia jawności wobec określonej grupy instruktorów.
4. W czasie rozprawy przeciw dh. Jackowi Podolskiemu zespół orzekający podjął próbę postawienia dodatkowych zarzutów nie związanych w żaden sposób z tematem rozprawy podanym w wezwaniu. W ten sposób albo wezwanie nie zawierało pełnego oznaczenia zarzucanego czynu / czym naruszono § 20 ust. 4 Regulaminu: "Wezwanie... powinno zawierać oznaczenie... zarzucanego czynu"/ albo też z przyczyn sobie tylko znanych postanowiono "trzymać w zanadru" dodatkowe "argumenty". Jedną i drugą przyczyną stał się naruszenie zasad praworządności organizacyjnej. Dh. Jacek Podolski odmówił udzielania odpowiedzi na pytania nie dotyczące przedstawionego mu wcześniej zarzutu.
5. Na rozprawie dh. Elżbiety Gryczyk wykazano, że w okresie czasu, którego dotyczyła rozprawa, w/w druha była nieobecna w Toruniu i w związku z tym nie mogła popełnić zarzucanego jej czynu. W tej sytuacji Komendant Hufca hm. Andrzej Migawa wyciągnął swój wniosek już w trakcie rozprawy dyscyplinarnej!!! Brak jednak tak podstawowej informacji w materiałach przyjętych przez prezydium komisji instruktorskiej przy decyzji o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego świadczy o niedopełnieniu przez wnioskodawcę §14 ust.3 Regulaminu /"Wniosek...powinien zawierać...określenie zarzucanego...przewinienia ze wskazaniem czasu, miejsca i istotnych okoliczności... oraz o niedopełnieniu obowiązków przewodniczącego komisji instruktorskiej z §16 ust.1 Regulaminu /"W razie stwierdzenia we wniosku...oczywistych braków...przewodniczący komisji instruktorskiej postanawia zwrócić wniosek...w celu uzupełnienia"/.
6. Podobne niedopełnienie tych samych przepisów wystąpiło przy sprawie dh. Kingi Nemere. Dopiero na rozprawie okazało się ... że nie jest ona instruktorką ZHP w rozumieniu Statutu /a tylko harcerką starszą pełniącą obowiązki drużynowej/ i nie obejmuje jej postępowanie przed komisją instruktorską.

Komentarz:

1. W tekście wezwań znalazło się takie sformułowanie: "Wezwanie... na rozprawę... za naruszenie ... §..." Przeoczenie, przejęzyczenie? A może już przed rozprawą uznano obwinionych za winnych i stąd rozprawa "za naruszenie" a nie "pod zarzutem naruszenia". Jeśli tak, to gratulujemy niezawisłości Komisji Instruktorskiej Hufca Toruń.
2. Tok rozprawy był także bardzo dziwny. Najciekawszym elementem było chyba to, że wnioskodawca hm. Andrzej Migawa odzywał się stosunkowo niewiele, główny prym w udowadnianiu winy wiodła natomiast ... członkini zespołu orzekającego hm. PL Wanda Kuźma, której pytania można by sprowadzić do jednego: "Co druha - druha na swoją obronę" /na marginesie: w czasach inkwizycji też trzeba było udowadniać swoją niewinność, dziś p o d o b n o trzeba udowodnić winę/. Czy w normalnym sądzie od udowadniania winy jest prokurator czy członek zespołu sędziowskiego? Komuś chyba pomyliły się role.
3. Faktem jest, że różnica wieku między członkami zespołu orzekającego a obwinionymi była znaczna. Nie upoważnia to chyba jednak do operowania podniesionym głosem i przerywania toku wypowiedzi obwinionych? Kultura bycia świadczy o człowieku niezależnie od wieku, stanowiska czy chwilowych emocji. Zwłaszcza tak szacowne gremium jak komisja instruktorska powinno o tym pamiętać i nie przysparzać sobie wstydu w oczach młodych instruktorów.
4. Ciekawe jest też, że cała rozprawa opierała się tylko na wnioskach Komendanta Hufca hm. Andrzeja Migawy. Nie zostały przedstawione żadne materialne dowody winy, nie było żadnych zeznań świadków oskarżenia, ani pisemnych ani ustnych. Więcej nakret - sam wnioskodawca nie mógł wystąpić jako świadek, gdyż nie uczestniczył we Mszy św., której sprawa dotyczyła. Swoją wniosek oparł "na uzyskanych informacjach. O ich źródłach nic jednak nie wiadomo.



- 3 -

5. Na Mszy św., której dotyczyła sprawa, brali udział także harcerze z innych ...
 Postępowanie dyscyplinarne wytoczono jednak tylko wymienionym czterem osobom
 w tym troje to byli aktywni członkowie KIHAM-u w Toruniu/. Drużynowy jednej
 z drużyn, której harcerze brali także udział w tej Mszy, nie tylko nie został
 "ukarany", ale ... mianowano go ostatnio p.o. Komendanta Szczepu! /na marginesie:
 w czasach Średniowiecznych chłopu za zabicie szlachcica groziła kara śmierci;
 szlachcicowi za zabicie chłopu groziła kara kilku grzywien/.
 6. Jeszcze jedna ciekawostka. Odmówiono zgody na nagrywanie przebiegu rozprawy.
 No cóż, także prawo komisji. Przy magnetofonie trzeba uważać na słowa, w pro-
 tokole, mimo najszczerzej chęci, nie wszystko da się zapisać.

C Z U W A G I !

/-/ phm. Ewa Gryczyk pion.
 ul. Dąbka 109/4
 87-100 Toruń

/-/ phm. Jacek Podolski ów.

ul. Prejsa 1A/13
 87-100 Toruń

Do wiadomości:

- 1/ Episkopat Polski, Biskup Chełmiński i Proboszcz parafii M.B. Zwycięskiej w Toruniu
- 2/ Centralna Komisja Instruktorska ZHP i Komisja Instruktorska Chorągwi Toruńskiej ZHP
- 3/ Redakcja tygodnika ZHP "Motywy"
- 4/ Środowiska instruktorskie w Toruniu i w Polsce

D.S. 15 czerwca 1983 roku wydano omówione wyżej bezprecedensowe w skali Polski
 orzeczenie w sprawie "naruszenia świeckości".
 16 czerwca 1983 roku przybył do Polski papież Jan Paweł II ...

Okó

letni stęty

pod namiotami

Wzrnej

13-ty Krakowskiej

na Jez. Skarbno

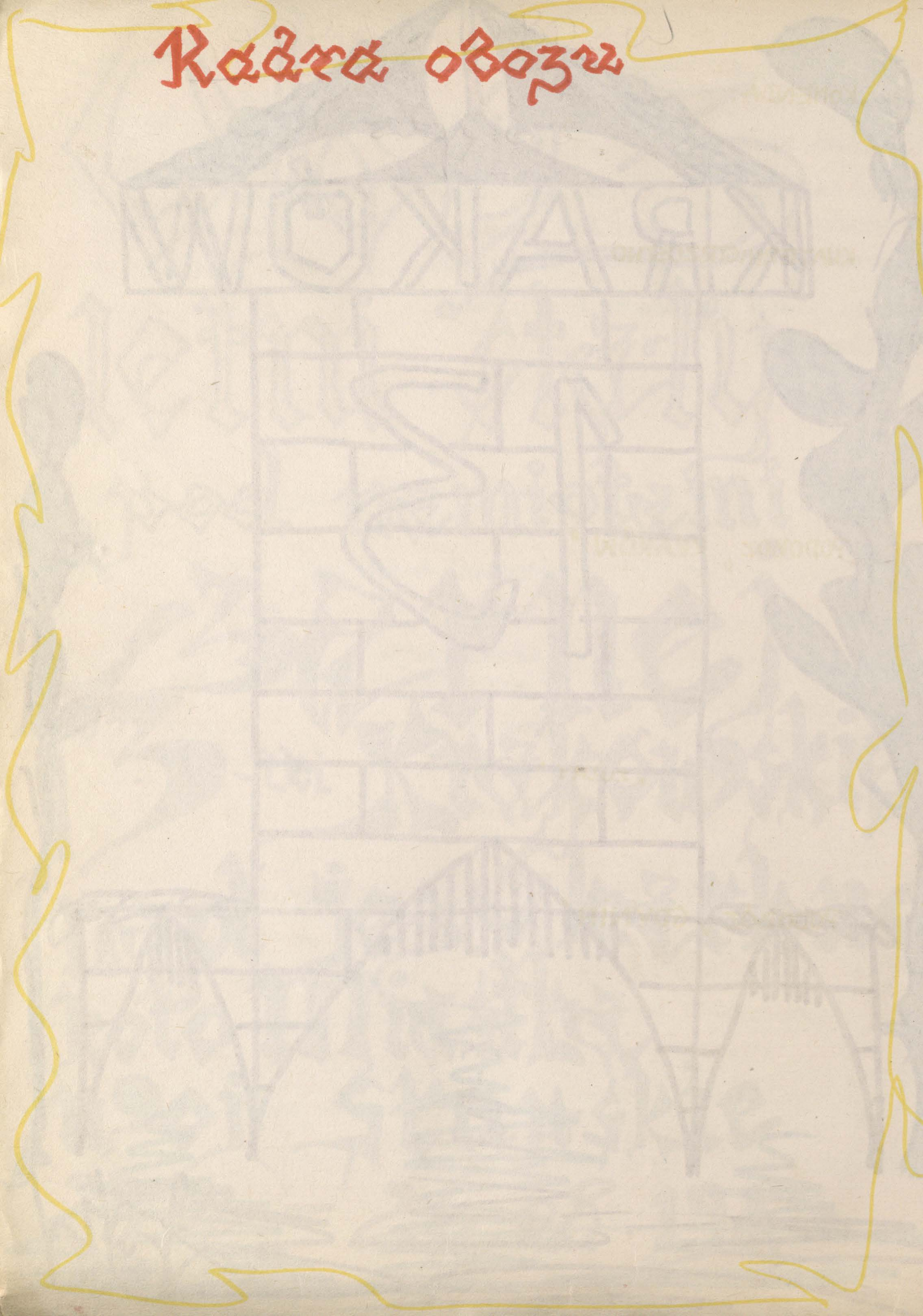
koto Miastka

woj. Stupskie

29.07 - 26.08.1983



ՀԱՅԻՆ ՕՅՈՅՆ



KOMENDA:

PHM PRZEMYSŁAW WOJTKIEWICZ

HM WIESŁAWA STOJEK

KWATERNISTRZOSTWO

DH PHM STANISŁAW TURCZA

SKIERKA - KUSKA



KUCHARZ

DH

ANTONI KUARCIAK - PODKUCHCZ

ZOFIA PIŁALA - magazyn OTK

KAJKA SULMAN - magazyn przeład.

RADOSŁAW WOJTKIEWICZ / auto + zap.

OSKAR WÓSTOWICZ / do 10.08.83/

TOMASZ SYRMIELICZ - mag. sprzętu

PIOTR STEC / od 3.08.83/ - R

PODOBÓZ "KRAKÓW"

PRZEMYSŁAW WOJTKIEWICZ - komendant

Jacek JANKOSZ - obozy

Marek TATARA

Artur KOTODZIEJ

KATARZYNA TOPOLSKA - komendant

MAGDA KOSTECKA - oboznie

Katarzyna SYRKIEWICZ

Małgorzata GRODZIŃSKA - notyfikacji
SEPROTA

"ZUCHY"

PHM Emilia WAZNER

Piotr STEC / do 3.08.83/

Katarzyna REMISZEWSKA

Jerzy STANISZEWSKI

PODOBÓZ "GDYNIA"

Małgorzata BRYŁOWSKA

Krzysztof HORODECKI

Lubuszczyzna

zast. Joanna Wójcik
Beata Błanckak
Katarzyna Brożek
Agata Knapik
Renata Korpan
Anna Swoboda

Połabianki

zast. Joanna Brożek
Agnieszka Ryłska
Bożena Maczka
Katarzyna Medwecka
Małgorzata Rozniarek
Bogusława Marinkiewicz

Poznań

zast. Beata Markowicz
Jana Sulska
Agnieszka Richter
Marta Sobocińska
Joanna Marchwiak
Halina Łabubak
Małgorzata Stokosa

Wieliczka

zast. Lucjan Exner
Rafał Barański
Artur Lych
Jerzy Antonowicz
Piotr Kornicki
Krzysztof Bednarek

Opole

zast. Robert Zakrzewski
Daniel Gromus
Marcin Lebiada
Darek Goltas
Darek Małachowski
Rafał Gromus
Rafał Kowal

Nowosolna

zast. Andrzej Osika
Szymon Ruskała
Andrzej Kulig
Bogdan Kofel
Rafał Gromus
Marcin Gromus

Pomorzanie

zast. Zbigniew Setkiewicz
Jerzy Gajochi
Janusz Zawadzki
Rafał Stachura
Janusz Głowiak
Mariusz Głowiak

Wielkopolska

zast. Michał Polowinski
Krzysztof Kucha
Sławomir Stachniak
Olaf Darski
Tomasz Słoboda
Dominik Topolski



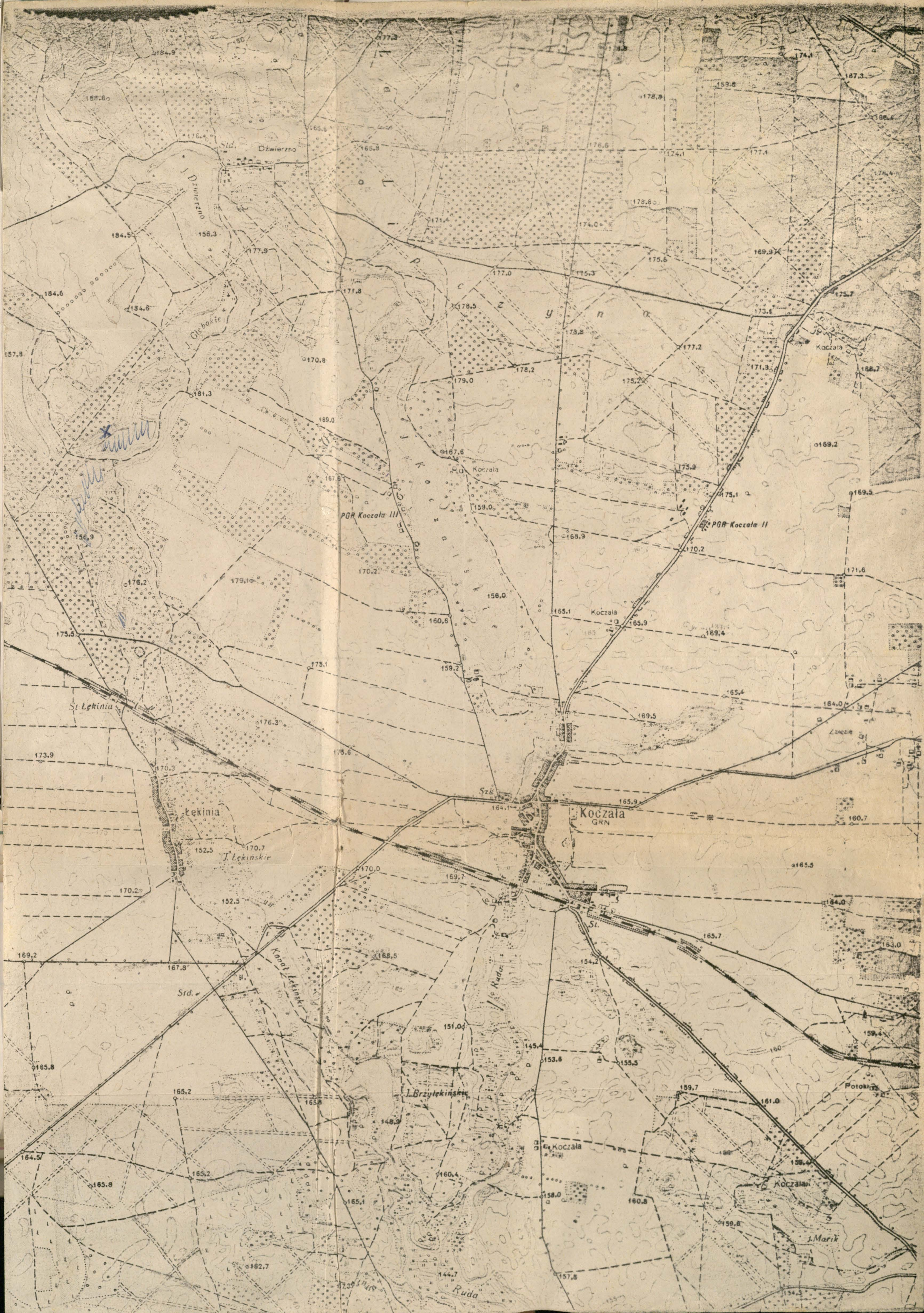
Jan Paavio





Garych
Savadsin
PW.

Erasmus





KUCHARZ



Dwie twarze : STONCE (Jaslopolis)
 dh. SKIERKA - KUSKA (TURCZA)



ZASTĘP POLABIANEK NA SŁUBIE

• Bogusia Harciniewicz
 • Joanna Brozek
 • Kasia Niedwiecka • dh
 • Piotronia Podniesz
 • Bożena Maske
 • Agnieszka Ryśko

TURCZA

podgórze 2 Krynica

GODZINA 15" NA DWORCU RUCH. KRAKÓW PŁASZCZU JUŻ
DAWNO NIE WIDZIAŁ TAKIEJ ILOŚCI HARCERZY, TAKSÓJEK
PRYWATNYCH AUT I ZAMIESZANIA.

DM KATARZYNA TOPOLSKA I DM MIŁA WAZNER LICZA,
USTAWIAJĄ, SPRAWDZAJĄ, UDZIELAJĄ OSTATNICH UWAG
RODZICOM. RODZICE - JAK ZAWSZE - BARDZIEJ ZAA-
FERDWANI NIŻ DZIECI.

PODSTAWIONY POCIĄG - SPECJALNY - HARCERSKI
ZAPEŁNIA SIĘ POWOLI HARCERZAMI =:

13 KDH - CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA
SZCZEP - SŁOWIKI - KR ŚRÓDMIEŚCIE
SZCZEP - PUSZCZA - NIEPOKOŃCIE
SZCZEP - SZARE SZEREGI - NOWA HUTA ↑
DO STOSINKA

SZCZEP - LEŚNI LUDZIE ? - ŚRÓDMIEŚCIE
KM ŚRÓDMIEŚCIE - KURS
SZCZEP ZIELONY - ---

DO SZCZECINKA

SZCZEP

WĄDRO PODGÓRZE

DO PIŁY

3 DESZCZE DO SŁUTSKA TPD

CHWILA NERWOWEJ BIEGANINY: BO NIE DOJECHANO
AUTO TAKSÓWKĄ Z DRUGĄ TURĄ NAMIOTÓW. PAN
DO KOLEI NIE POZWALA CZEKAĆ. RUSZAMY ZE
ŚWIADOMOŚCIĄ: ZE 3 OSOBY, PLECAK Z DOKUMENTA-
CJĄ, I 8 NAMIOTÓW MUSI JECHAĆ ZA NAMI: ALE JAK

W POCIĄGU WYGODA. ZUCHY MAJĄ SVOJĄ
OSOBNĄ SYPIALNIĘ ORAZ "POKOJE DZIENNE".
MOŻNA NORMALNIE SPAĆ WYCIĄGNIĘTYM NA
PRAWIE 2 MIEJSCACH.

BEZ NIĘKSZYCH KŁOPOTÓW DOŁĄCZAMY DO STOSINKA
NITA NAS DM KOMENDANT WE WŁASNEJ OSOBIE.
A TRANSPORT ?

OTOŻ ZAŁADOWALI SIĘ 2 godz PO NAS DO POCIĄGU
KRAKÓW KOTÓBRZEG W SZCZECINKU BYLI KTO
GODZ 8 - PŁACĄC KARĘ, NIE BPIĄC I NIE JEDZĄ
BO ICH RZECZY JEDNAK ZNAŁI. W SZCZECINKU
CZEKAŁ NA NICH : ZYCH I BARAŃSKI /zostali-
ni z pociągu/

PRZEŁADOWALI WSZYSTKO DO POCIĄGU NA
STOSINKO I O 11¹⁵ BYLI NA STACJI. TU JUŻ
CZEKAŁA SAMA DROGNA KWATERMISTRZ ABY
OSOBISTO UCŁOWAĆ DM DM

JACKO JANKOSZA

Bogusław MARCINKIEWICZ

MARCIN TATAR

2. DOSTARCZENIE SPRZĘTU:

W KRAKOWIE ZOSTAŁY
ZDZWIŻ ZAPAKOWAĆ.

"TRZY NASZTY" - nie
i DOSTAĆ WIADOMOŚĆ, ŻE

78		 TELEGRAM		35	
Niedziela 176 51 20 30 M		Uwagi służb.			
Przyjęto	30	Kierownik Stojek		Odtelegrafowano	
3007 12	m	Obóz harcerski CTK w Krakowie		dnia g m ..	
Miastko		77-200 Miastko		do	
pis	1			podpis	
Czy masz ty w przechowie i jako reszta dojechała					
Tatarska					

28.07.

1 dzień obozu

Na miejsce przyjechaliśmy z opóźnieniem podróż była trochę męcząca. Po przyjeździe na stację Stosinko wysiedliśmy z pociągu i wszystkie plecakі załadowaliśmy na traktor z przyczepą, który specjalnie dla nas był zamówiony. Po drodze druhna komendantka opowiadała nam trochę o jeńcach, które mijaliśmy. Pokazała nam podobno chłopców, kuchnię. Byliśmy zadowolone ponieważ dowiedzieliśmy się, że będą dwa podobozы 1-den dziewcызт, 2-ги чіопців. Kolonia zuchowa też miała swój podoboz. Jedynie mieliśmy wspólną kuchnię i jadalnię. Cieszyliśmy się, że będziemy mogli same gospodarować. Po przyjeździe na miejsce gdzie mieliśmy rozbić nasze namioty, odpoczęliśmy trochę i zabraлиmy się do rozbijania namiotów, pomagał nam dh. Rudek. Po rozbiću namiotów poszliśmy na górę po kanadyjski materace i koce i zaczęliśmy rozkładać namioty sobie rozkładać nasze spacie. Potem wybieraliśmy naszą dh. dożynę i została nią dh. Magdalena Kostecka. Dh. dożyna ogłosiła zbiórkę na pierwszy apel. Na apelu były podziękы na zastępy. Po apelu poszliśmy na pierwszy posiłek. Po obiedzie była pół-godzinna cisza poobiednia na której odpoczywaliśmy. Po ciszy poszliśmy do lasu po drewno na pionierkę. W tym samym dniu jeszcze budowaliśmy pionierkę. Lecz nie skończyliśmy jej. O godz. 20⁰⁰ poszliśmy na kąpielę potem wróciliśmy do obozu i już o niczym więcej nie myśleliśmy żeby jak najszybciej iść spać.



Wspomnienie Gościa Obozu Byłem 18 lat członkiem

43

BYŁEM CZŁONKIEM CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ
PRZEZ LAT 18-CIE. PRZYRZECZENIE HARCERSKIE

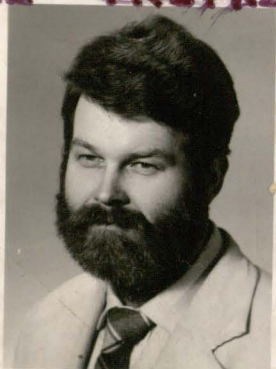
ZŁOŻYŁEM DNIA
W DOLINIE
DRUHA STANISŁAWA
I OTRZYMAŁEM
STRZEŻYWOJ.

BYŁ DRUH
DO CTK

ROZKAZEM L1/57

ZAKOŃCZYŁEM

DNIA 6 PAŹDZIERNIKA 1934 A DNIA 1 GRUDNIA 1934
POWOŁANY ROZKAZEM KOMENDANTA HUFCA ZHP



KRAKÓW - PODGÓRZE NA KOMENDANTA 13 SZCZEPU ZHP
SZAROŻYC - DZIAŁAŁEM W TYM SZCZEPIE DO DNIA
WYJAZDU ZAGRANICĘ TŻ DO KOŃCA 1938 R.

OBEKNIEM STAŁE NIEZŁAM I PRACUJĘ ZAGRANICĄ.

Z PRZYJĘCIEM JAKO "STARY TRZYNASTAK" WIDZĘ

ŻE CZARNA TRZYNASTKA KRAKOWSKA BUDZI SIĘ

DO ŻYCIA. OWSZEM NIE WIDZĘ JUŻ PRYCH, NIE

WIDZĘ JEDNOLITYCH TORNISTRÓW, STARYCH KOCY

I WÓJKÓW TRANSPORTOWYCH ORAZ WIĘKSZEJ

NIŻ GDZIE ONDZIEJ DYSCYPLINY - ALE TO NIE JEST

NAJWAŻNIEJSZE. OBÓZ MI SIĘ BARDZO PODOBAŁ.

CZARNEJ TRZYNASTCE KRAKOWSKIEJ POŚWIĘCIŁEM 18 LAT

SWOJEGO ŻYCIA NAGINAJĄC CZĘŚĆ ŻYCIE RODZINE

I ZAWODOWE DO JEJ POTRZEB. ZAWDZIĘCZAM TEŻ CTK

BARDZO DUŻO. DZIAŁALNOŚĆ W NIEJ BYŁA DLA MNIE DOBRĄ

SKŁADĄ ŻYCIA. INSTRUKTORZY KTÓRY MNIE W CTK

WYCHOWYVALI MIELI DUŻO DO PRZEKAZANIA. MUSZĘ TUTAJ

WSPOMNIEĆ DOSKONAŁEGO ORGANIZATORA - DŁUGOLETNIEGO

KAPTA CTK - HM ZYGMUNTA SMOLEŃSKA - IS. DOHAN XIM CZARNY.

NIE WSZYSTKI WIEDZĄ ŻE ZNAKI GROMAD PIĘKUSZY RAZ

DRUH SMOLEŃSKA WYKONAŁ W CZASIE ROZBICIA CTK W ROKU

1960 DLA DZIELNY "SZAROŻYKA", A PÓŹNIEJ W 1961 ROKU

PO POŁĄCZENIU CTK. ZNAK Z RÓŻNYM KOLOREM LILII

OTRZYMAŁY WSZYSTKIE DZIELNY - GROMADY CTK, W NOICH

CZASACH CTK W ODRÓŻNIENIU OD INNYCH DZIELNY NOSIŁA

W LATACH 1957-58 BERETY, 59-62 KAPELUSZE SKAUTOWE,

1961-1974 CZARNE BERETY

Hm PL Zbigniew Burzyński zrnej Trzynastki Krakowskiej

Z PRZYJEMNOŚCIĄ NA OBOZIE TERAZ SPOTYKAM DRUGĄ ST. TURCZĘ
KTÓRY WRAZ Z TYMHEM HŁ. BARANOWSKIM UCZYLI MNIE MARCHISTY
DOBREGO HUMORU I POGODY DUCHA W KAŻDEJ SYTUACJI.
W CZARNEJ TRZYNASTCE KRAKOWSKIEJ ZETKNAŁEM SIĘ
Z JUDO, NAUCZYŁEM SIĘ JEZDZIĆ KONNO, ZEGLOWAĆ
I LATAC NA SZYBOWCACH, A CO NAJWAŻNIEJSZE NAUCZYŁEM
ORGANIZOWAĆ PRACĘ, ZAMITOWANIA DO ZDOBYWANIA
WYKSZTAŁCENIA I CHĘCI POZNAWANIA ŚWIATA
STOPNIE INSTRUKTORSKIE OTRZYMAŁEM W WIĘKSZOŚCI W CTK
PND - 1.01.1960, PHM - 1.05.1964, HM - 1.05.1967
ORAZ STOPNIE MARCHISTRZA POLSKI LUDOWEJ ZA CAŁOKSZTAŁT
PRACY INSTRUKTORSKIEJ W CTK I 13-TYM SZCZEGÓLNE ZHP SNARÓŻYC 22 VII
DO DNIA DZISIEJSZEGO NAM ZALICZONYCH 19 OBOZÓW STAŁYCH
LETNICH POD NAMIOTAMI (Z TEGO W CTK 15), 14 WĘDROWNYCH I JNNE
KONNYCH, ŻEGLARSKICH ZHP I TA (Z TEGO W CTK 12), 18 ZIMOWISK
(Z TEGO 13 W CTK). BYŁEM KOMENDANTEM 11 OBOZÓW LETNICH (JK-7)
KOMENDANTEM WĘDROWNYCH I JNNYCH 6 (W CTK 5) Kuchm. Zimowisk 2
PRZEZ DŁUGIE LATA BYŁEM ZASTĘPCĄ KOMENDANTA CTK,
DRUŻYNOWYM SHANTEWIDA, CHORĄŻYM, KOMENDANTEM GRUPY
KONIEJ CTK, PRZEWODNICZĄCYM KRĘGU INSTRUKTORÓW,
KOMENDANTEM SNARÓŻONEJ BRACI, KOMENDANTEM SZCZEPU
SZEROKIE POLA CZARNEJ TRZYNASTKI KRAKOWSKIEJ
ZASTĘPOWYM Z-PU ŁAZIKÓW, KADROWEGO Z-PU CZARNYCH WILKÓW
KADROWEGO ZASTĘPU LECHITÓW. PRZEBYWAM TERAZ
NA STAŁE DALEKO OD POLSKI I BARDZO MI MARCHERSKIEGO
DZIAŁANIA BRZAKUJE. ALE JEST, JUŻ W CTK MÓJ
SYN KRZYSZTOF I TA CIĄGŁOŚĆ POKOLEŃ TO PIĘKNE.
JUŻ ZA PARĘ DNÍ BĘDĘ ZNOW DALEKO OD POLSKI ALE
ZE ŚWIADOMOŚCIĄ ŻE ZHP ŻYJE, ŻE CTK DZIAŁA SIĘ Z DOŁK
WYJADE Z PIĘKNYM OBRAZEM OBOZU NAD ŚLICZNYM
ZAKATNIEM POLSKI.

DZIĘKUJĘ ZA MOŻLIWOŚĆ
ODWIEDZIN NA OBOZIE LETNIM
CTK NAD JEZIOREM SKARBNO



8.08
1983
SKARBNO

ZBIGNIEW BURZYŃSKI
MARCHISTRZA POLSKI LUDOWEJ
SZCZEGÓŁÓW XIII BRODATY

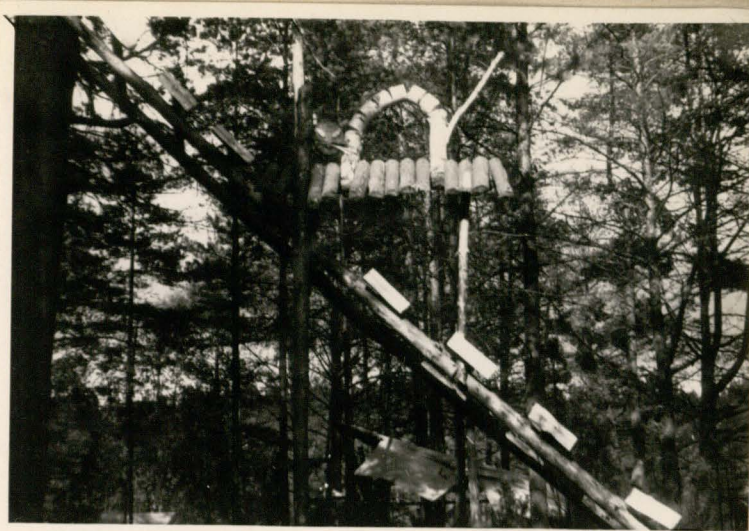


Aby uzyskać prawo wejścia do
jadalni trzeba było zamel-
dować oboz kucharki,
w jadalni zrobionej przez
dł. Rodka Wójciszczaka i Tom-
ka Syrliszczaka. Przepisane
belki drzewa na stopy
i nogach + Taeta na pniech.
Wszystko zrobione ręcznie.

Kuchnia -> to kuchnia zo-
brona przez dł. Pawła Ryb-
ka, który na parę dni przy-
jechał do nas z Kuzyną
Furlejową. Dobrze, a piec
na 100 osób gotować bez
najmniejszych rozróżnień



JESĆ



MATY
ZUCH
ANIEK
KWAR
CIĄK



BRAMA WEJŚCIOWA DO WSZYSTKICH
APARTAMENTÓW KRÓLESTWA DŻI TURCZY
- KOT NA DRABINIE; A TAK WOGŁE
TO WŁAŚNIE W TYM KRÓLESTWIE
BYŁY: KOTY, PIŁAKI, ZHIDE,
SHOKI, LAMPY, STONCA...



Kucharz zawsze osobście wy-
dawał obiad. «Mniej ale
to co wziętyś zjedz» → repety
można dostać zawsze.
To dewiza dżi TURCZY noi
resztek plusa nie było

DŹI TURCZA i dżi
KWARCIAN po
ciężkich dniach
pracy zorientowa-
li w ulubionym
miejscu tj.
w kawiarence
pod kataruną
zrobione dręgi
wykonystanu no-
tynalnego jaru
i pnieńskie drzewa
i białokry

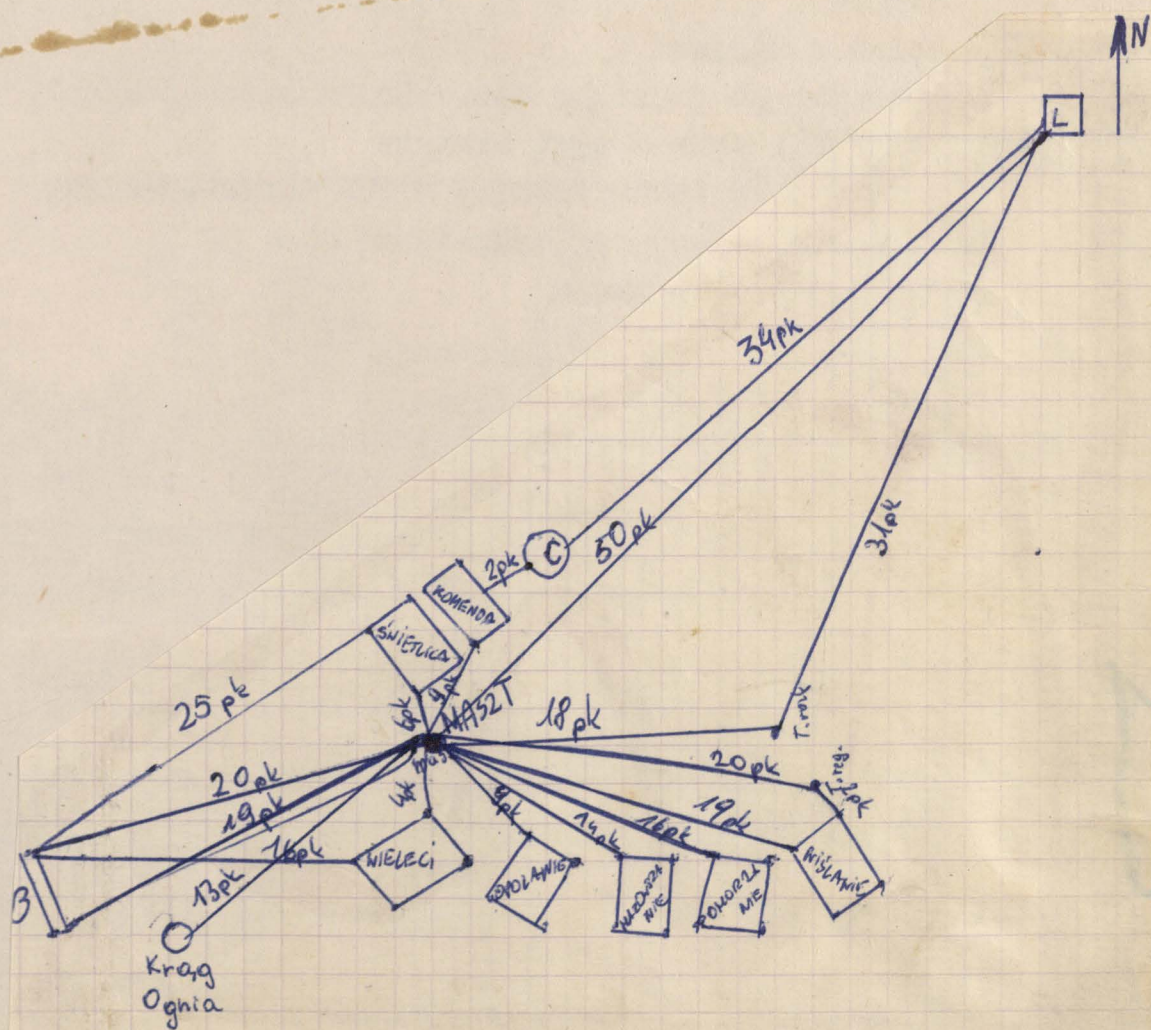




Aus
Palasde

Domile
Romanu





PROGRAM pobytu 13 Krałowskiej Drużyny Harcerskiej z Obozu w Słosinku

- 17.08.83** - zakwaterowanie w Społecznym Domu Młodzieży "Przymorze" -
od 15,00 do 17,30
- powitanie z morzem - Jelitkowo, przejście pieszo brzegiem morza do Sopot do g.19,00
 - przejazd kolejką elektr.do Wrzeszcza, spotkanie przy grobie hm.A.J.Grzesiaka - "Czarnego" do 20,30
 - powrót na miejsce zakwaterowania, kolacja, cisza nocna 22,00
- 18.08.83**
- pobudka, sprawy porządkowe, śniadanie 7,00
 - przejazd kolejką elektr.do Gdyni 8,30
 - zwiedzanie miasta: pomnik harc."Szarych Szeregów", Kamienna Góra, Port żeglarski oraz żegluga przybrzeżnej, muzea do 13,00
 - dworzec "Róży Wiatrów" - przystań Żegluga Gdańskiej- statkiem "Grażyna", przepłynięcie trasę Gdynia-Gdańsk 13,20
 - obiad w Gdańsku 16,00
 - wędrówka po Starówce Gdańskiej z przewodnikami, spotkanie przy Studni Neptuna 17,00
 - herbatka ze świecznikiem w GTN Gdańsk, Grodzka 19,30
 - przejazd na miejsce zakwaterowania 21,30
 - kolacja, cisza nocna 23,00
- 19.08.83**
- pobudka, śniadanie, pakowanie 6,00
 - wymarsz z siedziby Przymorze 7,30
 - czas pozostały w dyspozycji drużyny

UWAGI: Odpowiedzialną za całość jest dh.hm.Wiesława Stojek-Kraków. Grupę 60-cio osobową podzielić na dwie, wyznaczyć odpowiedzialnych w grupach /po 2 osoby/.

W dniu 18.08.83 r. przed wejściem na statek podać młodzież /bardziej wrażliwej/ "awio".

Piloci z Gdańska dh.dh. Jerzy Turowiecki siedziba Przymorze

miasto Gdynia

Danuta Sulman miasto Gdańsk

Andrzej Zbierski przewodnik

Adela Jęczalik przewodnik

Halina Bryłowska całość - Gdańsk





Zawzię ludzie
 dy gestony
 ned jezioro
 mi me do-
 zie zedzie-
 my do Gdoli
 sie po to



by zlozyc
 lenaly ne
 grobie tego
 dzisli kłosemu

zól Oasne Trzymoske Kralowoske
 stajemy ne apelu ne Srebrysku
 przy grobie dli Jozek Grzenialie
 "CZARNEGO"





Maty Antos Kwarciale

Dh Antos Kwarciale i Dh St. TORRA



du Boqueria MARINIERE







XH̄X̄GVX

KVX̄H̄X̄K̄X̄T̄AK̄H̄T̄

pod. KX̄H̄T̄A K̄AZ̄X̄ĒK̄

David Gure

く
い
う
こ
と
う

KAX̄H̄T̄K̄X̄

あ

IZ̄AX̄AX̄ḠT̄

JEX̄X̄Y X̄T̄AX̄H̄X̄Z̄K̄X̄X̄K̄T̄

Ferry

Slawinski

v'
た
な
ま

IZ̄AX̄AX̄H̄T̄

org. K̄AX̄K̄Z̄X̄X̄X̄

K̄X̄H̄X̄Z̄K̄X̄X̄K̄

*dłataczyna
dł. emirowok*

v'
た
な
ま

は
た

う
う
し



29.07



26.08.

GEJXZE

HA MAKŁOXIA XACHVKA Stachura Matgoria
 AXIA PATCZEKXKA Balceuska
 KAXIA MAREKXKXKXKA Xosia Marcinkawka
 XOXIXIA XOXAXXIX Dominika Romanowicz
 MAADA KWIAKOKXKA
 JADZIA TADOLSKA
 AXIA XXV+K



XIXJA

HA DAREK ZEBALA DARIUSZ ZEBALA
 MAREK CIXXZXXK MAREK CIASZCZYK
 JAREK TACKOX Tarek Machoś
 PIOTR LATAKIEC Piotr Lataniewicz
 KARTEK KXAPICKI

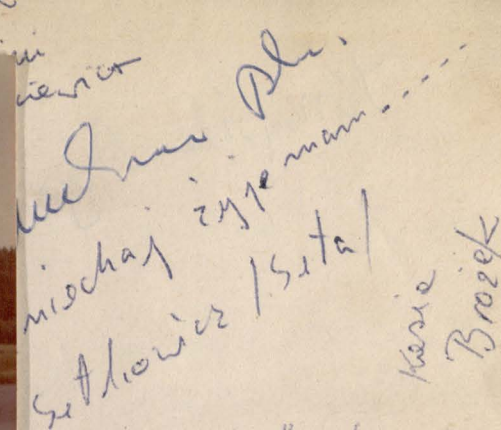
LEXARXKA XTRAŻ

HA KATOL MACHACKA Rafał Machowicz
 AXAD* XATOR
 PRZEMEK XVBIK PRZEMEK DUBIS
 MAXEVXX PRZYBYKO MATEUSZ PRZYBYKO

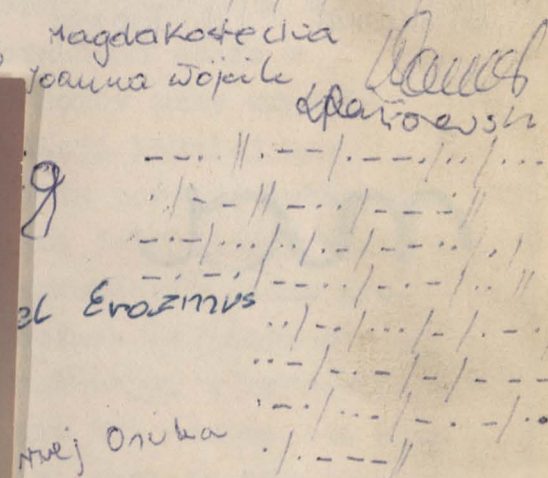
A
 X
 F
 A
 A
 B
 V
 X
 F
 I



Halima Lotuban



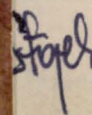
na
wyna
causeta
madrusa
yume.



Rafat Banerji

Franklin
amir
robber.

57
 Jeanne Marie
 de la Roche



Marcin Totara, obywatel II

Artur Kotodziej (N)

Halina Lotubak
siostra siostry
Kryszcia

Oboz byl fajny.

KACHA Jirzy Sztok
Jenieska Richter.

Pawel Stachura

Mateczata Stoktosa

Halina Lotubak
siostra siostry
Kryszcia
Jirzy Sztok
Jenieska Richter.
Maj Stosunko
zbiqniw

Juliusz Plu.
niechaj zysnam

Wesie Brozek

Rafał Oramus

Na obozie bylo fajnie.

Yhorat Pawel

Stasiek Marciusz
Katarzyna Gulska
Iwona
Hedwiga

Artur Zyga

Magdalena
Joanna Wojcik

Andrzej Kurlig

Marcin Lebiada

Daniel Erasmus

Regulaw
Janna Marfiak

Szymon Rusak

Andrzej Orlik

Beata
Kamionka

Dominik Jopolski

Stanislaw Stanciewicz

Uoi przez dwa tygodnie budowaliny
brame, dobre, ze przez nastepne dwa
nie musieliśmy is robic.
Beata Blaszczak
Rafał Boreński

Jerzy Gorycki
"Francuz"

Anna Swoboda

Olga Sobocińska

Slawik

Janusz

Agnieszka Rybska

Stefan

Joanna
"Lilka"

Edka Benczek
Bożena Nowak

Marcin Totara

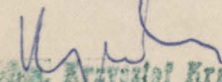
Komendant Szczępu
Czarnej Trzynastki Krakowskiej
im Zawiszy Czarnego w Krakowie

Rada Szczępu "Słowiki" postanowiła choć tą drogą serdecznie podziękować Waszym harcerzom, harcerkom a przede wszystkim korpusowi instruktorskiemu obozu w Słosinku za braterską, wszechstronną pomoc przy organizacji i przeprowadzeniu tegorocznej Akcji Letniej naszego szczępu. Wasza gotowość niesienia pomocy, zwłaszcza w tak ważnej i zasadniczej sprawie jaką jest zaopatrzenie i transport żywności pozwoliła nam przeprowadzić udany programowo i wychowawczo obóz letni. Postawa bezinteresownej służby jaką reprezentowali wasi instruktorzy, a szczególnie pion kwatermistrzowski i transport jest dla nas wzorem właściwej postawy instruktora harcerskiego, czego nie tylko na potrzeby własnego środowiska, ale i chętnie udzielającego wszelkiej pomocy, nawet z uszczerbkiem dla własnych spraw, innym, bardziej potrzebującym. Szczególnie pragniemy podziękować dhnem hm Wieławie Stojek HR oraz phm Stanisławowi Turczy za serdeczny, wyrozumiały stosunek do naszych prośb i wymagań a głównie za udowodnienie naszym harcerzom, że i dzisiaj istnieją prawdziwi ideowi instruktorzy, kochający młodzież ale i wymagający od niej wysiłku w pracy nad sobą.

z braterskim pozdrowieniem

CZUWAJ !

za Radę Szczępu "Słowiki"


Andrzej Krzyżanowski

Kraków, dn. 5 września 1983 r



Goście

odwiedziny z kłt Gdaiski i no-
dzienne - Kralowstie

dh TURCZA

dh Wasto

dh Gopollieru

dh Wasto Rynard

dh Dominik

dh Wasto Mosiele

Goście z Gdaiski - dzięki litomym
potem mogliśmy bez przeszkód znie-
daci Trójmiasto

- dh Brytarskie { gonione przez
dh Sulman } dh TURCZ

ma

Najmilszi → rodzina zabiega
dzielnik przepsta od pomostu
kuchennego aby pokażać swoje
dzieci. Wzięty stozyli polu-
bi we wszystkich obozach.

Dh Dominik i Stwierli

Obozie





KRAKÓW
Plac Wolnica

fot. P. Krassowski

Byłam u kaski to-
polskiej ale jej nie
zastanawiam. Wtedy
nie wiem co
z matką.

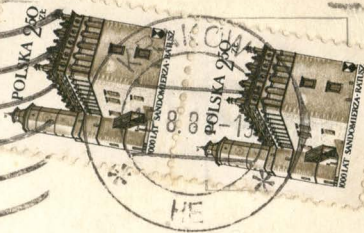
Czotem Komendo.
Jestem po 21h jazdy po-
cigiem! Niektóre nam podają
kolobreski, no i straszą
głogielistym mł. niedzieli
wiecej (stosunki - chęć -
Torew - Warszawa - Katowice -
Kraków). Kosmar!! Odebrałam
FASV.

Wyslijcie Komendę Brio-
m (mnie nie ma) termin
(dokładny) przyjechać.
Dyr. Swoboda prosi, żeby
mijanie wiadomości wko-
-le dla modułów.

Typie, dużo, dużo stonice
dogadania się z renty
no i w ogóle żeby było co-
-downie. Pa! Cóżyc!

Symptoms. Drewnię jeniec ran ze goście.

Wszelkie prawa zastrzeżone



DR. WIEŚLAWA STOJEK
PRZEMYSŁAW WOJTKIEWICZ

OBÓZ CZARNEJ
13 KRAKOWSKIEJ

77-200 MIASTKO

WOJ. STUPSKIE

ozn. kod.

poczta





Dh

Wiesław Stojek

ul. Krowderska 68/4

Kraków

ozn. kod.

poczta



KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

synek 18.08.83

Podróżnik z Włocławki
po Beskidzie Żywieckim

Wasmistrz z Torunia

Wiesz przyjadę do Ciebie z ma-
synem naszym komendantem
28.08.83 jak zwykle rano.
Jak zwykle jest b. dużo spraw
do dogadania sama

ŻYWIEC

Pole namiotowe

fol. A. Stelmach

Wszelkie prawa zastrzeżone



ŚLESIN



ŚLESIN

Miasto malowniczo położone na przesmyku między jeziorami Ślesińskim i Mikończyńskim na szlaku kajakowym Warta – Gopło. Prawa miejskie w 1300 r. Zajmująca się handlem ludność posługiwała się starą gwarą przejętą od obraźników – ludowych malarzy z pobliskiego Skulska.

„Język ślesiński” /do dziś używany/ liczy ok. 800 słów. Inną ciekawostką miasta jest łuk triumfalny wzniesiony w 1811 r. na cześć Napoleona, który przechodził ze swymi wojskami przez Ślesin w 1807 r.

fol. B. Lopińska, W. Stasiak – KAW



Przechowiliśmy z
do czasu trzydziestego
w Krzyżcu przesiedlono
na Twoje ręce do. całej
XIII-stki krakowskiej
Trzydziestacy z Tomuś

O dobie opo-
wieści, jak
się potoczyły
ludzie pod wo-
jęcie (i wprawy)
tu nas było
pono dwustu
- przed 20.07
obeszliśmy do
wojska. Pod
tęp resztę
kolejną +
postaraliśmy się
jakiś wysiłek
być w Krakowie
Sawa

Dh

Wiesława Stojek

ul. Krowoderska 68/5a

31-158 Kraków

ozn. kod.

poczta

wszystkie prawa zastrzeżone



MO-AD
WO VO

ELK
Stаницa wodna PTTK
fot. G. Russ

W przeddzień drogiej
sercu każdego Polaka
rocznicy wyjazdu
piewnej Kompanii kadrowej
strelców Józefa Piłsudskiego
przeżyłamy pochówienie
z obywateli w Zawadach,
Kocę się bratnią myślą
w kręgu huncwarskiego
czuwania

11 ZXR XXXX

Wszelkie prawa zastrzeżone



dh hm

Wierstawa stopok
Szczep "CTK"

31158 KRAKÓW

ul. Krowoderska 68/5

Bruntál

Opava

Severomoravský kraj

Šumperk



Ostrava



Karviná



Vsetín



Frýdek-Místek



Olomouc



Přerov



Nový Jičín



26.07 - 16.08



SALPIK '83

43BDH

Gdypik 7/III 1830

Polska 500



Pytają ludzie jak to robimy,
 że murek u nas to wadki gość,
 że on tak bardzo uwaga kłusung
 I przypod nigdy nie mały dadek

Oh.

Podawanie z dozwu
 na Maxuach

Wiedźma Stojek

przeżyłaję

ul. Krowczyńska 68/5c

dh. Baske Budy

dh. Wally Zopul

wraz kl m J. Grzesiako

n 13 Bielską Druryngę Marceko

51-158 KRAKÓW



Antos - najmłodszy "such" na obozie.

Walezy zachować a tej kronice pozostawić jeden
fakt oboz odcieniony nas Główny Urząd ZHP

- 1) w drugim dniu obozu → (miedziela) → odpocząć
- 2) w drugim tygodniu i sobotę
- 3) w piątym dniu obozu (po trzech dniach dniem)
- 4) potem pozostawić nas → jak nasz jest
- 5) i dzień po zakończeniu obozu → dykt
zachować jak planu po nas spie -
koję.



Dzi. Kwascale na ponozie - orleco
na toaleg

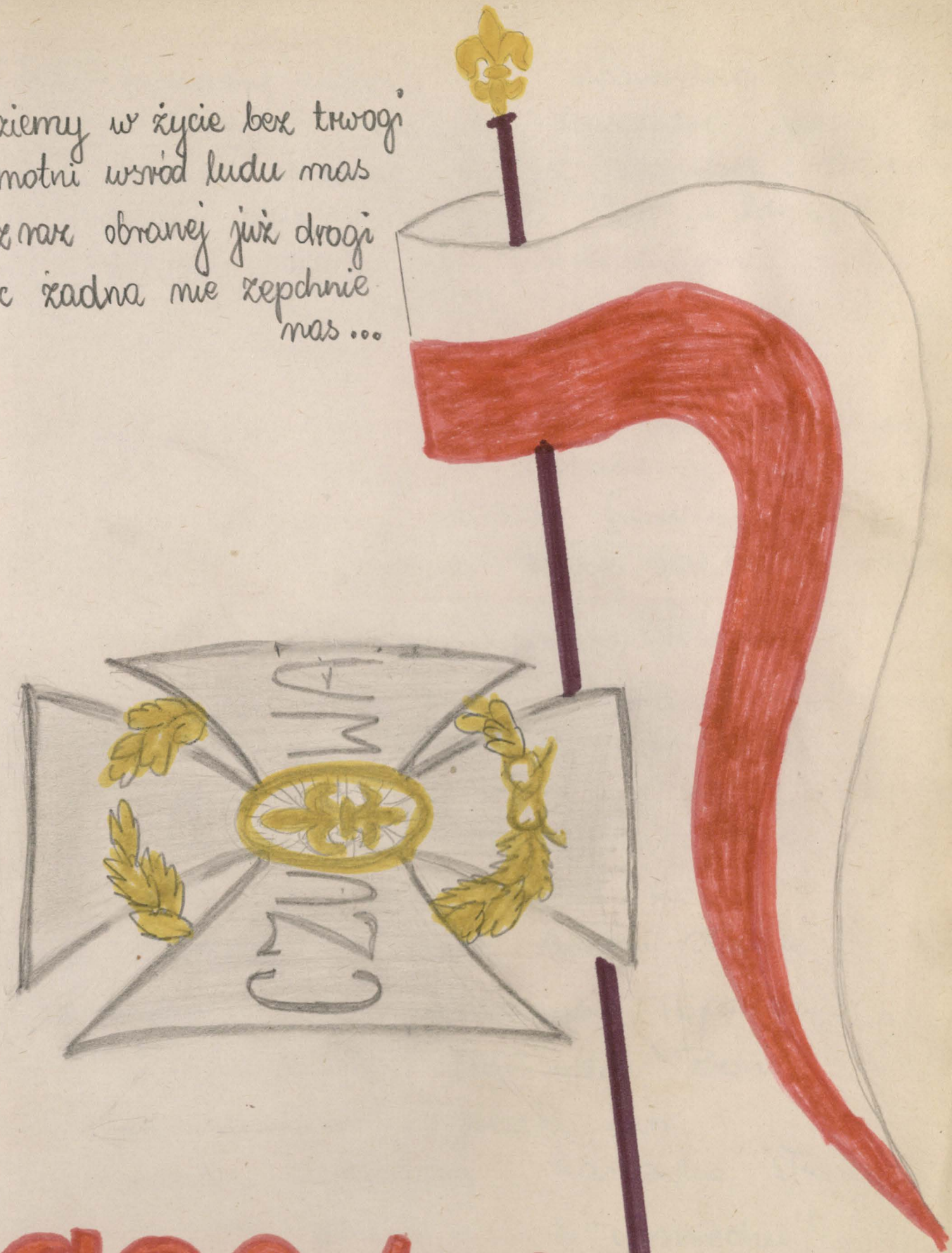


Oboz miedziela dobrze kowca.
Postraszyla nas pogoda ze
w czasie zanjamo mogly byc
deszcz → nie bylo

Ale nie bylo tez przez 5
dni samodzielnego z INSTALU
z zaktadem opidniorego siloty
i komendant mior z: Palacem,
Radziem Gofliowien, Sylwianem,
Witkiem zostal w lesniwego
i asygnie Czekali...
Warenkie mogli odpocząć



... Idziemy w życie bez twojej
Samotni wśród ludu mas
I z ręką obranej już drogi
Moc żadna nie zepchnie
nas ...



1983/84

Rozporządzamy nowy rok harcerskiej służby.
Rok w lotnym dnużym harcerskie powinny - po
tali dnużym nabore nowych harcerki i harcersy
dnużę. - stac' się prżne. Rok w lotnym dnuż -
ni zastępowi stang się przybocznymi, a być
może dnużym narosng się z 2 w 4 a zuchow.
możę bsdę mógłby też ulec rozwopon.

Zaczynamy od Sejmiku Instruktorskiego
/po zbioroch dnużym/. Ustalamy namy planu
działanie szarepu; obsadz funkcyjnych.

Decydujemy o wyborach komendanta szarepu.

14 IX odbywają się wybory w szarepe.

Ponownie komendantem zostaje wybrane
dl hm Wiesława Stojek HR - Witosława
Funkcję tę będzie pełnić - miejmy nadzieję -
przez 2 lata - do następnych wyborów.

W najbliższym czasie czeka nas:

Akcja Śnieżka - szef: Antoni Stasiak

Zimowisko - Rotasygn Topolska

Kurs Zastępowych - Agnieszka Boni

Kurs kronikarszy - Kasia Żur

i normalne, codzienne, harcerskie służba

Czuwajmy w uśmiechu!

ZŁAZ INSTRUKTORSK

22-23. 10. 83r



W białym hucie,
Kraków - Śródmieście
spotkali się instruktorzy
wszystkich polsk
którym cenno
pamięć dla Piłńskiego

PUCKA

"W rocznicę" jego
śmierci umieszczono
tablicę w białym
której wybudowaniu
dla Pucki po
≈ 10 lat jego życia.

Nasz szereg reprezentacji
dla Stanisław TURCZA
dla Wiesław STOLK

Mija rok jak Druh Pucek opuścił nasz ziemski harcerski krag. Był człowiekiem czynu i takim pozostał w naszej pamięci. Niech zatem ta rocznica będzie bodźcem do naszych działań.

Spotkajmy się w gronie instruktorskim w miejscu, które było tak bliskim druhowi Puckowi i któremu tak wiele dał – w Schronisku Harcerskim pod Durbaszką – które nosi Jego imię. Spotkajmy się, by w braterskim kręgu instruktorów harcerskich połączyć się z Nim myślami i snuć plany przyszłych naszych czynów, które będą kontynuacją dzieła tych wszystkich, którzy odeszli, choć przecież ciągle są wśród nas.



KOMENDA HUFCA KRAKÓW-KROWODRZA
zaprasza starszyznę instruktorską
w dniach 22-23.10.83r.

do Harcerskiego Schroniska
im. Hm. PL WŁADYSŁAWA PILIŃSKIEGO -
PUCKA
w JAWORKACH

na spotkanie instruktorskie
poświęcone Jego pamięci

Program: Ognisko instruktorskie -
sobota godz. 19⁰⁰



Odślonienie tablicy -
niedziela godz. 10⁰⁰

Spotkanie w kręgu
n.t. "Pokolenie harcerskie" -
niedziela godz. 10³⁰

Spotkanie starszyzny
będzie pokrywać się z zakończeniem
Zjazdu Kręgów Instruktorów,
ścieżkami Druha Pucka.

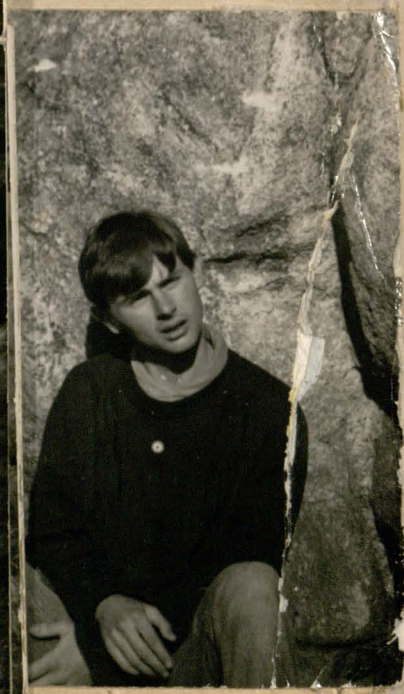
Czuwaj !

Komendant Hufca
Kraków - Krowodrza

hm. PL Zbigniew Sabiński



28





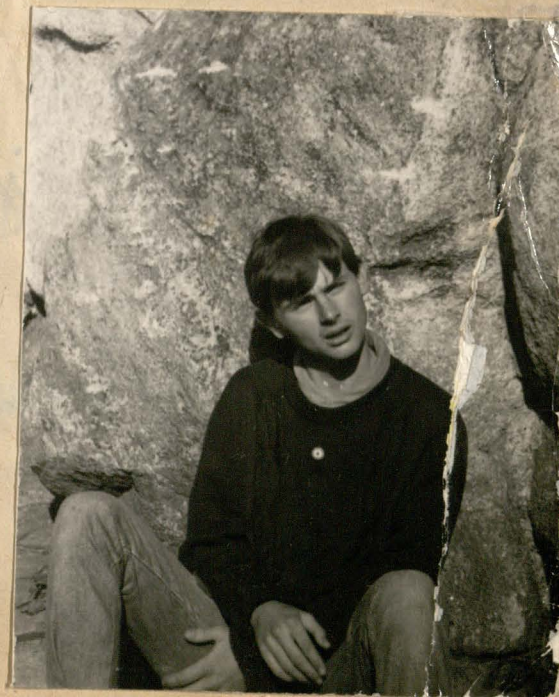




ZAKOPAN

Gastepu zastepowych obu dnuzym pod wodze
dl Kari Topolskiej i dl Mariosi Grodzkiej
Orud Pichu Stece wymyly iu podboj TATR
Popole dopisala dolie adnie w tym jednym
dnu „Opowiedz” nos tabzauke przewodzi

Dorota Mikolajek
Krzysztof Krucha
Mariola Potniczek
Beata Markowicz
Katarzyna Topolska
Mariola Grodzka
Piotr Stec
Kamil Pich
Iwona Szulka
Michal Palczewski
Daniel Brazmus
Joanna Brozek
Katarzyna Brozek





KOPALNIE SOLI WIELICZKA-BOCHNIA



Związek Harcerstwa Polskiego

Czarna Trzynastka Krakowska

Szczep Harcerski im. "Zawiszy"

ul. Spasowskiego 8

31 - 139 K r a k ó w

P O D Z I Ę K O W A N I E

dla ...ZsH.P. Czarna Trzynastka Krakowska Szczep Harcerski
zamieszkałego/zej/ w ...im. Zawiszy - w Krakowie.....

za wpłatę na konto Narodowego Funduszu Ochrony Kopalni
Soli w Wieliczce.

W y r a ż a n y p o d z i ę k o w a n i e
za osobiste zaangażowanie się w ochronę jednego z najcenniejszych skarbów kultury polskiej i unikalnych zabytków
w świecie - K o p a l n i S o l i "W i e l i c z k a".

Przez 700 lat liczne pokolenia górników wydobywały w ciężkich warunkach i wielkim trudzie sól, największe bogactwo mineralne dawnej Polski, przyczyniając się do pomysłności kraju i pomnażając jego zdobycze kulturowe.

W ciągu swej długiej historii Kopalnia wielicka przeżywała okresy świetności i upadku. W procesie wielowiekowej eksploatacji rozwijała się, równocześnie jednak ulegała stopniowo niszczącemu działaniu czasu i sił przyrody.

Obeocnie Kopalnia w Wieliczce jest poważnie zagrożona ! T y l k o z p o m o c ą takich ludzi jak ~~xx~~
Ten zachowamy wielicką kopalnię dla przyszłych pokoleń !

Wieliczka, dn. 31.01.1984r.

Z górniczym pozdrowieniem :

Dział Technicznego Zabezpieczenia
Zabytkowej Kopalni

Komendant „akcji śnieżko”

dh hnn

Antoni Skawik





13



ŻURAWIE

SZCZEP HARCERSKI

PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ Nr 34 W KRAKOWIE

ODZNACZONY ZŁOTĄ ODZNAKĄ „ZA PRACĘ SPOŁECZNĄ DLA MIASTA KRAKOWA”

HUFIEC KRAKÓW-KROWODRZA

L. dz. 24/83/84

Kraków, 6.XI 1983

Korpus Instruktorski Szczepu

Czarnej Trzynastki Krakowskiej

/na ręce dhny hm Wiesławy Stojek HR/

Przyjmijcie, Drodzy Przyjaciele, najserdeczniejsze życzenia w przeddzień drogiej nam rocznicy odzyskania niepodległości. Żyjąc w trudnych i skomplikowanych wychowawczo i moralnych czasach musimy wspólnie wytrwać w idei, którą tak pięknie uosabiał całym swym życiem Wasz Patron, dh Józef Grzesiak-„Czarny”. Niechaj nasze działania będą takie, aby nikt nie mógł kiedyś postawić zarzutu, że właśnie nasze pokolenie splamiło Ideę Polski Wolnej, Calej i Niepodległej.

Tego Wam i sobie życzę w imieniu Kręgu Instruktorskiego „Żurawi” w ten smutny, jesienny dzień, choć przecież trzeba mieć nadzieję, że jak w ulubionej Twojej piosence przez chmury przedrze się słoneczny promyk i rozproszy nasz smutek. Wierzyć muszą w to zwłaszcza „Żurawie”, w których działa 10 KDH „Dzieci Słońca”, zaś ów promyk wielokrotny na chuście przywędrował do nas wraz z dhem Stankiem.

Trwajmy więc solidarnie w naszym czynie i pamiętajmy o słowach Komendanta:

„Zwyciężyć i/począć na laurach - to klęska, być zwyciężonym i nie ulec - to zwycięstwo.”

CZUWAJ!

DRUŻYNOWY MI

dr Jerzy Bukowski HO.
harc mistrz

adres: 30-074 Kraków, ul. Urzędnicza 65 tel. 33-04-58

Piotr Womulioch

Michał Palczewski „Zyndram”

Artur Zych „Dzierżykray”

Zbigniew Sotkowski „Bożydar”

Zemła Dariusz

Stawomir Stanciewicz „Sulista”

Ugo Artur Kotodziej Nasiegniew

Dariusz Karasinski

Czarnik Robert

Stachura Paweł

Kocha Grzegorz „Nierad” UŚLANIE

Kuciel Robert POŁABIANIE

Musiak Maciej

Łukasz Nowicki

Jarek Maciekoś „leum”

Michał Bieda „Dobiesław” Janusz Gąrycki

Grzegorz Adam

Rafał Sobotta

Rafał Ormus

Stasiek Janusz

Stasiek Marcin

Nowicki Piotr

Dominik

Jopolski

Jan Szajda

Kuncie Konrad

Rafał Błochut

Krzysztof Janowski

Janusz Gąrycki

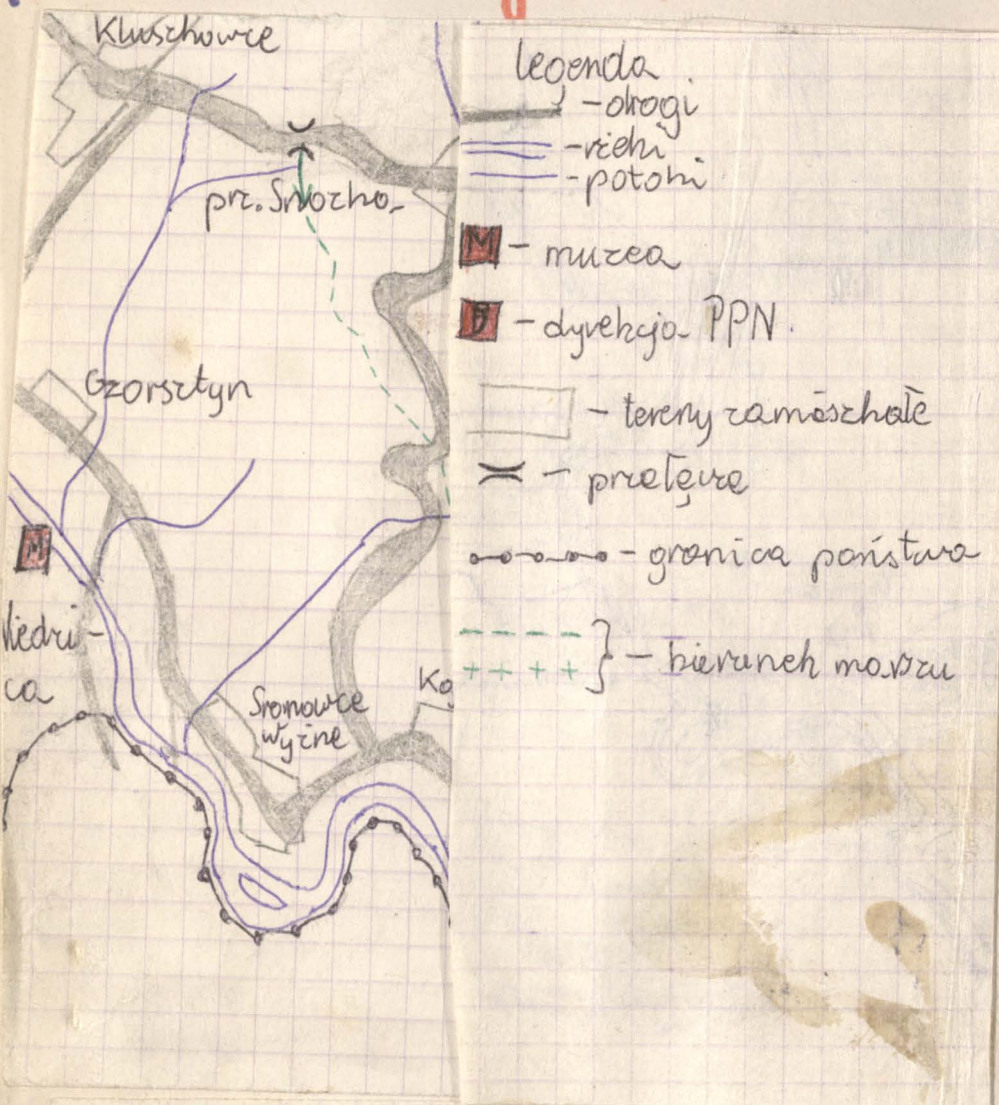
KURS ZASTĘPOWYCH

ukończyli uczestnicy:

prowadzący: **org. Agnieszka BONI**

Dominik TOPOLSKI
Krzysztof KRCHA
Daniel Erasmus
Jerzy Garycki
Szymon Ryszard

Małgorzata POZNICZEK
Agnieszka RICHTER
Bożena MACZKA⁽¹⁾
Asia (Kasia) BROZEK



Wycieczka zaczęła się w przełęczy Słoneczna. Słoneczna przełęcz ma 85 m n.p.m. Słoneczna, Drugi Korony 98 m, Łanowa, Górny 77 m, Czerwona 74 m i Słoneczna 74 m. Wycieczka kończy się w Kosowie.
Postoje na odpoczynki lub przygotowanie interaktywnej podręcznej były w miejscach od tego, które były widoczne w terenie.

ko, ko - na, na
naag, nanie, nasza
koag, konie, kosz, koka

1-a
2-6



taniskiego.

1-7-15-9-5-18-24
11-1

id.

złoty, srebrny, diament

abcde, fghij

klmno, oprst, tuwz
3, 4, 5

szu

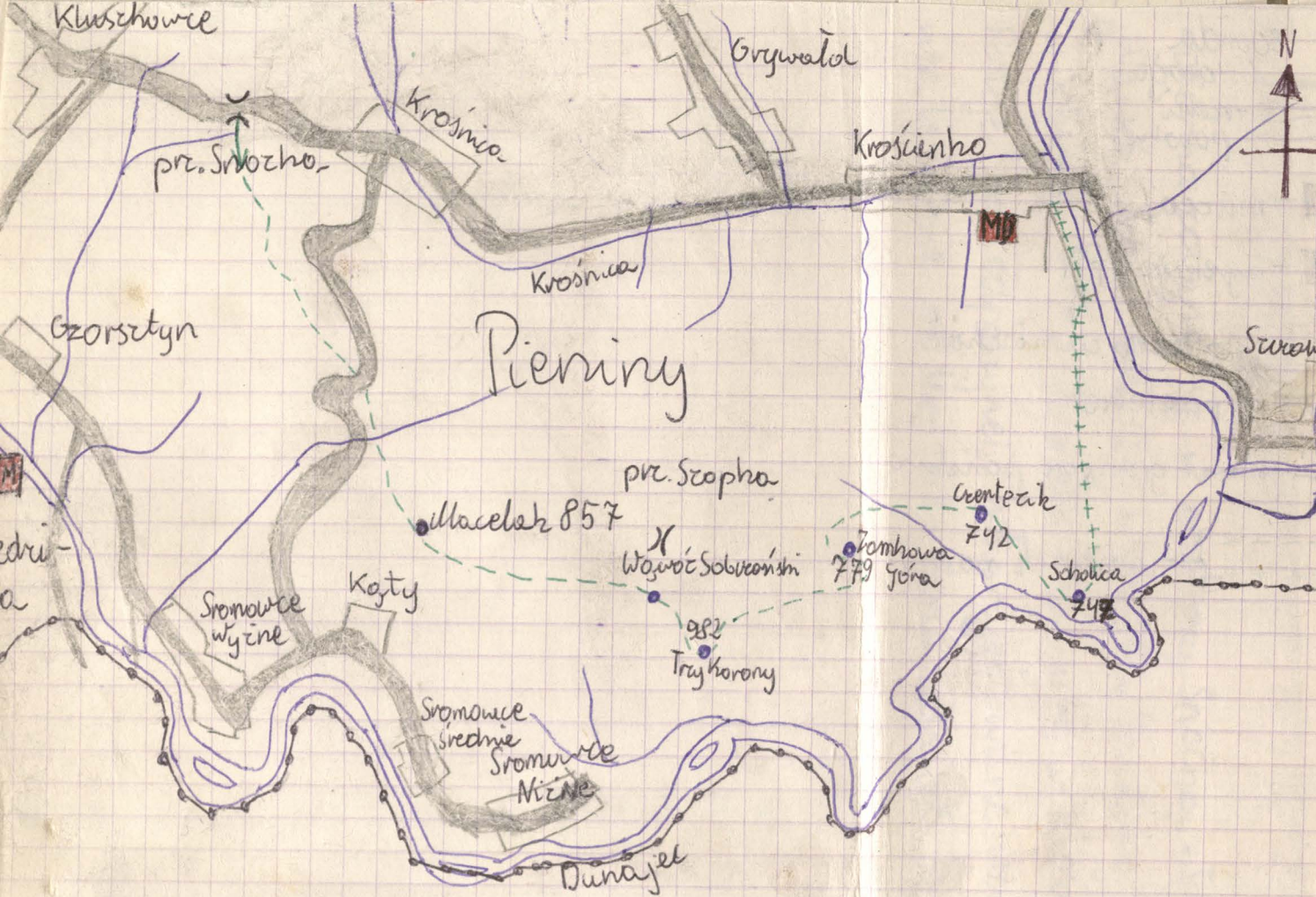
$\frac{1}{1}, \frac{2}{2}, \frac{5}{3}, \frac{4}{2}, \frac{5}{1}$
 $\frac{4}{4}, \frac{4}{5}, \frac{1}{3}$

om

Bieg Samarytański

- 3 - "Rokita głowa".
- 4 - Odmrozenia.
- 5 - "Złamana ręką".

Rusneta



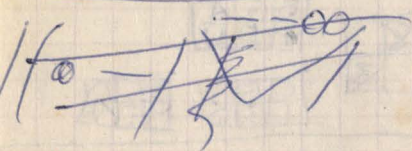
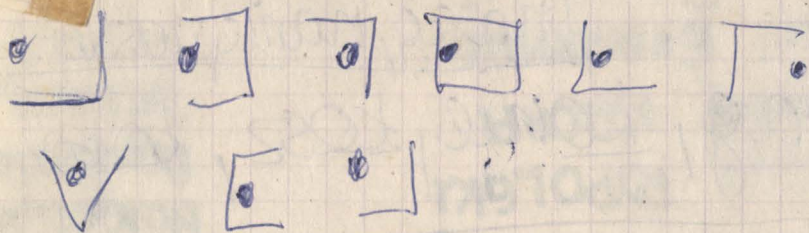
Bieg Samarytański



- 1 - Składowo apteczki.
- 2 - Opakowania.
- 3 - "Rozbita głowa".
- 4 - Odmrożenia.
- 5 - "Złamana nogę".

Ruszenia

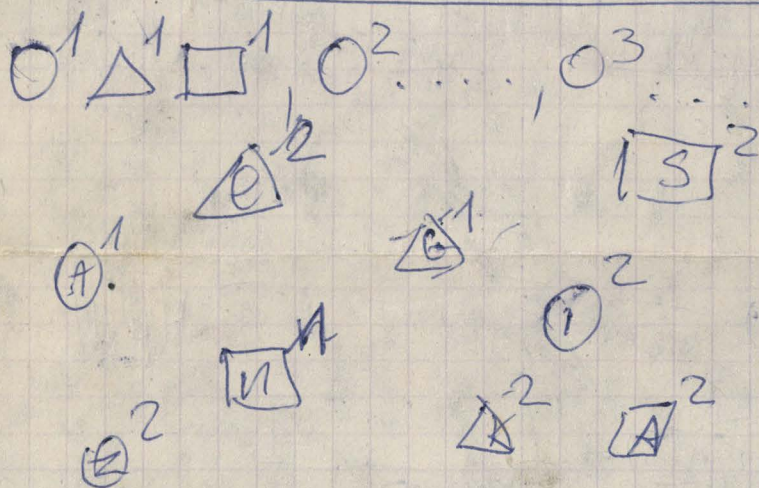
Pracownia



222011 366

1/0-1--00/-0/00/0/
/000/---00/-0-10-1

Gankdszia lga-de-ny-po
-lu-ki



Koors ZAsiepowy ch
Jozysstof Jurek

Plan biegu Samarytaniskiego.

- 1) Skład optyczny
- 2) Złamanie - (refrakcja, rozpręślenie)
- 3) bandażowanie (jodłowy, siarkowy, dymny)
- 31) Opasanie
- 4) Odmrożenie
- 5) Pierwsza pomoc
- 6) Sporzędkanie noszy
- 7) Ukąszenie
- 8) Krewotoki
- 9) Padaczka
- 10) Tonizacja
- 11) Uderzenie słoneczne
- 12) Porażenie prądem
- 13) Tętno



LEGENDA:

- HOTEL
- OBIEKT ZABYTOKOWY
- MUZEUM
- STACJA BENZYNOWA
- PARKING STRZEŻONY
- KOMPLEKS OBIEKTÓW ZABYTOKOWYCH UZNANYCH PRZEZ UNESCO ZA SZCZEGÓLNICIE CENNE.

Ważniejsze obiekty po pracach rewolucyjnych w 1978r

Rynek Gł. 9, 14
 Floriańska 11
 Mikołajska 2
 Sienna 16
 pl. Wiosny Ludów 6
 Kanonicka 5, 7

Ważniejsze obiekty w trakcie prac rewaloryzacyjnych:

Floriańska 13, 14, 37, 39
 Stawkowska 3, 5
 Rynek Gł. 15, 16, 17
 Stolarska 11, 13
 Sienna 7
 Grodzka 5, 18
 Kanonicka 6, 9
 Kościół św. Piotra i Pawła
 Kościół św. Katarzyny
 Szeroka 6

»TROPĘ HISTORII«

W dniach 3-4 grudnia na terenie Krakowa odbył się Bieg na stopnię Harcza Orlego Sednamiczli. Choć młot z Otte w nim nie był uczestnikiem jednak właśnie u nas w zbie harcerskiej był punkt biegu w drugim dniu.

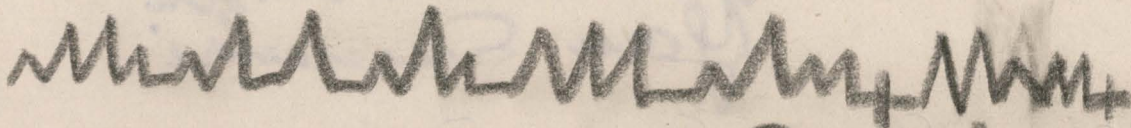
Gawędziliśmy o druhu Józefie Grzesiaku "Gaszyn" - o jego życiu, cechach charakteru.

3-4.12

BIEG NR STOPIEŃ :

* HARCERZA ORLEGO

* WĘDROWNICZKI



J. Porębski

M. Proszynska

A. Dymek

PATROL (4)

ALC NATLEDTY:

1. M. Didek
2. D. Miłkowiec
3. celność całej pracy
4. D. Tomaszewski

98-61-95-92-91-82-(E):

A. 62-65-61-95-61-83-61-62-
-72-45-46-52

B. 41-43-28-17-15-21-43

C. 21-03-41-68-72-88.

PATROL NR. (3)

J. SARZYŃSKA
D. Solow Township

PATROL (2)

K. Nowicka

M. Bocian

J. Pajdak
Joanna

Patrol (1)

Mariusz Wiśniewski

Manek Ławka
Jan Sametki

PATROL 6

Bartosz Kęsy
Romuald Lewodul

„JESI!...
...jeszcze nie jesteś harcerką-harcerzem,
...nosisz tarczę szkoły nr 7,
...chcesz przeżyć wielką przygodę,
...chcesz ciekawie spędzić czas,
...chcesz poznać smak obozowej zupy,
TO NIE ZWLEKAJ! Przyjdź do nas! Załóż czarną chustę!...

Tak reklamowali swój szczerp „TRZY-NASTACY” w 1978 roku, za komendantury dh. hm. Andrzeja Kacperskiego. Był to rok jubileuszowy. Czarnej Trzynastki Krakowskiej – sześćdziesiąty. W tym roku, 17 lutego, obchodzili sześćdziesięciopięciolate, ale już w zupełnie odnowionym składzie.

„JESTEŚMY STARSI OD TELEWIZJI...”

No, i od paru jeszcze innych instytucji w kraju. Co prawda, wobec historii Krakowa coś znaczy te marne sześćdziesiąt pięć lat...

Zaczęło się we wrześniu 1913 roku, gdy grupka chłopców założyła zastęp „Czarnych Wilków” w II Krakowskiej Drużynie Skautowej. W ciągu następnych czterech wojennych lat zastęp rozrósł się w pluton, a potem w drużynę. Trzynastą Krakowską Drużynę Skautową zwaną potem „Czarną Trzynastką”.

Jej twórcą i pierwszym drużynowym był sławny Józef Grzesiak. Kolor i numer drużyny nie jest przypadkowy. Wprawdzie „Trzynastka” powstała jako ósma drużyna w Krakowie, ale – na specjalny wniosek harcerzy-założycieli otrzymała numer „13” i czarny kolor chust. Odważni byli...

„Czarne wilki” istnieją do dzisiaj – tę tradycyjną nazwę nosi krąg instruktorski szczerpu.

DZIEŃ DZISIEJSZY

Żeby się dostać do szkoły podstawowej nr 7 musiałem sforować plot. Drzwi izby harcerskiej „Czarnej Trzynastki” na szczęście były otwarte – z nimi nie poradziłbym sobie tak łatwo, bo wykonane są z czteromilimetrowej pancernej blachy. Harcówka mieści się w starym schronie przeciwlotniczym. Gdyby ktoś przychodził tu spodziewał się znaleźć izbę sześćdziesięcioletniej tradycji drużyny, coś

w rodzaju miniaturowego Muzeum Narodowego, rozczarowałby się srode. Harcówka dopiero „w przygotowaniu”.

Bo też w „Czarnej Trzynastce” źle się działo ostatnimi czasy. Obecna komendantka, hm. Wieśka Stojek objęła szczerp jesienią ubiegłego roku. Przejęła 65 lat tradycji, piękny sztandar wręczony szczerpowi w 1958 roku osobiście przez druha Grzesiaka, stos kronik, dwa samochody, wielką odpowiedzialność... i właściwie niewiele więcej. Nie było, bagatela – harcerzy... Zaczynali od początku. Dziś działają już dwie drużyny harcerskie i jedna zuchowa, a więc kryzys został zażegnany, ale... wiele jeszcze plotów zostało do sformowania. Symboliczne jest to, że jedna z najsławniejszych drużyn w kraju nie może wygłaskować od woźnego, by zostawił na czas zbiórki otwartą furtkę w płocie.

W izbie harcerskiej na tle białych ścian, nie zapelnionych jeszcze trofeami z obo-

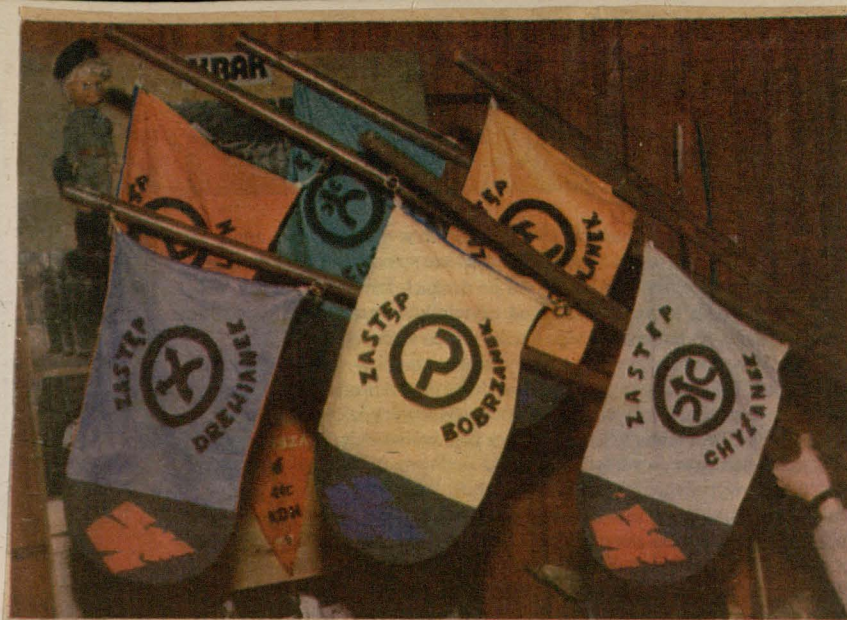
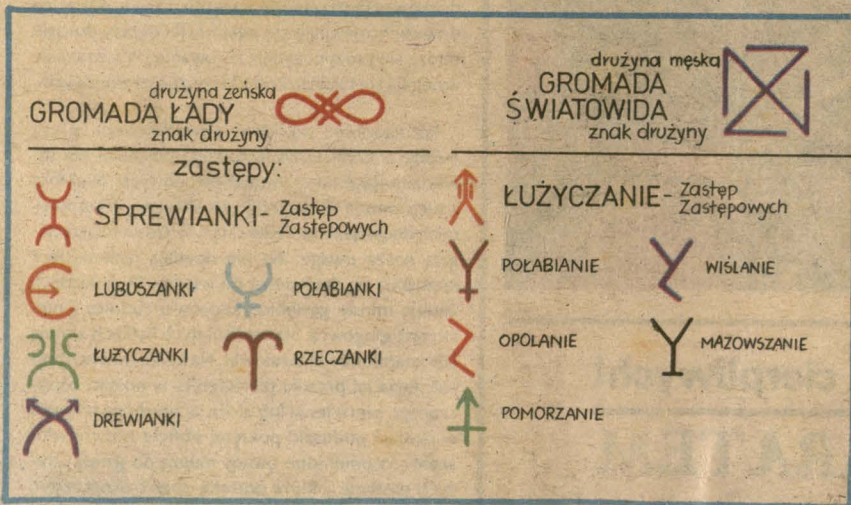
zów i biwaków, rzuca się w oczy niedawno wmurowany własnymi siłami kominek. Nad nim rząd kolorowych proporców pokrywających tajemniczymi, niezrozumiałymi dla obcego znakami...

ŚWIATOWID, ŁADA, SWAROŻYC

W „Czarnej Trzynastce” drużyny nazywają się GROMADAMI i noszą imiona słowiańskich bóstw. Nazwy i znaki zastępów zapożyczone są od słowiańskich plemion.

Ten zwyczaj trwa niezmiennie od 1931 roku, kiedy to ówczesny drużynowy, Stanisław Stanek zrezygnował z powszechnych wówczas w harcerstwie obyczajów puszczańskich na rzecz rodzimej tradycji. Uchyłmy rąbka tajemnicy, wyjaśnijmy znaczenie dziwnych znaków noszonych na proporcach i mundurach:

Reszta jest milczeniem. Tajne obrzędy



słowiańskie „Trzynastaków”, nad przestrzeganiem których czuwa „SWAROGOWA BRAC”, niech pozostaną zakryte przed niepowołanymi oczami.

A wracając jeszcze do osoby dh. Stanisława Stanka – jest on także twórcą pierwszej zwrotki Hymnu Czarnej Trzynastki śpiewanego na melodii Marsylianki:

„Choć dla innych Trzynastka złowroga
Z wielkim łękiem wszyscy przed nią
drżą

My ją kochamy, tę cyfrę nam droga,
My kochamy drużynę swą.”

„ZE WSZYSTKICH KRAJÓW I NARODÓW...”

Gromada ŁADY uczy się harcerskich piosenek. Nieźle im to wychodzi! Drużna komendantka siada z nimi w kręgu, zaraz pieśń zabrzmi mocniej. Wieśka nie potrafi utrzymać dystansu należnego „szarży”, od razu widać, że „jest siostrą każdej harcerki”. Nawet stopnie zdobywa wraz z nimi, niedawno zakończyła próbę na stopień Harcerki Rzeczypospolitej, na jej krzyżu łśni świeżo złożony wieniec z dębowych i laurowych liści.

„Trzynastacy” utrzymują ścisły kontakt z innymi drużynami w Polsce noszącymi numer „13” i czarne chusty. Przyjaźnie harcerskie są wiernie podtrzymywane. Ba! Nawet funkcję drużynowego Groma-

dy Światowida pełni przyjezdny, „brat harcerz”, phm. Przemek Wojtkiewicz, który na studia do Krakowa przybył aż z Trójmiasta...

Obserwuję trochę z boku przebieg zbiórki i dostrzegam coś, co bardzo chciałem zobaczyć. Widzę mianowicie, że mam do czynienia ze ZWYKŁĄ DRUŻYNĄ. Że balast długiej historii, garb odpowiedzialności za kontynuowanie wspólnie, starej tradycji ani trochę im nie ciąży. Oczywiście drużna komendantka przejmując się bardzo, martwi ją zbyt powolne jej zdaniem odradzanie się „Trzynastki”, niepokoi brak kadry i tysiące rozmaitych innych problemów – ale to normalne, nie może być inaczej. Natomiast do harcerki i harcerzy te niepokaje nie docierają, oni po prostu robią swoje. Zdobywają sprawności, zaliczają próby na stopnie, przeżywają tak samo jak setki i tysiące ich poprzedników swoją HARCERSKĄ WIELKĄ PRZYGODĘ...

Mój instruktorski nos mówi, że „Czarna Trzynastka Krakowska” szybko wychodzi z dołka. Stawiam skrzynkę coca-coli przeciwko złotówce z inflacyjnego nawisu, że za trzy miesiące – góra za pół roku, po akcji letniej – będzie to znowu prężne, liczące się w Krakowie środowisko, godne swej sześćdziesięciopięciolatej tradycji.

PAWEŁ WIECZOREK
Fot. Zb. Bisanz

— Jak oni pięknie wyglądają, jak polsko. Czuję się tak jak za mojej młodości. Tacy sami harcerze byli wtedy — przed wojną. Tacy sami. O Jezu, Jezu...

Takie głosy słyszę wokół. 11 listopada — 65 rocznica odzyskania niepodległości. Ludzie z zainteresowaniem przyglądają się czwórce harcerzy trzymających warte przy pamiątkowym obelisku. Tradycyjne harcerskie mundury. Zielone palatki. Czarne getry. Znajdą ich w mieście prawie wszyscy.

Podharcmistrz Maciek Stefański jest drużynowym Czarnej Trzynastki. Ma 37 lat. Jest ratownikiem WOPR-u, myśliwym, ale przede wszystkim harcerzem i drużynowym.

— Wychowałem się w rodzinie, w której tradycje harcerskie były bardzo silne. Od małego rodzice, a szczególnie matka, opowiadali mi o harcerstwie. Rozpalali we mnie miłość do harcerskiego munduru, ogniska, wiośni. Dzisiaj ja próbuję robić to samo w mojej drużynie.

Brzeska Czarna Trzynastka powstała w październiku 1931 roku. Właśnie niedawno obchodziła drugą rocznicę swego istnienia. Intrzyguje mnie nazwa drużyny. Zresztą wzbudza ona zainteresowanie prawie wszystkich. Pytam o to drużynowego „trzynastaków”:

— Nazwa drużyny? Tak. Sprawiała ona, że mieliśmy trochę kłopotów. Nazwa drużyny nie została wyssana z palca, ale jest historyczną nazwą sięgającą 1918 roku. Zresztą pełna nazwa naszej drużyny brzmi: Czarna Trzynastka im. Józefa Grzesiaka. Właśnie Grzesiak był w okresie międzywojennym założycielem drużyny o tej nazwie w Krakowie i Wiźnie.

Józef Grzesiak był jednym z inicjatorów ruchu harcerskiego na ziemiach polskich. Urodził się w roku 1900 w Krakowie. Od wczesnych lat związał się z ruchem skautowym. W czasie I wojny światowej wraz z kolegami pełnił funkcje pomocnicze (m.in. opatrywali rannych, dyżurowali w Naczelny Komitecie Narodowym). J.

Grzesiak był w tym okresie inicjatorem poczty konspiracyjnej. Na początku 1918 roku zostaje drużynowym (powstaje wtedy krakowska Czarna Trzynastka). Część prowadzonej przez niego drużyny pełni służbę w Straży Obywatelskiej, jako Lotny Oddział Harcerski. Zajmują się m.in. transportem broni i amunicji dla powstańców śląskich. W czasie II wojny J. Grzesiak walczy w szeregach Armii Krajowej (pseudonim „Kmita”, „Mar”). Na początku 1945 roku aresztowany. Do kraju wraca w grudniu 1955 roku. Osiedla w Gdańsku. Po Październiku bierze aktywny udział w odbudowie harcerstwa. Niestety już w trzy lata

nie jest ono pochwalać egoizmu. Wręcz odwrotnie, jest potwierdzeniem jedności i wartości drużyny. „Sami Sobie” — wbrew przeciwnościom losu, w imię harcerskiej przyjaźni.

— Nasza drużyna — mówi jej drużynowy Maciek Stefański — związała się w roku 1931 z ruchem Kręgów Instruktorskich im. Andrzeja Kręgów. Był to nurt umiarkowany. (...) Sam jako katolik staram się swoim młodym przyjacielom te ideały wpaść. Oczywiście, dzieje się to wszystko w duchu pełnej tolerancji, która podobnie jak patriotyzm winna cechować każdego harcerza. Dlatego wszelkie działania związane z życiem Kościoła nie

— Nie wiem, czy uwierzysz — mówi jeden z harcerzy — ale gdy na lekcji języka polskiego (listopad 1980 roku) w II klasie LO nauczyciel spytał, z czym kojarzy nam się 11 listopada, tylko 4 uczniów z ponad 30 było w stanie na to pytanie odpowiedzieć. — Dlatego właśnie w drużynie — mówi drużynowy — uczymy się też historii. Inaczej realizacja naszej przedwójnej myśli: patriotyzm i przyjaźń byłaby nie do zrealizowania.

Umundurowani są wszyscy jednakowo. Idąc ulicą budzą zainteresowanie przechodniów. Ale, jak sami mówią,

swoją wybrankę (swojego wybranego) wprowadzić do drużyny. Sprawi to, że oboje będą w „13” i nie będzie ona elementem różniącym małżonków, lecz jednoczącym. Zresztą struktura drużyny przewiduje istnienie Kręgu Wiośni, który gromadzić będzie starszych członków drużyny.

Niektórzy zarzucają Czarnej Trzynastce, że tworzą pewną elitę. Że nie można się do drużyny dostać. — Jest to bzdura — mówią harcerze „trzynastacy”. Są to głosy tych, którzy nam zazdroszczą. Tych, których generuje to, że jesteśmy trochę inni. Że dla nas

CZARNA TRZYNASTKA

TOMASZ MIARECKI

później musi odejść. [— — —] [Ustawa o kontroli publikacji i widowisk z dnia 31 VII 81, art. 2 pkt 1 i 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99; zm. 1983 r. nr 44, poz. 204)] Józef Grzesiak umiera we wrześniu 1975 roku.

Początkowo brzeska drużyna działała przy tutejszym ogólniaku. W roku 1982 coś się zaczęło psuć w kontaktach z dyrekcją szkoły. Zostali drużyną środowiskową. Niedawno otrzymali siedzibę na harcówkę. Nie jest to szczyt marzeń — mała, niska piwniczka. Ale, jak mówią „trzynastacy”, lepsze to niż nic. Jest się gdzie spotkać, a to najważniejsze. Aktualnie pracują przy urządzaniu swojego harcerskiego lokum. Malują, sprzątaj...

Sztandar drużyny jest biały z wymalowaną czarną 13. Pod tym napis: Sami Sobie. Hasło zaczerpnięte z historii — z tradycji krakowskiej i wileńskiej poprzedniczek. I bynajmniej

były obligatoryjne dla członków drużyny. Każdy sam decyduje czy będzie w okresie Wielkanocy trzymał wartę przy chwałebnym grobie Chrystusa w jednym z kościołów. Każdy indywidualnie decydował się też na wyjazd do Częstochowy na spotkanie młodzieży z Janem Pawłem II. Wszyscy natomiast — muszą brać udział w grach i zabawach terenowych, w nauce terenoznawstwa i topografii. Dzisiaj wszyscy w naszej drużynie potrafią iść na azymut, korzystać z napy. Znajdą to, co powinien znać każdy harcerz.

Andrzej Małkowski, podobnie jak J. Grzesiak bliski jest „trzynastakom”. To on przecież był pierwszym z pierwszych, którzy zainicjowali harcerstwo w odradzającej się w r. 1918 Rzeczypospolitej Polskiej. To on jako członek krakowskiego związku Eleusis (ten, co san wolny, może lud wyzwalać) założonego przez Wincentego Lutosławskiego był inicjatorem zupełnej abstenencji w szeregach ZHP.

wszystko to zawdzięczają własnej pracy. Palatki szły dziewczyny ze starych koców. Na getry, rogatywki i mundury zarobili sporo pieniędzy sami. Sami szły chusty, robili proporce i sztandar drużyny — Sami Sobie. Stojąc w szeregu śpiewają Hymn Drużyny:

Trzynastka choć dla innych wroga
I z łękiem drżą, gdy jest tuż tuż
Kochamy ją tę naszą drogą
Śpiewaną przez tysiące dusz...

Trzynastacy nie rozchodzą się po ukończeniu szkoły. Pozostają przyjaźni do końca życia. W statucie drużyny zainteresował mnie punkt 4: „Harcerz (harcerka), żeni się (wychodzi za żonę) z harcerką (z harcerzem) Czarnej Trzynastki.

Maciek tłumaczy, że ten punkt statutu sprawił ma, aby w przyszłości nikt z „trzynastaków” nie miał kłopotów z działalnością w drużynie. Polega to na tym, że każdy harcerz z naszej drużyny przed ślubem powinien

dyskoteka i butelka „jabola” nie są sprawami najważniejszymi. Nasz statut mówi jasno: „Aby zostać harcerzem Cz. T. należy spełnić następujące warunki: a) decyzją Rady Cz.T. zostać przyjętym na okres próbnny, b) decyzją Rady Cz. T. zostać dopuszczonym do egzaminu wstępnego, c) zdać egzamin wstępny, d) złożyć przyrzeczenie. Egzamin zdaje się pisemny, ustny i praktyczny. Pisemny i ustny z historii drużyny i harcerstwa. Praktyczny z terenoznawstwa, gier terenowych.

Marcin jest ostatnim z przyjętych w grono „trzynastaków”. — Nim ryska się miano — mówi — trzeba kandydować — jest się wtedy Sokołem. Byłem Sokołem przez ponad rok. Gdy pozwolono mi przypiąć Krzyż Harcerski, byłem naprawdę dumny i szczęśliwy.

Mówi drużynowy Czarnej Trzynastki: Chcemy jak najwięcej przebywać razem. Jeździmy do Otmuchowa na

zagle, chodzimy po górach, razem spędzamy Andrzejkę i Sylwestra. Wszyscy musieli ukończyć kurs tańca. Ale przede wszystkim chcemy jak najwięcej obcować z naturą — tutaj bowiem rodzi się prawdziwa miłość do tego, co kryje się pod pojęciem Ojczyzny.

Jestem przeciwnikiem „obozów gigantów” preferuję natomiast obozy drużyn. W czasie tegorocznych wakacji udało nam się taki zorganizować na Suwalszczyźnie. Przygotowywaliśmy się bardzo długo. Namioty, jakie otrzymaliśmy z Komendy Hufca przez dwa miesiące nasze dziewczyny szyły, łątały i cerowały. Załatwiliśmy gwoździe, młotki, szperki. I w końcu... pojechaliśmy. Zgodnie z hasłem na sztandarze drużyny (Sami sobie) nie wzięliśmy kucharek i intendentów, lekarzy i magazynierów. Sami budowaliśmy kuchnię, kopaliśmy ziemiankę na żywność. Każdy sam robił sobie materac. Każdy też musiał nauczyć się gotować. Po miesiącu wszyscy wrócili szczęśliwi. „Było bombowo” — mówią harcerze. Udało nam się zorganizować wspaniałą Czarną Harcówkę. Tylko jeden epizod wspomniany ze smutkiem. Spotkanie z Puszcą Augustowską. Puszcza, która puszczy nie przypomina w żadnym calu. Zniszczona ręka człowieka straszy na każdym kroku. Gdy pierwszy zastęp wrócił z wyprawy do tej „puszczy”, pozostałe już nie poszły. Nie tędy droga do wychowania młodych Polaków.

Mają swój styl, który jest kontynuacją harcerstwa sprawdzonego. Dyskusje o modelu ZHP to nie ich specjalność. Pewnie jest jedno — tradycja polskiego ruchu skautów jest tak bogata, że z niej trzeba czerpać ducha. To głosy ludzi z Czarnej Trzynastki. Harcerzy, którzy chcą przede wszystkim działać. Nie chcą ograniczyć się do rocka, kina i piwa, jak wielu ich rówieśników. Nie przepadają za „harcerzami w białych koszulkach” (...) Stojąc w szeregu śpiewają hymn drużyny:

Ze kilka lat jednością silni
Stworzymy mur obronnych serc
Ze kilka lat zważyć i silni
Nie damy się nikomu zwinąć.

Skandina, 2.02.84

Szanowne Druhu!

Turanga Fryolek
Skandina, 32-050
Zwierki Wigury 21/85

P. S. Z powodu choroby nie jestem w stanie
nawiązać osobistego kontaktu z Wami.
Serdecznie mi przykro.

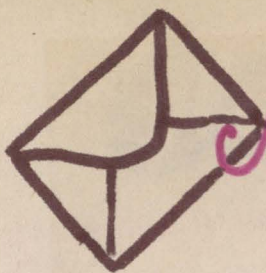
"Esenj"

WIESIU! PONIEWAŻ ZBLIŻA SIĘ KOLEJNA
ROČZNICA POWSTANIA CTK, POZWÓL, ŻE NA TWOJE
RĘCE PRZEKAZĘ CI MOJE NAJSERDECZNIJSZE
POZDROWIENIA I ŻYCZENIA DOBRU NA "SW LAT"
CO NAJMNIEJ. TOBIE Z TEJ OKAZJI SIŁY I WYTRWA-
ŁOŚCI W JEJ PROWADZENIU, A SOBIE ... ŻYCZYŁBYM
ABY ZA KILKA LAT CI ZNOWU STANĘŁ NA GÓŁCIN-
NEJ WIZYCI U BRATNIEJ CTK.

CZUWAJ JAK ZWYKLE
W UMIĘDŁU!

Ładli

TORUŃ



Napisali do CTK

11 krakow c 3005 23/22 17 1100

wiesława stojek
ul krowoderska 68/5
krakow

złączeni postacią druha
stanka przesyłamy jubileuszowe
zyczenia wielkich łowow czuwaj
10 kdh i jurek

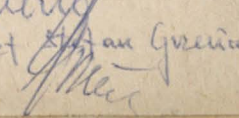


Wrocław 22 lutego 1984r.

W Dniu Myśli Braterskiej
Łączęmy się ze Wrythimii którzy
odešli od nas na wieczną wartę,
Łączęmy się z Wrythimii rozłąkami
po całym świecie

Z całym naszym wielkim Rodzinem
Bracim i siostrami
Członkami


Wrocław 17 lutego 1984r.

Drogi Drukny i Drukowie
w 66 rocznicę założenia Czarnej Trzynastki
Kraakowskiej serdecznie Was pozdrawiam,
życzę Wam dużo zdrowia i wiele sukcesów
i radości na stoncznym szlaku
stwierdy hawcewskiej.
Niech Polacy Trzynastki tak pięknie pro-
mieniują w ruchu hawcewskim prosi
Wam w stwierdy Polsce i Bliźniach
Członkami!
Józef  an Grawale

CTK ob. 10.000.000/5

Serdecznie zapraszamy na kominek 66-lecia Czarnej Trzynastki
dnia 17 lutego godz. 19 w izbie drużyny w szkole ul. Spasowskiego 8.
Msza św. w intencji zmarłych trzynastaków w tym samym dniu o godz. 8.
17.30 w kościele św. Floriana.

Komendantka szczebu
hm Wiesława Stojek HR



WROCŁAW 17 lutego 1984r.

fol. J. Mierosławski

Kochani!

w Dniu Świąta 66-lecie

zawieszenia Drużyny Jantar

razem z Wami w izbie

Myśli o Wypłacie która

odmówiła nam wzięcia warty

a ponieważ i Dział Myśli

Bratostwa tak bliski

myśli o całej naszej

Braci harcerskiej. Niech

miłość bliźniego i troska

harcerska myśli w nas

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA

Drużyna

na zaproszenie

1312 34

52-633/II
120 000 egz.
II-2/972/80
Zakł. Offset.
Z. 692 0-27
Cena zł 2,80
+ 20 gr
na NFOZ

CZARNA TRZYNASTKA

KRAKOWSKA

SZCZEP HARCERSKI

im. ZAWISZY CZARNEGO

ul. SPASOWSKIEGO 8

31139 KRAKÓW

ozn kod

poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

Hufiec Kraków Śródmieście

66-lat

13^u

Kraskowskiej
Orajnej i
najobawniej

"Stara Wiara"

Baranowski Marcin - Chrońmy

Jermus Józef na dalsze lata
dla Charyzmaty

Stanisław Bielecki

Stanisław Janusz Janusz

Włodzisław Janusz
Mieczysław Sienkiewicz

Andrzej Kojstun - Odryłom Srogi Papoły Orlit

Janusz Depa - Unistar XIII. Promienny

Małgorzata Ohly Redarska - Ilmorytana

ANDRZEJ TAGLA - Okszyński

Andrzej Zimnik - Mikolaj Kuczyński

Józefczyk Chwałibóg Gskol.

Ropke Józef org. Chładowska

Kamionek Lesch "Płk"

Th'ński Th'ński

Julian z młotem XIII Porządku H. Sdauf

Marian Kisiński

Łowczyński

Włodzisław

Mojmar Sienkiewicz

Włodzisław Sienkiewicz

Margareta Kurowska
Zbyszewski

SHIERSTAL

Andrzej Danustaw Cezjka

Priniericz "Sedemir"

Andrzej Chapiński

Jan Picheln - Redaktor
Marek Pawelchukowski

Czy chcesz się odmłodzić?
Przyjdź na spotkanie trzynastaków pokolenia 1970 - 83 / 13 ostatnich
lat - 18 lutego o godz. 17 w izbie w szkole przy ul. Spasowskiego 8.
Mundury wyjęte z szafy mile widziane.

"Sreolzia wiara"

Sikora Andrzej

Jan Stalinski

Anna Biel

Przy wspomnieniu
dobrych rzeczy
Marek Sikora

Beata Jospolonek

Jerzy Korist.

Marek Gracinski

Legendziewicz Jerzy

Halina Borowiec

Boleslaw

Andrzej Karpus

"Kier jaci posag ze zdog wernieny mory
przyjacieli wierszeli zens lot"

17/10/84 Janina Kambel -
Karpus

Marek Dukat

Wspominajac wspolnie stare czasy, agusia, obory
i piosenki ocelni rapowania na nastepne wspo-
minli - Emerylia zuchowa plus Gulewicz

Czerwaj Droga Drukno Wicis !

Wroclaw 8 lutego 1984r.

przebiegający, rz (po wierszu) opatrzności, dzięki ich Wam Wroclawu za życie
i pamięć. Nie wiem czy i w jakiej formie przebiegał Wam przebieg
przebiegu życia. Czyto Wier wspominał, wspominał Wamże Seniorów,
dziękuję i tak że Drukno nie nie wspominał o odejściu na więcej warty
Drogi Twój (tylko Sze pamiętali na ukończeniu - za w ogóle jestem dla wdzięku)
nie nie wiem, czy brakuje udukt udukt w odprowadzaniu na więcej wspomnień
względnie nie ma żadnych wątpliwości. Nie wiem tu już czy się Dł. Nieleś
który ostatnio przebywał w szpitalu - czy w ogóle o Dł. pamięta? Pamię-
tajcie że dla tych ludzi charaktery pamięć, serce, hawerskiej
winnicie to bardzo wiele. Przecież to oni właśnie lekar-
"gdy raz słucham - całe życie słucham" przekazywali poleceń
ty patrzyli na szpitalu - głównie strzepy hawerskiej, strzepy
Prawości i Dobroci. Ostatnio widziałem ich z Dł. na Błoniach
w namie Kłote, gdzie wzmiankowany w "Smietanki" przyjmował
olejolek ukończony ukończony. Później prezentowało ich

[illegible]



Festiwal Artystyczny Hufca - tym razem
pod hasłem "PANIECI SŁOŃCZAKI SZEREGÓW"

Drużyna "LADY" - zajęła I miejsce.

Obie drużyny miały przygotowany zestaw
piosenek i miewy, lub scenek dotyczących
"Panieci Słoneczni Szeregowi".
Na zdjęciu od lewej.

Ewa Kaim

x Renata Hofyńska

Jadwiga Głęb

Daria Przybylska

Justyna Stechura / bawoły /

Justyna Polniska.

H
A
R
C
E
R
S
K
I
E



św. JERZY



PATRON HARCEREK I HARCZY

ŚWIEŁO

RADOSNEGO PRZEŻYCIA
TAJEMNICY PASCHALNEJ
I OBFITYCH ŁASK
ZMARTWYCHWSTAŁEGO PANA
CAŁEJ RODZINIE HARCERSKIEJ

ZYCZY

DGH im >> BOHA-
TERÓW SPOD
ZNAKU RODKA<<
W KWIDZYNIE

18 IV 1984 KWIDZYN

I NIE USTANIEM W WALCE

SILĘ SŁUSZNOŚCI MAMY

I MOCĄ, TEJ SŁUSZNOŚCI

WYTRWAMY I WYGRAMY "

W dniu naszego Patrona
łączymy się z Wami w
wielkim braterskim Kręgu.
Niech nasza przyjaźń
pozostanie wieczna.

DSH im. Bohaterów
Spod Znaku Rodła"
Kwidzyn

AD 1984

23
IV

wtedy coś warte i tylko
dość, jeśli jest służba".

A. Kamiński

pli Braterskiej przesyłamy Druhnie
kane podziwienia i moc gona-
radności i satysfakcji z harcer-

dnia wielki krąg Braterstwa prze-
władz dion i nasze prastare

7!

Krąg Instruktorów Harcerskich
przy Osiedlowym Związku Drużyn
KSCh Kielce



Wzorem skautingu świat-
wego jest dzień podobny do
Dnia Kpli Braterskiej.

Jest to święto patrzone
wszystkich skautów

Dzień Skipt

Odznaczają

nie od m

Bratnich D

(mraz z zyc

świętowania



Wesołych
Świąt



" Życie jest tylko wtedy coś warte i tylko
wtedy daje radość, jeśli jest służbą".

A. Kamiński

Z okazji Dnia Myśli Braterskiej przesyłamy Druhnie
i Jej bliskim serdeczne pozdrowienia i moc gó-
rych życzeń wielu radości i satysfakcji z harcer-
skiej służby.

Wiążąc w tym dniu wielki krąg Bractwa prze-
syłamy tradycyjny wódek dziwni i nasze prastare
zawołanie

CZUWAJ!

Krąg Instruktorów Harcerskich
przy Ośrodkowym Związku Drużyn
KSCh Kielce

KIELCE, 22.02.1984

Wielkanoc 1984

23 kwietnia

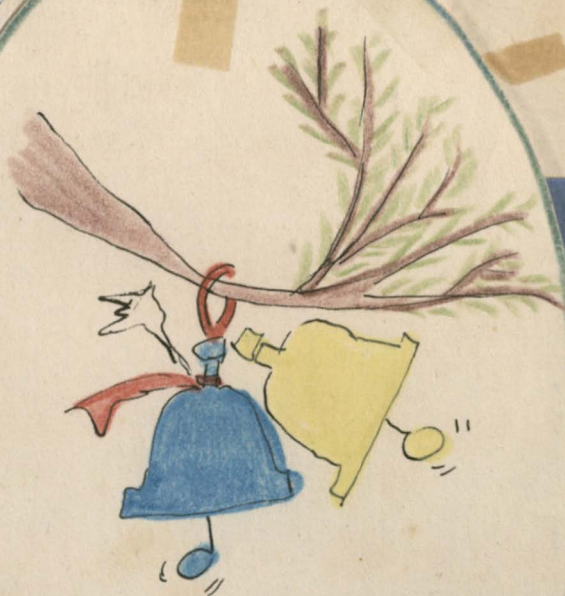
Droga Drodusie Wiesie
Drodusie i we was Drodusie
celej Bracie Trzymarkowej
zycie uctyle w zolowcie
Sierst! Pokrepienie

i wiele, wiele rozlosie
na stonowymie nlabie
stuby karcewskiej

Amiej Miesz

PS Dzielu ze przenie - przybrowni
ze mi unstricynione w 60 km, jednem
pomocni nami mawowei zolowcie. Bytem
i jednem ucto uniplam, duciem z letami
Ami duc

świąto-
obny do
o
re



WESÓLYCH ŚWIAT

Zdrowych i spokojnych
dzieci, młodości i Panu
życiu

— Tobie i całej Bracie
Krynastacy z Torunia



*Wesołych
Świąt*

fol. A. Przyjemski

CZUWAJ!

Związek Harcerstwa Polskiego
Stowarzyszenie Dziwny Harcerz
OZARNA TRZYNASTKA
Hufec Stalowa Wola

NOC SEDZĄCYCH ŻYWIENI Z OKAZJI
WIELKIEJ NOCY ŻYWIENI
INSTRUKTORSKI ZE STALOWEJ
WOLI ORAZ HARCEK



STOJER WIEŚTAWA
Krowoderska 68/5A

31-158 KRAKÓW

ozn. kod.

poczta

Wielkie prawa zastrzeżone



3 maj

- uczestniczymy w Zbiorze Księgi
instruktorstwa hutca.

dotyczy 1. maja 1984

Związek Harcerstwa Polskiego
KOMENDA HUFCA ŚRÓDMIEŚCIE
Im. Mikołaja Kopernika
ul. Sarego 10/2, tel. 227-17, 244-58
31-047 KRAKÓW (5)

Kraków, dn. 25.04.1984 r.

Bratni i Bratowio !

Harcerze Starsi, Instruktorzy i Instruktorzy

... CTK - Wiśława Stojas hu ...

Hufiec otrzymał zaproszenie dla całej kadry, do uczestniczenia w pierwszomajowej manifestacji w Krakowie. Przekazuje to zaproszenie na Wasze ręce, wraz z kilkoma słowami krótkiej gawędy.

- Wieloletni cicha ludzina w Polsce trzeba przypominąć genezę święta Pracy, dnia panieci i szanunku dla robotników z Chicago, strajkujących w 1886 r. o swoje prawa.

Praca na swoje szczególne miejsce w tradycji harcerskiej. Nasz zastęp do niej szanunkiem zawsze był postulowany w metodyce.

Juliusz Dąbrowski, twórca drużyn powojskowych, założyciel KHM-u i bohaterki żołnierski Polski. Rozstrzelany w 1940,

głosił już w 1935 roku potrzebę "Wspierania harcerskim - młodzieży robotniczej dumy budowniczych świata". Postulował wprowadzenie do Prawa Harcerskiego punktu, który by odzwierciedlał szanunek harcerzy do pracy i jego szanunku winien brzmieć "Harcerski jest pracowity i szanuje ludzi pracy". W pochodach pierwszomajowych KHM występował od 1934 roku. Tradycja zobowiązuje szanunek dla trudni robotniczego też. Szczególnie w harcerstwie które... "chce zmienić świat na lepszy".

Kierując na ręce Brata to zaproszenie, liczę na osobistą obecność Brata i kadry Brata jednostki.

Spotykamy się 1 maja o godz. 8.45 w lokalu Komendy Hufca.

Obowiązują mundury. W razie niepogody okrycia wierzchnie.

C s u w a j !

Komendant Hufca

hm Andrzej Brożek

Pow. w KH Śródmie.

25.04.84 r. 43 egz.

nrolec. /84.

Został właśnie nawiązany kontakt z DE TURACZYKIEM

KRAKÓW, 12.05.84

Szan. Druhno!

Otrzymałem z imienia Świątek od "Czarny
Trzykroć" za które serdecznie dziękuję. Kartka
świąteczna przysłała do mnie z opóźnieniem, prze-
warą w życiu moim taka zmienna. W moim otol-
miego pobytu w szpitalu lekarze orzekli, iż potrzebu-
ję na mój stan pewną ilość dróg i składować się
do domu Pomocy społecznej przy ul. Helików 2.

I tu też dostała do mnie kartka świąteczna od
"Trzykroć" z opóźnieniem. To imienne pismo
niezwykle było z panieci.

Muszę się z Druhna podzielić o miłe wia-
domości. Otrzymałem w tych dniach wiadomości,
że jestem z dróg i składować się potrafię
przybrać moje imię, mam to jako potrzebę
chirurgii. Tym samym - wq. interwencji dru-
gim - odczekał kłopot "Czarny Trzykroć".
Spieram się o tym doświadczyć, bo uciekając mi to
wiadomości i prosię o przekazanie dróg.
O ile mi wiadomo na słowo o posłaniu słowa
"Trzykroć" (młodości) jest dość powszechne.
Warto by to przedstawić.

O ile mi uścisnęło to spódną kluczkową Krapka-
wie uścisnęło go trzymając Delt, Trzymając!
Jestem już stary i siły mi nie dożyję.
Czy bym był urodzony, o dnie i nocy bym D-ko
w kluczkowej, kluczkowej, a może i gdzieś
inaczej? - napewno so! - Warto by to mieć
w formie kamionki i dołożyć do
albumu i swojej Trzymając! a raczej
kamionki z polną a D-ko P-ko
Spółnicy i napisie wyrażającym o powstaniu
innym drugim i pierwszym i tak i tak
istnienie 1918-20.
Kamionka wyrażająca serdeczne
pоздравienie dla

D-ko Kamionka i tak
i tak napisie i tak D-ko
Trzymając Trzymając

Helena 2
31-148 Kraków
Dom P-ko Spółnicy
oddzielnie

Przepraszam

g⁴⁰ | Stachura
Metgorzta X

g¹³ | Bieda
Michał

g⁴⁰ | Aquieszka
Kudluk X

ORAZ:

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.

g¹³ | Klimet
Kaska X

g⁵² | Kunie Janow

g⁴⁷ | Jan
Szmejda

Urosol
Janowian

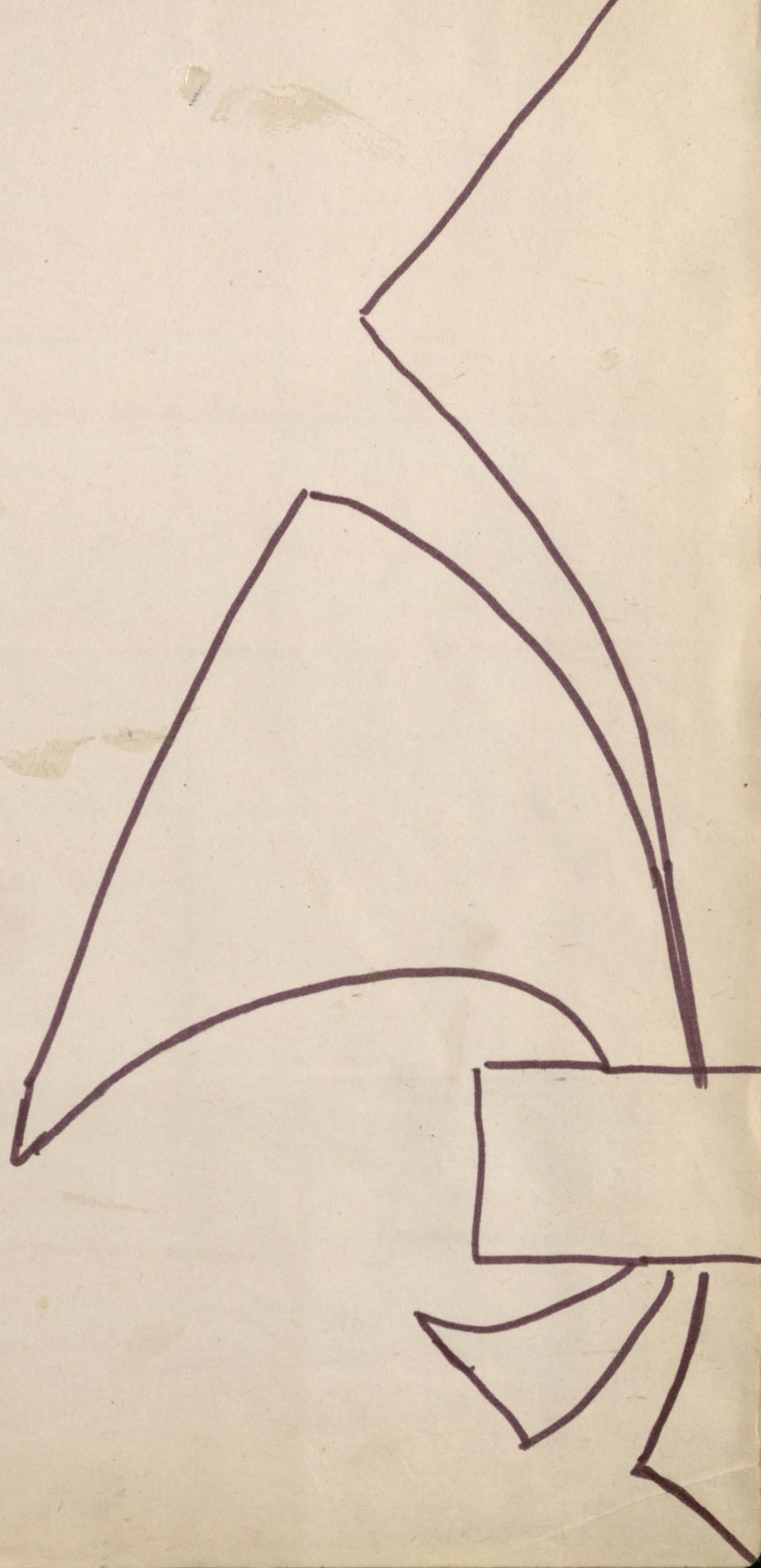
g⁵²

10⁰¹ | Slat Gadingo X

Tarasinski
Dorek

10⁰¹

BIEG NA LILIJKE





DOJAZD DO MIEJSCA OBOZOWANIA

Z Dworca PKS Zakopane :

Stanowisko 1

Autobusami w kierunku na Chochołów, Chyżne, Czarny Dunajec, Ciche Górne, Ciche Szkoła, Czerwienne przez Witów, Dzianisz, Nowe Bystre, Witów

Stanowisko 8

Autobusami w kierunku Doliny Kościeliskiej lub Polany Pod Jaworkami

Wysiądać na przystanku Dol. Kościeliska - Kiry.

Maszerować szosą asfaltową w kierunku zachodnim.

Uwaga : Cena biletu 12.- zł. Bilety kupuje się w kioskach RUCHU.

Należy zaopatrzyć się w bilety na drogę powrotną.



LEGENDA

- Dworzec PKS Zakopane
- Przystanek PKS Dolina Kościeliska - Kiry.
- Kierunek marszu.

ZADANIE DRUŻYNY AO-84

Do realizacji zadania może przystąpić każda drużyna w której:

- systematycznie pracują zastępy
 - istnieje i działa zastęp zastępowych
 - zdobywane są przez harcerzy stopnie i sprawności.
- swym terenie działania/pierwsza drużyna, drużynowy itp./przez
odszukanie dokumentów/kronik, zdjęć itp./, oraz ludzi z tego okresu.
Zebrane informacje i pamiątki zamieścić w specjalnej kronice
"Narodzin Harcerstwa" wykonanej w dowolnej formie.

Podsumowanie III

Drużyna powinna zakończyć realizację zadania AO-84 do dnia 19 maja.

Zastęp Zastępowych z drużyny która wykona wszystkie zadania zostanie zakwalifikowany do udziału w Etapie II.

Etap II

Zastęp Zastępowych bierze w dn. 26-27 maja udział w biwaku, zastęp zabiera ze sobą swoją kronikę "Narodzin Harcerstwa".



Zakopane 27.V.84.
 Oby nasz szlak jak najgorzej był wspólny.

Prochlin (Wrocław)

Jerzy Janowski - STANISŁAW

Na pamiętkę spotkania w Zakopanem

Krzysztof Dawidowski Wrocław ul. Racławicka 53 - 119	39/5 Krystof 13 Wrocław im. Józefa SP w. 81	Dawidowski Dąbiny Anielak Wrocław	Marek pmy Gostkiewicz 26
--	--	--	-----------------------------------

Do robótce nie chce i kasa 17/18. VIII, 841

Bohy 27. V. 84 r.



Нонікес Сероні

A. punctatus

H. B. G. B. G.

13
common
→ 1000000

TRZYNASTE

NA PAMJATKE

ZLOTU

Rozpoznawiska Polana

27.05.84

$P = iadek$

2. Золотого

WIESI - Uśmiechu, Radości, Pogody Ducha

CLS''

R.P. Zak. 27.05.84.

С ТК - не позволило успешно решить АО'84

Total 27.05.84

Jack Cl. - Union

ZAKOPIAŃSKIE

Początki

Polskiego

SKAUTINGU



Zakopane na przełomie XIX i XX w. urosło do roli centrum duchowego i intelektualnego trzech zaborów, było ważnym ponadzaborowym ośrodkiem życia politycznego, odżywającego się tym intensywniejszym pulsem, im bardziej zagęszczał się horyzont polityczny Europy zagrożonej przez wojnę światową. Nie miejsce, by rozwijać ten temat. Poprzestańmy więc na lakonicznym przypomnieniu dobrze już udokumentowanej tezy, że niemal wszystko, co działo się wówczas w Zakopanem, urastało do rangi sprawy dotyczącej całego narodu, jego obecnego i przyszłego niepodległego bytu. Nawet tatarnictwo w ideologicznej wykładni Mariusza Żaruskiego poczytywane było za „zastępczą społeczność”, uchodziło za „źródło pierwszorzędných korzyści społecznych, za niezawodne narzędzie odrodzenia fizycznego i moralnego narodu”. To w ówczesnej aurze u stóp Giewontu zrodziły się np. eugeniczne koncepcje Tadeusza Mischkego, który głosił m. in., że „nie można czuć się szczęśliwym wśród nieszczęśliwych, dlatego w interesie własnego szczęścia należy stracić się o szczęście wszystkich innych”. Przykłady można mnożyć.

Tę bogatą galerii osobowości znaczących oraz późniejszych fantazmów, typów filozofujących społecznikowo i filantropów, rewolucjonistów i polityków, uczonych, artystów i pedagogów dopełnił teraz Andrzej Małkowski, owładnięty eugeniczną w swej istocie ideą wychowania dorastającego pokolenia systemem skautowym. Korporacja miała zaszcześcić rycerskie onoty dzielności, sumiennosci i pożyteczności, czystości w myśli i w mowie oraz niepodległość ducha; budzić ideę braterstwa i gotowość ofiarnej służby bliźniemu, zasadę swobody w myśleniu, lecz karności w działaniu etc. W tę alchemię skautowego wychowania wprzęgnięta była praktyka religijna jako dźwignia poziomu moralnego i środek uzyskania wyższej próby człowieka jako jednostki społecznej. Ten trafiający do psychiki młodzieży system wzorowany na Baden-Powellowskim scoutingu, od początku wyróżniał się znanymi u nas harcerstwem, od początku też był oryginalnym polskim osiągnięciem. Nie uroił on nic z ideałów młodych pokoleń Polaków od wileńskich filomatów poczynając, był ponadto harmonijną syntezą ducha romantycznego i pozytywistycznego programu pracy od podstaw i pracy organicznej.

Można wskazać wiele postaci stojących u kolebki polskiego skautingu jednak miano jego twórcy niekwestionowanie przysługuje Andrzejowi Małkowskiemu. Za jego też sprawą i jego żony Olgi z Drahonowskich Zakopane w pierwszych latach wykrywania tego ruchu stało się jedną ze stolic polskiego skautingu. Tu właśnie pod Giewontem, o którym stare legendy mówią, że w jego podziemnych jaskiniach śpi wojsko zaklęte, tu — pod Tatrami, których watek tak organicznie wrosł w harcerską tradycję, w latach 1913—1915 tworzyli swe wielkie drużyny skautowe Małkowscy. Ten krótki, lecz owocny okres ich działalności pragniemy przypomnieć dedykując niniejszy tekst dawnym i obecnym zakopiańskim Braciom Skautom.

Motywy opuszczenia Lwowa, gdzie Małkowski był m. in. członkiem Związkuowca Naczelnictwa Skautowego przy Sokole, zaś Drahonowska drużynową III lwowskiej Drużyny Skautek — była choroba piersiowa Olgi, podówczas narzeczonej Andrzeja. Do Zakopanego przybyli w połowie maja 1913 r. i po krótkim pobycie w „Klemensówce”, renomowanym pensjonacie przy ul. Jagiellońskiej, przenieśli się do chałupy Józefa Karpia w Kościelisku na Brzyzku, z kolei zaś w początkach 1914 zamieszkali w willi „Turnia”.

Pierwszą reminiscencją zakopiańską w działalności Małkowskiego można dostrzec jeszcze w okresie lwowskim, również idea skautowa przeniknęła na Podhalę już wcześniej. Otóż pierwszy numer „Skauta”, który jako dwutygodnik dla młodzieży polskiej zaczął się ukazywać od 15 października 1911 r., ozdobił Małkowski, jako jego współredaktor, wymowną winietą tytułową. Przez ramkę w stylu zakopiańskim widać na tle Giewontu rycerza na koniu w zbroi husarskiej, wypatrującego nadchodzących skautów. Już tu zostało zasygnalizowane funkcje między harcerstwem a rycerskością. Winietę ta ponadto swą treścią nawiązuje do wymowy ideowej bardzo w tamtych czasach popularnej, mającej swój budzieliński wydźwięk, tatrzańskich legendy o śpiących rycerzach; (udatnie do tamtej winiety nawiązuje dziś strona tytułowa pismka starszyny harcerskiej Hufca Tatrzańskiego „Czuł Duch”).

Wiemy, że w 1912 r. z inicjatywy Stanisława Kipy, podówczas ucznia VIII klasy gimnazjum w Nowym Targu, zawiązała się tam drużyna, zaś w początkach 1913 r. 12-letni Andrzej Ciołkosz, uczeń III klasy prywatnego gimnazjum realnego Prausów w Zakopanem, prenumerował lwowskiego „Skauta” — pierwszy skrzyknął kolegów do harcerskiej drużyny. Jednak dopiero za sprawą Małkowskiego inicjatywa ta zaczęła się rozwijać. Na razie jednak był on pochłonięty finalizowaniem innej poważnej imprezy, której był sprawcą.

W początkach lipca 1913 roku miał się odbyć w Birmingham III wszechbrytyjski zlot skautowy, na który dzięki Małkowskiemu udało się wyeksponować drużynę reprezentacyjną polskich harcerzy. Był to pierwszy i od razu znaczący krok liczącego zaledwie dwa lata i nie bez trudu rozwijającego się w warunkach

zaborowych — polskiego skautingu na forum międzynarodowym.

Pierwszy list w tej sprawie z 30 stycznia 1913 r., skierowany przez sekretarza zlotu Walkera pod lwowskim adresem Małkowskiego, mówi o przyjęciu dwóch patroli skautowych z Galicji. Swym listem z 5 lutego Małkowski wyjaśnił organizatorom, że delegacja z Polski może reprezentować tylko Polskę. W odpowiedzi nadszedł list Walkera akceptujący przyjęcie „pewnej liczby skautów z Polski” (some boys scouts from Poland). Małkowski wspomina, że list ten troskliwie zachował „jako prawo do upamięnienia się, by nas potraktowano jako reprezentację organizacji narodowej (nie zaborowej). Odtąd też figurowaliśmy w wykazie cudzoziemców sekretarza zlotowego jako Polscy Skauti” (Polish Boy scouts).

W rezultacie zabiegów organizatorskich wyjechała 29 czerwca z Krakowa delegacja licząca 42 skautów i 11 instruktorów, w tej liczbie Małkowski jako jej sekretarz, na zlot do Anglii. Zygmunt Wyrobek żegnający ich na krakowskim dworcu podkreślał: „Pamiętajcie, że jesteście przedstawicielami Polski”. Było to zaledwie w dziesięć dni po ślubie Andrzeja z Olgą w nowym zakopiańskim kościele parafialnym.

Wszystcy wyjeżdżający odznaczali się „różyczką białą i amaranową przypiętą sokolikiem do podpiętej z lewej strony krezy kapelusza oraz wstążeczką białą i amaranową z wyrazami: Polska — Poland po lewej stronie piersi”.

Wprawdzie sztandar dla drużyny reprezentacyjnej, wykonany przez III Lwowską Drużynę Skautową Dziewcząt (od 1913 r. i Żeńską Lwowską Drużynę Skautową) — na amaranowym adamaszku artystycznie wyhaftowany orzeł biały z napisem u dołu i u góry „Poland is not yet lost — Jeszcze Polska nie zginęła” — nieopatrznie zapakowany wraz z darami dla Baden-Powella okazał się przesyłką spóźnioną, która nadeszła do Londynu już po wyjeździe polskich skautów ze zlotu, to jednak nie brakło tam innych polskich akcentów. Zresztą oczekujący na przesyłkę skautów wykonali na miejscu nowy sztandar z orłem (widoczny na zbiorowym zdjęciu z Birmingham). Mimo protestów urzędników państw zaborczych nad polskim obozem zlotowym powiewała biała-amarantowa flaga i widniał napis „Poland”. Zaś Baden-Powell 6 lipca, po odebraniu raportu od Małkowskiego, w krótkim przemówieniu „życzył nie tylko powodzenia naszemu ruchowi, ale wręcz naszemu krajowi — Polsce, co kilkakrotnie wyraźnie powtórzył”, ponadto „Jenerał [...] zasalutował powiewającego na ziemi angielskiej orla, przypiął sobie na piersi małego srebrnego orzelka, który mu wręczył K. Nowak”, „Oznaki żadnej innej narodowej nie nosił. Orzelka widzieliśmy na jego piersi — wspomina Małkowski — jeszcze trzy dni później”. W obecności twórcy skautingu polscy harcerze odpiewali też Mazurka Dąbrowskiego.

Małkowski wrócił do Zakopanego z końcem lipca odznaczony przez Naczelnego Skauta medalem „Za zasługi”. Wrażenia z tej wyprawy i nowe doświadczenia spisał w książce *Jak skauti pracują*, wydanej w Krakowie 1914 r. Ten liczący 350 stron druku podręcznik skautowania jest ponadto publiczną prezentacją poglądu autora na zreorganizowanie naszego skautingu. W tym kolejnym kompendium wiedzy skautowej, daleko obszerniejszym i bogatszym niż wydana w 1911 r. i szybko wyczerpana praca Baden-Powella *Scouting jako system wychowania młodzieży* widać, jak Małkowski, trzymając się założeń Baden-Powellowskich i nie roniąc nic z ogólnohumanistycznych idei powszechnego braterstwa, akcentuje patriotyczny charakter polskiego skautingu i pogłębia go moralnie. Rozważając zasadność zakazu używania tytoniu i alkoholu przez skautów polskich, wskazując na rujmującą moc tych nałogów powiada: „Pamiętaj, że każdy krok twojego do nałogu, który osłabia twój umysł i ciało i ducha, jest krokiem do niewoli narodu, każde zwycięstwo moralne jest pracą dla Polski”.

Gdy dziś po latach czytamy tę książkę, zaskakują nas zawarte w niej czasem w formie pierwiastkowej niemal wszystkie kierunki przyszłego rozwoju harcerstwa. Np. pisząc o skautach morskich i ich specjalnościowych sprawnościach Małkowski powiada: „I my mielibyśmy dawniej morze [...] Jeśli dziś nam po nich trudno żeglować, możemy dziś ćwiczenia angielskich skautów morskich naśladować pod starą nazwą flisactwa na naszych rzekach i jeziorach”. I wiemy, że w odnożonej Rzeczypospolitej, jeden z zakopiańskich przyjadł Małkowskiego, Mariusz Żaruski, po swym okresie tatrzańskim jako starosta morski w Pucku wprowadził harcerstwo polskie na morze „pod żaglami Zawiszy...”

Podał też Małkowski w swej książce podstawowy zrab polskiej terminologii harcerskiej, przy czym też skrupulatnie odnotował, które szczegóły są pomysły innych. Tak np. słowo: skaut (boy scout) wolałby Małkowski za Eugeniuszem Piaseckim tłumaczyć przez harcerz, dotąd tłumaczone też jako harcownik, wywiadow-

ca, zwiadowca, zagonyczek, piechur etc.. Dalej wyjaśnia, że „Harcerz albo harcównik jest starym wyrazem polskim, który oznacza szczególnie dzielnego rycerza albo żołnierza, który konno wyjeżdża na pojedynek albo małymi grupkami na harce na nieprzyjaciela, chcąc osobistym mstwem dać swoim duchu do walki. Za Zygmunta III był na dworze królewskim pod nazwą „harcerzy” wybrani rycerze, którzy stanowili królewską straż przyboczną i pobierali stały żołd. W ten sposób wyraz harcerz łączy w sobie starą polską tradycję rycerską, której cechą nie było konieczne chodzenie luzem jako wyraz zamyślenia nie wprowadzając dwuznaczności do języka, a natomiast starą i ładną polską nazwę odrodzi, dając jej nowoczesną treść niewątpliwie godną dawnej”. Wprowadzając nazwę drużyna przypomina tradycję drużyny Mieszka i Chrobrego. Dla całej zaś organizacji proponuje za Tadeuszem Strumiłłą nazwę »Związek Harcerski«. Rozważając znaczenie zawołania harcerskiego »Czuwaj!« — aby nie zaskończył cię wróg moralny czy fizyczny; »Czuwaj!« — byś spełnił swój obowiązek i wypełniał postanowienie, podkreśla też, że ten stary zwyczaj polski znaczy tyle samo co: bądź gotów, czuj duch, baczność.

Książka, o której mowa, powstawała w Zakopanem i w styczniu 1914 r. była już gotowa. Przede wszystkim jednak Małkowski działał. Po wakacjach, na początku roku szkolnego 1913/1914 zjawił się w zakopiańskim gimnazjum w swym sokolim mundurze lwowskiego królu, z mioszącą lilijką skautową na piersi, jako kontraktowy profesor języka angielskiego i gimnastyki. Szkole tej, założonej w 1912, wyznaczono — co w ówczesnym Zakopanem zwyczajne — wyższe cele. Według koncepcji Stanisława Witkiewicza miała to być „jedyna ponadzaborowa szkoła narodowa”. Małkowski zaś chciał w niej widzieć eksperymentalną szkołę wychowującą według zasad skautowych. Pośród profesury znalazł się tu Tadeusz Lehr-Splawinski niezrównany sławista, późniejszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Małkowski przejął od Ciołkosza drużynę, przemianował ją na pluton i przystąpił do tworzenia nowych. Na początku roku szkolnego 1913/1914 Zbigniew Bachleda, podówczas uczeń klasy IV, najstarszej w tej rozwojowej szkole, z polecenia Małkowskiego zorganizował spośród kolegów Zastęp (patrol) Czajek — zaczęli II plutonu i Zakopiańskiej Drużyny Skautów. Należeli tu m.in. Zbigniew Rzepecki, Adam Sokolowski, Adam Żeromski i Stanisław Żychoń. Dowodem sprężystości organizacyjnej może być fakt, że w parę miesięcy Bachleda z zastępowego (patrolowego) awansował do funkcji plutonowego (instruktora skautowego). Równocześnie z inspiracji Małkowskiego przystąpiono do tworzenia I plutonu i ZDS pośród uczniów zakopiańskiej Szkoły Przemysłu Drzewnego. Plutonowym był Józef Pasternak czynny był tu również pośród najstarszych Janusz Kotłabski.

Stefan Żeromski od sierpnia 1913 roku przemieszkujący w Zakopanem, który obserwował ten rozwój zakopiańskich drużyn poprzez syna Adama, podówczas ucznia III klasy gimnazjalnej, poświadcza, że „Pierwsze zebranie [drużyny przyskautowej] odbyło się w połowie września”, a dopiero „w końcu listopada drużynowym całej drużyny został Andrzej Małkowski”. Wiosną powstały dwa nowe patrole złożone z chłopców góralskich na Bystrem i w Kościelisku, zaczęli plutony III i IV — wchodzących w skład wielkiej zakopiańskiej drużyny Małkowskiego. Organizatorem jednostki na Bystrem, a od maja 1914 roku jej plutonowym był Adam Żeromski. Godzi się podkreślić, że w ten sposób harcerstwo wchodzi po raz pierwszy w środowisko wiejskie.

Z rozwojem organizacyjnym szło pogłębianie harcerskości w członkach drużyny. Skauting cieszył się uznaniem i poparciem profesury gimnazjalnej i szkoły zawodowej, dzięki propagowaniu karności, obowiązkowości i pilności. Nawet słabszego charakteru i oziębli w nauce chłopcy po wstąpieniu do drużyny stawali się lepsi. Mundur wyróżniający skauta w oczach młodzieży stawał się zaszczytem. „Małkowski [...] stał się [...] dysponentem dusz i ciał swych młodych podwładnych” — wspomina Żeromski. Byli zakopiańscy podkomendni Druha Andrzeja zgodnie zaś podkreślają we wspomnieniach, że cały swój czas poświęcał skautingowi, szkoleniu kadry i kontaktom z młodzieżą, u której cieszył się niezwykłym autorytetem.

Latem obozowanie i długie wędrówki, jesienią wycieczki w góry, zimą saneczkarstwo i narciarstwo oraz ćwiczenia gimnastyczne systemem szwedzkim, pokazy sprawnościowe, zbiórki i odprawy, udział w uroczystych obchodach lokalnych, nauka rzemiosła we własnych warsztatach, bezustanna gotowość do spełniania dobrych uczynków, samopomoc uczniowska w nauce szkolnej — oto co dla postronnego obserwatora składało się na życie skautów.

Działalność zakopiańskich skautów miała też pewne znaczenie propagandowe dla całego ruchu. Pokazy sprawnościowe przyciągały licznych widzów — kuracjuszy z innych zaborów. Małkowski też pierwszy zaprezentował zakopiańskich harcerzy na zewnątrz. Wzięli oni udział w krakowskim obchodzie 100-lecia śmierci ks. Józefa Poniatowskiego. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę 19 października. Po mszy polowej na Błoniach — w czasie której gwardian zakonu reformatów ks. Janicki wygłosił kazanie kreślące historię narodu „przedmurza chrześcijaństwa” — uformował się pochód na Wawel. Wzięli w nim udział liczne delegacje zza kordonu. Był on przeładowany wielu stowarzyszeń młodzieżowych i organizacji paramilitarnych, a zarazem manifestacją ducha odnowy narodowej młodego pokolenia. Jak informuje sprawozdawca „Kalendarza Krakowskiego” Józef Czecha „dziesiątko wyglądały oddziały skautów liczące do tysiąca z oddziałem sanitarnym”, zaś sprawozdawca „Gazety Podhalańskiej” mówi, że „skauci zakopiańscy [...] wzbudziły ogólny podziw”. „Ogólne zajęcie wywołała też grupa Podhalań z muzyką góralską na czele i z wieńcami”. Pochód przy dźwiękach dzwonu Zygmunta przybliżył się do katedry, gdzie powitał go biskup

krakowski Adam Stefan Sapieha, po czym delegacje złożyły wieńce na grobie bohatera narodowego. Zakopiańscy skauci (jak zresztą liczne nowo powstałe drużyny) przyjęli Poniatowskiego za swego patrona.

Małkowski wciąż działał na rzecz propagandy idei harcerskich w społeczeństwie i przemysliwał najsłabsze formy rozwoju organizacyjnego. Temu celowi miał służyć m.in. odczyt publiczny nt.: *Zadania pracy skautowej w odbudowaniu Polski*. Z inicjatywy Małkowskiego Wydział (Zarząd) Sokół zakopiański powołał 29 stycznia 1914 r. uchwałę o kreowaniu Komitetu Skautowego dla „spółpracy z drużynami nad zorganizowaniem skautostwa”. Wydział Sokół oddelgował od pracy w Komitecie druhów: Niszczyńskiego, Pawlicę, Kupskiego oraz Kościuszyńskiego i jakkolwiek zastrzegł sobie „prawo komisji kontrolującej nad Komitetem”, pozostawił mu zupełną swobodę działania i rozwoju.

W czerwcu nakładem Komitetu ukazała się broszura propagująca założenia ideowo-organizacyjne harcerstwa w ujęciu Małkowskiego pt: *Skauting pod względem wychowawczym i narodowym* wraz z wiadomościami o Komitecie i jego celach.

Warto może przytoczyć obszerniejsze nawet fragmenty tego unikatuowego dziś druczku:

„Trzy są cele ruchu skautowego: 1) wyrobienie indywidualne charakteru u młodzieży; 2) służenie innym; 3) uczenie rzemiosł i sprawności skautowych. [...]”

Prawo skautowe obowiązuje również oficerów skautowych, których przykład jest walnym środkiem wyrobienia charakteru u skautów. Jak życie wykazało, pod wpływem Prawa Skautowego na ogół już w ciągu roku zmienia się ogromnie stosunek do szkoły, a nawet do rodziców. I tu, i tam stają się oni karniejsi, pracowitsi, więcej obowiązani, lepsi pod każdym względem. Poprawa pod względem zachowania się i uczenia uczniów od czasu powstania u nas skautostwa [1911 r.] była powodem, że Rada Szkolna Krajowa tego zaboru wobec ruchu zajęła bardzo przychylne stanowisko. [Ma tu autor zapewne na myśli m.in. fakt, że RSK doinwestowała delegację polską do Birmingham finansując wyjazd trzech nauczycieli zarazem instruktorów skautowych — p.n.]

Ćwiczenia skautowe w spostrzegawczości, harce na wolnym powietrzu i karności wojskowa, rozumnie stosowane obozowanie i życie wśród przyrody, stanowią uzupełnienie jednostronnego wychowania umysłowego i często niezdrowego rozwoju w domach i na ulicach miast. W ten sposób przez udział w skautostwie u młodzieży rozwija się równocześnie strona duchowa (moralna), umysłowa i cielesna (fizyczna), a ten wszechstronny rozwój całego człowieka pozwala na wyrobienie się prawdziwie męskiego charakteru.

Drugi cel ruchu skautowego — służenie innym — osiągamy przez zwyczajne wydawanie przyjacielskiej usługi co najmniej jednej każdego dnia, do czego każdy chłopiec czy dziewczyna od chwili zaciągnięcia się do patrolu jest obowiązany [sic.]. Temu też celowi służy uczenie skautów ratownictwa, pielęgniactwa chorych, strażactwa itd., oraz przede wszystkim nasza interpretacja służby Ojczyźnie. Skaut stara się zrozumieć czego Ojczyzna od niego wymaga i tak jej służyć, jak to mu nakazuje sumienie. Jeśli pozna doniosłość popierania polskiego handlu i przemysłu, nie wolno mu być obojętny na tę sprawę itd. Służba Ojczyźnie wymaga też od niego sumiennego wykonywania obowiązków stanu.

Trzeci cel skautostwa — uczenie rzemiosł — ma znaczenie zarówno dla rozwoju charakteru, narodowego przemysłu jak i dla przygotowania życiowego większości skautów. [„Praca umysłowa — zauważa w przypisie Małkowski — musi trwać całe lata, nim będzie można poznać jej owoce; praca ręczna od razu wyniki pozwala ocenić, a to budzi pewność siebie i dąży do doskonałości się”].

W ruchu skautowym wprowadzono dotąd 52 sprawności, które wkraczają w zakres każdego prawie rokodzieła. [...] Każdy skaut musi co roku nauczyć się przynajmniej jednej sprawności, więc służby ambulansowej, pionierki, stolarstwa, strzelania, rysowania map itd. W tym celu organizacje skautowe zakładają coś w rodzaju warsztatów studenckich, gdzie skauci uczęszczają raz na tydzień, ażeby słuchać kurs. [...]

Skautostwo jest świetnym systemem wychowawczym, który wywoła rewolucyjną przemianę nie tylko w szkolnictwie, ale i w uczuciach i usposobieniu dorastającego pokolenia każdego narodu, który będzie umiał go u siebie przeprowadzić.”

W upowszechnieniu ruchu widzi Małkowski szansę na przeobrażenie Polaków w społeczeństwo „ludzi dzielnych i bohaterów”, stwierdza jednak, że mimo popularności samej nazwy, skautów jest u nas mało, bo zaledwie 6 tysięcy, tymczasem do odbudowania Polski potrzeba ich więcej. Twierdzi jednak, że „Sprawa skautostwa spoczywa [...] nie w rękach młodzieży, ale ludzi starszych. Rozwialiśmyby ją z wycieczką, gdyby do szeregu pracowników stanęło 10 000 osób dojrzałych — oficerów skautowych. Dziś ich mamy zaledwie 400 i dlatego akcji ani rozszerzyć, ani pogłębić, ani wszędzie naleźć kontrolować nie można. Aby przynajmniej na miejscu [to znaczy w Zakopanem — p.n.] pracę skautową na należytych poziomie postawić, zorganizowaliśmy Komitet Skautowy i właśnie przychodzimy z odezwą do Obywateli, ażeby nam w naszej pracy pomogli. Dla każdego chętnego bez względu na wiek, płeć czy zajęcie, znajdziemy pracę. [...] Potrzeba nam też bardzo pieniędzy, bez których nie możemy przystąpić do otwarcia warsztatów skautowych. Dlatego też odzywamy się do wszystkich życzliwych z prośbą o przystąpienie do Komitetu Skautowego”. Do broszury dołączono blankiet oświadczenia dla członków zwyczajnych oraz wspierających ze zobowiązaniem do uiszczenia dobrowolnej wysokości kwoty w ciągu trzech najbliższych lat.

Zgromadzenie walne członków Obywatelskiego Komitetu Skautowego w maju 1914 r. wyłoniło na okres jednego roku Sztab skautowy w składzie: Michał Kupski został zastępcą przewodniczącego, pisarzem — Medard Kozłowski, jego zastępcą i zarazem bibliotekarzem — A. Kłaczynska, skarbniczką Felicja Heitzmannowa, kierowniczką sklepu skautowego — Oktawia Żeromska, matką Adama, kierownikiem przemysłu skautowego — St. Rosiński, lekarzem skautowym — Tadeusz Mischke. Komendantem skautowym został na trzy lata Andrzej Małkowski. Nie obsadzono natomiast funkcji przewodniczącego, widać upatrywano tu osobę jakiegoś wyjątkowo możnego protektora. Wiadomo, że całej inicjatywie sprzyjało wiele ówczesnych zakopiańskich znamienitości jak np. hr. Władysław Zamojski, Mariusz Zaruski, Kazimierz i Bronisława Dłuscy — bez których nie obešla się żadna tutejsza inicjatywa oraz Korniewiczowie, Lilpopowa, Dembowska i inni. Lokal Komitetu stanowiła izba I plutonu I ZDS (ZE) w internacie przy Szkole Przemysłu Drzewnego na Krupówkach.

Równocześnie z rozwojem I Zakopiańskiej Drużyny Skautów im. ks. Józefa Poniatowskiego, którą wiosną 1914 roku składały cztery plutony (uczniowie zawodówki, gimnazjum, chłopcy z Bystrzycy i z Kościeliska) rozwijała się II Zakopiańska Drużyna Skautów im. Emilii Plater. Do jej organizowania przystąpiła Drużyna Olga jesienią 1913 r. Zaczynam jej były trzy zastępy „z czego dwa „Wilków” i „Złotych” złożone były z uczennic gimnazjum prywatnego pp. Prussów, w skład trzeciego zaś wchodziły uczennice szkoły wydziałowej, robotniczej i letniskowej” — wspomina Małkowska. W rok później (jesienią 1914 r.) drużyna ta będzie liczyć 168 skauetek w czterech plutonach.

Jeszcze we Lwowie w 1913 r. nakładem Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich ukazała się anonimowo broszurka autorstwa Druha Andrzeja i Olgi pt.: *Organizacja Skauetek*. Zawierała ona „schemat organizacyjny [...] przeznaczony przede wszystkim dla ułożenia planów i ujednolicenia pracy w żeńskich drużynach skautowych”. Zacytujmy fragmenty i tej broszury:

„Przed dziewczętami podobnie jak i przed chłopcami leży w Polsce droga otwarta do prawdziwie pożytecznej pracy i służby narodowi. Polskie dziewczęta mogą się do niej przygotować jako skauetki.

Organizacja polskich skauetek ma wychować dzielną kobietę — jako Polkę, kobietę jako matkę, kobietę jako wychowawczynię przyszłego pokolenia. Cel ten ma być osiągnięty przez zaprowadzenie dziewcząt do służby narodowej jako skauetek i przez wprowadzenie do ich życia codziennego zwyczajów zdrowych i rozumnych. Organizacja polskich skauetek jest organizacją wychowania moralnego i wychowania fizycznego [...] Polskie skauetki składają ślubowanie na: — wierność Ojczyźnie — pomaganie innym — postępowanie na prawo skautowe. [...] Polskie skauetki w pracy swej różnią się od skauetów, jakkolwiek mają z nimi dużo wspólnego. [...] W planie organizacji skauetek nie ma jednak miejsca ani na naśladowanie militarysty, ani też na naśladowanie ćwiczeń polskich skauetów”.

Żeńskie drużyny skautowe powinny się zawiązywać i rozwijać pod opieką uprzednio utworzonych miejscowych komitetów skautowych pań. Te zaś powinny się organizować przy miejscowych gniazdach Sokola, corocznie wybierać przewodniczącą i sekretarkę oraz stale utrzymywać łączność z Zarządem Głównym Żeńskich Drużyn Skautowych we Lwowie, będącym sekcją Związkowego Naczelnictwa Skautowego. Zarząd Główny mianował drużynowe, równocześnie jednak podkreślono, że „drużynowa jest komendantką i główną wychowawczynią drużyny”. Skauetka mogła zostać dziewczyną po ukończeniu 13 lat, ślubowanie jednak mogła złożyć najwcześniej po ukończeniu 15 lat, wówczas też mogła zostać zastępową. Były trzy stopnie dla skauetek w zależności od posiadanych wiadomości praktycznych: ochotniczka, skauetka II klasy i skauetka I klasy.

W okresie ferii Bożego Narodzenia 1913 roku „Drużyna Oleńka” zorganizowała, zaś Andrzej, „płomienny Drużynowy”, przeprowadził w Zakopanem kurs dla kierowniczek ruchu skautowego spoza Zakopanego.

Od wiosny 1914 roku obydwie drużyny przygotowywały się do akcji letniej. Oboje Drużynowi własnym sumptem wydali szczegółowe prospekty obozów swych drużyn. Dla skauetek zaplanowano dwutygodniowy obóz stały w Dolinie Rybiego Potoku z kursami sprawnościowymi oraz dwutygodniowy obóz wędrowny ze zwiedzaniem Zamków Orańskich, dla drużyny zaś żeńskiej tylko obóz stały pod Zakopanem, a ponadto nad Furkotnem obóz kursowy dla organizatorek skautostwa dziewczęcego.

Tymczasem toczące się szybko po sarajewskim zamachu wypadki postawiły świat w podżęcie wojennej. 31 lipca w monarchii austro-węgierskiej ogłoszono powszechną mobilizację. Wybuch wojny spędził skauetów z górskich obozówisk i wędrowek. W Zakopanem już od 2 sierpnia zawiązywały się samorządne komitety obywatelskie: samarytański, intendentury, i skarbowy celem pomocy sprawie narodowej. 7 sierpnia komitety te połączyły się w Komitet Pomocy Wojskowej Polskiej. Podkreślmy tu, że od paru miesięcy istniał już w Zakopanem powołany dla identycznych celów z inspiracji Małkowskiego Komitet Skautowy. Teraz — w sierpniu — Drużyna Żeńska zorganizowała dwutygodniowy kurs samarytański. Przeprowadził go dr Rzeźniński, a wzięły w nim udział wszystkie drużyny powyżej 14 lat. Skauetki zbierały starą bieliznę na materiały opatrunkowe. Zbierano też obuwie oraz przystąpiono do szyć mundurową i przygotowywania ekwipunku wojskowego itd. Wszystkie istniejące na miejscu organizacje paramilitarne (Strzelec, Drużyny Strzeleckie, zakopiańska drużyna polowa Sokola oraz Drużyna Podhalańska w okolicznych wsiach Skalnego Podhala) stanęły w pełnej mobilizacji „w przewidzianym, że lada chwila Ojczyzna ich do służby powoła”. Utworzony 15 sierpnia Naczelny Komitet Narodowy 20 sierpnia

wydał odezwę wzywającą do wstępowania w szeregi Legionów. Teraz miejscowy Komitet Pomocy Wojskowej Polskiej przekształcił się w zakopiańską delegaturę NKN (Zakopiański Komitet Narodowy). Do tutejszej Komendy Placu Legionów zaczęli napływać liczni ochotnicy. Ponieważ biedota góralska ze wsi Skalnego Podhala zgłaszała się w Zakopanem (a nie w Nowym Targu), „często boso i źle odziani”, jak świadcza sprawozdania tutejszego komisarza dra K. Dłuskiego — wzmiankowana wyżej dożeczna akcja skauetów okazała się wielce pożyteczna.

Nim jeszcze Włodzimierz Tetmajer, od 17 sierpnia komisarz wojskowy NKN na powiat nowotarski, zdołał wygotować pod datą 24 sierpnia swą piękną, odwołującą się do lokalnych tradycji i legend odezwę mobilizacyjną do dzieci Podhala — Małkowski zwraca się z odezwą do obywateli Zakopanego. Wzywa ich do czynu, wzywa, by wstępowali w szeregi plutonów starszych skauetów, „dla kandydatów zawieszają się niektóre punkty prawa skautowego, gdyż kadry wojska polskiego nie mogą długo czekać na dopływ ochotników”.

Wydany pod ciśnieniem endeckim na polecenie Sokola przez Związkowe Naczelnictwo Skautowe we Lwowie zakaz wstępowania skauetów do Legionów oraz decyzja o rozwiązaniu drużyn skautowych w Galicji — były bezprzedmiotowe. Sam wybuch wojny, paraliż życia i paniczna ucieczka ludności z terenów obejmowanych inwazją rosyjską — zahamowały pracę w drużynach, zresztą wielu drużynowych i starszych skauetów podążyło do Legionów. W ten sposób nie bacząc na zakaz z góry odpowiedzeli na zew Złotego Rogu, o którym przez przedwojenne lata przypominała im Rota Konopnickiej: „Pójdziem, gdy zabrzmi Złoty Róg...” Były to jednak decyzje indywidualne choć powszechne, zakopiańscy skauetki tymczasem wystąpili jako korporacja.

Podczas gdy tutejsza Drużyna Polowa Sokola z 19-letnim Janem Hycem, wobec rozkazu mobilizacyjnego Głównej Komendy Związku Sokolego ruszyła 14 sierpnia do Lwowa, by wstąpić tam do tworzącego się Legionu Wschodniego — Małkowski równocześnie wyprowadził z Zakopanego 61-osobowy pluton, w którym znaleźli się najdoświadczeni skauetki z I ZDS, którzy ukończyli 17 lat, i wraz z nimi oddał się pod komendę Piłsudskiego. Tak więc, gdy na tle stosunku do idei czynu zbrojnego zaznaczał się rozłam w szeregach skautowych, gdzie wybitni czasem działacze tego ruchu o orientacji endeckiej starali się opanować odolną akcję drużynowych i starszych harcerzy na rzecz Legionów, w skauetce Małkowskiej, ale również członku sokolstwa, założycielu Eleuterii i zarzewiakowi zwyciężył ekstremistyczny nurt zarzewiaków. Organizacja ta od początku dążyła do związania skautingu z walką oreną o niepodległość. Te właśnie siły doprowadziły wkrótce do utworzenia w Piotrkowie (w 1915) związanej z NKN Polskiej Organizacji Skautowej.

Zakopane wraz ze Skalnym Podhalem w ciągu sierpnia wystawiło inne jeszcze kompanie przeszczepionych i dobrze wykwalifikowanych ochotników, które partiami udawały się do Krakowa, stąd w ślad za I Kadrową na teren Królestwa do Miechowa i Kielc. Przed wymarszem z kielkowskich Oleandrów 6 sierpnia I Kompanii (Brygady) dążyło tu kilku zakopiańskich Strzelców. Zakopiańscy skauetki, jak zresztą i wszyscy inni ochotnicy spod znaku lilii, zgodnie ze swoją zaprawą zostali wykorzystani głównie w wywiadzie, łączności, służbie pionierskiej i samarytańskiej.

Dawne doświadczenia Małkowskiego — emisariusza spraw skautowych w Galicji za kordon, jego talent dyplomatyczny, umiejętność rozmawiać z ludźmi różnych poglądów politycznych, i zdolności organizatorskie — wszystko to zostało wykorzystane obecnie w służbie I Brygady Legionów na terenie Królestwa. Jeździł do Warszawy z tajną misją do Dmowskiego rozpoznawał przedpole działań i inspirował teren Królestwa celem pozyskania tutejszej ludności dla idei czynu zbrojnego.

Oto co pisze jeden z oficerów oddziału wywiadowczego I Pułku Legionów: „Może kiedyś znajdzie się historyk, który oceni cały nakład poświęcenia, odwagi, zaparcia się siebie, jakie my włożyliśmy w służbę sprawy ojczyzny, najpewniej jednak nie znajdziemy go wcale, bo losy nasze cechuje bezmierność i brak ujawnienia, choć często stanowiły one nerw całego działania. [...] Przy wkróceniu kompanii kadrowej do Królestwa posłaliśmy razem z nią i pełniącego przy niej służbę wywiadowczą taktyczną, zastępując po prostu jazdę, której nie było prawie wcale. Szło się lub jechało, aby dowiedzieć się gdzie znajduje się przeciwnik, czy dane doniesienia opierają się na prawdzie. [...] Skład naszego oddziału różnił się poważnie od składu zwykłych oddziałów strzeleckich. Mieliśmy wśród siebie grupę skauetów, którzy przybywali do nas paczkami z różnych stron kraju. [...] gdy nieprzyjacieli był w pobliżu nie było śmielszych i spokojniejszych wywiadowców od nich”. Dowodem udziału skauetów w tej powstającej akcji kieleckiej Piłsudskiego są również zdjęcia z tamtych czasów.

Tymczasem, po wyjeździe Małkowskiego z Zakopanego Drużyna Olga objęła komendę obu drużyn: męskiej, liczącej wówczas 245 chłopców, i żeńskiej, liczącej 168 dziewcząt. Z najmłodszego narybku utworzono zastępy wilcząt. Obydwie drużyny w specyficznie trudnych lokalnych warunkach wojennych pełniły jako korporacja swą humanitarną służbę na terenie Zakopanego oraz świadczyły usługi miejscowemu Komitetowi Narodowemu, a pośrednio Legionom. Godzi się podkreślić, że po wybuchu wojny na terenie całej Galicji jedynie Zakopane i Kraków pozostały enklawami zorganizowanej pracy drużyn skautowych. Urzędowa nota w sprawozdaniu dyrektora zakopiańskiego gimnazjum za rok szkolny 1914/1915, że „drużyna skautowa uległa wskutek wypadków wojennych [...] znacznemu rozprzęczeniu” rozniża się z prawdą.

Drużyna żeńska składała wówczas cztery plutony prowadzone przez cztery przyboczne drużynowe: Antonię (Lili) Mokłowską, Zofię Petzoldówną, Marię Kraskowską i Zofię Walczyńską. Pod-

jęły one filantropijną akcję opiekuńczo-wychowawczą, wynikającą z ogólnych założeń ideowo-programowych skautstwa żeńskiego.

Kiedy wraz z falą ewakuowanych z terenów Galicji Wschodniej, ale i z Królestwa, uciekających przed gwałtowną inwazją pszykłą, na Podhalu, jedynym skrawku polskiej ziemi nie objętym bezpośrednio działaniami wojennymi, znalazło się wiele dzieci, które wśród paniki potraciły rodziców — zakopiańskie skautki organizowały ochronkę. Ochronka ta dla siostr w wieku od dwu do czterech lat, prowadzona przez Marię Kraskowską, istniała o końca wojny. Ulokowano ją w drewnianej willi Szczeniowickich przy ul. Marszałkowskiej. Znany ze swej dobroczynności zarząd dóbr w Kuźnicach łożył 200 koron miesięcznie, resztę wyracowywały same skautki najmuje się np. do robót polowych.

Tadeusz Kornilowicz, zięć Henryka Sienkiewicza, przed udaniem się do Zakopanego na Oleandry w pierwszych dniach sierpnia, powierzył drużynie bezplatnie dom na Bystrym, gdzie skautki i założyły tanią herbaciarnię i kuchnię „dla biedot”. Znaleźli tu przytulisko m.in. harcerze z rozwiązanego Legionu Wschodniego, których wojna pozabawiła dachu nad głową. Herbaciarnię prowadziła Lili Mokłowska, kuchnię zaś, wydającą posiłki trzy razy dziennie — Zofia Wilczyńska. W jednej z izb urządzono rodzaj przedszkola, w którym dzieci ubogich rodziców spędzały dzień pod opieką skauetek. W niedziele zaś odbywały się tu bardzo popularne wśród diałaty Bystrzego popołudnia bajek i działań teatralnych lalkowy. Scenografia i lalkarstwo była kilkunastoletnia wówczas Lela Wolska później Pawlikowska — ilustratorka książek w okresie międzywojennym. „Celem tych bajek było odciążenie umysłów dzieci od okropności wojny” — wspomina Druha Olga.

Przez jesień 1914 i zimę 1914 na 1915 r., gdy front niebezpiecznie przybliżył się do Zakopanego, na linii Nowy Targ — Chabówka trwały działania, Podhale było terenem operacji I pułku Legionów częściowo stacjonującego w Szaflarach — istniała na Bystrym zorganizowana przez Drużynę lańcza wraz z wymienianymi białymi i mundurów. Zakopiańscy skautki dysponowali czterema końmi, które pozostawił im p. Gniewosz, posel do parlamentu wiedeńskiego, wyjeżdżając stąd już zrobiło się „niebezpiecznie”. Końmi tymi zwozili skautki drzewo z tatrzańskich lasów do tartaku „Zwierzyniec”, zarabiając w ten sposób na życie. Gdy zaś Zakopane z powodu frontu było odcięte od swych naturalnych rynków i zaistniała trudność aprowizacyjna, a ceny rosły dwu- i trzykrotnie — Druha Olga zorganizowała konną wyprawę do Kieżmarku po żywność dla ochronki i herbaciarni. Nie obeszło się bez przygody, austriacka komenda wojskowa w Kieżmarku zatrzymała skautów pod zarzutem szpiegostwa, dopiero wyjaśnienie wójta zakopiańskiego Wincentego Regiecia rozwiązało sprawę.

Szereg prac wykonywała drużyna żeńska wraz z drużyną męską. Wspólna Komenda mieściła się w budynku Szkoły Przemysłu Drzewnego przy Krupówkach. Tu co wieczora wpływały na ręce Drużny Olgi listy zapotrzebowań na następny dzień, od Regiecia, który wójtostwo zakopiańskie łączył z funkcją przewodniczącego tutejszego Komitetu Narodowego. Skautowe patroli strażi nocej czuwały nad bezpieczeństwem na ulicach uzdrowiska i najbliższej okolicy (Bystre, Skibówki). Wartownia znajdowała się w pozostawionej przez architekta E. Wesołowskiego do dyspozycji drużyn willi „Stella” (później „Ślązaczka”).

Codziennie o godzinie 6 rano odbywały się zbiórki obu drużyn, na których dokonywano przydziału służb. Skautki sprawowały funkcje listonoszów, pełniły dyżury w kancelarii Gminy i Komitetu, pomagały w kuchni legionowej, piekarni, pralni oraz w uruchomionym przez dr. Dłuskiego tzw. Polidm Szpitalu Wojskowym — dla legionistów. W pełnym rozrachunku znajdowały się założone własną skautową warsztat krawieckie i skórnicze. Do przedwojennej produkcji pasów skórzanych, piecaków i chlebaków, które można było nabyć w sklepie skautowym, dołączyło się teraz szycie ładowanie i nesslerów żołnierskich. W „Stelli” uruchomiono warsztat stolarski. Cała ta produkcja uzupełniała produkcję zakopiańskich warsztatów Stanisława Trojanowskiego, które pracowały dla krakowskiej intendencji Legionów. Prowadzono tu prace krawieckie, bielizniarskie, szewskie, rymarskie, lecz przede wszystkim kuśnierskie. I podobnie — akcja filantropijna skauetek dopełniała działalności tutejszej ekspozytury utworzonej z inicjatywy biskupa krakowskiego Książę-Biskupiego Komitetu oraz analogiczne poczynania zakopiańskiego Komitetu Narodowego.

Obydwie drużyny żywo udzielały się w pracach sekcji samarytańskiej, szpitalniczej i kolonii dla dzieci legionistów. Pracami sekcji zawiadywał wszechobecny i nieoceniony dr. Dłuski wspólnie z jej referentem drem Józefem Zychonim. Drużyna dysponowała wyspecjalizowanymi czołwarkami do noszenia rannych. Przygotowywano pakiety opatunkowe i toaletowe do ekspedycji w pole. W działającej od 1 września 1914 do 15 maja 1915 r. z inicjatywy Dłuskiego kolonii sprawującej stałą lub dzienną opiekę nad dziećmi legionistów — skautki prowadziły gimnastykę, śpiew i ćwiczenia skautowe. Gdy pewnego rana w październiku przyszedł rozkaz Komendy Legionów, by szybko przygotować kino „Sokoła” na szpital — w wieczór gruntownie wyprzątnięta sala, zaopatrzona w kilkadziesiąt łóżek z pościelą, a nawet w bandaż i szarpie była gotowa do przyjęcia rannych.

Ważnym odcinkiem służby była działająca od sierpnia 1914 r. rozstawna poczta skautowa między Zakopanem a Krakowem ze stacjami w Nowym Targu i Myślenicach. Powiatowy Komisarz Wojskowy w Nowym Targu pismem z 29 sierpnia 1914 r. mia-

nował „Obywatelkę Olę Małkowską komendantką poczty”. Patent podpisał powiatowy Komisarz Wojskowy Włodzisław Tetmajer, jego zastępca Stanisław Wyrzykowski, a zatwierdził starosta nowotarski Grodzicki. Skauci dzień i noc trzymali warty w izbach poczty i mieli rowery zawsze w pogotowiu. Poczta służyła wyłącznie władzom NKN, a przez listopad i grudzień 1914 r., gdy stanęła kolej, poczta ta była jedynym środkiem łączności z Krakowem. W sprawozdaniach NKN znajdujemy stwierdzenie: „służba w poczcie jest ciężka [...] spełniają ją skautki bez zarzutu i z wielką ochotą”.

Z końcem stycznia 1915 r. powrócił do Zakopanego Andrzej Małkowski, który nie mogąc się pogodzić z rotą przysięgi Legionów na wierność cesarzowi Austrii wystąpił z szeregów i powziął szalony, od dawna ze swoimi skautami sekretnie przygotowywany pod kryptonimem „Termopile” zamysł powstania narodowo-wyzwoleńczego.

Pomysł utworzenia tatrzańskiego gniazda oporu przeciw wspólnemu trzem zaborcom, którego rezultatem miała być Rzeczpospolita Podhalańska — zaczyn wolnej i niepodległej Polski — powziął Małkowski jeszcze przed wybuchem wojny. Poświadcza to Stefan Zeromski: „ci młodzi chłopcy w przedmiedniu straszliwej wojny ćwiczyli się wojskowo, w dzieciństwie swym sposobami się do boju za Ojczyznę [...] mierzili siły na zamiary. Słyszeli, widali swym słuchem nieskalnym, gdy po nocach «czuwali» wielkie kucie w ziemi nieubłaganego wojny anioła. Zdawało im się, że ziemia drży i płonie, więc nie ma już czasu ani spoczynku. Dokądś wciąż szli z pieśnią niepodległą na ustach...” Również Adam Ciołkosz, jeden z wstajemczonych w ów plan, wspomina, że przygotowywano go już w lipcu 1914 r. W sierpniu jednak na fali pierwszego entuzjazmu Małkowski poparł powstającą akcję Piłsudskiego. Nagromadzone przez skautów „arsenały” broni w kryjówkach skalnych na Hali Pisanej i pod Nosalem pozostały na miejscu.

Po rozwiązaniu Legionu Wschodniego na Podhalę ścignęło wielu jego rozbitków. Napływali tu również dezercy z armii austriackiej. Nawet w górach było ich pełno. Niektórzy, jak oddział Pieniążka złożony z kilkadziesiątu harcerzy, zachowali nawet do czasu „zwartości i uzbrojenia”. Dostali leńsziczkę i „urządzili się w niej po harcersku”. Ogólnie jednak było to apatyczne wojsko, któremu rusofilskie manipulacje endeckich przywódców wytrąciły broń z ręki. Ten nie wyszyscy potencjał brał w swe rachuby organizator skutowego zrywu, jednak równocześnie w styczniu i w lutym Podhale przestało już być zagrożone przez ofensywę rosyjską, zaś panika austriacka opadła. Pierwotny pomysł zmieniał komponente. Godzi się tu podkreślić jego — o ile tak można rzec — „zakopiański”, przy czym nie był tu pierwszy w swym rodzaju. Dość wspomnieć dobrze znany również zakopiański pomysł powstania narodowo-wyzwoleńczego snuty przez Piłsudskiego w zmnowie z Witkiewiczem, Zeromskim i Wyspiańskim w 1905 r.; owo „echo minionych lat, istne somnium vigilantium, jakiś werset przebrzmiały ponurej romantyki poezji, który się śni epigonom” — jak go po latach określili sam Zeromski. Podobnie epigoni, sycony przez żarliwy patriotyzm, rycerski sen Małkowskiego przypomniał ponadto ideę Turowego Rogu z *Nietoty* Micinińskiego, wymił z tej samej, powszechnej wówczas wiary w obronną potęgę gór i mityczną dzielność górali, w symbolizację, wykołysaną przez poetów rolę Tatr jako „wolności ołtarzy”. Uwolni się nad tym harcerskim planem, stanowiącym przecież jakieś drobne ogniwo polskich porywów ku wolności, nuta owej młodopolskiej, mesjanistycznej filozofii Tatr, filozofii wyrażającej metafizyczną wiarę w odrowieńca i zbawczą rolę tych gór w życiu narodu, filozofii — powiedzmy — gruntowanej wówczas dostrzeżeniem pewnej prawdziwości w jego dziejach. Ludomir Sawicki powie: „Waj Karpat to nasza deska bezpieczeństwa zwłaszcza w ciężkich czasach kataklizmów dziejowych. [...] ku górcom zawsze się Polska cofała, stąd też szło odrodzenie”.

Plan skautowego powstania nie doszedł do skutku. Na konspiracyjnym zebraniu w herbaciarni na Bystrym „nikt z obecnych nie poparł projektu”. Dnia 21 lutego Małkowski zorganizował odprawę drużyn, na której m.in. plutonowy III plutonu „złoty skaut” Adam Zeromski został wyróżniony drukowanym dyplomem uznania za dotychczasową pracę. W cztery dni później austriacki wywiad wpadł na trop przygotowywanej rebelii. 25 lutego 1915 roku Małkowscy pospiesznie opuścili Zakopane udając się do Wiednia. Teraz komendantem zakopiańskich drużyn skautowych (wg Zeromskiego) został ks. Władysław Kornilowicz, drużynowym I ZE — dh Szelek, jego zaś przybocznym Zbigniew Bachleda, który z końcem 1915 r., przejął drużynę. Liczyła ona wówczas 60 chłopców, należał tu teraz m.in. Stanisław Sokółski młodszy brat Adama również zakopiańskiego skauta — a obydwa byli towarzyszącymi tatrzańskich wypraw Adama Zeromskiego. Bachleda odchodząc we wrześniu 1916 r. do II brygady Legionów przekazał drużynę Jerzemu Rzepeckiemu. Z ramienia szkoły opiekę nad nią sprawował prof. Ciechocki.

Działalność wielkich drużyn zakopiańskich pod komendą skautmistra Małkowskiego i Drużny Olgi cechował niezwykły rozmach. Przeszło przez nie w ciągu tych niespełna dwu lat (od września 1913 do lutego 1915 r.) kilkaset dziewcząt i chłopców. Należy na koniec z głębią przekomaniem i pokorą stwierdzić, że zakopiańscy bracia skauti i siostry skautki w tamtych trudnych i przełomowych czasach dobrze zdali wobec historii egzamin ze swych sprawności, służby bliźniemu i Ojczyźnie. Ich dzieje są częścią narodowej historii.

Lahopane 27.V. 1984

Na pamiątkę Lotu.

Wrocławianie

Milczący Papuga

Ryżujący Niedźwiedź



to miał być
Niedźwiedź

Kochanej czarnej ale nie pszczołowej
XIII od wielbicieli z Bydgoszczy.

Do opłakanie na wstąpieniu z usmiechem
i braterską pieśnią.



mgr Andrzej Krawiec
płm Bogusław Tosiński
ib. Jacek Bondar
ib. Jacek Dłubicki

"NA ROGOŹNICZAŃSKĄ POLANĘ SFRUNĘŁY
YAGI ROZCZUCHRANE, ALE JAK SIĘ WPAISYWAŁY
WŁOSY (MIAŁY)"



140 ODH

OPOLE

DOWIEDZIELIŚMY SIĘ
PRZYJECHALIŚMY
BYLIŚMY

I TU SIĘ WPIŚALIŚMY
"NIEDŹWIEDZIE"
141 ODH



84

We proudly announce in Reportedly
Release Okeplancha "Puma"



4 CATS KENFER

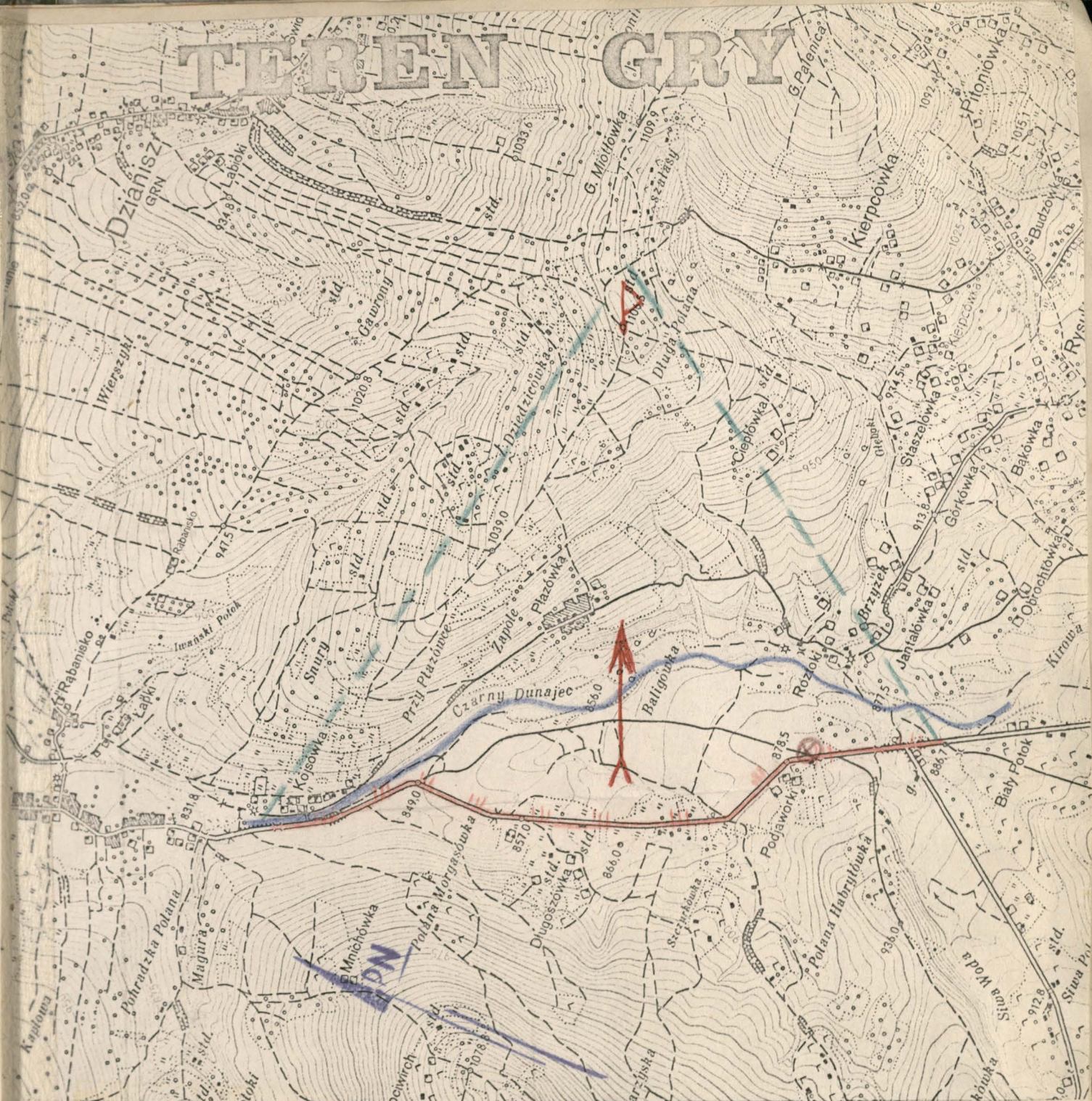
27.08.84

Celine Gencu
Beata Wono

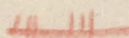
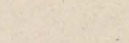
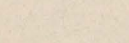
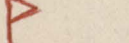
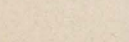
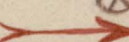
[Handwritten signature]



TEREN GRY



LEGENDA

-  Linia wyjściowa
-  Linia obronna I
-  Linia obronna II
-  Linia obronna III
-  Flaga
-  Strefa zakazana
-  Granice terenu gry
-  Punkty zbiórki
- Kierunek marszu



zbiórka w podbożach
na planie przemarsz



Michał Jalczewski
po zmotowaniu
mace do szeregu.

Czyżby lek przed
fotografowaniem →



"Andrzej Rótkowski"

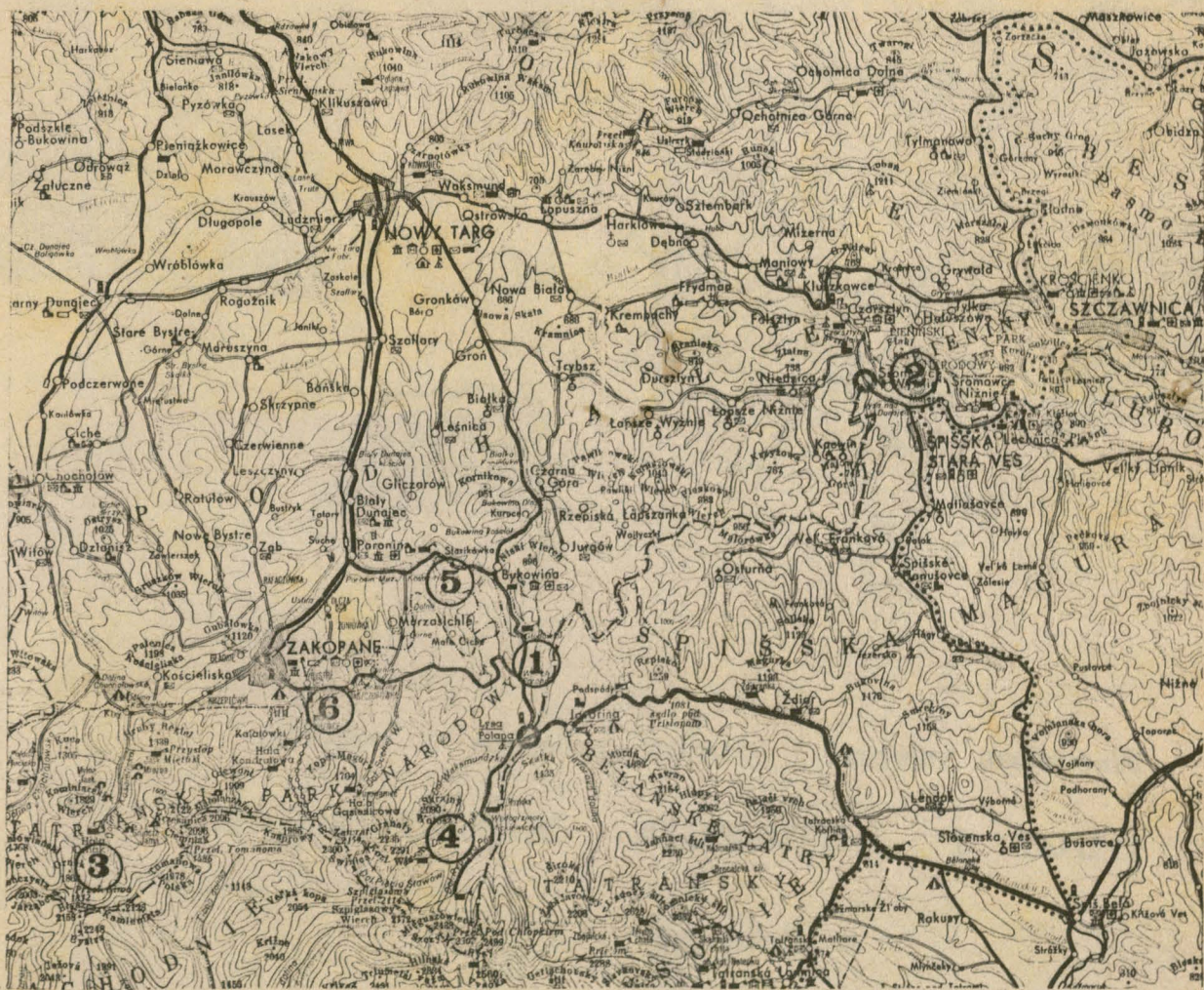


Komenda? → stow. rus-
jome
kierze



A. Suchacki
H. Lipowicz
J. Bole
A. Gorych
przed nami

Miejsca i obiekty związane z działalnością Olgi i Andrzeja Małkowskich w Tatrach i na Podtatrzu.

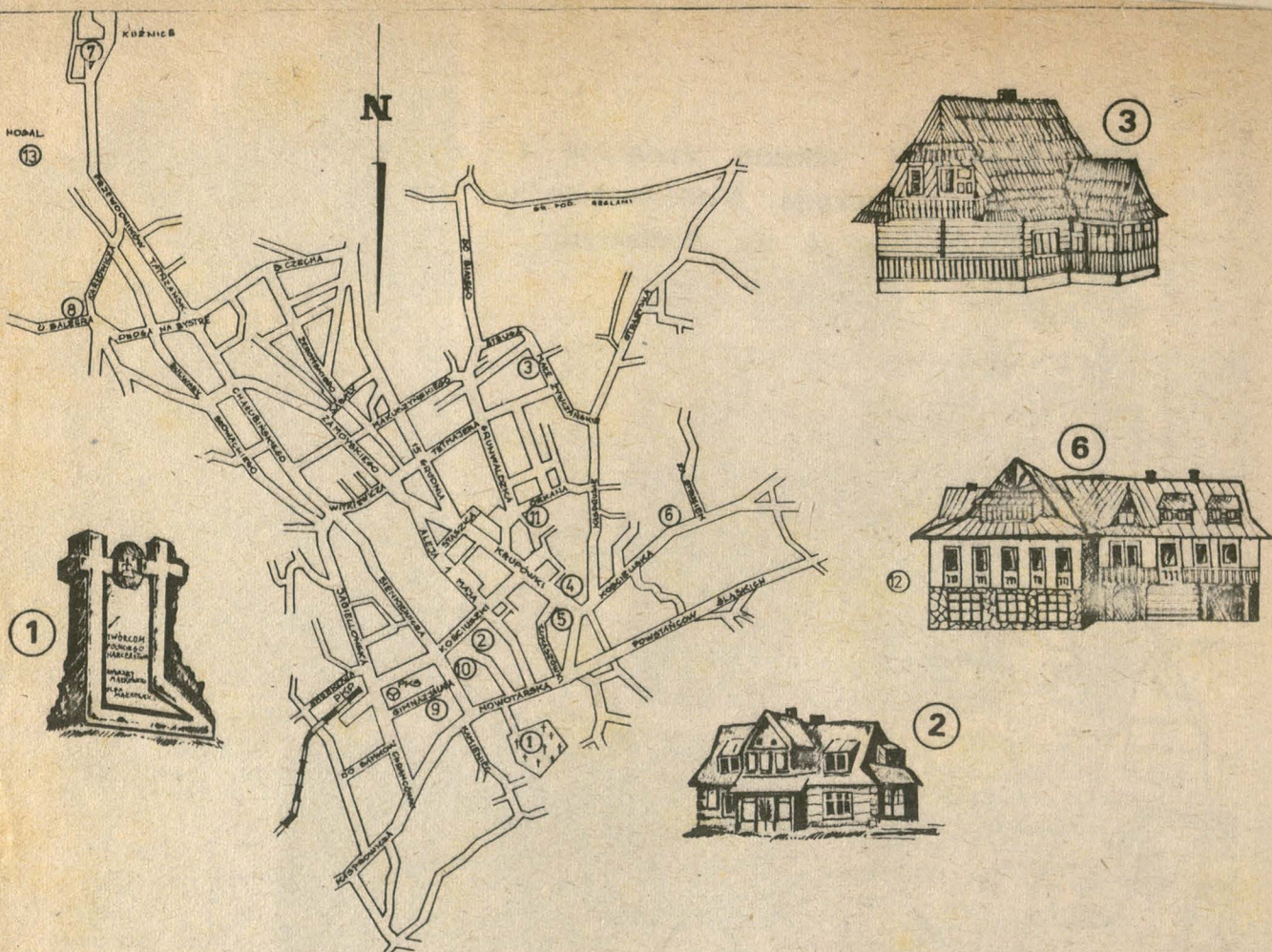


Legenda :

1. Hurkotne - miejsce lokalizacji obozu 1 ZDS, zorganizowanego przez Andrzeja Małkowskiego latem 1914 roku.
2. Sromowce - Szkoła Pracy Harcerskiej /1925-1939/ - "Cisowy Dworek", "Orle Gniazdo", "Watra", "Dom Ludowy".

Miejsca w których znajdowały się schrony broni przywrócone przez skautów, na wypadek zbrojnego powstania na Podhalu:

3. Hala Pyszna.
4. Dolina Rostoki.
5. Leśniczówka w Murzasichlu.
6. Grota na Nosalu.



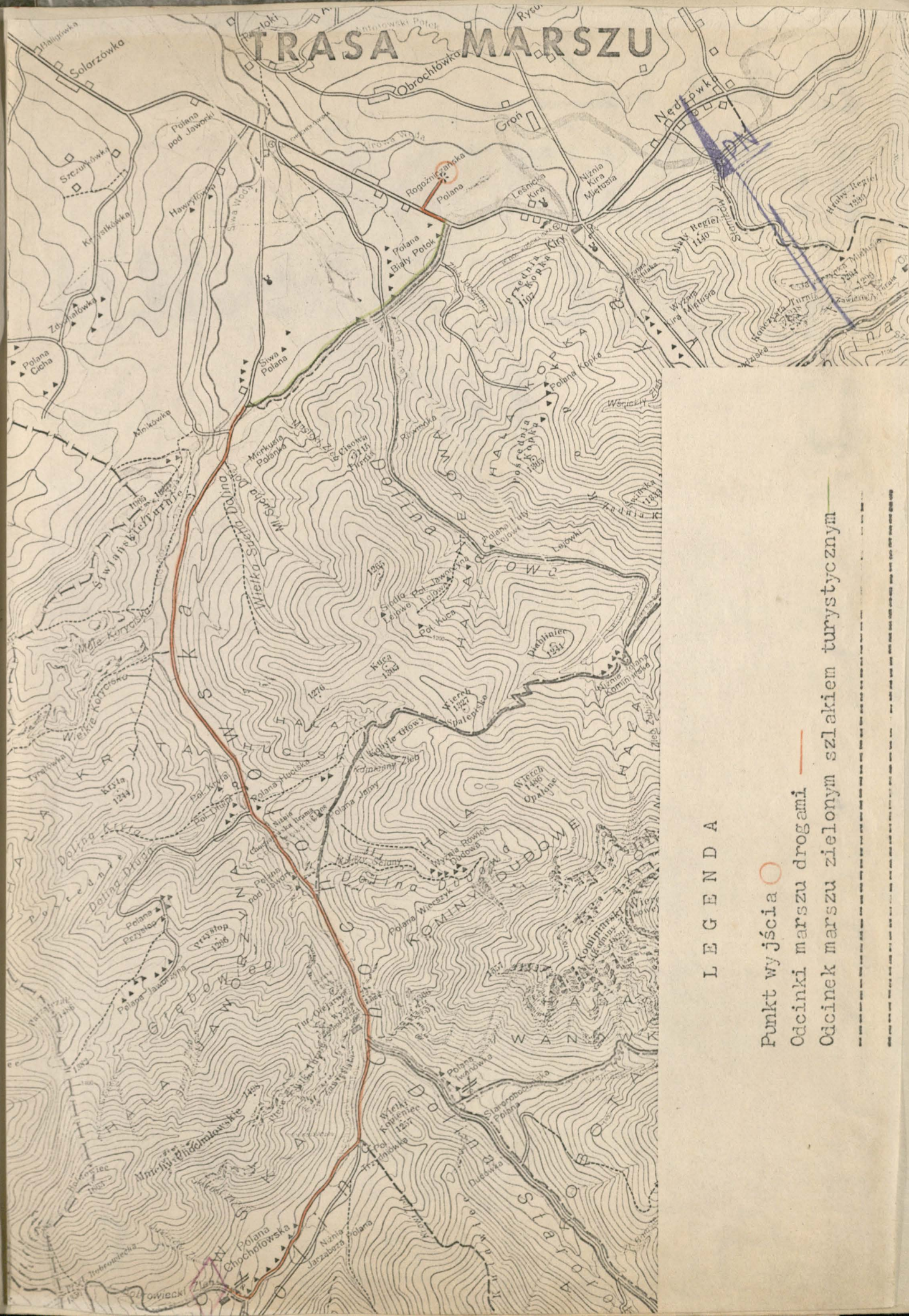
Ważniejsze miejsca i obiekty związane z pobytem

OLGI I ANDRZEJA MAŁKOWSKICH

w Zakopanem :

- 1 - Pomnik Twórców Harcerstwa - miejsce wiecznego spoczynku Olgi Małkowskiej , symboliczny grób Andrzeja Małkowskiego.
- 2 - Willa "Turnia" - w latach 1913-15 mieszkali tu Olga i Andrzej Małkowscy.
- 3 - Budynek przy ul. Małe Żywiezańskie 17 a w którym w latach 1964-79 mieszkała O.Małkowska.
- 4 - Zespół Szkół Budowlanych, dawniej Szkoła Przemysłu Drzewnego, siedziba Komitetu Skautowego, Komendy Skautowej, I plutonu 1 ZDS.
- 5 - Kościół Parafialny - miejsce ślubu Małkowskich w czerwcu 1913 r.
- 6 - Willa "Skoczyska" - w latach 1913-14 mieściło się tu gimnazjum realne, w którym Andrzej Małkowski uczył angielskiego i gimnastyki.
- 7 - Dawna Szkoła Gospodarstwa Domowego - w okresie od 1921 do 1924 r. Olga Małkowska uczyła tu angielskiego i muzyki, a w 1922 r. prowadziła 3-miesięczną szkołę instruktorek ZHP.
- 8 - Herbaciarnia Kornikowicza - tu w 1915 r. mieściła się centrala służb społecznych podjętych przez skautki w 1915 r.
- 9 - Miejsce gdzie znajdowała się "Liliana" - zakopiańskie gimnazjum, w którym Olga Małkowska pracowała jako nauczyciel w 1922 r.
- 10 - Budynek, w którym znajdowało się gimnazjum Praussów - siedziba 2 ZDS im. E.Plater.
- 11 - Miejsce po budynku Komendy Sokoła w Zakopanem /aktualnie teren Straży Pożarnej/.
- 12 - Chałupa J.Karpiela w Kościelisku na Brzysku - w 1913 r. zamieszkali tu Małkowscy.
- 13 - Grota na Nosalu - skład broni przygotowanej przez A.Małkowskiego na ewentualną akcję powstańczą.

TRASA MARSZU



LEGENDA

- Punkt wyjścia ○
- Odcinki marszu drogami —
- Odcinek marszu zielonym szlakiem turystycznym —

ZŁAZ DRUŻYN HARCERS KICH



Reprezentowała nas na Złazie
Drużyna ŚWIATOWIDA → zastęp
w składzie :



Manusz Słazile
Janusz Słazile
Marek Ciężkożył
Paweł Stachura
Bartosz Wasilewski
Paweł Blachut

oraz szefujący ekipie dh Piotr STEC

Złaz trwał dwa dni - sobota i niedziela.
Dziad do Szarownicy i potem do Jaroci. Dopusz
zamiesz 1,5h trwało 4,5h ponieważ dużej
z Puszczą chciała zobaczyć wzgórze Claude
Potem idąc do szaleńcem słyszmy popier
leżące góry i doliny z plecokami, nowo-
kami, a symbolem

ŚRÓDMIEŚCIE

U
F
C
A
K
R
A
K
Ó
W



A to jesene lúlia ↑
zdysť z Záhovného

① komendautke svorepoto-
esení horcezy z Ornej
Trzynastka z Poznanié od
dlh Gregorke Bigay ②

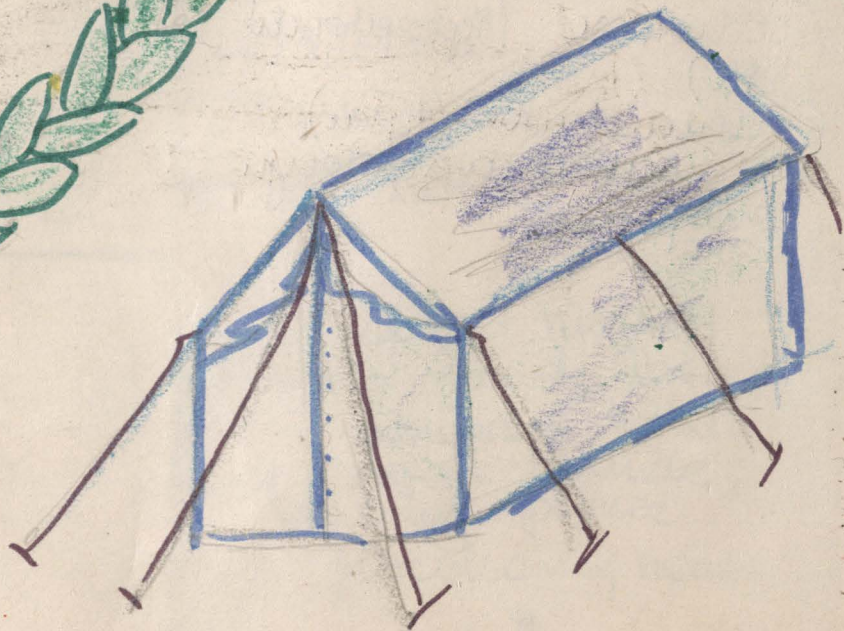
② Brana hejsacie ne ker
bivalu i "namishy
(byto pouci ≈ 500 bodb)

③ wione apelu

④ Michal Palcsensli gotye
positeli dle siebré i Zbyale
Sethorice (reprezentaci
exh)

⑤ komendautke (tyten)
ne pole namotougu
"moflanié" ⑥

Obóz staty letni
pod namiotami
Czarnej XIII
Krokowskiej
nad jez. Skarbno
koło Miastka



ROMA



5 VII - 1 VIII 1984 r

№ 61



TELEGRAM

Kielce telef. nr 3387 5 29 9 A 06
06
 służb.

Przyjęto
 dnia 1007 g. 8 m.

z Miostka

podpis

Wiosna Stojek nad jeziorem

Siostrzysko woj. Sępolski

poście Miostko

Odtelegrafowano

dnia g. m.

do

podpis

Wprowadzam całkowity zakaz przewozu samochodami obozowymi uczestników obozu i kołomy z myjnicami zeopatrzenia i nagłych wypadków

Andrzej Brożek

PPTiT Nr 1009

ZGPiT W-w - 1980****

ODWRÓCIĆ





Foto + Kommandant 2 Meinen





Obwodowość Rzymska naszego obozu sprawiła,
że mierzymy się teraz Rzymem i jesteśmy podzieleni
na prowincje. Każda prowincja ma swojego boga, który
się nią opiekuje w czasie obozu. Najwyższą osobą
w całej Rzymie jest Jowisz - komendant obozu.

Z Krakowa wyjechaliśmy około 14 z dworca, w Płanowie.
Podługiej i męczącej podróży dojechaliśmy około godziny
4 do Storka, skąd udaliśmy się na miejsce naszego
oboju. Pierwszy dzień minął pod znakiem rozróż-
nia namiotów, białych pionurek.

Parę dobrych dni minęło pod znakiem przygo-
towań do WROCZYSTEGO OTWARCIA OBOZU, które
miało miejsce dnia 8 VII, wtedy też zapłonął "wielki
ogień" który ma się palić przez cały oboz.

W poniedziałek tj. 9 VII cała ROMA udała się na 1-dniowy
wzrost terenowy, którym opamiętaliśmy przy ognisku.

Kolejne dni obozowego życia miały szybko pod znakiem
dobrego zdrowia i ładnej pogody.

11 VII cały oboz wyprawił na 2-dniową wdrórkę
po okolicy i miało nasza rada przybliżyć nam
historię, opisy tego regionu jak i poznać niektórych
ludzi.

Także nastąpił piątek - 13 VII - święto naszej drużyny.

Świątujemy się świetnie prawie przez cały dzień. Kie-
to odbyło się przy dość ładnej pogodzie i atmosferze

prawdziwego Rzymu. Były nawet popis gładłato-
ści i prawdziwe miasto Rzymskie.

A parę dni później cały oboz udał się, na chatki na 2 dni.
Dotychczas pogoda na obozie była ładna, tego dnia zaczęło
padać.

W niedzielę 15 VII mieliśmy naszą polową polowanie bursy
tak więc prawie wszystkie rzeczy były mokre i po-
drwały do kuchni w celu wysuszenia.

Od 18 VII do 22 VII trwała wędrówka zakończona statem
w Kamionicy Kraszewskiej.

Kiedy zastęp miał jechać gdzieś dalej, ale spotkanie miało
nastąpić w Słonimsku na dworcu PKP 21 VII celem wspo-
lnego przejazdu na stat.

Na miejscu przysiał nas deszcz a po nim słońce. Po rozbiciu
namiotów odbył się bieg patrolowy w którym brali wszyscy
udział. Po biegu zjedliśmy kolejkę i po dnie, bardzo eme-
ni poszliśmy spać stroszenie się gnęźąc w namiotach.
Na następny dzień od rana pakowaliśmy się a po naszej polowie
i ognisku wyjechaliśmy do Słonimka.



politony polowacych
"barbarzyńców" =
= harcownicy z innych
szerepów

W czasie
walki
gladiatorów



Całej, wybitnej
i dostojnej Romie
na wieczną pamiątkę
spotkania bratnich
prowincji

- NS Prowincja Muminkus
et LEŚNUS SKRZATUS

AVE!

(a. fe)

POZNAŃ



Tomek Szabo





Sara - Ewa Grycyk
 Tute - Marek Furst
 Lusia - Jolcia Sylwia
 Lulek - Lupa Exner
 Anemas - French Walkaria

Kosaric buday branki
 na zlocie w kamienicy Krolaski



DRUŻYNOWY

CZARNY

CZWÓRKO

0

PRZYBÓCZNY

LXXX GDH

„PUSZCZA”

SMOCZĘTU PLACOWI CTK

KOPIENDANT ZŁOTU

JOHN *J. P. P.*

OBOŻNY

M. MARKOWSKI



1 W D H



22 lipca
b. E. Wedel
A

A.D. 1984

dirty work
H.C. Wilk

BURSTYNOLY

SICIEP

65 G)H Harcerek

43 G)H Harcerzy

Bez wielkich słów -

- po prostu czystkiego

najlepszego dla całej
Czarnej Brygady

BOLESŁAWOWI WOJĘ Z GRO-

CZARNA CZWÓRKA

4 GDYŃSKA DRUŻYNA HARCERZY

IM. BOLESŁAWA CHROBREGO

JOHN

J. Podstawa

Ród Szreniawidów

Starosta: Bodzio

Podstawość: Wojtek

Woj: Adaś

Adaho.

Z ŻYCZENIAMI JAK NAJSZYBSZEGO
PONOWNEGO SPOTKANIA

- C.T. KRAKOWSKIEJ

ZŁOT U KAMIENICY KRÓLEWSKIEJ 22.07.84

DZISZCZA „CHASA-4” W PRZEWIEŻI

68 GDH „KONRAD”

M. Bartkiewicz. 

Melb po miarzu Chorchodis.

Englusz. po miarzu Engelking.

T. Michalski

Tomasz Rada

Marcie Jeremowicz

Niechaj ogień nas jednoczy
Niechaj ony spojną u ocy
Niech się ręka z ręką łączy
Serca splegną się z piosenką
Niechaj wyje przyjaźń między nami
Niechaj wyje nas harcerki stan
Wiedzą to harcerki z harcerzami
Kto ma przyjaciela ten jest pan

29

GDANSKA DRUZYNA
HARCEK STARSZYCH
„ZWIĄZEK KONICZYŃ”

STARYM

DOBRYM

ZNAJOMYM

KASZĘBA

KAMIENICA KRÓLEWSKA

22 lipca '89

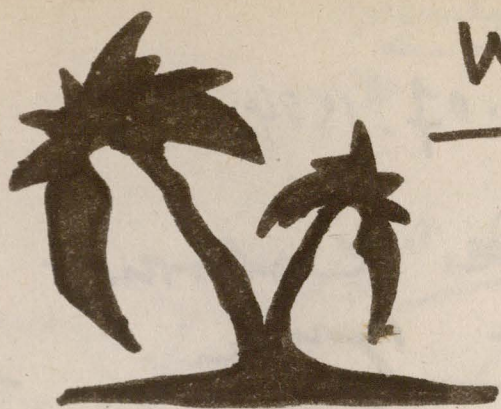
Thorne
Hume

RZA
KASKA
LAPANSKA

NIUNUR

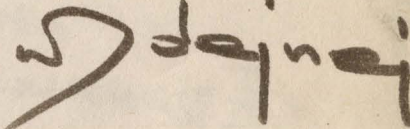
Krysob
Bruch

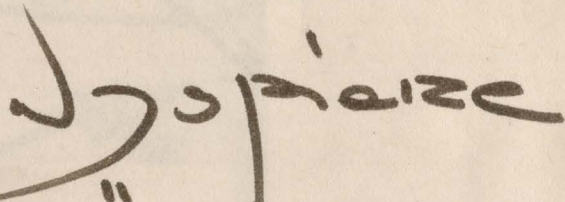
Josia
Jefimow



WYSPA

GODNIA

Rozkosznego życia :  do jnej
pracy

panowie  do piasek

ćwik. "Ajvon"
"KUDEŁATY"

Buzdagan

Benek

Młody

Cypek

Kubas

Kamienica Królewska

22.07.1984



22.07.1984 v.

Černej trepavice Krahovc
• biogorkenitvam bym
• mrtvici v. by. vrtgi-šlu
• L. Kamen
• avji puf 13.5.5
Serun.



Hanka Szejnsha

Anetta Studniak

Ola Jachimowicz

MASDUCHA

Agnieszka Smigiel

HANNA CIECHOLEWSKA

Julita

Wojcik

Anna

Lubecka

HANNA
THIEME

Wlona
Wojcik

Agnieszka

Podalecka

Monika
Hendzel

izabela
Tambir

Antek

Alicjusz.

Gromka

PASIEKA

PSZCZOŁY '84

Olineusz
Mroha
Jade, Szymon
Pobier

Renifer



OLA
URBAŃSKA

A. Okresik

Anna Mangold

Hevst veszty mdych

ŻŁOŚLIWCÓW ELUIU

CZARNA CZŁOBIK

4 GDYŃSKA DRUŻYNA HARCERZÓW
im. ŚWIĘTOSŁAWY

Wasa Mylek

Wona Katulska

KAMIENICA KRÓLEWSKA



Opatentowane
nowy wynalazek

"podnoszący
suszarnię"

na błonkach
dł. TURCOA
- trzymaj
dł. PRZEMEK
również

Nasi
harce-
rze po-
jecha-
li na
Star-
a
my
ty ko-
mende
korzys-
tając
z piem-
nych
promie-
ni słoń-
ca umy-
dźliśmy
general-
nie

PRANIE
ty
około
60 szt.
namiotów
220 szt.
spodni
3) 25
bluzek
itd.

Oboro-
na
pral-
nia
"PRZENO"



↑
Do pracy,
zaproszili
my nawet
gości
z Golejki
a pranie
wisiło
WSZĘDZIE





Memento

Novi

Pinoche

CHINA

PROVINCIA

TRACIA

BASTIA

OPFERKUNCE

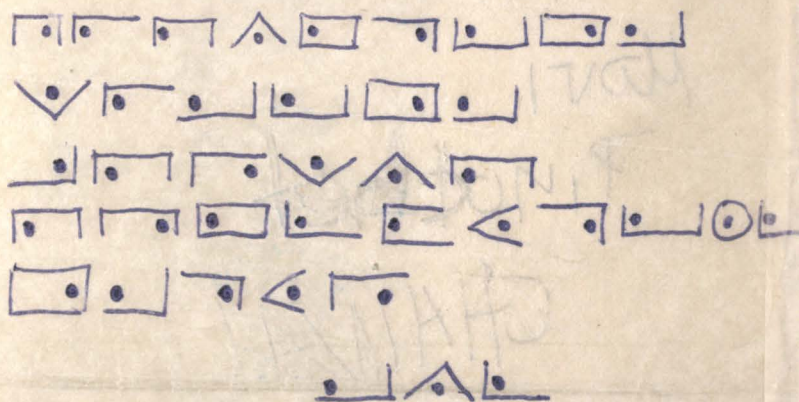
JAANUS

ARE

Y
T
M

MI 10 2 5 2
GH 13 KL
VR CD EF

(3)



PROWINCJA

TRACJA

BUSTWO

OPŁEKUNCZE

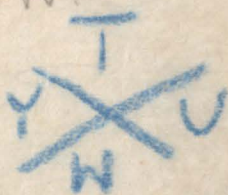
JANUS

AWE

AB | CD | EF

GH | IJ | KL

MN | OP | RS



(2)

Z olbrzymią satysfakcją obejrzałem
wasz obóz. Przypomniało to mi moje
harcerskie lata. Jednocześnie tak
bliskie mnie waszego twórcy
dzwiny, ale ten J. A. Gromowski
Czarnego, mego wychowcę, jako
instruktora, przeobraziłem, a gdy
dorosłem Przyjaciela, aż do
imienia. Naprawdę, czułem
się w Was samotnie i ciężej niż
że mój chłopcy naprawdę
mnie nauczyli się z odwołaniem
do Was. Życzę Wam, byście
nadal byli pionierami tego,
co w harcerstwie było i powinno
być. Piżma, Dobre i Blackberry

"Czł. Krakowski"

W

22. VII. 84 r.

(Stanisław Klejch hucPL)
76-200 Słysz H 3 Maja 80/120

My tu byli Czarna Inymastka zobaczyli oni
nas podeszli, myśmy ich podeszli i z innymi
się pogadali -

Z miłego pobytu w obozie
Czarnej Inymastki Inymastka
słuchaj podpisuj się
„MUSTANGI”

Wyształ Sojka	Waldemar Świądek
Zbigniew Kosiński	Dariusz Osinski
Albert Jurekowski	Wyształ Fingas
Jerzy Drojczak	Wojciechowski
	Wyształ

Lechowski Skar

Michał Perł

22.07.84r.

Koczała '84

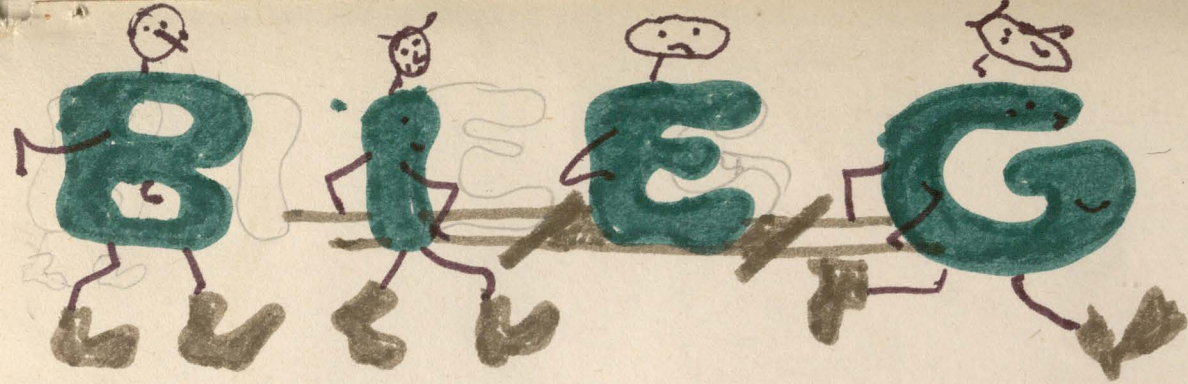
21.08. Stupsk





Dzień
PORZĄDNICZEGO
BRUDASA

"sukanie właścicieli
brudych rzeczy"



chup, chup, chup,
dochupnięciem się wreszcie

Janek Zopato
Dariusz Wierowka

średtem (an) średtem (an) średtem (an)
Dorzedtem (an)
Niech mam ziemia

leka, będrze
Piotrek Mrzank
Beata Ksenia

Renata Korman
Janusz Slarik

O BOSKI JONIEŻU NIGDY
WIĘCEJ NIE CHCĘ... W PATROLU
TAKIEGO CIAMAJDY JAK
- CIACHO -

Jurora
Zofia Ptala

Ważesiej się się noce
było taki miło i ciemno
Gośka Pożniaczka

Bieg przypominał
mi WKKW
Leksiaś
Kolesyk

Olga Olga noc
przepełniona
temperatura
całkowicie

Długo nie to było, wiele mnie zmyśliła
bardzo się chwyciła, ale zachowała
wiele prędkości po awarii, bo wreszcie, mała
wiele udało się bo wreszcie udało się
przejechała "dobre ministerstwo" (może??)
całkowicie nie Jankuś

Polska włączania, ale

Barbara Jankuś

Wigorek lin
Stachura

WYWIADOWCA - TROP I CIELKA

Zadłem z punktu bo mi się nie chciało stać.

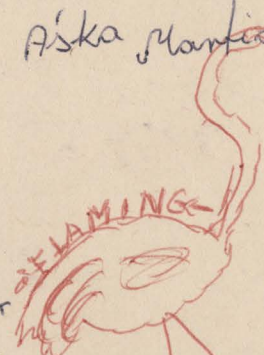
Bieg był fajny ale trochę zawiesznie!
Sobania Nanta
wyn. z setkowicz
własny plaszew

Slarik Marigsz

fajnie było i fajnie
się błądziło
Aśka Marigsz

Bieg był fajny,
tylko po co
o nocy ???
Ciacho

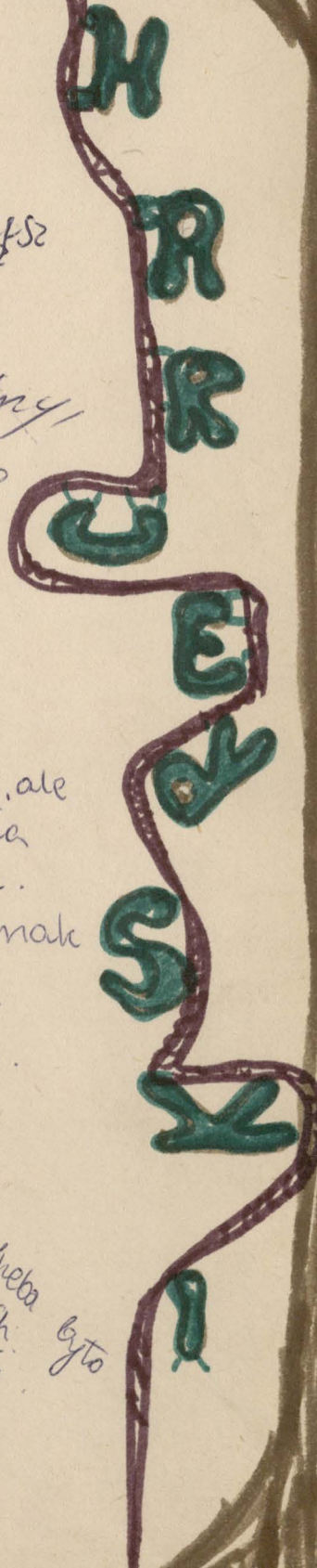
Chce mi się spać
Halina Polubek



Bieg był ciężki
i moim zdaniem
niezbyt dobrze
zorganizowany
bo pod punktach
tworzyły się korki.
Dominik
Jopolski

Bieg był fajny, ale
rzedzalnica była
straszna u dołu.
Luśni. Ale jednak
rzedzałam.
Agata Knapik

Długo, długo trzeba
czekać na punktach
nie było zorganizowany
Apus Richter





6 KDH

Żeby porównać po nas słod
i żeby adreśło to wyszło,
co stało się przez was niedobrego
i abyśmy spotkali się jeszcze raz
wielu doczeka (aby współpracowali)
i przyniesli wam więcej radości
niż tym razem

tego wspaniałego zymę
wam i nam

Sawa

skuteczność 6-31.07.84

OD "6 KDH"
DLA OBOZU
"13 KDH"

ZAST./LEG. VI "FERRATA"/

+ DOMIFEX MAXIMUS MAREK KURZYŃCZAK

M. Krupa

P. Jasiński - CAZEK

J. Bienkowski
M. Wondol

POZDROWIENIE SZTANDARU
OBÓZ 6 DRUŻYNY
POCZĄTEK LAT TRZYDZIESTYCH

Stosinko 31 VII 84 r

"Sam przez góry wędrowałem.

Do ogniska mnie zaprosił stary tramp.

A on snut bajkę o szczęśliwych dolinach wśród gór.

Szukam drogi w szczęśliwe doliny.

Jaki kolor ma do nich szlak?

Czy niebieski jak uścisk stowów,

Czy zielony jak pocatunek traw."

Dolina Skarbna i Czarna Treynastko -

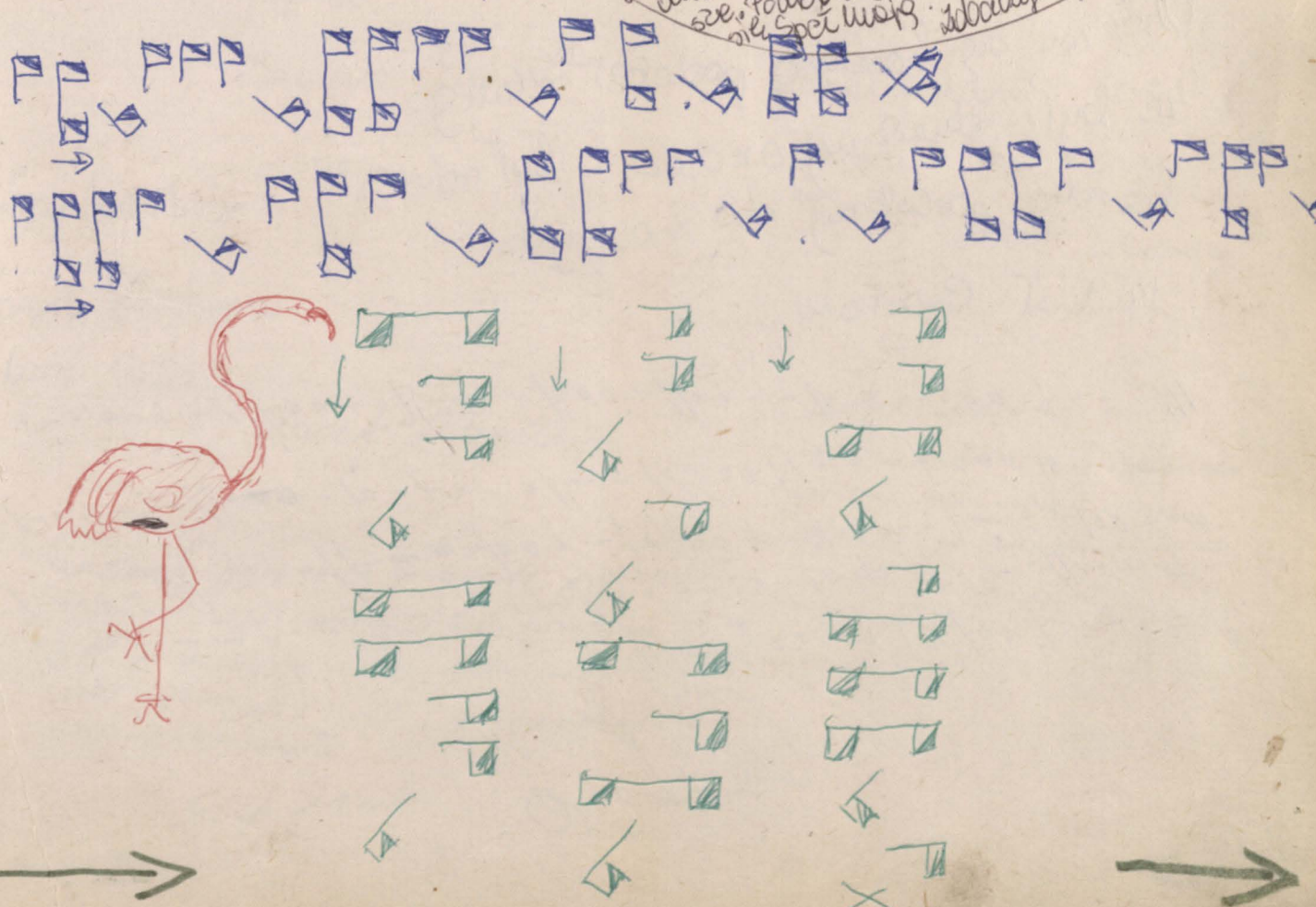
Wiesia i Zosia

Na zawsze zapisane w naszej pamięci

"Potem tramp w swój odszedł stronę"

Swona i Zbyszek
Jack i Jack

W czasie powrotnej drogi w pociegu, kiedy
miał na chwilę krowkę. Wpisat tu
swoje uwagi, zyczenia, marzenia...



Puch
za niebieskie
to musku
mam nadzieję
Pamiętajcie
Aleedy, be
No "Mie
Jasno, wam
Dziwni, Tr
dzielnie w
smieszne
dziwiałam
ze. Podob
mi. Spet
Puch
za niebieskie
to musku
mam nadzieję
Pamiętajcie
Aleedy, be
No "Mie
Jasno, wam
Dziwni, Tr
dzielnie w
smieszne
dziwiałam
ze. Podob
mi. Spet
Puch
za niebieskie
to musku
mam nadzieję
Pamiętajcie
Aleedy, be
No "Mie
Jasno, wam
Dziwni, Tr
dzielnie w
smieszne
dziwiałam
ze. Podob
mi. Spet



Stosinko 31 VII 84

"Sam przez góry wędrowałem.
Do ogniska mnie zaprosił stary tramp.
A on snuł bajkę o szczęśliwych dolinach wśród gór.
Szukam drogi w szczęśliwej dolinie.
Jaki kolor ma do nich szlak?
Czy niebieski jak uścisk stowów,
Czy zielony jak pocatunek traw."

Thoma i Zbyszek
Jack i Jack.

Dolina Skarbna i Czarna Trzynaśtko -
Wiesia i Zosia
Na zawsze zapisane w naszej pamięci

W czasie powrotnej drogi w pociągu, kiedy
miał na chwilę kłopot. Wpisał tu
swoje uwagi, dyskusje, marzenia...

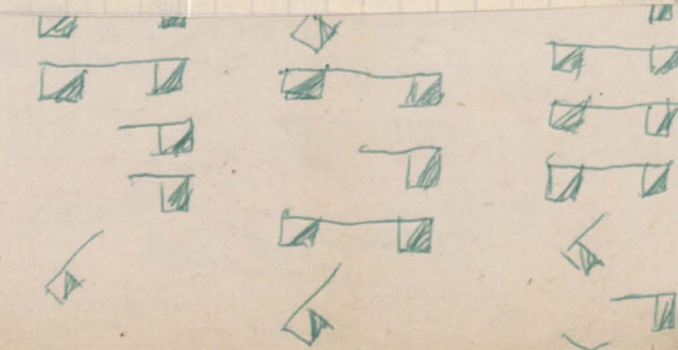
Wiele wiatrów i słońca, lasy,
a my tu w obłocie naszym
wolność, bóg i miłość,
a tu obok siedzi druh

Ref. Flaming, Flaming. fajny zastęp nasz
z Tobą Flaming przez świat pojawimy
i miłość, twój nałóg, głód
i miłość, i miłość, i wiatr
które się już nie spotkamy
ten wspomnienie będzie trwało
będiesz miłe wspomnienie
ulochamy Flaming nasz

Ref. Flaming...

Ody nadzieje, łaska, dźwięki
i nuty, miłość, miłość, czas
z oczu naszych, ty popłyniesz
i wtopisz obóz nasz

Ref. Flaming...



ZIG
KEN
S

JWPNG

Dominik Topolski.

Michał Prostak

[illegible]

Arch.

RO S
AR
FA
AM
LU

Bartosz.
Wasiński

obuzębności
Przymśka Rafał
Krowczyk

Chciałbym być
znów na chacie
Golda Bogdan

Podobał mi się obóz czarnej trzynastki i uciekać się że
zostanie harcerzem

STOWIK
MITOSZ KRCHA

Wiscy zaje portouy
Nivel Stach

więcej kapieli

Yannuz Skovik

Wieża bismarkowa

Parrot Stachura

dua yabar

Starek Marusz

Oboz narceuski w ogóle podobat
mi się był lepszy niż w tamtym roku.
W przyszłym roku będzie się starał
aby, otrzymać więcej bo w tym roku
mi się nie udało.

Olaf Tqusta.

BARDZO PODOBADA MI SIĘ
ZABAWA W RYMOWANIE I NACIEBY
ABY ZA ROK ZNOWE Z NAMI
POJECHAŁ DO WULKANU.

Francyd

Obóz był bardzo fajny, szczególnie
wędrówka i ogniska, kapitałowa była też
zabawa w Rzymian i wogóle długi
coś tu Pożminki

Obóz był bardzo fajny, szczególnie prowizjone z Tomnia.
Uważam że dobre było połączenie z podoborów rosem.
Wogóle było bardzo uroczyste i fajnie.

Kasia M.
Na obozie było bardzo fajnie. Bardzo fajna
była zabawa w Rzymian. Z tego obozu jest
dużo miłych i smiesznych wspomnień.
Ewa Kaim

Na obozie była bardzo fajnie. Chciała bym
zobaczyć jeszcze raz wszystkich toruńczyków.
Agnieszka Kudak

Na obozie było tak sobie, ale jedno mi się udało, że
dostałam wreszcie książkę i kłopotam przejęcie.

Agnieszka Knapik.

Na obozie było bardzo fajnie. Najlepsza była zabawa w Rzymian.
Czasami dni były deszczowe, ale fajnie. Szkoda tylko, że już nie
zobaczymy toruńczyków. Ale może się tak zdarzyć że ich zobaczymy.

Renata Skopan.

Obóz mi się podobał. Był bardzo fajny. Bardzo trudno
wspominać niemiłe na nim chwile.

Katarzyna Brożek

Przyjeżdżam do waszych domów nie
ze jest bardzo fajnie, miły i w sam
raz na obóz i nie tylko, muszę
ze me być w tej siołce tylko, muszę
Kotarska Kucuk

Najpiękniejsza na leżącym obok
bada jama, nieporozumienie
i piękny placuś
Staminy, liżąc
Mimoś

Obóz był fajny zwłaszcza wędrowni, byli z Torunia,
chciałabym ich jeszcze kiedyś zobaczyć, a zwłaszcza
Stamina nieopalonego
Anka Marfiak

Na dobre było fajnie szczególnie ludzie z Torunia byli fajni. Bardzo mi się
zdało tam być i mogłam zrobić przyjeżdżanie i wrócić będą mogła
zrealizować moje plany związane z karcerstwem.

Marika Sobocińska

Obóz tegoroczny był bardzo fajny. Szczególnie
z Torunia duchowieństwo oraz duchowni byli słowni
i bardzo zorganizowani. Bolała mi się
zobawa w tym czasie. Elżbieta Zoludak



Napisali do nas



POCZTA HARCERSKA
141-00H-IV Szczep im. Szarych Sierogów



dh. W. Głojek
ul. CTK
Głusinko
woj. Głupskie
77-211 Mitocice

WEGORZEWO
Restauracja „Rusalka”
fot. L. Surowiec — KAW



Państw. Agencja Wydawnicza
Rym, 12.VIII 1984

Serdusze podrośnięte
od myśli „Zuraw” dla
„kucharki” mój kochanek (dla
nie tak mój mąż, bo on: HIR)
Pamięta z dawną miłość
Pamięta: wiec przyda - jak na
wiec - dopinaj (kier był to
potrawy)
Marta B.

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA



Maria B.
Wieršana Strójek HR
ul. Krowacka 68/5
34-158 Kralow

ozn. kod

poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

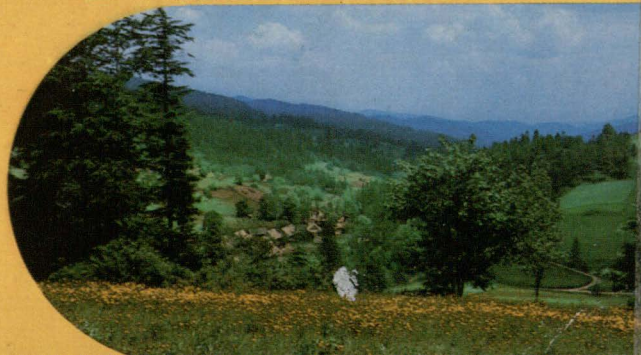
Pozdrowienie z deszczowego
obozu - ale jork dotychczas
jeszcze nie ukończył
przyjemny wrażeń
płeskiego węża

AL

19 Wiśni. Jeśli chcesz mnie
zobaczyć przyślij mi adres
obozu ^{informacje} ~~chce~~byś koniecznie wrozi-
może zobaczyć



ZAWOJA I OKOLICE



Bielsko - Biala dn. 31.07.84r.

ZAWOJA

Panorama Babiej Góry. Ośrodek Wypoczynkowy
Kopalni „Lenin”. Krajobraz okolic

fot. Z. Łagocki, M. Raczkowski



AGENCJA WYDAWNICZA

WIESIOŁKU...

Presyłamy Ci bratni

uścisk dłoń z naszego
„Wiosna” po Gorcach
i Beskidzie Żywieckim.
Wierścianie to jmi koniaryni
obóz. Za kilka godzin
wsiadamy a pojeżdż do Warszawy,
jutro rano będziemy na
pociągach a wieczorem
w domu. „ZIELONA 13”

P.S. Obóz chyba się udał.
Trochę wzdruć nam odpocząć,
bo nie można było w deszczu
wzdruć. Program sięle
„marcerski” zrealizować prawie
w całości. Górczo Ci świątek
i obceuj, napisac za kilka
dni. Hej! Bożena

Polska 500
KRAKÓW 1493



DRUHNA

WIEŚLAKA STÓJEK

ul. Krowoderska 68/5a

31-158 KRAKÓW

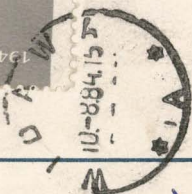
ozn. kod.

poczta

Wszystkie prawa zastrzeżone.



TORUN
CZĘSTOCHOWA
4-13·08·1984



BP

Wstępna stojek

W. Krowczyńska 68/5a

31-158 Kraków

Widawa 10.08.84.

Senderne Alleluja z pełnymi
proszę Tobie i wszystkim
Trzynastkom - Trzynastacy

Dzień!
Zjednoczmy się! Opatrz w Warszawie
wspieramy opiekę nad ciętymi Pań
i kocha. Czyta ich i ich myślenie
nie pomylić nam nadziei. Dzień.
Czy dotarł do Ciebie listy?
Jaki dataś sobie radę ze wszystkimi
opraciami na dzień?
Myślę nie dłużej się spieszmy do
opracowań i o pielęgnacji.
Dawa. Witajcie!





